

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II

W KRAKOWIE

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

MAŁGORZATA PISARSKA

OBJAWIENIE OJCOSTWA BOŻEGO
W EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA

Praca doktorska z teologii biblijnej

napisana pod kierunkiem

Ks. dr. hab. Stanisława Witkowskiego MS,

prof. UPJPII

KRAKÓW 2023

OPIS BIBLIOGRAFICZNY PRACY

Małgorzata Pisarska

Objawienie ojcostwa Bożego w Ewangelii według św. Mateusza

Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Stanisława Witkowskiego MS, prof.
UPJPII

Kraków WT UPJPII, 2023, s. 175

ABSTRAKT

Praca porusza zagadnienie ojcostwa Bożego w Ewangelii według św. Mateusza - w pierwszej kolejności ojcostwa względem Jezusa Chrystusa, następnie, wobec przybranych synów. Celem rozprawy jest ukazanie relacji Ojca i Syna, jej implikacji dla wierzących oraz jej wzorcowego dla życia chrześcijańskiego wymiaru. W zgodzie z metodą historyczno-krytyczną zbadano tło historyczno-kulturowe zagadnienia oraz przeprowadzono analizę terminologiczną dla terminu $\acute{\omicron}$ πατήρ w Nowym Testamencie, aby następnie dokonać egzegetycznego opisu miejsc kluczowych w Mt. Ze względu na jego wagę, wyeksponowano tekst Mt 11, 25-27. W kontekście Mt poruszono także kwestię chrześcijańskiego patrocentryzmu, który nierozzerwalnie związany jest z synostwem Chrystusa oraz synostwem wierzących w Niego.

ABSTRACT

The work deals with the issue of God's fatherhood in the Gospel according to St. Matthew - firstly, the fatherhood to Jesus Christ, then to his adopted sons. The aim of the

dissertation is to show the relationship between the Father and the Son, its implications for believers and its exemplary dimension for the Christian life. In accordance with the historical-critical method, the historical and cultural background of the issue was examined and a terminological analysis was carried out for the term ὁ πατήρ in the New Testament, to then make an exegetical description of key places in Mt. Due to its importance, the text of Mt 11: 25-27 was emphasized. In the context of Mt, the issue of Christian patrocentrism, which is inextricably linked with the sonship of Christ and the sonship of believers in him, was also raised.

SŁOWA KLUCZOWE

a) hebrajskie

- אב

b) aramejskie

- אבא

c) greckie

- ὁ πατήρ, ὁ ἀββᾶ;
- τὸ θέλημα, ἡ εὐδοκία;
- ἐπιγινώσκω, παραδίδωμι, ἀποκαλύπτω, κρύπτω, βούλομαι, ἐξομολογέω.

d) polskie

- ojciec, ojcostwo, syn, synostwo, patrocentryzm;
- wola, upodobanie;
- znać, przekazać, objawiać, zakrywać, chcieć, uwielbiać.

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	7
WSTĘP	10
ROZDZIAŁ I	14
OJCOSTWO W STAROŻYTNOŚCI	14
1.1. Ojcostwo w Mezopotamii i Egipcie	15
1.1.1. Ojcostwo naturalne	15
1.1.2. Ojcostwo w odniesieniu do bóstwa	16
1.2. Ojcostwo w Grecji i Rzymie	17
1.2.1. Ojcostwo naturalne	17
1.2.2. Ojcostwo w odniesieniu do bóstwa	20
1.3. Ojcostwo w Starym Testamencie	22
1.3.1. Ojcostwo naturalne	22
1.3.2. Ojcostwo Boże	24
1.4. Ojcostwo w judaistycznej literaturze pozabiblijnej	26
1.4.1. Ojcostwo Boże	27
Rozdział II	32
TERMINOLOGIA BIBLIJNA DOTYCZĄCA OJCOSTWA	
I OJCOSTWO BOŻE W NOWYM TESTAMENCIE	32
2.1. Terminy opisujące ojca w Biblii	32
2.1.1. Hebrajskie אב	33
2.1.2. Greckie ὁ πατήρ	35
2.1.3. Ojciec w przekładach	38
2.1.4. Termin ὁ πατήρ w Ewangelii wg św. Mateusza	38
2.2. Ojcostwo Boże w Nowym Testamencie	41
2.2.1. Ojcostwo w ewangeliach synoptycznych i Dziejach Apostolskich	41
2.2.1.1. Ewangelia wg św. Łukasza	42
2.2.1.2. Ewangelia wg św. Marka	48

2.2.1.3. Dzieje Apostolskie	50
2.2.2. Pisma Janowe	54
2.2.2.1. Ewangelia wg św. Jana	54
2.2.2.2. Listy Janowe	57
2.2.2.3. Apokalipsa	59
2.2.3. Pozostałe listy kanoniczne	62
2.2.3.1. W odniesieniu do Chrystusa	63
2.2.3.2. W odniesieniu do ludzi	64
2.2.3.3. W odniesieniu do świata	66
2.2.3.4. Termin ὁ πατήρ w listach nie-Pawłowych	68
ROZDZIAŁ III	72
BÓG - OJCIEC JEZUSA CHRYSYTA	72
3.1. Ojciec mój - ὁ πατήρ μου	73
3.1.1. Ojciec Jezusa	81
3.1.2. Ojciec Jezusa, który jest w niebie	86
3.1.2.1. Ojciec niebieski	86
3.1.2.2. Królestwo Ojca	87
3.2. Wola Ojca - τὸ θέλημα τοῦ πατρός	90
3.3. Paschalny kontekst ojcostwa Bożego i synostwa Jezusa	95
3.4. Od Ewangelii Ojca do patrocentryzmu chrześcijańskiego	99
3.5. Jezus ὁ ἀγαπητός a Jezus ὁ μονογενής	104
ROZDZIAŁ IV	106
BÓG - OJCIEC LUDZI	106
4.1. Ojcostwo ludzkie w Mt	107
4.2. Ojciec wasz - ὁ πατήρ ὑμῶν	110
4.3. Wola Ojca względem synów	113
4.3.1. Doskonali jak Ojciec	115
4.3.2. Nagroda Ojca	119
4.4. Modlitwa synów	122

4.4.1. Jezus - Syn, który się modli	123
4.4.2. Nasz Ojciec z nieba	125
4.4.3. Ojciec, który daje chleb	131
4.4.4. Ojciec, który przebacza	133
4.5. Wspólnota usynowionych	135
ROZDZIAŁ V	140
OBJAWIENIE OJCOSTWA BOŻEGO W MT 11, 25-27	140
5.1. Podział i struktura perykopy	142
5.2. Znać (ἐπιγινώσκω) i przekazać (παραδίδωμι) jako wyraz relacji łączącej Ojca i Syna	143
5.2.1. Znać - ἐπιγινώσκω	144
5.2.2. Przekazać - παραδίδωμι	146
5.3. Objawiać (ἀποκαλύπτω) i zakrywać (κρύπτω)	148
5.3.1. Objawiać - ἀποκαλύπτω	149
5.3.2. Zakrywać - κρύπτω	151
5.4. Upodobanie (ἡ εὐδοκία) i chcenie (βούλομαι) jako wyraz pragnienia Ojca i Syna	153
5.5. Udział w relacji Ojca i Syna małych - οἱ νήπιοι	155
5.6. Uwielbiać (ἐξομολογέω) Ojca - Pana nieba i ziemi (κύριος τοῦ οὐρανοῦ καὶ τῆς γῆς)	158
ZAKOŃCZENIE	162
BIBLIOGRAFIA	166
SITOGRAFIA	172
SPIS ANEKSÓW	175

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Biblijne

a) **Sigla** - za BT⁴ oraz BNT.

b) Kodeksy i przekłady biblijne

BNT	<i>Novum Testamentum Graece</i> , Nestle-Aland 27th Edition, Stuttgart 1993.
BT⁴	<i>Biblia Tysiąclecia</i> , wyd. 4, Poznań 1997.
BTO⁴	<i>Biblia Tysiąclecia Online</i> , wyd. 4, Poznań 2003.
GPNT	<i>Grecko-Polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi</i> , Popowski R., Wojciechowski M. (tłum.), Warszawa 1994.
LXX	<i>Septuaginta (LXT), Old Greek Jewish Scriptures</i> , Rahlfs A. (red.), Stuttgart 1935.
NTGP	<i>Nowy Testament Grecki i Polski</i> , Bogacz R., Mazur R. (red.), Poznań 2017.

2. Dokumenty kościelne

BM	Papieska Komisja Biblijna, <i>Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego</i> .
DV	Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei Verbum</i> .
IPŚK	Papieska Komisja Biblijna, <i>Interpretacja Pisma Świętego w</i>

Kościele.

KKK	Katechizm Kościoła Katolickiego.
MV	Bulla <i>Misericordiae vultus</i> ojca świętego Franciszka o nadzwyczajnym jubileuszu miłosierdzia.
RM	Encyklika <i>Redemptoriss missio</i> ojca świętego Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego.
TMA	List apostolski ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu roku 2000, <i>Tertio Millennio Adveniente</i> .
VD	Adhortacja apostolska <i>Verbum Domini</i> ojca świętego Benedykta VI o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła.

3. Czasopisma, serie wydawnicze

AB	The Anchor Bible
BBiblica	Bibliotheca Biblica
CCSS	Catholic Commentary on Sacred Scripture
CT	Collectanea Theologica
ECNT	Baker exegetical commentary on the New Testament
FT	Forum Teologiczne
HW	Horyzonty Wychowania
ICC	International Critical Commentary
IVPNTC	The IVP New Testament Commentary Series
JBL	Journal of Biblical Literature

JThS	The Journal of Theological Studies
ŁST	Łódzkie Studia Teologiczne
NIBC	New International Biblical Commentary
NICNT	The New International Commentary on the New Testament
NIGTC	The New International Greek Testament Commentary
NKB.NT	Nowy Komentarz Biblijny (Nowy Testament)
NR	Neutestamentliche Reihe
PKB	Podręczny Komentarz Biblijny
PS	Polonia Sacra
RBL	Ruch Biblijny i Liturgiczny
RT	Roczniki Teologiczne
RTK	Roczniki Teologiczno-Kanoniczne
SACH	Studia Antiquitatis Christianae
SBL.SymS	Society of biblical literature (Symposium series)
SBP	Series Biblica Paulina
SP	Sacra Pagina
SSG	Studies in the Synoptic Gospels
TwP	Teologia w Polsce
VoxP	Vox Patrum
VV	Verbum Vitae
WBC	Word Biblical Commentary
WST	Warszawskie Studia Teologiczne
WPT	Wrocławski Przegląd Teologiczny

WSTĘP

Jak napisał John J. Pilch: "Ojcowie występują powszechnie w życiu ludzkim, ale każda kultura doświadcza «ojca» na różny sposób"¹. W tej pracy spróbujemy ukazać, jak relację z Ojcem przeżywał Jezus Chrystus, jak wyglądała ta więź oraz jakiego Ojca objawił nam, abyśmy sami mogli doświadczyć z Nim spotkania. Credo Kościoła Katolickiego mówi bowiem: "Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego". Podobnie wyznajemy w Składzie Apostolskim: "Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego". Wierzymy w Boga; wierzymy w Boga Ojca, wierzymy w Boga, który jest Ojcem. Jest to fundament, którego właściwe rozumienie rzutuje na postrzeganie nie tylko Boga i wiary, ale również własnej tożsamości. Pozwala ono także zakorzenić się w Bogu i oprzeć swoje istnienie na tej życiodajnej relacji, tak jak to dokonało się w życiu Jezusa.

Fundamenty narażone są często na największe niezrozumienie i deformacje, dlatego niniejsza rozprawa spróbuje je uporządkować właśnie w odniesieniu do Boga i Jego ojcostwa, które Biblia ukazuje również jako wzorzec dla każdego innego ojcostwa. Nasze badania oprzemy na Ewangelii według św. Mateusza, w której termin *ojciec* (ὁ πατήρ) pojawia się największą ilością razy spośród wszystkich ewangelii synoptycznych. To właśnie ona, poprzez swoje wielorakie odniesienia do ojcostwa Bożego, zyskała miano *Ewangelii Ojca*. Wykorzystamy w pracy przede wszystkim metodę egzegetyczno-teologiczną i historyczno-krytyczną wraz z ujęciem kanonicznym oraz antropologię kulturową, która pozwala uchwycić cechy charakterystyczne dla ojcostwa w starożytności w ogóle². Metody te, szczególnie ujęcie kanoniczne, okażą się niezbędne dla rozumienia spójności przekazu biblijnego. Klasyczna metoda historyczno-krytyczna pozwoli zarysować tło tematu, a w jego perspektywie zobaczyć, co wyróżnia myśl Ewangelii o ojcostwie Boga. Zobaczymy też, jak

¹ J. J. Pilch, *Słownik kultury biblijnej*, Częstochowa 2004, s. 11.

² Papieska Komisja Biblijna, IPŚK, Poznań 1993, s. 49.

apostół Mateusz opisał jego postrzeganie przez Jezusa, a jeszcze precyzyjniej, jak opisał relację Ojca i Syna. Jako obszar badawczy stawiamy sobie bowiem przede wszystkim zagadnienie ojcostwa Boga widzianego w perspektywie Syna oraz to, jak Chrystus objawiał Boga jako Ojca, a także jak Bóg objawił w Nim swoje ojcostwo. Zasadniczym tekstem okaże się dla nas Mt 11, 25-27, będący kluczem do rozumienia poruszanych przez nas kwestii. Do czego doprowadzi nas wspomniana metoda egzegetyczno-teologiczna, Jezus ukaże się w nim jako jedyny Objawiciel Ojca, umożliwiając Jego poznanie. Przed Wcieleniem nie można było tak poznać Ojca, jak stało się to dostępne przez Jezusa. Pochylenie się nad zagadnieniem Bożego ojcostwa stawiamy sobie zatem jako główny cel dysertacji.

W rozdziale I został przedstawiony szkic rozumienia ojcostwa ludzkiego i boskiego w kulturach starożytnych, istotnych dla myśli biblijnej, nakreślający pewien kontekst społeczno-kulturowy oraz religijny tematu. Uwzględnione zostały zatem kultury Mezopotamii, Egiptu, Grecji i Rzymu oraz samego judaizmu, przede wszystkim czasów międzytestamentalnych. Osobny paragraf poświęcono zagadnieniu ojcostwa ludzkiego i Bożego w Starym Testamencie. W rozdziale II dokonano analizy terminologii biblijnej dotyczącej ojcostwa, przede wszystkim zaś kluczowego dla nas terminu $\acute{\omicron}$ πατήρ oraz jego występowania w Nowym Testamencie; zarówno w kontekście boskim, jak i ludzkim. Ponadto przedstawiono w zarysie rozumienie ojcostwa Bożego w poszczególnych księgach Nowego Przymierza, aby zbudować solidny horyzont dla badań nad ojcostwem u Mateusza.

Następne rozdziały w sposób analityczno-syntetyczny ukażą miejsca, w których badany termin pojawia się w ewangelii Mateusza, zarówno w odniesieniu do relacji Ojciec - Syn Boży (rozdział III), jak i Ojciec - synowie w Synu (rozdział IV). Jezus bowiem raz nazywa Boga swoim Ojcem ("Ojciec mój"; np. w Mt 11, 27), a raz Ojcem uczniów ("waszym"; np. Mt 5, 48). W obu rozdziałach odniesiono się także do zagadnienia charakterystycznego dla relacji Mateuszowej, a więc zagadnieniu woli Ojca. Pełnienie jej stanowi rdzeń powołania synów. Jak wolę Boga realizował umiłowany Syn oraz, w jaki sposób mają ją urzeczywistniać wierzący, będzie przedmiotem szczegółowej analizy tych rozdziałów. Obok tematu woli Ojca, w sposób analogiczny w obu rozdziałach poruszymy temat królestwa niebieskiego i Bożej odpłaty za wierność synów. Zobaczymy też, że Mateusz podkreśla zarówno bliskość Ojca względem Chrystusa i wierzących, ale uwydatnia także, że Ojciec jest "niebieski", a więc należy do rzeczywistości przekraczającej ich percepcję. W rozdziale IV poruszono także zagadnienie naśladowania Ojca w Jego doskonałości, do czego wezwał uczniów Chrystus w Mt 5, 48. Uwzględniono w tym zakresie przede wszystkim

kontekst *Kazania na Górze*, które rzuca światło na to, jak należy rozumieć to wezwanie. Tam też odwołamy się do modlitwy synów oraz tematu samego synostwa, które wynika bezpośrednio z faktu Bożego ojcostwa. Chrześcijaństwo jawi się bowiem w Mt jako skupione i zanurzone w Ojcu. Temat ojcostwa Bożego względem umiłowanego Syna Jezusa Chrystusa zanalizowany w rozdziale III zamknijemy odniesieniem w tej pierwszej ewangelii synoptycznej do paschalnych wystąpień terminu ὁ πατήρ, w których, w sposób nieporównywalny dotąd, dostrzega się intymną więź Ojca i Syna.

Z racji na znaczenie tekstu Mt 11, 25-27 zostanie on opracowany w osobnym rozdziale (V), gdyż właśnie tutaj Jezus objawia (ἀποκαλύπτω) w sposób wyjątkowy swoją relację z Ojcem oraz Jego upodobanie (ἡ εὐδοκία). On jest tym, który zna (ἐπιγινώσκω) Ojca i który daje wzór tego, jak Go uwielbiać (ἐξομολογέω). Pewnym novum, a zarazem spojrzeniem poszerzonym, wychodzącym z samej tylko teologii biblijnej, będą zawarte w rozprawie odniesienia do patrocentryzmu chrześcijańskiego w nauczaniu Kościoła w ogóle, a w szczególności zaś do myśli dogmatycznej i wypowiedzi ostatnich papieży. W ten sposób pełniejszym stanie się obraz ojcostwa Bożego w omawianej ewangelii.

Warto wspomnieć, że wielkim poruszeniem i inspiracją do pogłębienia omawianego zagadnienia był w Kościele Katolickim jubileusz roku 2000 i ogłoszenie przez papieża Jana Pawła II Roku Boga Ojca w ramach przygotowań do niego (rok 1998). Zorganizowano wtedy liczne konferencje i sympozja poświęcone tej tematyce, powstało też wiele artykułów oraz opracowań zbiorowych, których celem było przybliżenie tajemnicy Ojca, który zechciał objawić się człowiekowi. Wśród nich należy wymienić publikacje autora krakowskiego środowiska teologicznego, dogmatyka, Jana Daniela Szczurka “Bóg Ojciec w źródłach teologii: zarys patrylogii” (wydana w 2000 r.) oraz “Bóg Ojciec w tajemnicy Trójcy Świętej: elementy patrylogii” (2003). Pośród pozycji biblijnych na szczególne miejsce zasługują monografie: “Bóg jako ojciec w świetle Nowego Testamentu” Hugolina Langkammera (1999); “Abyście znali Ojca waszego: wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego” pod redakcją Marii Dąbrowskiej (1999) oraz “Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). Biblia o Bogu Ojcu” pod redakcją Juliana Warzechy (1999). Warto wyróżnić także pozycje z innych dyscyplin teologicznych: “Bóg Ojciec. Tajemnica miłości. Ojcowie Kościoła o Bogu Ojcu”, Marie Anne Vannier (1999), “Bóg Ojciec i przełom w myśli patrystycznej” pod redakcją Iwony Salamonowicz-Górskiej, Józefa Naumowicza i Stanisława Strękowski (2001) oraz “Bóg Ojciec w swoim misterium”, François-Xavier Durrwell’a (2000). Mimo takiego poruszenia i zainteresowania tematyką Boga Ojca nie powstała osobna monografia zajmująca

się ojcostwem Bożym tylko w Mt. Żywimy nadzieję, że prezentowana praca będzie cennym uzupełnieniem tego tematu.

Na progu niniejszego opracowania chcemy przytoczyć słowa modlitwy Jana Pawła II, przygotowanej na wspomniany Rok Boga Ojca:

Boże, Stworzycielu nieba i ziemi,
Ojcze Jezusa i nasz Ojcze!
Błogosławiony bądź, o Panie,
bowiem w swoim nieskończonym miłosierdziu
pochyliłeś się nad nędzą człowieka
i dałeś nam Jezusa, Syna Swego,
zrodzonego z Niewiasty,
jako naszego Zbawcę, Przyjaciela i Brata.

Wyrażam życzenie, aby trzymana w ręku rozprawa doktorska była kolejnym przyczynkiem do poznania Boga, który jest Ojcem i oddania Mu chwały na wzór Syna Bożego oraz wpisała się w Jego misję - kontynuowała w Kościele dzieło objawiania światu naszego Ojca.

ROZDZIAŁ I

OJCOSTWO W STAROŻYTNOŚCI

Konieczny dla osadzenia naszego tematu jest choćby lakoniczny szkic historyczno-społeczny oraz zarys tła kulturowego. Ograniczymy się do państw o największym wpływie na myśl biblijną, a więc do obszarów Mezopotamii, Egiptu oraz Grecji i Rzymu. Pochylimy się również nad rozumieniem ojcostwa w Palestynie czasów biblijnych, aby przybliżyć zagadnienie i jego znaczenie w Starym Testamencie oraz w literaturze pozabiblijnej czasów okołotestamentalnych.

W każdym przypadku będziemy mieli do czynienia z rozumieniem ojcostwa w sensie naturalnym, przez fizyczne zrodzenie, oraz ojcostwie odnoszącym się do bóstwa. Pierwszy wydaje się oczywisty i zrozumiały, w drugim mamy zaś do czynienia z prajawiskiem znanym w różnych antycznych kulturach³. Taki też będzie schemat poszczególnych paragrafów. Warto zaznaczyć, że terminu *ojciec* używano także w sensie przenośnym, czemu niniejsza praca poświęca mało miejsca. Na koniec przedstawimy wnioski, wynikające z przeprowadzonej analizy.

³ Niem. Urphänomen. Zob. J. Drozd, *Ojciec Nasz. Modlitwa Pańska*, Katowice 1983, s. 53. Warto przytoczyć syntetyczną próbę ujęcia w słowa tego zjawiska przez autora: "Historia porównawcza religii chciała dać odpowiedź na pytanie, skąd wzięła się myśl o boskim ojcostwie. Odpowiedzi były różne: jedni chcieli tu dojrzeć ślady prehistorycznego totemizmu, teorię o fizycznym pochodzeniu człowieka od bóstwa; inni przypuszczali, że u podstaw tego poglądu znajduje się kult przodków, przedstawianych często jako bóstwa rodowe, w więc przodków przebóstwionych; jeszcze inni wysuwali przypuszczenie, że przekonanie o ojcostwie bóstwa zrodziło się z dwustronnego układu między człowiekiem a jego bóstwem opiekuńczym, przypieczętowanego krwią ofiarną. Mniejsza o to, do jakiego stopnia poglądy te są prawdziwe lub fałszywe. Przekonanie o istnieniu «umiłowanego ojca, który musi mieszkać ponad namiotem gwiazd», zrodziło się przede wszystkim z wewnętrznej potrzeby duchowej człowieka, by powiązać ze swym bóstwem swoje osobiste sprawy, nad którymi ono właśnie rozciągałoby swoją błogosławioną opiekę". Tamże, s. 55-56.

1.1. Ojcostwo w Mezopotamii i Egipcie

Rozważania rozpoczniemy od dwóch najstarszych cywilizacji, które miały największy wpływ na myśl biblijną: międzyrzecza Tygrysu i Eufratu oraz terenów delty Nilu. W obu paragrafach najpierw odniesiemy się do kultury Mezopotamii, a następnie do kultury Egiptu. Zasygnalizowane zostaną tylko pewne aspekty, które w sposób oczywisty będą pewnym uproszczeniem pozwalającym uchwycić zasadnicze kwestie istotne dla tematu pracy.

1.1.1. Ojcostwo naturalne

Starożytni mieszkańcy Międzyrzecza oraz delty Nilu mieli bardzo naturalistyczną wizję ojcostwa - ojciec w pierwszej kolejności, to ten, który rodzi⁴. Władza nad mezopotamską rodziną należała do ojca, ciężko też mówić o prawach matki na tym terenie. W czasach Hammurabiego ojciec był panem, właścicielem dzieci, który mógł oddać je w zastaw za niespłacony dług⁵. Rozporządzał również córkami w kwestiach zamążpójścia. Dysponujemy tekstami literatury sumeryjskiej, w których ojciec poucza swojego syna, aby żył w karności i wdzięczności⁶. Dobry syn powinien żyć w zgodzie z pouczeniami przodków i przejąć zawód ojca.

Egipcjacy rodzice byli otwarci na potomstwo, było ono dla nich radością, wychnieniem od pracy. W rodzinach szczególnie oczekiwano syna, który miał przedłużyć imię ojca. Nauki mędrców egipskich wzywały do czci i szacunku wobec ojca i matki, a ich brak był traktowany jako bezbożność. Względem ojca, którego traktowano jak króla, wymagano bezwzględnego posłuszeństwa. Wiesław Bator, autor książki "Myśl starożytnego Egiptu", dopatruje się tu funkcjonalnego modelu społeczeństwa, charakterystycznego dla myśli egipskiej⁷. Ojciec starał się o dzieci, aby te na starość oraz po śmierci zaopiekowały się nim; dzieci miały być poddane rodzicom, aby ci obdarzyli je miłością i utrzymaniem. Do praw ojca należało m.in. ustalenie horoskopu dziecka⁸. Również mędrcy, podobnie jak to ma

⁴ H. Langkammer, *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Legnica 2007, s. 101.

⁵ G. Contenau, *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa 1963, s. 19.

⁶ Zob. M. Bielicki, *Zapomniany Świat Sumerów*, Warszawa 1973, s. 324-329.

⁷ W. Bator, *Myśl starożytnego Egiptu*, Kraków 1993, s. 129-130.

⁸ Montet, *Życie codzienne w Egipcie w epoce Ramessydów*, Warszawa 1964, s. 53.

miejsce w Księdze Przysłów, często zwracali się w swoich pismach do ludzi jak ojcowie do synów⁹.

1.1.2. Ojcostwo w odniesieniu do bóstwa

Mezopotamska religijność opierała się na kulcie wielu bogów, związanych z konkretnymi miejscami (bóstwa miast, bóstwa narodowe) i wydarzeniami, bądź stanowiących personifikację konkretnej boskiej cechy. Liczne teksty modlitw i hymnów ukazują, że zwracano się do bóstw, nazywając je ojcem. Z czasem na szczyt panteonu Międzyrzecza wysunął się Marduk, stąd część badaczy mówi o henoteizmie na tym obszarze¹⁰; także jego nazywano ojcem. Poniżej przykład modlitwy skierowanej do jednego z bóstw przez króla:

Nie mam matki - ty jesteś moją matką!
Nie mam ojca - ty jesteś moim ojcem!
Ty poczęłeś mnie w swoim sercu,
urodziłeś w swojej świątyni¹¹.

Nie bez przyczyny tekst przypomina modlitwy biblijne, a szczególnie zwroty psalmisty do Boga. W czasach pierwszego państwa babilońskiego (1894 r. p.n.e. - 1595 r. p.n.e.)¹² wśród ludu panowało też przekonanie, że człowiek jest synem konkretnego, wybranego przez siebie boga, którego nazywał ojcem¹³.

W politeistycznym¹⁴ starożytnym Egipcie trudniej dopatrzeć się bóstwa, które jednoznacznie wysuwałoby się na czoło hierarchii wierzeń, mimo takich prób ze strony panujących władców¹⁵. Bóstwa te przedstawiane były zoomorficznie i antropomorficznie. Za bogów uważano siły natury oraz ciała niebieskie. Również król traktowany był, jako wcielenie boga, stąd szczególna cześć, którą mu okazywano oraz wiara w jego nieśmiertelność. Zwracano się do niego jak do rzeczywistego syna bóstwa. Najczęściej podkreślano boską płodność, władzę oraz moc, przyjmowano, że od nich pochodzi

⁹ Tenże, *Egipt i Biblia*, Warszawa 1968, s. 87.

¹⁰ Por. T. Jelonek, *Kultura Mezopotamska a Biblia*, Kraków 2009, s. 80. Henoteizm to jedna z odmian politeizmu, która spośród panteonu bóstw obdarza jedno z nich, naczelne, szczególną cześć.

¹¹ J. Drozd, *Ojciec Nasz. Modlitwa Pańska*, Katowice 1983, s. 54.

¹² Tzw. imperium starobabilońskie.

¹³ Por. G. Contenau, *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa 1963, s. 222.

¹⁴ W. Bator podważa tę powszechnie panującą ideę. Twierdzi, iż egipskie pisma wskazują na panujący tam panenteizm, a nawet inklinacje do monoteizmu, często bowiem nazywano bóstwo "neczer" - "bóg". Por. W. Bator, *Myśl starożytnego Egiptu*, Kraków 1993, s. 13-17.

¹⁵ P. Montet, *Egipt i Biblia*, Warszawa 1968, s. 78.

ludzkość¹⁶. Płodność tę rozumiano fizycznie. Taka naturalistyczna wizja bóstwa wiązała się przede wszystkim z ideą rodzenia¹⁷. Wśród zwrotów, którymi nazywano bóstwo, znajdujemy także określenie *ojciec*, tak jak w hymnie do Chnuma-Re:

[...] Wielki Boże, który zrodziłeś wszelki początek!
Wspaniały Baranie pierwszego Razu!
[...] Twórco twórców,
Ojcze ojców i matko matek,
Któryś stworzył wszystkie byty¹⁸.

Wskazany fragment ukazuje ideę nadrzędności boskiego ojcostwa nad ojcostwem naturalnym. Po raz kolejny przekonujemy się także, że nazywanie bóstwa ojcem nie było faktem odosobnionym, występującym tylko na terenie starożytnej Palestyny.

1.2. Ojcostwo w Grecji i Rzymie

Znacznie więcej źródeł dotyczących życia rodzinnego i wychowania odnajdujemy w starożytnej Grecji i Rzymie. Także tutaj, obok nazywania *ojcem* rodziciela, odnajdujemy przykłady metaforycznego użycia tego terminu oraz nazywania w ten sposób bóstwa.

1.2.1. Ojcostwo naturalne

Na Peloponezie ojciec miał decydującą rolę w życiu rodzinnym, szczególnie jeśli chodzi o wychowanie synów¹⁹. Za wzór stawiano w nim postępowanie wcześniejszych pokoleń²⁰, podkreślano również rozwój intelektualny²¹. Do ojca należało przyjęcie dziecka do rodziny²²; po tym akcie nie miał on już nieograniczonej władzy nad jego życiem i mieniem²³.

¹⁶ H. Langkammer, *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Legnica 2007, s. 101.

¹⁷ Tenże, *Bóg jako ojciec w świetle Nowego Testamentu*, Radom 1999, s. 14.

¹⁸ W. Bator, *Myśl starożytnego Egiptu*, Kraków 1993, s. 16.

¹⁹ Syn w wieku siedmiu lat przechodził pod władzę ojca. Inaczej w Sparcie. Tutaj dziecko trafiało pod opiekę państwa, które przejęło funkcję kształtowania i wychowywania młodego pokolenia.

²⁰ Por. L. Winniczuk, *Nauka i wychowanie w Grecji*, [w:] S. Stabryła, *Starożytna Grecja*, Warszawa 1988, s. 284. Co ciekawe, Platon odważył się stwierdzić, iż zaniedbanie wykształcenia swoich dzieci przez rodziców, zwalnia je z obowiązków względem nich. *Tamże*, s. 285-286.

²¹ Por. M. Grodecka, *Kryzys ojcostwa lub/i zamiana jego miejsca w rodzinie*, HW, t. 15, nr 36 (2016), s. 158. DOI: <https://doi.org/10.17399/HW.2016.153609>.

²² W Atenach; w Sparcie decydowała o tym rada starszych. Ojciec nie miał prawa do wydawania wyroków śmierci. A. Wypustek, *Życie rodzinne starożytnych Greków*, Wrocław 2007, s. 164.

²³ Por. L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 201.

Władza ojcowska rozciągała się także nad dziećmi porzuconymi, których zwrotu mógł zażądać w każdym momencie²⁴. Bardzo wyraźna była w greckim *oikos* hierarchia, w której pan domu (*kyrios*) stanowił jej początek, będąc równocześnie mężem, ojcem i właścicielem domowników²⁵. Podobnie jak w Rzymie, był on również przedstawicielem politycznym i religijnym swojego domostwa²⁶. Relacje panujące w domu greckim nie były tak ciepłe, jak jesteśmy do tego przyzwyczajeni współcześnie. Na tle tej myśli ciekawym jest stanowisko Temistiusza (IV w.), który w polemice z przeciwnikami argumentował, że uczucia względem potomstwa są czymś całkowicie naturalnym i przystoją filozofowi, tak jak sam fakt ich płodzenia, który porównywał do “chwalebego tworzenia” Ateny przez Zeusa²⁷. Władza ojca nie była jednak tym samym, co jego wpływ na rozwój i wychowanie dziecka. Wolny obywatel Grecji poświęcał się bowiem przede wszystkim sprawom publicznym, a dziecko powierzał odpowiednim pedagogom, którzy je kształtowali i nauczali m.in. muzyki, poezji i pomagali rozwijać tężyznę fizyczną²⁸. To mężczyzna był przedstawicielem rodziny w sądach i wszelkich sprawach życia społecznego²⁹. Monika Grodecka zwraca jednak uwagę, że władza mężczyzny i rola ojca odmiennie kształtowała się w różnych epokach w historii Grecji i większa była w okresie klasycznym (479-323 r. p.n.e.) niż rodowym (ok. 800-500/479 r. p.n.e.)³⁰.

Pierwotny ustrój Rzymu epoki królewskiej (753–509 r. p.n.e.) był ustrojem rodowym, a podstawą jego funkcjonowania była *familia*, w skład której wchodził również niewolnicy. W starożytnym Rzymie o losie dziecka decydowała głowa rodziny, którą był ojciec, sprawujący władzę absolutną nad domownikami (*patria potestas*). Ojciec również lub z jego upoważnienia matka, przesądzał o tym, czy dziecko zostanie przyjęte, czy porzucone przez rodzinę³¹. Było to całkowicie legalne i dopiero filozofia stoicka przyczyniła się do zmiany w

²⁴ Porzucania dzieci nie zabraniała ani religia ani prawo. Zob. tamże, s. 225-226.

²⁵ Por. A. Wypustek, *Życie rodzinne starożytnych Greków*, Wrocław 2007, s. 163. Autor nazywa go "strażnikiem własności rodziny". Tamże s. 164.

²⁶ Tamże, s. 163-164.

²⁷ Por. M. Kosznicki, *Obraz ojca-filozofa w późnoantycznych mowach Temistiusza*, [w:] *Spółczesność i religia w świecie antycznym. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej* (Toruń, 20-22 września 2007 r.), S. Olszaniec i P. Wojciechowski (red.), Toruń 2010, s. 406-408.

²⁸ Por. S. Kot, *Historia wychowania. Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII*, t. I, Warszawa 1996, s. 39. <https://docer.pl/doc/xsnsens> [dostęp: 25.02.2022].

²⁹ Zob. A. Eckmann, *Starożytna rodzina grecka i rzymska*, VoxP 8, Lublin 1985, s. 35. DOI: <https://doi.org/10.31743/vp.10417>.

³⁰ Por. M. Grodecka, *Kryzys ojcostwa lub/i zamiana jego miejsca w rodzinie*, HW, t. 15 nr 36 (2016), s. 157-158. DOI: <https://doi.org/10.17399/HW.2016.153609>.

³¹ W II w. n.e. ojciec utracił prawo porzucenia dziecka z pełnoprawnej żony. Bardziej niż ojcem był jednak żywicielem (*nutritor*). Ojcostwo stało się wynikiem prawnego aktu małżeństwa bardziej niż więzów biologicznych. Zob. J. Delumeau, D. Roche (red.), *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995, s. 30.

tej kwestii³². Gest podniesienia (*tollere*) był wyrazem przyjęcia do *familii* przez ojca nowego członka. Synem można było stać się również na drodze adopcji. Wola ojca była więc faktem stanowiącym ojcostwo w myśl zasady, że ojcem jest ten, kto rządzi, a nie zaś ten, kto płodzi: *pater autem familias appellatur qui in domo dominium habet (ojcem zaś rodziny nazywa się ten, kto ma w domu władzę)*³³. Władza nad synami rozciągała się nie tylko do uzyskania przez nich pełnoletniości, ale trwała do śmierci ojca. Tym samym żonaty syn nie mógł samodzielnie dysponować swoim majątkiem. Do czasów Konstantyna Wielkiego *patria potestas* dotyczyła również rozporządzania życiem dzieci³⁴. Z czasem wprowadzono zwyczaj *emancipatio* - zwolnienia z władzy ojcowskiej, co wiązało się z utratą praw do dziedziczenia³⁵. Dzieci wychowywano w cnotach, ceniono silny charakter, unikano czułości:

Tę surowość okazywał ojciec, matka zaś była zwoleńniczką łagodności, a dobrze wychowane dziecko nie zwracało się do ojca inaczej jak "panie" (*domine*)³⁶.

Ojcostwo było także warunkiem prawnym do piastowania urzędów, nawet to uzyskane drogą adopcji³⁷. *Pater familias* sprawował władzę nad ogniskiem domowym, pełnił w nim funkcje kapłańskie, sprawując obrzędy, a po śmierci stawał się częścią panteonu rodzinnego³⁸. Oprócz biologicznych rodziców ważną rolę odgrywała piastunka i pedagog, w których otoczeniu wzrastał młody człowiek³⁹. Warto zaznaczyć, że u schyłku Republiki⁴⁰ dostrzeżono także prawa matki. Władza ojca zachowała swoją nadzwyczajną pozycję właściwie do końca starożytności⁴¹.

³² Por. P. Veyne (red.), *Historia Życia prywatnego. Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 21-24. Inne zdanie na ten temat ma p. Elżbieta Żak, która uważa, że z dostępnych źródeł nie jesteśmy w stanie wyciągnąć jednoznacznych wniosków, czy do władzy ojca należało przyjęcie lub odrzucenie dziecka. Więcej na temat tej praktyki i jej związków z prawem i religią w pozycji: E. Żak, *Elementy sakralne i karne w uregulowaniach prawa rzymskiego dotyczących porzucenia dziecka*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, A. Dębiński i M. Kuryłowicz (red.), Lublin 1998, s. 87-101.

³³ Zob. J. Delumeau, D. Roche (red.), *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995, s. 28.

³⁴ Por. A. Gillmeister, D. Musiał, *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012, s. 89.

³⁵ Zob. L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 233. Rozpowszechnienie tego zwyczaju przyniósł VI w. n.e i panowanie Anastazjusza i Justyniana.

³⁶ Por. P. Veyne (red.), *Historia Życia prywatnego. Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 28.

³⁷ Tamże, s. 29.

³⁸ Zob. J. Kłys, *Rodzina dziedzictwem ludzkości. Zarys etologii*, Szczecin 1995, s. 45.

³⁹ Por. P. Veyne (red.), *Historia Życia prywatnego. Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 26.

⁴⁰ Por. J. Carcopino, *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, Warszawa 1960, s. 95. Tam też o osłabieniu władzy ojcowskiej w tym okresie s. 95-99.

⁴¹ Por. A. Gillmeister, D. Musiał, *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012, s. 89.

1.2.2. Ojcostwo w odniesieniu do bóstwa

Zasadnicza różnica w greckim postrzeganiu boskiego ojcostwa, w stosunku do wcześniej omawianych, widoczna jest w tym, iż poszukiwano jego wzoru w uosobionym absolutie⁴². W ojcu, jego cechach, widziano odzwierciedlenie przymiotów boga. Kluczową rolę odegrała tu oczywiście filozofia, nadając ojcostwu boskiemu charakter bardziej kosmologiczny, traktując go, jako początek rzeczy oraz przyczynę świata:

Można więc stwierdzić, że Stoicy szukali także naczelnego boga, ojca przyczynowości i jedności oraz osobowego odzwierciedlenia mocy kreacyjnej i sprawiedliwej opieki w utrzymaniu świata, w którym człowiek został dostrzeżony w sposób specjalny, jakoby partycypujący w bóstwie, z którego się wywodzi⁴³.

Platon nazywał boga ojcem, podkreślając również jego opatrnościową troskę nad światem oraz dobroć:

A powiedzieliśmy, że to, co powstaje, musi powstawać pod wpływem jakiejś przyczyny. Rzecz w tym, żeby znaleźć twórcę i ojca tego wszechświata, ale znalazłszy, mówić o nim do wszystkich - niepodobna⁴⁴.

Pierwotna religia na Półwyspie Apenińskim była abstrakcyjna, przeniknięta elementami animizmu i totemizmu, podszyta lękiem oraz zabiegami, które miały zjednywać przychylność bogów, czego dokonywano przy pomocy składanych ofiar. Dopiero w czasach etruskich bóstwa zaczęto wyobrażać sobie antropomorficznie, stąd też późniejsze pojęcie *pax deorum* na określenie równowagi i stabilności w relacji z bogami⁴⁵. Poniżej przytaczamy tekst jednej z modlitw, w której bóstwo zostało nazwane *pater*:

Marsie ojcze, proszę cię zaklinam, abys był życzliwy i łaskawy dla mnie, dla mojego domu i dla moich niewolników [...]⁴⁶.

W stoickim Rzymie nazywanie boga ojcem wiązało się z ideą boskiego pochodzenia rodzaju ludzkiego⁴⁷. Rzymianie czcili liczne bóstwa opiekuńcze, strażników życia domowego i rodzinnego. Jednym z nich był Geniusz - bóstwo przypisywane każdemu członkowi rodziny

⁴² Por. Langkammer, *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Legnica 2007, s. 101.

⁴³ H. Langkammer, *Bóg jako ojciec w Świetle Nowego Testamentu*, Radom 1999, s. 17.

⁴⁴ Platon, *Timaios. Kritias*, Kęty 2002, s. 25. Filozof napisał także: "(...) ten świat jest istotą żywą, ma duszę i rozum naprawdę - dzięki opatrności boga". Tamże, s. 27.

⁴⁵ Por. K. Kumaniecki, *Historia Kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1967, s. 327-328.

⁴⁶ A. Gillmeister, D. Musiał, *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012, s. 84.

⁴⁷ Por. J. Drozd, *Ojciec Nasz. Modlitwa Pańska*, Katowice 1983, s. 55. Za Kleantesem myśl tę podjął również św. Paweł w Dz 17, 28.

w chwili narodzin. Osobnym świętem czczono dzień narodzin Geniusza pana domu⁴⁸. Poza Geniuszem czczono również Lary i Penaty. Pewien młodzieniec, żegnając się z domem rodzinnym zwraca się do nich w następujących słowach:

O Penaty, wy bogowie mych ojców,
i ty, Larze, ojcie domu, wam oto polecam
mienie moich rodziców - strzeżcie je tu dobrze!⁴⁹

Bóstwa domowe wyrażały najbardziej czułą odstonę rzymskiej religii; Maria Jaczynowska widziała ją przede wszystkim w kulcie wspomnianego Geniusza⁵⁰. Z czasem dokonywała się stopniowa hellenizacja religii rzymskiej, wzrastało zainteresowanie religijnością Wschodu oraz wróżbiarstwem.

Najważniejszymi aspektami ojcostwa ludzkiego w omawianych kulturach starożytnych było podkreślanie zdolności przekazywania życia przez ojca oraz władzy, którą posiadał nad rodziną. Ojciec unikał czułości względem dzieci, ale dbał o to, aby żyły one w karności. Boskie ojcostwo widziane było zaś jako to, od którego bierze swój początek rodzaj ludzki i świat. Boską płodność rozumiano bądź bardzo naturalistycznie, bądź podkreślano bóstwo jako kosmologiczny początek istnienia. Zwracano się do bóstwa „ojcze”, by zdobyć jego przychylność, opiekę oraz wyrazić wdzięczność. Koncepcja boskiego ojcostwa była niejako spoiwem różnego rozumienia samego bóstwa. Mimo tych rozbieżności bowiem istniała wspólna i pojawiająca się w wielu kulturach intuicja, że bóstwo jest dla ludzi jak ojciec i że od niego pochodzi zarówno człowiek, jak i świat. Z tym ojcem próbowano nawiązać kontakt, często podszyty strachem, ale i wyrażający wdzięczność za boską troskę. Jak zobaczymy w dalszej części rozprawy, pewne elementy kulturowo-religijne wspomniane w tym rozdziale obecne są także w Starym Testamencie oraz w judaistycznych tekstach pozabiblijnych.

⁴⁸ Por. M. Jaczynowska, *Religie Świata rzymskiego, cz. I*, Warszawa 1987, s. 23. <https://docer.pl/doc/5v1e5c> [dostęp: 25.02.2022].

⁴⁹ Tamże, s. 25.

⁵⁰ Tamże, s. 23.

1.3. Ojcostwo w Starym Testamencie

Starotestamentalna kultura patriarchalna kształtowała się w czasach biblijnych protoplastów Narodu Wybranego, a więc mniej więcej między XIX a połową XVII w. p.n.e.⁵¹. Patriarchowie, ojcowie narodu, stali się wzorem dla mówienia o ojcu, przewodniku i głowie ludu. Z racji na szeroki zakres czasowy, obserwujemy stopniowe zmiany w rozumieniu terminu *ojciec* na terenie Ziemi Świętej. Oczywiście, nie jest obce dla Starego Przymierza nazywanie Boga Ojcem, szczególnie w nawiązaniu do aktu stwórczego. Tak, jak we wcześniejszych rozważaniach odnieśliśmy się najpierw do ojcostwa w znaczeniu naturalnym, a następnie nadprzyrodzonym.

1.3.1. Ojcostwo naturalne

Mimo, że w izraelskich starożytnych rodzinach można dopatrzeć się cech fratriarchatu⁵² oraz matriarchatu⁵³, to zasadniczy model ich funkcjonowania był patriarchalny, oparty na autorytecie i władzy mężczyzny-ojca, co widać choćby w nazywaniu rodziny *bet aw* (בֵּית־אָב) - domem czyjegoś ojca (np. Joz 22, 14; Ps 45, 11)⁵⁴. Istnieje teoria, że *bet aw* stanowiły dwa domostwa w osadzie⁵⁵. W skład domostwa zaś wchodziły osoby ze sobą spokrewnione, a także żony synów oraz niewolnicy. Większe związki rodzin - klany nazywano *miszpachah* (מִשְׁפָּחָה)⁵⁶. Wioski tak funkcjonujące zapewniały sobie bezpieczeństwo. Ojciec miał władzę nad członkami swojej rodziny, również nad dziećmi po ich ożenku (córkę wychodzącą za mąż stawały się częścią *bet aw* męża). We wczesnej historii

⁵¹ Tzw. okres patriarchalny. [Za:] R. Krawczyk, *Historyczne początki starożytnego Izraela: wprowadzenie w tematykę*, FT 3, 7-12/2002, s. 7. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum_Teologiczne/Forum_Teologiczne-r2002-t3/Forum_Teologiczne-r2002-t3-s7-12/Forum_Teologiczne-r2002-t3-s7-12.pdf [dostęp: 16.12.2022].

⁵² Fratriarchat - system społeczny, w którym największą władzę i przywileje posiada najstarszy z braci. Jego przejaw widzimy m.in. w historii Ezawa i Jakuba, któremu przypisane zostaje szczególnie błogosławieństwo prawnie należące do Ezawa: "Bądź panem twoich braci i niech ci pokłon oddają synowie twej matki!" (Rdz 27, 29b). Temat rozwija artykuł: C. H. Gordon, *Fratriarchy in the Old Testament*, JBL, vol. 54, No. 4 (Dec., 1935), pp. 223-231. DOI: <https://doi.org/10.2307/3259787>.

⁵³ Matriarchat - ustrój społeczny podkreślający przywództwo oraz rolę kobiety i matki, także w kontekście dziedziczenia.

⁵⁴ Por. R. de Vaux, *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, London 1961, s. 19-21. Rabini mawiali, że *alef* (pierwsza litera alfabetu hebrajskiego) oraz *bet* (druga litera), która oznacza dom, w połączeniu określają rodzinę. Stąd ojciec (אָב) to ten, który ma być pierwszy w domu, w rodzinie.

⁵⁵ Por. J. A. Callaway, *Osiedlanie się w ziemi Kanaan*, [w:] W. Chrostowski (przekł.), *Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jerozolimy przez Rzymian*, Warszawa 1994, s. 124.

⁵⁶ Por. J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 72.

Izraela dotyczyło to nawet władzy nad życiem⁵⁷. Wedle Dekalogu dzieci powinny szanować rodziców⁵⁸ (Wj 20, 12; Pwt 5, 16). W *Pięcioksięgu* znajdujemy miejsca, które mówią o tym, iż wykroczenia przeciw rodzicom powinny być karane śmiercią dziecka⁵⁹. To bowiem ojciec i matka stanowili pośredników, poprzez których Bóg wzbudzał nowych członków swojego ludu, a to z kolei gwarantowało im ważne miejsce w społeczności Izraela. Dzierżność uchodziła także za wyraz błogosławieństwa i pomyślności oraz czyniła z rodziców kontynuatorów i współpracowników w boskim dziele stworzenia.

Na patriarchalny charakter społeczeństwa izraelskiego wskazują także genealogie biblijne, w których rzadko mamy do czynienia z imionami matek (na tym tle wyjątkowe są ewangeliczne genealogie Jezusa z Mt 1, 1-16 i Łk 3, 23-38). Umiłowanie genealogii oraz ilość miejsca poświęcona w *Pięcioksięgu* na opisy życia patriarchów ukazuje ich szczególną rolę w historii i kulturze Narodu Wybranego. Oprócz cech indywidualnych posiadają oni cechy typiczne ludu Bożego. Historie ojców odzwierciedlają cechy narodu, a wydarzenia z ich życia, jego dzieje - są więc eponimiczne⁶⁰. Mamy tu do czynienia z podwójnym ojcostwem - względem konkretnych osób oraz względem całych plemion czy narodów⁶¹, które wiązało się także z zagadnieniem przywództwa politycznego, jako głowy rodu. Idea ojcostwa wyrażana była także w imionach biblijnych postaci. Przykładem niech będzie imię Abrahama (אַבְרָהָם) nadane mu przez Boga, które tłumaczone jest powszechnie jako "ojciec mnóstwa narodów" - אַבְרָהָם מֶלֶךְ גוֹיִם (por. Rdz 17, 5). Okazuje się jednak, że nie ma to potwierdzenia w żadnym z języków semickich, a powinno ono być tłumaczone raczej jako "Umiłował Ojca" lub: Abram - "Ojciec jest wywyższony", w którym "ojciec" stanowi określenie bóstwa i wyraża ideę boskiego ojcostwa⁶².

Izraelski ojciec był również przewodnikiem życia religijnego rodziny. To on był prowadzącym modlitwę, wprowadzającym w rozumienie i znaczenie świąt, tłumaczącym

⁵⁷ Por. R. de Vaux, *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, London 1961, s. 20.23. Stopniowo ta władza słabła na rzecz starszyny ludu.

⁵⁸ Warto podkreślić, że Prawo wymagało szacunku także wobec matki, rodzicielki.

⁵⁹ Wj 21, 17; Kpł 20,9. Za szacunek okazywany rodzicom dzieciom należała się nagroda. Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 45.

⁶⁰ Por. J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 60.

⁶¹ Np. Lot traktowany jest jako praojciec Moabitów oraz Ammonitów, natomiast Izmael Arabów. Zob. P. K. jr McCarter, *Okres patriarchów*, [w:] W. Chrostowski (przekł.), *Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jeruzolimy przez Rzymian*, Warszawa 1994, s. 50.

⁶² Por. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, Warszawa 1956, s. 129. Autor wywodzi pierwszą interpretację znaczenia imienia Abrahama z dokumentów babilońskich (pojawia się tam imię A-ba-ra-ma). Jego zdaniem drugie znaczenie pochodzi z rozwinięcia skróconej wersji imienia Abram pochodzenia również babilońskiego - Abi-ramu. Tamże.

symbolikę religijną oraz wyjaśniającym teksty święte. Można mówić więc o kapłańskiej i religijnej roli ojca w Izraelu. To on przewodził obrzędowi paschalnemu oraz błogosławił chleb i wino, gdy rodzina zasiadła do świątecznego stołu⁶³. Bardzo znamienity jest fakt, iż po ojcu synowie dziedziczyli Boże obietnice (np. Abraham - Izaak, Dawid - Salomon)⁶⁴. Bóg patriarchów nazywany jest Bogiem [czyjegoś] ojca (Rdz 31, 5; 49, 25)⁶⁵. Przykładem niech będzie fragment z tzw. kantyku Mojżesza (Wj 15, 1-21):

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa! Jemu zawdzięczam moje ocalenie. On Bogiem moim, uwielbiać Go będę, On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał. (Wj 15, 2)

Nic więc dziwnego, że jednym z fundamentalnych obowiązków ojca była troska o duszę i wiarę swoich dzieci, o ich życie religijne i przekazanie go kolejnym pokoleniom⁶⁶.

Rodzina była także podstawą życia społecznego i ekonomicznego w Izraelu, funkcjonowała w sposób samowystarczalny⁶⁷. Poszczególne rody mogły zawierać między sobą przymierza (Joz 24)⁶⁸. *Miszpachah* (משפחה) scalały społeczeństwo, budowały tożsamość ludu⁶⁹. Z czasem dokonuje się w Izraelu stopniowa spirytualizacja terminu *ojciec*; nie używano go już tylko w odniesieniu do ojcostwa fizycznego, ale także metaforyczne (autorytety, nauczyciele życia duchowego), aż po nazywanie Boga Ojcem. Izrael ma świadomość, że Boże ojcostwo stoi ponad ludzkim, które jest mu podporządkowane⁷⁰.

1.3.2. Ojcostwo Boże

Stary Testament zawiera miejsca, w których zwracano się do Boga "Ojcze", natomiast jest to sytuacja rzadka. Najczęściej Bóg określany jest Ojcem Izraela, swojego narodu (Pwt 32, 6; Iz 63, 16.64, 7; Jr 31, 9; Ml 1, 6). U Izajasza czytamy:

Boś Ty naszym Ojcem! Zaiste, nie poznaje nas Abraham, Izrael nas nie uznaje; Tyś, Panie, naszym Ojcem, "Odkupiciel nasz" to Twoje imię odwieczne. (Iz 63, 16)

⁶³ Por. R. Krawczyk, *Institucje społeczne i religijne starożytnego Izraela*, Siedlce 2009, s. 89.

⁶⁴ Por. J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 65.

⁶⁵ Tamże, s. 73. Autor określa religijność patriarchów jako rodzinną.

⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 47.

⁶⁷ Por. A. Lemaire, *Dzieje biblijnego Izraela*, Poznań 2002, s. 10-11.

⁶⁸ Tamże, s. 15.

⁶⁹ Por. R. de Vaux, *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, London 1961, s. 21-22.

⁷⁰ Por. D. Zimoń, *Wierzę w Boga, Ojca*, [w:] J. Augustyn (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998, s. 24.

Fragment ten ukazuje, że termin *ojciec* zawiera w sobie informację o przynależności (podobnie Iz 9, 5)⁷¹. Ojcem jest się zawsze w stosunku do kogoś. Izrael ma także świadomość swojej wyjątkowej relacji z Bogiem oraz boskiego wybrania, przygarnięcia i troski. Podkreślona została tu również ojcowska wierność Boga, która przewyższa wierność ojców - patriarchów. Mówi o tym także tekst z Iz 49, 14-16. Stare Przymierze ukazuje Stwórcę jako ojca wszystkich (Ml 2, 10), a w szczególny sposób króla (2 Sm 7, 14; Ps 89, 27) i sierot (Ps 68, 6). Prorocy podkreślają, że to cały Izrael jest przybranym Bożym synem, umiłowanym przez swego Ojca. Poruszający tekst odnajdujemy w Oz 11, 1.3-4:

Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem,
i syna swego wezwałem z Egiptu (...).
A przecież Ja uczyłem chodzić Efraima,
na swe ramiona ich brałem;
oni zaś nie rozumieli, że troszczyłem się o nich.
Pociągnąłem ich ludzkimi więzami,
a były to więzy miłości.
Byłem dla nich jak ten, co podnosi
do swego policzka niemowlę -
schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go.

We fragmencie tym uderza niezwykła czułość Stwórcy skierowana ku stworzeniu, ukazująca Go jako kogoś bliskiego człowiekowi, o którego troszczy się i pielęgnuje jak niemowlę. Mariusz Szmajdziński mówi także o ciężarze i trudach, które wynikają z ojcostwa Bożego opisanego w Oz:

Ciężar ojcostwa Boga wynikał z tego, że Izrael, Jego syn pierworodny, nie rozpoznał i nie uznał Go⁷².

Jest więc Bóg Ojcem kochającym i troskliwym, czułym i wiernym, ale zarazem cierpiącym z powodu odrzucenia i braku wierności ze strony swojego ludu. Jan Tyrawa, rozwijając tę myśl, wskazał, że z koncepcji Boga żyjącego i osobowego oraz Jego ojcostwa wynika perspektywa, która każe patrzeć na wyzwolenie Izraela, jako na wyzwolenie syna pierworodnego oraz dziedzica Bożych obietnic⁷³. Jahwe to ten, który nieustannie zabiega o swoje dzieci,

⁷¹ L. Koehler, W. Baumgartner, J. J. Stamm, *Wielki Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. I, [בָּרַךְ], Warszawa 2008, s. 2-3.

⁷² M. Szmajdziński, *Ciężar ojcostwa w Księdze Ozeasza*, VV 20 (2011), s. 82. https://documen.site/download/verbum-20indb_pdf [dostęp: 24.02.2022].

⁷³ Por. J. Tyrawa, *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] I. Dec (red.), *Abba, Ojciec. W stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 56.

wychowuje je, nagradza za dobro i karze, aby wróciły na drogę sprawiedliwości. Potwierdzenie tego faktu odnajdujemy w Pwt 5, 8:

Uznaj w sercu, że jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie.

Jak na to wskazuje kontekst księgi, ostatecznie wychowanie jest wyrazem boskiej miłości i ma prowadzić człowieka do szczęśliwego życia na ziemi i po śmierci. Ta ojcowska miłość Boga kontrastuje z grzechem Narodu Wybranego i przejawia się przede wszystkim w nieustannym wzywaniu do nawrócenia i ojcowskim przebaczeniu. To Bóg pierwszy wychodzi z inicjatywą do swojego syna - Izraela. O idei boskiego wychowania mówi wprost Prz 3, 12:

Bowiem karci Pan, kogo miłuje,
jak ojciec syna, którego lubi.

Pod wpływem greckiej myśli rozumienie koncepcji Bożego ojcostwa zostaje ukierunkowane w stronę rozumienia go w łączności z koncepcją stworzenia⁷⁴. Bóg jest Ojcem świata i człowieka, także w sensie kosmologicznym, jako jego początek. Tekst święty unika jednak sformułowań, które mogłyby łączyć ideę stworzenia i ojcostwa Bożego z ideą zrodzenia, obecną w państwach ościennych. Ojcostwo Boga wiązało się w Starym Testamencie nie z fizycznym rodzeniem, ale raczej z wyborem Izraela na syna oraz, w konsekwencji, ze zbawczymi działaniami Boga w stosunku do niego⁷⁵.

Konkludując można stwierdzić, że ojcowska miłość Boga stanowi zasadę hermeneutyczną w rozumieniu dziejów Starego Testamentu⁷⁶.

1.4. Ojcostwo w judaistycznej literaturze pozabiblijnej

Również literaturze pozabiblijnej tematy ojcostwa boskiego i ludzkiego nie były obce. Koncepcje te zasadniczo pokrywają się z zarysowaną powyżej myślą biblijną, jako że literatura judaistyczna zasadniczo preferuje i opiera się na ideach biblijnych. Nie będziemy,

⁷⁴ Por. D. Fouilloux, A. Langlois, A. Le Moigné i in., *Kultura Biblijna. Słownik*, [ojciec], Warszawa 1997, s. 183.

⁷⁵ Por. A. Kiejza, *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 130. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022].

⁷⁶ J. Tyrawa, *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] I. Dec (red.), *Abba, Ojciec. W stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 57. Autor przywołuje tu myśl L. A. Schölke z dzieła: *Die Padre*, Roma 1994, s. 28-31. Pozycją wartą zainteresowania, która rozwija temat miłości Ojca i jej rozumienia w Starym Testamencie jest: S. Hałas, *W jakim sensie Bóg jest Ojcem? O ojcowskiej miłości Boga w Biblii Starego Testamentu*, Kraków 2019.

więc tworzyli osobnego paragrafu na ten temat ojcostwa naturalnego. Zajmiemy się natomiast nawiązaniami do ojcostwa Bożego w wybranych tekstach, które dodatkowo ubogacą naszą refleksję.

1.4.1. Ojcostwo Boże

Filon Aleksandryjski (ok. 10 r. p.n.e. do ok. 40 r. n.e.), wspominając o potomstwie, które powinno być zrodzone nie tylko dla własnej korzyści, ale również dla Boga, nazywa Go "Ojcem i Władcą wszystkich rzeczy"⁷⁷. W swoim piśmie o Jego niezmienności napisał:

Bóg jest prawdziwym Ojcem, Stwórcą i Rządcą wszystkiego, co istnieje w niebie i na świecie⁷⁸.

Autor nazywa Boga również "Rodzicielem", gdyż rodzi byty oraz "Ojcem-Stworzycielem"⁷⁹; mówi o Nim także jako o "Pierwszej Przyczynie". W tym znaczeniu Filon rozumie Boga jako początek świata i człowieka, a Jego ojcostwo łączy często z dziełem stworzenia.

Rabbi Akiwa (ok. 50 do 135 r. n.e.) twierdził, że człowiek jest ulubieńcem Boga, nie tylko stworzonym na Jego podobieństwo, ale został nazwany dzieckiem, synem i obdarowany Torą⁸⁰. Przejawem Opatrzności jest, wedle Filona z Aleksandrii, Boża troska o człowieka, o jego życie, ochrona przed tym, co szkodliwe i zadbanie o to, co jest dla niego pożyteczne:

Jako Ojciec troszczy się bowiem o zachowanie swych dzieci, a jako Stwórca o zachowanie swych dzieł i ochrania je wszelkim sposobem od wszystkiego, co jest niekorzystne oraz szkodliwe, a z drugiej strony wszelkim sposobem stara się o to, aby im zapewnić to wszystko, co jest korzystne i pożyteczne⁸¹.

Widać tu, że ojcostwo rozciąga się nie tylko na człowieka, ale również na całe stworzenie. W pięciu naukach Mojżesza, o których pisze Filon, znajdujemy analogię do ludzkiego rodzicielstwa:

⁷⁷ Por. Filon Aleksandryjski, *Pisma, O niezmienności Boga*, Kraków 1994, s. 24.

⁷⁸ Filon Aleksandryjski, *Pisma*, Kraków 1994, s. 26.

⁷⁹ Por. tamże, s. 28. Autor używa tych terminów zamiennie.

⁸⁰ Por. M. Friedman (tłum.), P. Śpiewak (kom.), *Sentencje ojców. Pirke Awot*, Kraków 2015, s. 20.

⁸¹ Filon Aleksandryjski, *Pisma, O stworzeniu świata*, t. 1, Warszawa 1986, s. 35. Filon w swoim traktacie o stworzeniu często nazywa Boga "Ojcem Wszechrzeczy".

Po piąte, naucza [Mojżesz], że Bóg opiekuje się światem, ponieważ jest konieczne, aby Stwórca zawsze się troszczył o własne dzieło według prawd i ustanowień natury, na mocy których również rodzice troszczą się o swoje dzieci⁸².

Apokaliptyka żydowska okresu Drugiej Świątyni (od powrotu z niewoli babilońskiej do jej zburzenia w 70 r. n.e.) zdecydowanie preferowała podkreślanie Bożej mocy i transcendencji. Tytuły określające Boga posiadały więc mocne zabarwienie eschatologiczne. Nazywano Go "Świątym", "Królem", "Władcą", "Panem", "Sędzią", "Wojownikiem"⁸³. Termin *ojciec* nie jest tu rozpowszechniony, choć pojawiają się wzmianki, które odnoszą się do boskiego ojcostwa. *Księgi sybillińskie* (3 Syb 550) nazywają Boga "tym, który wszystko zrodził"⁸⁴. Najczęściej jednak teksty te mówią o Bogu, jako twórcy, wszechmocnym autorze wszystkiego. W *Księdze Jubileuszów* zarysowana została zaś szczególna więź między Bogiem, który daje życie a Izraelem, którego umiłował:

Wszyscy oni zostaną nazwani "synami Boga żyjącego". Każdy anioł i każdy duch pozna ich. Poznają, że są Moimi synami, a ja jestem ich Ojcem w uczciwości i sprawiedliwości, i że będę ich kochał⁸⁵.

W pismach okresu judaizmu synagogałnego odnajdujemy zwrot "Ojcze" kierowany do Boga oraz określenie Boga, jako Boga ojców. Przykładem niech będzie modlitwa synagogałna *Ahabah rabba*:

Wielką miłością nas umiłowałeś; wielkie miłosierdzie nam okazałeś ze względu na ojców naszych, którzy w Tobie pokładali nadzieję i nauczyłeś ich przykazań życia, okaż więc nam swoją łaskę. Ojcze nasz, Ojcze Miłosierny, okaż nam swoje miłosierdzie i spraw, abyśmy miłości strzegli, wprowadzali w czyn, uczyli się i nauczali wszystkich słów nauczania Twej Tory [...]⁸⁶.

Także w tej literaturze odnajdujemy związek ojców, protoplastów Izraela, z Bogiem jako ich Ojcem. Judaizm jawi się więc mocno jako religia ojców, skierowana ku Jedynemu Ojcu. Podobnie *Modlitwa Osiemnastu błogosławieństw* rozpoczyna się od zwrotu do Boga ojców, którego nazywa "Ojcem naszym". *Qaddis*, modlitwa z II w. po Chrystusie, zawiera zwroty i odniesienia podobne do tych, które znamy z Modlitwy Pańskiej:

⁸² Tamże, s. 80.

⁸³ Dokładniejsza analiza tytułów Boga w tym okresie, [w:] M. Parchem, *Obraz Boga w pismach apokaliptycznych okresu Drugiej Świątyni*, Bydgoszcz 2013. Wykaz wszystkich tytułów: s. 437-442.

⁸⁴ Tamże, s. 270-271.

⁸⁵ Tamże, s. 381-382.

⁸⁶ S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994, s. 325.

Niech będzie wywyższone i czczone wielkie Imię Jego w świecie, który sam stworzył według swojej woli. Niechaj ustanowi swoje królestwo w waszym życiu i w waszych dniach i w życiu całego domu Izraela, wkrótce i w bliskim czasie. I mówicie: Amen!

Niechaj Jego wielkie Imię będzie błogosławione na wieki i zawsze.

Niechaj będzie błogosławione i pochwalone, opiewane i wywyższone i uświęcone, uwielbiane i sławione Święte Imię Jego; niech będzie błogosławiony we wszelkich błogosławieństwach i pieśniach pochwalnych, hymnach i dziękczynieniach zanoszonych na tym świecie. I mówicie: Amen!

Niech modlitwy i błagania całego domu Izraela zostaną przyjęte przez ich Ojca, który jest w niebie. I mówicie: Amen!

Niech spłynie z nieba obfity pokój i życie dla nas i dla całego Izraela. I mówicie: Amen!

Ten, który jest sprawcą pokoju na swych niebieskich wyżynach, niech użyczy pokoju dla nas i dla całego Izraela. I mówicie: Amen!⁸⁷

Także teksty synagog hellenistycznych odnosiły się do Boga, używając terminu *ojciec*. Obserwujemy, więc nierozzerwalny związek pomiędzy Torą a całą pozabiblijną myślą i kulturą judaistyczną. Można powiedzieć, że nie ma Izraela i Jego tożsamości bez Ksiąg Przymierza, a teksty pozabiblijne najczęściej są wykładnią i komentarzem do tych pierwszych.

Dokonana analiza zagadnienia ojcostwa ludzkiego pokazuje mocny prymat ojca w życiu rodzinnym starożytności, który dotyczył nie tylko życia religijnego, ale także społecznego, ekonomicznego i politycznego. Właściwie we wszystkich przytoczonych kulturach władza głowy rodu była decydująca o losie potomstwa, a wielokrotnie dotyczyła samego faktu jego przyjęcia lub skazania go na śmierć. W takiej perspektywie zarządzanie ożenkiem i zamążpójściem wydaje się mniej istotne. Także majątek syna był własnością ojca tak jak w przypadku starożytnego Rzymu - aż do jego śmierci. W starożytności idee zrodzenia i wychowania nie zawsze szły ze sobą w parze. W obrazie starożytnego ojca bardziej dominowały cechy władcy i pana oraz właściciela niż cechy czułości i miłości rodzicielskiej, choć i takich świadectw nie brakuje w literaturze.

⁸⁷ Ze względu na te odniesienia część egzegetów dopatruje się przedchrześcijańskiego pochodzenia tej modlitwy i widzi w niej Źródła dla *Modlitwy Pańskiej*. Tamże, s. 330-331.

Na tym tle z pewnością odznaczał się Izrael, mimo że i w tym przypadku mamy do czynienia także z przykładami braku czułości, czy wręcz brutalnością ze strony ojców. Bezapelacyjnie osoba ojca cieszyła się ogromnym szacunkiem w *bet aw* (בֵּית־אָב). Zakres jego kompetencji był bardzo szeroki - od władzy nad życiem, przez uprawnienia o charakterze polityczno-ekonomicznym, aż po funkcję kapłańską. Wyrazem ogromnej czci rodziców jest choćby umieszczenie nakazu ich czci w Dekalogu zaraz po przykazaniach dotyczących Boga. Posiadanie potomstwa było rozumiane jako błogosławieństwo, a główną troską ojca powinno być przekazanie religii ojców - protoplastów narodu. Ojcostwo w Izraelu było bowiem nośnikiem Bożych obietnic, a tym samym wiary w Jedyne Boga.

Bardzo ciekawym zjawiskiem jest fakt, iż w każdej z przytoczonych kultur odnoszono się do bóstwa, używając terminu *ojciec* lub posługiwało się językiem, który opisywał przymioty rodzicielskie. Bóstwo w starożytnych kulturach było rozumiane, jako początek życia człowieka (idea boskiego pochodzenia rodzaju ludzkiego) i świata (konceptje kosmologiczne zostały szczególnie rozwinięte w starożytnej Grecji). Dostrzegano także boską troskę o ich losy. Podkreślano ojcowską władzę i płodność, rozumianą bardzo naturalistycznie oraz rolę przodków w ogóle (włącznie z ich kultem). Szczególnym zaś synem bóstwa był król (np. w Mezopotamii). Na tym tle nazywanie Boga Ojcem na kartach Biblii nie wydaje się niczym fenomenalnym, różnice pojawiają się natomiast w jego rozumieniu. Judaistyczna literatura pozabiblijna również używa tego terminu w odniesieniu do Stwórcy. Bardzo rzadko zaś pojawia się on w tekstach apokaliptycznych ze względu na ich eschatologiczny charakter podkreślający wszechmoc i potęgę Stwórcy.

W Izraelu określenie to opisuje wyjątkową relację łączącą Boga ze swoim ludem - relację miłości i wybrania opartą na przymierzu z ojcami. Ludzkie ojcostwo jest więc w jakiś sposób nośnikiem boskiego ojcostwa względem kolejnych pokoleń. Sam Bóg nazywa się "Bogiem ojców" (np. Wj 3, 13-16). Obietnica biblijna jest dziedziczona i przechodzi z ojca na synów. Szczególnie podkreślała ten fakt religijność okresu patriarchów, zakorzeniona na stałe w świadomości Izraela. To ojcostwo Boga przejawia się w Starym Testamencie przede wszystkim w wymiarze stworzenia oraz w relacji Boga ze swoim synem pierworodnym, Izraelem, którego umiłował i postanowił wybawić z grzechów, okazując mu swoją dobroć i miłosierdzie, mimo jego licznych niewierności. Ojciec jest wierny Przymierzu, które zawarł z człowiekiem, wychowuje i troszczy się o niego. Historia Narodu Wybranego jest, więc naznaczona ojcowskimi interwencjami Boga, który kocha. Warto podkreślić fakt, że choć Izrael nazywa Boga Ojcem, to jednocześnie widzimy, że użycie to pojawia się w kontekście

wspólnotowym, a nie indywidualnym. Nazywanie Boga Ojcem, jest więc w Starym Testamencie domeną przede wszystkim narodu, nie jednostki.

Jako podsumowanie warto przytoczyć w tym miejscu fragment z KKK, który mówi, iż Bóg "Przekracza także ludzkie ojcostwo i macierzyństwo, chociaż jest ich początkiem i miarą: *nikt nie jest ojcem tak jak Bóg*"⁸⁸. Ta myśl osiągnie swoje apogeum w Nowym Testamencie, wraz z objawieniem Boga Ojca przez osobę umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa.

⁸⁸ KKK 239. Pełna treść tego paragrafu brzmi: "Określając Boga imieniem "Ojciec", język wiary wskazuje przede wszystkim na dwa aspekty: że Bóg jest pierwszym początkiem wszystkiego i transcendentnym autorytetem oraz że równocześnie jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci. Ta ojcowska tkliwość Boga może być wyrażona w obrazie macierzyństwa, który jeszcze bardziej uwypatnia immanencję Boga, czyli bliskość między Bogiem i stworzeniem. Język wiary czerpie więc z ludzkiego doświadczenia rodziców, którzy w pewien sposób są dla człowieka pierwszymi przedstawicielami Boga. Jednak doświadczenie to mówi także, że rodzice ziemscy są omylni i że mogą zdeformować oblicze ojcostwa i macierzyństwa. Należy więc przypomnieć, że Bóg przekracza ludzkie rozróżnienie płci. Nie jest ani mężczyzną, ani kobietą, jest Bogiem. Przekracza także ludzkie ojcostwo i macierzyństwo, chociaż jest ich początkiem i miarą: nikt nie jest ojcem tak jak Bóg".

ROZDZIAŁ II

TERMINOLOGIA BIBLIJNA DOTYCZĄCA OJCOSTWA

I OJCOSTWO BOŻE W NOWYM TESTAMENCIE

W rozdziale tym przyjrzymy się przede wszystkim kluczowemu dla pracy terminowi *ὁ πατήρ*, którego język grecki używa na określenie *ojca*. Będzie nas interesowało przede wszystkim jego występowanie i znaczenie w Nowym Testamencie, a w szczególności w Ewangelii według św. Mateusza. Aby lepiej przedstawić dane dotyczące zagadnienia, część z nich została przedstawiona w formie graficznej. W rozdziale tym, oprócz terminologii biblijnej określającej *ojca*, przeanalizowanej w pierwszej jego części (2.1.), zostało opracowane zagadnienie ojcostwa Bożego w księgach Nowego Testamentu: w Mk i Łk, w Dz, w J, Listach Janowych, Ap oraz pozostałych listach kanonicznych (2.2.). Rozdział jest wprowadzeniem w kluczową dla nas tematykę ojcostwa Bożego w Mt, która została pogłębiona w dalszej części rozprawy.

2.1. Terminy opisujące *ojca* w Biblii

Znać imię Boga miało znaczenie fundamentalne w bliskowschodniej kulturze. W Encyklopedii Biblijnej natrafiamy na ważne zdanie:

Objawienie imienia jakiegoś bóstwa i jego stałe używanie miało istotne znaczenie, ponieważ umożliwiało kontakt z bóstwem i jego poznanie. Imię było kluczem do objawienia⁸⁹.

Termin *ojciec* występuje w Piśmie Świętym właśnie jako jedno z określeń - imion Boga. Język hebrajski posługuje się terminem אב ('ab), a greka ὁ πατήρ (*ho pater*). Znajdujemy tu także zaczerpnięty z języka aramejskiego termin ὁ ἀββᾶ (*ho abba*), któremu poświęcimy osobne miejsce w rozdziale IV w kontekście Modlitwy Pańskiej. Objawiający Ojca Jezus ukazuje jednocześnie, co oznacza, że Bóg jest Ojcem. Objawienie to dokonuje się na wielu płaszczyznach - w słowach, działaniach, Jego postawie i relacji łączącej Go z Ojcem. Jednym słowem cała osoba Jezusa jest ukazywaniem Ojca, to przez Niego Ojciec postanowił dać się poznać światu (por. Hbr 1, 2).

2.1.1. Hebrajskie אב

Hebrajski termin אב, był określeniem pospolitym oznaczającym ojca. Co ciekawe, składa się on z dwóch początkowych liter alfabetu hebrajskiego, co może wskazywać na związek ojca z tym, co na początku, z rodzeniem, jako że od niego, jako od rodziciela, pochodzi nowe życie oraz rodzina, jako komórka jego przekazywania. W tekście świętym אב zostaje użyty ok. 1061 razy⁹⁰, ale tylko 15 razy w odniesieniu do Boga⁹¹. Nie jest to więc najczęściej używane Jego określenie w Starym Testamencie. Objawione imię Boga - *JHWH* (יהוה) - pojawia się tam, aż 6828 razy, zastępowano je najczęściej imionami *Adonaj* (אֲדֹנָי) lub *Elohim* (אֱלֹהִים); wśród innych imion odnajdujemy także *El* (אֵל) oraz *Eloah* (אֱלֹהַּ - głównie w Hi)⁹². Bóg w Starym Testamencie jest *Stworzycielem* (Iz 45, 8), *Królem* (Ps 47, 3), *Zbawicielem* (Ps 19, 15). W Iz 43, 15 czytamy:

⁸⁹ P. J. Achtemeier (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, [Imiona Boga w Starym Testamencie], s. 407.

⁹⁰ Por. J. Strong, *Hebrajsko-Polski i Aramejsko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów hebrajskich i aramejskich oraz kodami Baumgartenera*, [אב], Warszawa 2017, s. 1. Inaczej: J. Jachym, *Biblia o Bogu Ojcu*, ŁST, 2000, 9, s. 208.

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Lodzkie_Studia_Teologiczne/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9-s207-212/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9-s207-212.pdf [dostęp: 15.02.2023]. Autor pisze o 1180 użyciach terminu w Biblii; w tym 19 w odniesieniu do Boga.

⁹¹ Por. A. Kiejza, *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 130. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022]. W Starym Testamencie ojcami są przede wszystkim protoplaści narodu - patriarchowie oraz ogólnie - przodkowie.

⁹² P. J. Achtemeier (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, [Imiona Boga w Starym Testamencie], s. 407-408.

Ja jestem Pan, wasz Święty, Stworzyciel Izraela, wasz Król!.

אָנִי יְהוָה קְדוֹשְׁכֶם בּוֹרֵא יִשְׂרָאֵל מִלְּכֶם: ס

Fragment, mówiący o tym, jak Bóg odnosi się do Izraela odnajdujemy również w Iz 41, 14:

Nie bój się, robaczku Jakubie,
nieboraku Izraelu!
Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana -
odkupicielem twoim - Święty Izraela.

Bóg objawia się, więc jako *Święty Izraela i jego Odkupiciel* (וְגֹאֲלֵךְ קְדוֹשׁ יִשְׂרָאֵל). W Rdz 17, 1 przedstawia się On Abramowi jako *Bóg Wszechmogący* (אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל שְׂדֵי). Wreszcie Bóg to także *Ojciec* (Jr 31, 9c):

Jestem bowiem ojcem dla Izraela (לְיִשְׂרָאֵל לְאָב),
a Efraim jest moim [synem] pierworodnym.

Poza fragmentami, które wprost używają omawianego terminu, natrafiamy w Starym Testamencie na miejsca, które opisują cechy przypisywane ojcu i ojcostwu (także macierzyństwu), a więc troskę, karcenie, wychowanie, miłość, czułość. Przykładami takich opisów są: Ps 103 (102), 13; Prz 3, 12; Iz 63, 8-9⁹³.

Podstawowym znaczeniem אָב jest *ojciec*; termin ten może oznaczać również *praojca*, *przodka*, *dziadka*, *patriarchę*, *protoplastę*, *prekursora*, a nawet *założyciela*⁹⁴. Używano go również jako terminu honorowego wobec króla, kapłana, proroka, nauczyciela, przełożonego, doradcy; ojcem nazywano opiekuna ubogich i sierot⁹⁵. Jak już wspomnieliśmy, *domem ojca* (בֵּית אָב) nazywano rodzinę, bądź ród (Rdz 24, 48; Joz 22, 14). Warto zauważyć, że w j. aramejskim rdzeń *ab* (אב - *eb*) oznacza także *owoce* (hebr. אבב - *abb*)⁹⁶, natomiast w j.

⁹³ Obraz Boga "Ojca mającego serce matki" rozwija P. Kot, [w:] P. Kot, "Ja jestem Bogiem, a nie człowiekiem!" (Oz 11, 9): prorocka wizja doskonałej miłości Boga "Ojca mającego serce matki", VV 23 (2013), s. 39-56. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2013-t23/Verbum_Vitae-r2013-t23-s39-56/Verbum_Vitae-r2013-t23-s39-56.pdf [dostęp: 23.02.2022]. Autor nawiązuje w tytule do publikacji J. Kudasiewicza: J. Kudasiewicz, *Ojciec o matczynym sercu – Bóg w Księgach prorockich. Żywe jest Słowo Boże i skuteczne. Księga pamiątkowa dla ks. prof. Bernarda Wodeckiego SVD w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, W. Chrostowski (red.), Warszawa 2001, s. 158-164.

⁹⁴ Por. L. Koehler, W. Baumgartner, J. J. Stamm, *Wielki Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. I, [אב], Warszawa 2008, s. 2-3; P. Briks, *Podręczny Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, [אב], Warszawa 2000, s. 17.

⁹⁵ Por. tamże.

⁹⁶ Por. P. Briks, *Podręczny Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 391.

hebrajskim rdzeń ten zawierają również słowa: *pąk, odrośl, świeżość, zielen*⁹⁷. Możemy wysnuć z tego wniosek, iż termin *ojciec* zawiera w sobie idee życia, nowości i płodności. W Ml 2, 10 doskonale zostaje ukazany związek ojcostwa Bożego ze stworzeniem - w jednym i drugim przypadku chodzi bowiem o zdolność przekazywania życia. "W tej perspektywie Bóg-Ojciec oznacza Bóg-Początek wszystkich ludzi, a także samego świata, bez szczególnej konotacji uczuciowej"⁹⁸.

Pierwszy raz na kartach Biblii אב pojawia się w Rdz 2, 24, w słowach, które Stwórca kieruje do pierwszych ludzi: "Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem". Ostatnie wystąpienie w księgach kanonicznych znajdujemy w Ml 3, 24: "I skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi izraelskiej przekleństwem". Stosunek człowieka do ziemskiego ojca jawi się tu jako wyraz posłuszeństwa Bogu i jest nośnikiem Jego błogosławieństwa (por. Syr 3, 3.5).

2.1.2. Greckie *ὁ πατήρ*

Terminem, który najczęściej pojawia się w Nowym Testamencie na określenie bóstwa, jest *ὁ θεός* (1318 wystąpień) - *bóg*, używany także w stosunku do bogów pogańskich⁹⁹. Bóg nazywany jest także *ὁ κύριος* (np. Mk 1, 3), *ὁ θεὸς τῶν πατέρων* (szczególnie w Dz), *ὁ παντοκράτωρ* (w większości przypadków w Ap); rzadkim imieniem Boga w Nowym Testamencie jest *ὁ ἅγιος* (Ap 4, 8). Na określenie *ojca* język grecki używa terminu *ὁ πατήρ*.

⁹⁷ Tamże, s. 17.

⁹⁸ D. Fouilloux, A. Langlois, A. Le Moigné i in., *Kultura Biblijna. Słownik*, [ojciec], Warszawa 1997, s. 183.

⁹⁹ Por. P. J. Achtemeier (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, [Imiona Boga w Nowym Testamencie], s. 405.

Pojawia się on w całym Nowym Testamencie 414 razy, w 26 księgach¹⁰⁰; jedyną księgą, w której nie występuje jest 3 J. O ile w Starym Testamencie Bóg rzadko nazywany jest Ojcem, a $\alpha\varsigma$ opisuje raczej ojcostwo naturalne, o tyle w Nowym Przymierzu obserwujemy odwrócenie tej tendencji - \acute{o} $\pi\alpha\tau\eta\rho$ częściej opisuje ojcostwo Boga¹⁰¹. Także jeśli chodzi o myślenie o Bogu, w Starym Testamencie jest On po pierwsze *Panem*, *Wszechmogącym* i *Świętym*, w Nowym zaś ojcostwo Boga staje się centrum Chrystusowego przepowiadania oraz nabiera charakteru uniwersalnego¹⁰². Wizualnie rozmieszczenie terminu \acute{o} $\pi\alpha\tau\eta\rho$ w księgach Nowego Testamentu przedstawia się następująco:

Aneks 1

Ilość wystąpień terminu \acute{o} $\pi\alpha\tau\eta\rho$ w poszczególnych księgach Nowego Testamentu			
J	136	Ap	5
Mt	63	Flp	4
Łk	56	Jk	4
Dz	35	2 J	4

¹⁰⁰ Wystąpienia w NT: Mk, 1, 20; 5, 40; 7, 10[2].11.12; 8, 38; 9, 21.24; 10, 7.19.29; 11, 10.25; 13, 12.32; 14, 36; 15, 21; Łk 1, 17.32.55.59.62.67.72.73; 2, 33.48.49; 3, 8; 6, 23.26.36; 8, 51; 9, 26.42.59; 10, 21[2].22[3]; 11, 2.11.13.47.48; 12, 30.32.53[2]; 14, 26; 15, 12[2].17.18[2].20[2].21.22.27.28.29; 16, 24.27[2].30; 18, 20; 22, 29.42; 23, 34.46; 24, 49; J 1, 14.18; 2, 16; 3, 35; 4, 12.20.21.23[2].53; 5, 17.18.19.20.21.22.23[2].26.36[2].37.43.45; 6, 27.31.32.37.40.42.44.45.46[2].49.57[2].58.65; 7, 22; 8, 16.18.19[3].27.28.38[2].39.41[2].42.44[3].49.53.54.56; 10, 15[2].17.18.25.29[2].30.32.36.37.38[2]; 11, 41; 12, 26.27.28.49.50; 13, 1.3; 14, 2.6.7.8.9[2].10[3].11[2].12.13.16.20.21.23.24.26.28[2].31[2]; 15, 1.8.9.10.15.16.23.24.26[2]; 16, 3.10.15.17.23.25.26.27.28[2].32; 17, 1.5.11.21.24.25; 18, 11; 20, 17[3].21; Dz 1, 4.7; 2, 33; 3, 13.25; 4, 25; 5, 30; 7, 2[2].4.11.12.14.15.19.20.32.38.39.44.45[2].51.52; 13, 17.32.36; 15,10; 16, 1.3; 22, 1.14; 26, 6, 28, 8.25; Rz 1, 7; 4, 1.11.12[2]. 16.17.18; 6, 4; 8, 15; 9, 5.10; 11, 28; 15, 6.8; 1 Kor 1, 3; 4, 15; 5, 1; 8, 6; 10, 1; 15, 24; 2 Kor 1, 2.3[2]; 6, 18; 11, 31; Ga 1, 1.3.4; 4, 2.6; Ef 1, 2.3.17; 2, 18; 3, 14; 4, 6; 5, 20.31; 6, 2.4.23; Flp 1, 2; 2, 11.22; 4, 20; Kol 1, 2.3.12; 3, 17.21; 1 Tes 1, 1.3; 2, 11; 3, 11.13; 2 Tes 1, 1.2; 2, 16; 1 Tm 1, 2; 5, 1; 2 Tm 1, 2; Tt 1, 4; Flm 1, 3; Hbr 1, 1.5; 3, 9; 7, 10; 8, 9; 11, 23; 12, 7.9[2]; Jk 1, 17.27; 2, 21; 3, 9; 1 P 1, 2.3.17; 2 P 1, 17; 3, 4; 1 J 1, 2.3; 2, 1.13.14[2].15.16.22.23[2].24; 3, 1; 4, 14; 2 J 1, 3[2].4.9; Jud 1, 1; Ap 1, 6; 2, 28; 3, 5.21; 14, 1; Zob. *Aneks 1* oraz *Aneks 2*.

¹⁰¹ Por. A. Kiejza, *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 131. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022]. Autor pokazuje, że im późniejsze pismo NT, tym częściej omawiany przez nas termin występuje w znaczeniu religijnym, teologicznym (wyjątkiem jest Ap). Mk i Łk mają stosunkowo mało takich użyc, natomiast u Mateusza jest ich już 42; u Jana aż 109.

¹⁰² Por. J. Tyrawa, *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] I. Dec (red.), *Abba, Ojciec. W stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 55.

Mk	18	2 Tes	3
Rz	15	1 P	3
1 J	14	1 Tm	2
Ef	11	2 P	2
Hbr	9	2 Tm	1
1 Kor	6	Tt	1
2 Kor	5	Flm	1
Ga	5	Jud	1
Kol	5	3 J	0
1 Tes	5		

Omawianego terminu używa się w Nowym Testamencie na określenie pokrewieństwa. Tłumaczy się go jako: *ojciec, przodek, praojciec*¹⁰³. Oznacza on związek krwi (np. Mt 4, 21 w odniesieniu do Zebedeusza i jego synów), ojcostwo naturalne lub dalszą linię pokrewieństwa: dziadków, praojców. Nowe Przymierze opisuje w ten sposób również relację duchową - ojcostwo duchowe (np. w Rz 4, 11 w odniesieniu do Abrahama), pokrewieństwo przekazywane przez wiarę i przykład życia. Określeni zostają tak protoplaści Izraela, stanowiący inspirację do życia religijnego i moralnego narodu. W sensie wzorca negatywnego Jan nazywa tak szatana - *ojca kłamstwa* (J 8, 44). Jezusowe słowa ukazują go tym samym jako tego, od którego kłamstwo pochodzi.

2.1.3. Ojciec w przekładach

Wiele języków posługuje się w swoich biblijnych przekładach terminami zbliżonymi w wymowie do greckiego *ὁ πατήρ*. Przykłady tego znajdziemy w następujących językach:

¹⁰³ R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [ὁ πατήρ], Warszawa 2007.

pare (j. kataloński), *père* (j. francuski), *padre* (j. włoski i j. hiszpański), *падар* (czyt. *padar*, j. tadżycki). Ciekawostką niech będzie, iż jeden z najbardziej zbliżonych do omawianego wyrazów występuje w j. esperanto, a mianowicie *patro*. Język polski posługuje się w przekładach biblijnych terminem *ojciec*, dawnym *ocieć* (od rosyjskiego отец, czyt. *otiec*)¹⁰⁴. Jako źródłosłów Wiesław Boryś podaje zaczerpnięte z dziecięcej mowy *at-ta*, obecne także w łacinie i grece, używane pieszczotliwie w odniesieniu do ojca i matki¹⁰⁵. Jako l. mn. terminu autor podaje określenia *przodkowie*, *protoplaści*.

2.1.4. Termin ó πατήρ w Ewangelii wg św. Mateusza

W Mt termin ó πατήρ występuje 63 razy¹⁰⁶ w 57 wersetach, w większości rozdziałów¹⁰⁷, co stanowi ponad 15 % wszystkich wystąpień w Nowym Testamencie. Wersetem, w którym pojawia się najwięcej razy jest Mt 11, 27[3], który dotyczy tematu objawienia się Boga Ojca w osobie Syna. Odnoszony jest zarówno do ojcostwa Bożego (43 razy), jak i ludzkiego. Najczęściej używany jest w liczbie pojedynczej: w nominativie (18 razy), genetivie (21 razy) oraz accusativie (14 razy). Dokładną analizę deklinacyjną przedstawia tabela poniżej.

Aneks 2

Analiza deklinacyjna terminu ó πατήρ w Mt

¹⁰⁴ Por. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, [ojciec], Kraków 1927, s. 376-377. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/510848/edition/426538?language=pl> [dostęp: 09.02.2022]. Autor pisze, iż obecny wyraz pochodzi z XVI w.

¹⁰⁵ Por. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, [ojciec], Kraków 2005, s. 385. <https://docer.pl/doc/xxne5ns> [dostęp: 10.02.2022]. Także pieszczotliwe "tata" zawiera charakterystyczne dla dzieci podwojenie sylaby. Zob. Tamże, s. 629. Sylabę "at" lub "ta" zawiera wiele języków w wyrazach oznaczających ojca np. *ata* (j. azerbejdżański), *ajta* (j. baskijski), *Ата* (j. kirgijski), *ota* (j. uzbecki), *tad* (j. walijski), *athair* (j. irlandzki). Określenia ojca zbliżone w wymowie do j. polskiego: *oče* (j. bośniacki i j. słoweński), *otac* (j. chorwacki), *otec* (j. czeski), *отец* (j. rosyjski), *оче* (j. serbski), *otec* (j. słowacki).

¹⁰⁶ Wystąpienia w Mt: 2, 22; 3, 9; 4, 21.22; 5, 16.45.48; 6, 1.4.6[2].8.9.14.15.18[2].26.32; 7, 11.21; 8, 21; 10, 20.21.29.32.33.35.37; 11, 25.26.27[3]; 12, 50; 13, 43; 15, 4[2].5.6.13; 16, 17.27; 18, 10.14.19.35; 19, 5.19.29; 20, 23; 21, 31; 23, 9[2].30.32; 24,36; 25, 34; 26, 29.39.42.53; 28, 19.

¹⁰⁷ Termin nie występuje w Mt 1; 9; 14; 17; 22; 27.

Przypadek	Występowanie w Mt		Ilość wystąpień	
	sg.	pl.	sg.	pl.
Nominativus	5, 48; 6, 4.6.8.14.15.18.26.32; 7, 11; 10, 21; 11, 26.27; 15, 13; 16, 17; 18, 35; 23, 9; 24, 36.	-	18	0
Genetivus	2, 22; 4, 21; 5, 45; 7, 21; 10, 20.29.32.33.35; 11, 27; 12, 50; 13, 43; 16, 27; 18, 10.14.19; 20, 23; 21, 31; 25, 34; 26, 29; 28, 19.	23, 30.32.	21	2
Dativus	6, 1.6.18; 15, 5.	-	4	0
Accusativus	3, 9; 4, 22; 5, 16; 8, 21; 10, 37; 11, 27; 15, 4.6; 19, 5.19.29; 23, 9; 26, 53.	-	14	0
Vocativus	6, 9; 11, 25; 26, 39.42.	-	4	0
		Łącznie:	61	2
			63	

Z racji charakteru wypowiedzi w vocativie, właśnie te wystąpienia będą dla nas szczególnie ważne.

W większości przypadków w Mt termin *ὁ πατήρ* występuje w złożeniach¹⁰⁸: *Ojciec mój* - *ὁ πατήρ μου* (16 razy); *Ojciec twój* - *ὁ πατήρ σου* (5 razy); *Ojciec nasz* - *ὁ πατήρ ἡμῶν* (1 raz)¹⁰⁹; *Ojciec wasz* - *ὁ πατήρ ὑμῶν* (14 razy); *Ojciec niebieski* - *ὁ πατήρ ὁ οὐράνιος, ὁ ἐπουράνιος*¹¹⁰, *Ojciec, który jest w niebie* - *ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς* - (20 razy); *Ojciec, który widzi w ukryciu* - *ὁ πατήρ ὁ βλέπων ἐν τῷ κρυπτῷ* (5 razy). Już tutaj warto zwrócić uwagę na lokalizację tych zwrotów - od końca rozdziału 10. Mateusz znacznie częściej używa wyrażenia *Ojciec mój* niż *Ojciec wasz* lub *twój*.

Jeśli chodzi o ewangelie kanoniczne i statystyczne umiejscowienie tam Mt, to zdecydowany prym w użyciu omawianego określenia wiedzie J, w której pojawia się on aż 136 razy, a to stanowi ok. 50 % wszystkich wystąpień. Ich ilość w Mt i Łk jest zbliżona, natomiast w Mk jest zdecydowanie mniejsza - *ὁ πατήρ* pojawia się tu tylko 18 razy (ok. 7 % wystąpień). Ciekawym faktem jest to, że w miejscach, w których synoptycy używają innych określeń Boga, Mt nazywa Go właśnie Ojcem¹¹¹. Graficzne przedstawienie zagadnienia wygląda następująco:

Aneks 3

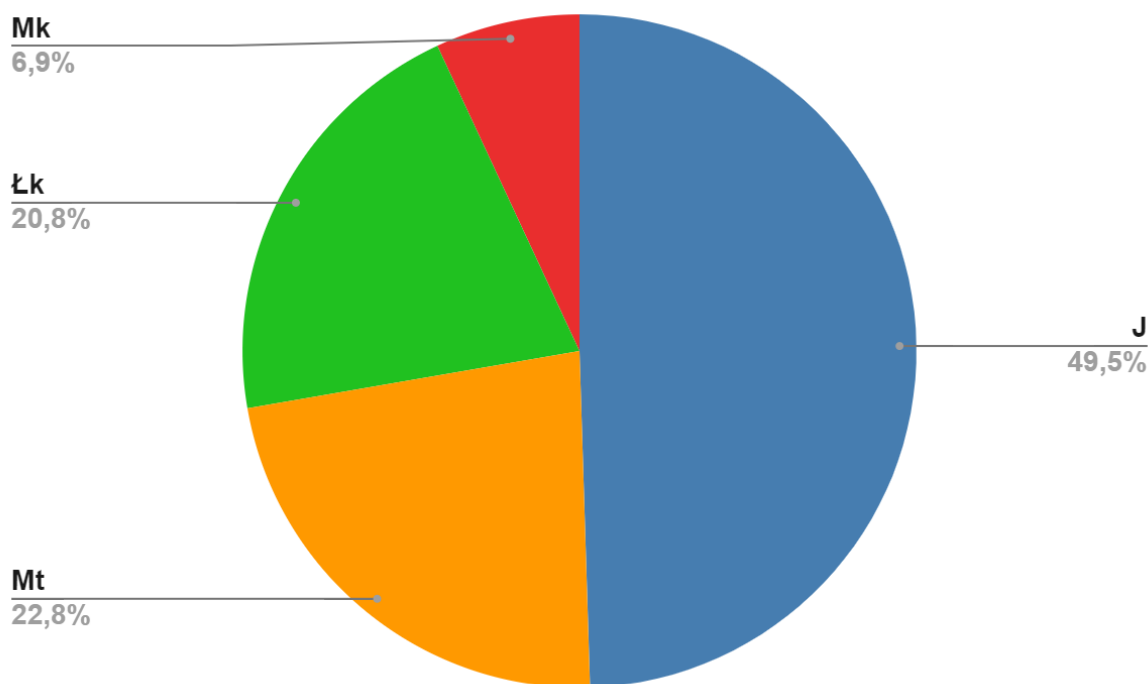
Wystąpienia terminu *ὁ πατήρ* w ewangeliach kanonicznych

¹⁰⁸ Z racji tematu uwzględniono tutaj tylko wystąpienia odnoszące się do Boga.

¹⁰⁹ Występuje tylko w Modlitwie Pańskiej w Mt 6, 9.

¹¹⁰ Tak w Mt 18, 35. Znaczenie przymiotnika *ὁ ἐπουράνιος* to: *istniejący w Niebiosach, pochodzący z Niebios lub niebieskiej natury*; rzeczownikowo: *rzeczy lub obszary niebieskie* - same *Niebios* lub *sklepienie nieba, chmury*; *świątynia w Niebiosach*. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ὁ ἐπουράνιος], Warszawa 2015, s. 305.

¹¹¹ Por. L. W. Hurtado, *God in New Testament Theology*, Nashville 2010, s. 20.39. Przykładami mogą być: Mt 12, 50 i Mk 3, 35; Mt 26, 29 i Mk 14, 25; Mt 5, 45 i Łk 6, 35; Mt 6, 26 i Łk 12, 24; Mt 10, 29-32 i Łk 12, 6-8.



2.2. Ojcostwo Boże w Nowym Testamencie

Ojcostwo Boże jest tematem, który szczególnie nas interesuje. W jakim sensie Bóg jest Ojcem w Nowym Testamencie? Czy to tylko pobożna metafora? Aby znaleźć odpowiedzi na te pytania, zobaczymy, co mówią o ojcostwie (Bożym i ludzkim) poszczególne księgi Nowego Testamentu. Będzie to tylko skrótowa analiza, aby rozwinąć temat w oparciu o pierwszą ewangelię kanoniczną. Celowo, więc pominiemy tu Mt, któremu poświęcimy kolejne rozdziały.

2.2.1. Ojcostwo w ewangeliach synoptycznych i Dziejach Apostolskich

Św. Łukasz używa terminu *ὁ πατήρ* 56 razy. Jak już zauważyliśmy, najmniej razy spośród wszystkich synoptyków występuje on u św. Marka. W Dz termin zastosowany został 35 razy. Poniżej przeanalizujemy miejsca i konteksty jego występowania, szczególnie uwzględniając te z nich, które odnoszą się do Boga. Podzielimy także wypowiedzi Jezusa

odnoszące się do Ojca na takie, które dotyczą Jego działalności przed męką, śmiercią i zmartwychwstaniem, a także te okołopaschalne.

2.2.1.1. Ewangelia wg św. Łukasza

Ludzie, którzy zostali nazwani przez Łukasza "ojcem" to: Dawid (1, 32); Zachariasz (1, 59.62.67); Abraham (1, 73; 3, 8); Józef (2, 33.48); Jair (8, 51); ojciec epileptyka (9, 42); zmarły ojciec jednego z naśladowców Jezusa, którego syn chciał pochować (9, 59). Odnosząc się ogólnie do ojcostwa i relacji rodzinnych, termin ten pojawia się w 1, 17; 11, 11; 12, 53 [2]; 14, 26; 18, 20. W przytoczonych fragmentach odnajdujemy nakreślony przez Jezusa stosunek ojcostwa (rodzicielstwa) ludzkiego do ojcostwa Bożego. To pierwsze powinno być zdecydowanie podporządkowane drugiemu, co podkreśla użyta w Łk 14, 26 hiperbola "nienawidzić" (μισέω), która nie mówi o emocjach, ale sposobie działania i postawie wobec rodziców¹¹². Chodzi o wybór Królestwa Bożego, a nie rodziców w chwili, gdy zajdzie potrzeba takiej konfrontacji i konieczności podjęcia decyzji. W perykopie Łk 14, 25-35 Jezus daje wskazówki i określa bowiem zasady bycia Jego uczniem - On ma być najważniejszym nauczycielem, a Jego słowo ma być pierwsze, priorytetowe w życiu tych, którzy decydują się iść za Nim¹¹³. Zdaje On sobie sprawę, że taki wybór niesie za sobą trud i zaprasza uczniów do refleksji, czy są gotowi podjąć takie wyrzeczenia (w. 31-32). Łukasz nie pozostawia jednak pola na błędne interpretacje i podkreśla wagę czci ojca i matki, choćby w przytoczonej historii o bogatym młodzieńcu, w której wybrzmiewa aktualność przykazania Dekalogu dotyczącego czci rodziców (18, 20). Oprócz powyższych miejsc odnajdujemy w jego ewangelii również inne, w których ὁ πατήρ zostaje użyty w znaczeniu szerszym, określając ojców, przodków oraz protoplastów narodu: 1, 52.72; 6, 23.26¹¹⁴; 11, 47.48.

U ewangelisty odnajdujemy także kilka wystąpień omawianego terminu, w których zostaje zestawione ojcostwo ludzkie z Bożym. Pierwszym z nich jest opis zgubienia młodego Jezusa przez Jego rodziców. Odpowiedź Jezusa na słowa Maryi, stanowiące pierwszą Jego wypowiedź w Łk, wychodzi poza rozumienie samej tylko sytuacji i przenosi nas na postrzeganie jej na innym, głębszym poziomie¹¹⁵:

¹¹² Por. L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, SP, Collegeville - Minnesota, 1991, s. 229-230.

¹¹³ Por. D. L. Bock, *Luke*, IVPNTC, Downers Grove 1994, s. 254.

¹¹⁴ W Łk 6, 23.26 BT tłumaczy οἱ πατέρες jako "przodkowie".

¹¹⁵ Jest to zabieg charakterystyczny szczególnie dla ewangelii Jana.

καὶ ἰδόντες αὐτὸν ἐξεπλάγησαν, καὶ εἶπεν πρὸς αὐτὸν ἡ μήτηρ αὐτοῦ· τέκνον, τί ἐποίησας ἡμῖν οὕτως; ἰδοὺ ὁ πατήρ σου καὶ γὰρ ὀδυνώμενοι ἐζητοῦμέν σε.

καὶ εἶπεν πρὸς αὐτούς· τί ὅτι ἐζητεῖτέ με; οὐκ ᾔδειτε ὅτι ἐν τοῖς τοῦ πατρὸς μου δεῖ εἶναί με;

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie».

Lecz On im odpowiedział: “Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”. (Łk 2, 48-49)

Dwunastoletni Jezus przeniósł uwagę z matki Maryi i ojca Józefa na Ojca, którym jest Bóg. W tej perspektywie oczywistym jest, że powinien On być przy swoim Ojcu (w sensie lokalnym - w świątyni oraz rzeczowym - w sprawach Ojca¹¹⁶). Łukasz ukazuje nam Jezusa, który od początku jest świadomy swojej misji i ogromnej więzi łączącej Go z Ojcem. Po raz kolejny podkreśla także priorytet podążania po pierwsze za sprawami Bożymi.

Podobne przeniesienie, choć nie wyrażone bezpośrednio, odnajdujemy w Łk 3, 8. Lud chlubiący się tym, że ma Abrahama za ojca, zostaje pouczony o tym, iż to Bóg jest tym, który choćby z kamieni może wzbudzić potomków Abrahamowi. To On ma władzę większą niż Abraham i to On ostatecznie jest źródłem jego potomstwa. Fragment jest wystąpieniem przeciwko fałszywej pewności zbawienia opartej tylko na więzach krwi i pochodzeniu od Abrahama¹¹⁷. Bóg rodzi do życia dzieci w sposób niezależny od pokrewieństwa, ale przez życie zgodne z Jego wolą. W tym miejscu nasuwa się rzymska zasada przytoczona w rozdziale I, która mówi, że to wola stanowi ojcostwo (1.2.1.). Wola Boga, Jego wybór, a zarazem życie według jej postanowień, czyni Bogu nowych synów i córki. Do Abrahama odnosi się także fragment z 16. rozdziału Łk, gdzie ὁ πατήρ pojawia się kilkakrotnie w 16, 24.27[2].30. Odnajdujemy tam przypowieść o bogaczu i Łazarzu. Termin zostaje tu zastosowany w kontekście ludzkim, w odniesieniu do rodziców bogacza oraz jako określenie Abrahama.

Także w rozdziale 11. Jezus objawia, że ojcostwo Boże przekracza zdecydowanie to ludzkie. W Łk 11, 11-13 czytamy:

τίνα δὲ ἐξ ὑμῶν τὸν πατέρα αἰτήσῃ ὁ υἱὸς ἰχθύου, καὶ ἀντὶ ἰχθύος ὄφιν αὐτῷ ἐπιδώσει;

¹¹⁶ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 201-202.

¹¹⁷ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, Lublin 2005, s. 109.

ἢ καὶ αἰτήσῃ ὄν, ἐπιδώσει αὐτῷ σκορπίον;

εἰ οὖν ὑμεῖς πονηροὶ ὑπάρχοντες οἴδατε δόματα ἀγαθὰ δίδόναι τοῖς τέκνοις ὑμῶν, πῶς μᾶλλον ὁ πατήρ [ὁ] ἐξ οὐρανοῦ δώσει πνεῦμα ἅγιον τοῖς αἰτοῦσιν αὐτόν.

Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża?

Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpiona?

Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą.

Przesłanie Łukasza jest wyraźne i oczywiste - Bóg jest najlepszym Ojcem, który daje dzieciom najlepsze dary, a skoro w normalnych ludzkich warunkach rodzice są dobrzy dla dzieci, to tym bardziej dobrym jest Bóg. Jest to także cel, dla którego autor przytacza przykład z relacji międzyludzkich¹¹⁸. Bóg, który jest Ojcem, jest w Łk dobry, zna potrzeby swoich dzieci (Łk 12, 30), chroni ich życie (Łk 21, 18), jest miłosierny i do miłosierdzia wzywa¹¹⁹: "Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny" (Łk 6, 36). Słowa te stanowią klucz do Łukasowego rozumienia Ojcostwa Bożego. Podczas gdy Mateusz podkreśla doskonałość Boga i w swoim *Kazaniu na Górze* do niej nakłania (5, 48), Łukasz pokazuje ekstremalne miłosierdzie Boga, który "jest dobry dla niewdzięcznych i złych" - ὅτι αὐτὸς χρηστός ἐστὶν ἐπὶ τοὺς ἀχαρίστους καὶ πονηροὺς (6, 35b) i do takiej postawy zaprasza swoje dzieci. Ostatecznie tekst ten zaprasza bowiem do naśladowania Ojca, do bycia jak On¹²⁰.

W rozdziale 15. Łukasz posługuje się omawianym terminem aż 12 razy (15, 12[2].17.18[2].20[2].21.22.27.28.29). Zawarte zostały w nim trzy przypowieści zbudowane na schemacie:

- zagubienie się
- odnalezienie
- radość¹²¹.

Są to kolejno: przypowieść o zagubionej owcy (Łk 15, 1-7), zgubionej drachmie (15, 8-10) oraz zagubionym synu (15, 11-32). Jeden z najpiękniejszych obrazów ojcostwa Bożego w

¹¹⁸ Por. F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 2007, s. 224.

¹¹⁹ Podobnie jak w Mt 5, 48, użytą tutaj formę w futurum należy interpretować jako tryb rozkazujący: "bądźcie". Za: S. Witkowski, *Nowa jakość życia*, Kraków 2004, s. 105.

¹²⁰ Por. D. L. Bock, *Luke*, IVPNTC, Downers Grove 1994, s. 126.

¹²¹ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 2, Częstochowa 2012, s. 160.

całym Nowym Testamencie zawarty jest w tzw. przypowieść o miłosiernym ojcu. Tekst ten stanowi paraboliczny opis ojcostwa Bożego ujęty w kategoriach ojcostwa ludzkiego. Bóg jawi się tu jako najlepszy i najmiłosierniejszy z ojców. Ewangelista najprawdopodobniej opracował tradycyjne opowiadanie w języku greckim, nie odbierając mu semickiego zabarwienia¹²². Młodszy syn, prosząc rodziciela, aby ten uczynił go choćby jednym z jego pracowników, mówi: ὁ πατήρ (Łk 15, 21). Według Luke'a Timothy'ego Johnson'a wywołuje to inną niż spodziewaną reakcję ojca¹²³. Franciszek Mickiewicz wspomina natomiast, iż syn co prawda, utracił prawa do jego domu, sprzeniewierzył się, ale ojcostwo naturalne jest nienaruszalne, dlatego też mógł zwrócić się do niego, używając zwrotu "ojcze"¹²⁴.

Εἶπεν δὲ αὐτῷ ὁ υἱός, Πάτερ, ἤμαρτον εἰς τὸν οὐρανὸν καὶ ἐνώπιόν σου, καὶ οὐκέτι εἰμι ἄξιός κληθῆναι υἱός σου.

A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". (Łk 15, 21)

Powrót syna stanowi centrum koncentrycznie zbudowanej przypowieści. Po ocknięciu się z odurzenia pragnieniem własnego szczęścia syn wraca do domu ojca¹²⁵. Ojciec troszczy się także o drugiego syna i właśnie on, ojciec, jest tym, który spala dwie części przypowieści w jedną całość - on jest głównym bohaterem tej historii, a idąc nieco dalej, każdej osobistej historii zbawienia¹²⁶. Widzimy, że cechą charakterystyczną dla narracji Łukaszej jest zestawianie ojcostwa ludzkiego z boskim w celu podkreślenia wyjątkowości tego drugiego - ojcostwo Boga przekracza zdecydowanie ludzkie doświadczenie ojca, choć jest jego obrazem.

U Łukasza znajdujemy także inne miejsca, w których Bóg zostaje nazwany Ojcem: 2, 49; 6, 36; 9, 26; 10, 21[2].22[3]; 11, 2; 11, 13; 12, 30.32; 22, 29.42; 23, 34.46; 24, 49. Zobaczymy, jakiej nauki udziela Jezus uczniom, kiedy Go wspomina¹²⁷. Podobnie jak Marek, Łukasz mówi o tym, że Chrystus zawstydzi się tych, którzy wstydzą się Jego i Ewangelii:

ὅς γὰρ ἂν ἐπαισχυνθῆ με καὶ τοὺς ἐμοὺς λόγους, τοῦτον ὁ υἱὸς τοῦ ἀνθρώπου ἐπαισχυνθήσεται, ὅταν ἔλθῃ ἐν τῇ δόξῃ αὐτοῦ καὶ τοῦ πατρὸς καὶ τῶν ἁγίων ἀγγέλων.

¹²² Tamże, s.159-160.

¹²³ Por. L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, SP, Collegeville - Minnesota, 1991, s. 237.

¹²⁴ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 2, Częstochowa 2012, s. 166.

¹²⁵ Por. tamże, s. 165.

¹²⁶ Por. F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 2007, s. 263.

¹²⁷ W rozdziale V zwrócimy szczególną uwagę na perykopę Łk 10, 21-22, mówiącą o objawieniu Ojca przez Syna, Jezusa Chrystusa.

Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydy, tego Syn Człowieczy wstydzicie się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów. (Łk 9, 26)

Różnicę odnajdujemy jednak w tym, iż ewangelista Łukasz podkreśla, że chwała (ἡ δόξα), w której ukaże się Syn Człowieczy na końcu czasów nie należy tylko do Ojca, ale również do Niego (por. Mk 8, 38) - On ma udział w chwale Ojca. W Łk 11, 2 Jezus, podając wzór modlitwy, znamienne używa inwokacji "Ojcze"; uczniowie, jak dzieci mają zwracać się do Boga tym właśnie imieniem. Temat ten rozwinie w kontekście Mateuszowej wersji *Modlitwy Pańskiej* (Mt 6, 9-13). Łk 11, 13 oraz dwa kolejne użycia omawianego terminu w tej ewangelii (12, 30.32) podkreślają wyjątkową troskę Boga oraz Jego czułość. Ojciec troszczy się nie tylko o doczesne potrzeby ludzi; wśród Jego darów jest także królestwo oraz, co zobaczymy w 24, 49, Duch Święty - Jego "obietnica" (ἡ ἐπαγγελία). Ta hojność jest radością Ojca, który zna potrzeby dzieci. Słowa wypowiedziane przez Chrystusa podczas ostatniej wieczerzy ukazują, iż wśród tych, o których troszczy się Ojciec, i którym przekazuje swoje królestwo są apostołowie. Jest ono nagrodą za wytrwanie przy Chrystusie w Jego przeciwnościach:

ὁμεῖς δὲ ἐστε οἱ διαμεμενηκότες μετ' ἐμοῦ ἐν τοῖς πειρασμοῖς μου·

καὶ γὰρ διατίθεμαι ὑμῖν καθὼς διέθετό μοι ὁ πατήρ μου βασιλείαν,

ἵνα ἔσθητε καὶ πίνετε ἐπὶ τῆς τραπέζης μου ἐν τῇ βασιλείᾳ μου, καὶ καθήσεσθε ἐπὶ θρόνων τὰς δώδεκα φυλάς κρίνοντες τοῦ Ἰσραήλ.

Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach.

Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec:

abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. (Łk 22, 28-30)

Znamiennym jest fakt, że Syn przekazał to, co sam wcześniej otrzymał od Ojca (w. 29); Syn ma bowiem władzę dysponowania tym, co należy do Ojca. Poraz kolejny także podkreślona została w ten sposób relacja Ojca i Syna oraz ich współpraca w dziele odkupienia człowieka.

Od tego momentu ewangelii Łukasza, aż do śmierci Syna, każde użycie terminu ὁ πατήρ pojawia się w kontekście modlitewnym, w niezwykle intymny i niepowtarzalny

sposób. Modlitwa w Ogrodzie Oliwnym skierowana ku Ojcu, uwieńczona jest pełnym zaufaniem przyjęciem Jego woli:

πάτερ, εἰ βούλει παρένεγκε τοῦτο τὸ ποτήριον ἀπ' ἐμοῦ· πλὴν μὴ τὸ θέλημά μου ἀλλὰ τὸ σὸν γινέσθω.

Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie! (Łk 22, 42)

Wypowiedzi Syna Człowieczego na krzyżu są przejmującym wołaniem do Ojca: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią" - πάτερ, ἄφεξ αὐτοῖς, οὐ γὰρ οἶδασιν τί ποιοῦσιν (Łk 23, 34). Niezwykle poruszające jest również to, iż także ostatnie słowa Chrystusa są skierowane nie do kogoś innego, jak tylko do Ojca:

καὶ φωνήσας φωνῇ μεγάλῃ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν· πάτερ, εἰς χεῖράς σου παρατίθεμαι τὸ πνεῦμά μου. τοῦτο δὲ εἰπὼν ἐξέπνευσεν.

Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego. Po tych słowach wyzionął ducha. (Łk 23, 46)

Również ostatnie słowa zmartwychwstałego Chrystusa odnotowane w tej ewangelii są wołaniem do Ojca, a zarazem stanowią wspomnianą obietnicę daru Ducha Świętego (24, 49). Łukaszy Jezus zwraca się do Ojca w najważniejszych momentach swojego życia i misji, nieustannie się modli¹²⁸. Z przytoczonych tekstów bije niezwykła intymność, bliskość i miłość. Chrystus cały ukierunkowany jest na Ojca i na wypełnienie Jego woli do końca.

Łukasz dość często określa Boga Ojcem. Ojciec jest dla niego wzorem miłosiernego postępowania (por. Łk 6, 36). Jest to charakterystyczny rys ojcostwa Bożego w ujęciu tego ewangelisty. Bóg to Ojciec, zarówno Jezusa, jak i ludzi; jest czuły, hojny, dobry, miłosierny, troskliwy. Ta poruszająca łaskawość Boga została przedstawiona w wyjątkowy sposób w 15. rozdziale ewangelii w przypowieści o ojcu, oczekującym powrotu syna (w. 11-32). Wśród darów Ojca swoje szczególne miejsce ma obiecany uczniom dar Ducha Świętego (Łk 24, 49).

Fragmenty odnoszące się do ojcostwa ludzkiego natomiast z jednej strony podkreślają ważność przykazania Dekalogu, dotyczącego czci rodziców (Łk 18, 20), z drugiej zaś ukazują, że ojcostwo to podporządkowane jest Boskiemu (Łk 14, 26). Bycie uczniem Jezusa

¹²⁸ Łukasz nazywa Chrystusa *modlącym się*: προσευχόμενος (por. Łk 11, 1).

ma być priorytetowe w stosunku do wszystkich innych relacji, także rodzicielskich. Ojcostwo ludzkie jest w Łk obrazem, który pozwala przybliżyć misterium Ojca, którym jest Bóg (np. Łk 11, 11-13). Ważniejszym staje się także pokrewieństwo wiary wynikające z posłuszeństwa Ojcu i Jego woli niż samo pochodzenie od Abrahama (por. Łk 3, 8).

2.2.1.2. Ewangelia wg św. Marka

Jeśli chodzi o użycie terminu *ὁ πατήρ* w Mk w odniesieniu do ludzi, to pojawia się on personalnie w stosunku do Zebedeusza (1, 20), Jaira (5, 40), ojca epileptyka (9, 21.24), Dawida (11, 10) oraz krewnych Szymona z Cyreny (15, 21). Dwukrotnie opisuje szacunek i część rodziców wymaganą przez Prawo (7, 10) oraz nadużycia z tym związane (7, 11.12), pojawia się także w kontekście nierozzerwalności małżeństwa (10, 7), w historii z bogatym młodzieńcem, przypominając przykazanie Dekalogu (10,19) oraz w słowach Jezusa o nagrodzie za dobrowolne ubóstwo, w kontekście zapowiadanych prześladowań (13, 12). W tym ostatnim wystąpieniu Marek posługuje się językiem apokaliptyki żydowskiej, którego używa, aby zapowiedzieć rozłam w relacjach rodzinnych, być może pod wpływem doświadczeń, które przeżywała jego wspólnota¹²⁹.

Marek zdaje się najmniej zainteresowany kwestią ojcostwa Bożego spośród wszystkich ewangelistów. Zdecydowanie bardziej skupia swoją uwagę na osobie Chrystusa i Jego tożsamości. W całej swojej ewangelii używa terminu *ὁ πατήρ* 18 razy, jednak tylko 4 spośród wystąpień odnoszą się Boga. Autor pierwszej chronologicznie ewangelii preferuje nazywanie Go imieniem rodzajowym *ὁ θεός* (Mk 2, 7.12; 10, 9.18.27; 11, 22; 12, 17). Nie oznacza to jednak, że Marek nie porusza tematu ojcostwa Bożego i nie widzi Ojca jako centrum Jezusowego życia i przepowiadania. Przeciwnie. Natomiast jego celem jest po pierwsze ukazania w osobie Jezusa Chrystusa Syna Bożego i właśnie od tego tytułu wywodzi swoją teologię, także w stosunku do ojcostwa Bożego. Widać to już w pierwszym zdaniu tej ewangelii:

Ἀρχὴ τοῦ εὐαγγελίου Ἰησοῦ Χριστοῦ υἱοῦ θεοῦ.

Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. (Mk 1, 1)

¹²⁹ Por. J. R. Donahue, D. J. Harrington, *The Gospel of Mark*, SP, Collegeville - Minnesota 2002, s. 371.

Sam tytuł “Syn Boży” zawiera odniesienie do ojcostwa. Jeśli Jezus jest Synem, oznacza to, że ma Ojca, co więcej, to synostwo, a pośrednio i ojcostwo, stanowią fundamenty Jego tożsamości. Relacja Ojciec-Syn jest więc podstawą życia i misji Jezusa, co przez Marka zostaje ukazane w perspektywie synostwa Bożego. O ile więc Ewangelię według św. Mateusza nazywa się Ewangelią Ojca i ojcostwa, to o ewangelii Markowej można stwierdzić, że jest Ewangelią Syna i Jego synostwa.

Jak wspomnieliśmy, Marek czterokrotnie używa terminu ὁ πατήρ, nazywając tak Boga (Mk 8, 38; 11, 25; 13, 32; 14, 36). W pierwszym fragmencie Jezus zwraca się do uczniów, wspominając o swoim powtórny przyjsciu "w chwale Ojca swojego" - ἐν τῇ δόξῃ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ. Słowa te są wyrazem uczestnictwa Syna w tym, co należy do Ojca¹³⁰. Jezus mówi o swojej chwale jeszcze dwukrotnie w Mk 13, 26 i 14, 62. Chwała, której towarzyszy moc jest domeną Ojca, należy do Ojca. Tym samym perykopa Mk 8, 34-38 nadaje Jezusowemu nauczaniu o uczniostwie wymiar eschatologiczny¹³¹. W Mk 11, 25 autor przytacza wypowiedź Chrystusa o przebaczeniu bliźnim, jako warunku otrzymania przebaczenia "Ojca waszego, który jest w niebie" - ὁ πατήρ ὑμῶν ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς¹³². Michał Bednarz zauważa, że Jezus, mówiąc o “Ojcu waszym”, nie stawia się na równi z innymi synami Boga, ale podkreśla swoją szczególną relację z Bogiem Ojcem¹³³. Marek uwypukla też wyjątkową wiedzę Ojca, która przekracza wszystko i wszystkich. Tylko On wie o godzinie powtórnego przyjscia Syna (Mk 13, 32). Wers ten ukazuje Syna, który w swoim ludzkim poznaniu jest ograniczony.

Ostatnie Markowe użycie terminu ὁ πατήρ jest istotne z kilku względów. Przytoczmy najpierw to zdanie:

καὶ ἔλεγεν· αββα ὁ πατήρ, πάντα δυνατά σοι· παρένεγκε τὸ ποτήριον τοῦτο ἀπ’ ἐμοῦ· ἀλλ’ οὐ τί ἐγὼ θέλω ἀλλὰ τί σύ.

I mówił: “Abba, Ojcze, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty [niech się stanie]!”. (14, 36)

¹³⁰ Por. H. Langkammer (opr.), *Ewangelia według św. Marka. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz*, Poznań 2007, s. 217. Wers stanowi rodzaj proroctwa zagłady (*Unheilsdrohung*). Tamże.

¹³¹ Por. J. R. Donahue, D. J. Harrington, *The Gospel of Mark*, SP, Collegeville - Minnesota 2002, s. 264.

¹³² W Mt słowa te pojawiają się w kontekście Modlitwy Pańskiej.

¹³³ Por. M. Bednarz, *Jezus Sługą Pańskim według Nowego Testamentu*, Tarnów 2001, s. 163.

W greckim ὁ πατήρ egzegeci widzą aramejskie אבא - *Abba*, którego Żydzi powszechnie nie używali w inwokacjach modlitewnych¹³⁴. Nad zasadnością takiego twierdzenia pochylimy się w paragrafie dotyczącym *Modlitwy Pańskiej*. Niemniej, ten podwójny zwrot skierowany ku Bogu jest unikatowy i stanowi wyraz niezwyklej, bliskiej relacji Jezusa i Ojca. Jego poddanie się woli Ojca jest nie tyle rodzajem uległości, ale przede wszystkim, wyrazem ogromnego zaufania i miłości¹³⁵. Jesus uznaje wszechmoc Ojca i równocześnie poddaje się Jego woli. Widzimy więc, że także dla Marka Bóg jest Ojcem ludzi, a w sposób wyjątkowy, Ojcem Chrystusa, który ma udział w Jego chwale.

W kontekście ojcostwa ludzkiego Mk podkreśla aktualność przykazania, dotyczącego rodziców (7, 10), wystąpienie Jezusa przeciw jego nadużywaniu (7, 11.12) oraz kwestię małżeństwa i opuszczenia matki i ojca, aby złączyć się z małżonkiem (10, 7). Marek też najmniej razy spośród wszystkich ewangelistów odnosi się bezpośrednio do ojcostwa Bożego, nazywając Boga ὁ πατήρ; preferuje raczej używanie zwyczajowego terminu ὁ θεός. W swojej ewangelii podkreśla przede wszystkim chwałę Syna, pochodzącą od Ojca (8, 38) oraz pełne zaufania synowskie poddanie się Jego woli (14, 36). Także i Marek ukazuje, że Bóg jest w sposób szczególny Ojcem Chrystusa, a Jego ojcostwo prezentuje przez pryzmat synostwa Bożego Jezusa i tego, kim On jest. Nie ma bowiem Syna bez Ojca i Ojca bez Syna.

2.2.1.3. Dzieje Apostolskie

Dzieje Apostolskie używają terminu ὁ πατήρ 35 razy, z czego, aż 17 razy w rozdziale 7¹³⁶, który zawiera mowę św. Szczepana wygłoszoną przed Sanhedrynem. Ukazuje ona przekrój dziejów Izraela - historii ojców, wśród których Abraham, ojciec ludu, ma miejsce szczególne¹³⁷. Sformułowanie “ojciec nasz” w stosunku do niego podkreśla, iż Szczepan utożsamia się ze swoimi rodakami, spadkobiercami obietnic danych Abrahamowi. Jego mowa kończy się jednak pełnym przeciwstawieniem się odbiorcom - użycie zwrotu “ojcowie wasi” ukazuje różnicę pomiędzy diakonem a jego słuchaczami¹³⁸. Łukasz, któremu

¹³⁴ Zob. H. Langkammer (opr.), *Ewangelia według św. Marka. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz*, Poznań 2007, s. 327.

¹³⁵ Por. M. Healy, *The Gospel of Mark*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2008, s. 292.

¹³⁶ Dz 7, 2[2].4.11.12.14.15.19.20.32.38.39.44.45[2].51.52.

¹³⁷ Stanowi to rys charakterystyczny dla Łukasowego dzieła. Zob. L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, SP, Collegeville - Minnesota 1992, s. 114.

¹³⁸ Tamże, s. 115.

powszechnie przypisuje się autorstwo Dz, ukazuje w tym rozdziale, że historia Narodu Wybranego jest historią ojców, których Bóg prowadził poprzez swoje obietnice. Jeśli jest się wiernym Bogu i słowu danemu ojcu Abrahamowi oraz innym protoplastom, ma się udział w udzielonych im obietnicach. Brak wierności powoduje pozbawienie się udziału w błogosławieństwie danym przodkom oraz wyłączenie się z duchowego pokrewieństwa z Abrahamem. Wprost to wybraństwo Izraela podkreśla tekst Dz 13, 17:

ὁ θεὸς τοῦ λαοῦ τούτου Ἰσραὴλ ἐξελέξατο τοὺς πατέρας ἡμῶν καὶ τὸν λαὸν ὕψωσεν ἐν τῇ παρουσίᾳ ἐν γῆ Αἰγύπτου καὶ μετὰ βραχίονος ὑψηλοῦ ἐξήγαγεν αὐτοὺς ἐξ αὐτῆς,

Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej i wyprowadził go z niej mocnym ramieniem.

Rzadko termin *ojciec* lub *ojcowie* pojawia się w Dz w stosunku do konkretnych ludzi. Takie wystąpienia możemy odnaleźć w 16, 1.3 (Grek, ojciec Tymoteusza); 22, 1 (jako określenie słuchaczy w przemowie św. Pawła); 28, 8 (chory ojciec namiestnika Publiusza). Autor księgi często myśli natomiast o Bogu, jako Bogu ojców Izraela - ὁ θεὸς τῶν πατέρων ἡμῶν. W Dz synonimem zaś Ewangelii jest “Dobra Nowina dana ojcom” (13, 32; 26, 6). Łukasz podkreśla, iż Izrael jest pierwszym jej adresatem i uczestnikiem obietnic¹³⁹. W kerygmacie głoszonym Żydom po zesłaniu Ducha Świętego Piotr przemawia do rodaków w słowach:

ὁ θεὸς Ἀβραάμ καὶ [ὁ θεὸς] Ἰσαὰκ καὶ [ὁ θεὸς] Ἰακώβ, ὁ θεὸς τῶν πατέρων ἡμῶν, ἐδόξασεν τὸν παῖδα αὐτοῦ Ἰησοῦν ὃν ὑμεῖς μὲν παρεδώκατε καὶ ἠρνήσασθε κατὰ πρόσωπον Πιλάτου, κρίναντος ἐκείνου ἀπολύειν·

Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wsławił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. (Dz 3, 13)

Bóg ojców jest Bogiem, który zawarł przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem:

ὑμεῖς ἐστε οἱ υἱοὶ τῶν προφητῶν καὶ τῆς διαθήκης ἧς διέθετο ὁ θεὸς πρὸς τοὺς πατέρας ὑμῶν λέγων πρὸς Ἀβραάμ· καὶ ἐν τῷ σπέρματί σου [ἐν]ευλογηθήσονται πᾶσαι αἱ πατριαὶ τῆς γῆς.

¹³⁹ Inne wystąpienia, w których mowa o przodkach (ojcach) to: 13, 36; 15, 10.

Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody ziemi.
(Dz 3, 25)

Potomkowie Abrahama zostali tu nazwani synami proroków i przymierza - υἱοὶ τῶν προφητῶν, καὶ τῆς διαθήκης. Dz podkreślają związek z przodkami i ojcem, którym jest Abraham. Łukasz zdecydowanie mniejszą wagę przykładu do tematu ojcostwa Bożego. Ojcowie są tymi, którym objawił się Bóg. To oni otrzymali przymierze na Synaju, do nich też został posłany Jezus, Jego sługa (3, 13). Jak czytamy w Dz 4, 25¹⁴⁰, dokonało się to przez Ducha Świętego:

ὁ τοῦ πατρὸς ἡμῶν διὰ πνεύματος ἁγίου στόματος Δαυὶδ παιδὸς σου εἰπόν·
ἵνατί ἐφρύαζαν ἔθνη
καὶ λαοὶ ἐμελέτησαν κενά;

Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida:
Dlaczego burzą się narody
i ludy knują rzeczy próżne?

Dz ukazują wyraźnie, że to Duch Święty jest tym, który przemawiał do przodków w prorocत्वach (28, 25). Przytaczając w Dz 28, 26-27 fragment z Iz 6, 9-10, Łukasz podkreśla, że są to słowa Ducha Bożego. Bóg ojców jest także tym, który wskrzesza Jezusa (5, 30), realizując swój plan zbawienia. To On powołuje Pawła Apostoła do głoszenia Ewangelii (22, 14). Wreszcie, to Bóg ojców jest tym, który działając w historii, przeprowadza swoje zbawcze zamiary.

Mimo iż Dz ukazują Boga jako Boga ojców, który przeprowadza swoje zbawcze zamiary poprzez realizację obietnic danych przodkom, termin ὁ πατήρ pojawia się tu także w odniesieniu do Jego ojcostwa. Przykład odnajdujemy w Dz 1, 4, gdzie mowa jest o obietnicy Ojca - ἡ ἐπαγγελία τοῦ πατρὸς¹⁴¹. Fragment nie określa, co jest obietnicą Ojca, ale dowiadujemy się tego z Dz 2, 33-34a¹⁴² - tzw. pierwszej mowy Piotra:

¹⁴⁰ Cytat za BibleWorks Greek LXX/BNT (BGT). Tekst stanowi kompilację Novum Testamentum Graece, Nestle-Aland 27., Stuttgart 1993 oraz Septuaginty (LXT), *Old Greek Jewish Scriptures*, Rahlfs A. (red.), Stuttgart 1935. Septuaginta, a za nią polski przekład BT, opuszczają początkowe odniesienie do ojców.

¹⁴¹ Podobnie w Łk 24, 49: "Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostajcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka". W ewangelii Łukasz podkreśla, że Bóg jest Ojcem Jezusa, w Dziejach nie ma takiego dookreślenia.

¹⁴² Tekst BT⁴ inaczej niż BNT dzieli przytoczony tekst.

τῆ δεξιᾷ οὖν τοῦ θεοῦ ὑψωθείς, τὴν τε ἐπαγγελίαν τοῦ πνεύματος τοῦ ἁγίου λαβὼν παρὰ τοῦ πατρός, ἐξέχεεν τοῦτο ὁ ὑμεῖς [καὶ] βλέπετε καὶ ἀκούετε. (Dz 2, 33)

Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go.

Obietnicą Ojca jest Duch Święty, a Jego osoba, jest kolejnym już Łukaszowym *crux interpretum* do rozumienia jego teologii. W dziele Łukaszowym widzimy bowiem rozbudowaną pneumatologię Nowego Testamentu: to Duch Święty mówił do ojców i działał w historii narodu (Dz 4, 25), On współdziałał w misji Chrystusa (Łk 3, 16.21-22), On jest największym darem Ojca i Syna dla wierzących (Dz 2, 33) i On wreszcie działa w Kościele (Dz 8, 29). Podobnie jak w swojej ewangelii, Łukasz ukazuje Ojca jako tego, który ma władzę i zna czas wypełnienia się Królestwa Bożego:

εἶπεν δὲ πρὸς αὐτούς· οὐχ ὑμῶν ἐστὶν γινῶναι χρόνους ἢ καιροὺς οὓς ὁ πατὴρ ἔθετο ἐν τῇ ἰδίᾳ ἐξουσίᾳ,

Odpowiedział im: “Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą”. (Dz 1, 7)

Fragment ten ukazuje, że ten, który jest Bogiem, ma władzę i wiedzę, panuje w historii i w czasie, przeprowadza swoje zamiary; ten właśnie Bóg jest równocześnie Ojcem, który daje wierzącym w Jego słowo dar Ducha Świętego.

Dzieje Apostolskie eksponują temat ojców narodu - patriarchów, z którymi Bóg zawarł swoje przymierze, a Jego samego nazywają “Bogiem ojców” (Dz 3, 13). Głoszona w Dz ewangelia jest “Dobrą Nowiną daną ojcom” (Dz 13, 32), a ich potomkowie są pierwszymi spadkobiercami obietnic (3, 26). Także w Dz Bóg nazywany jest Ojcem. Ojciec ma moc i wiedzę (1, 7). Jest tym, który daje dar Ducha Świętego, tego samego, który przemawiał przez proroków do ojców (28, 25). Pozostaje jednak faktem, iż w Dz tematem ważniejszym niż samo ojcostwo Boże jest wierność Bogu, który wybrał Abrahama oraz ukazanie, że nie wystarczy powoływać się na pochodzenie od patriarchy i przymierze. Decydującą kwestią staje się wiara w Jezusa i wierność Bożym obietnicom.

2.2.2. Pisma Janowe

Pisma, których autorstwo przypisuje się św. Janowi, obfitują w odniesienia do ojcostwa Bożego. W poniższych paragrafach poruszymy ten temat, analizując wystąpienia ó πατήρ obecne w Janowej ewangelii, listach i księdze Apokalipsy. Z racji na ich ilość będzie to tylko lakoniczny zarys, który pozwoli nam uchwycić zasadnicze kwestie i cechy ojcostwa Boga oraz ojcostwa ludzkiego.

2.2.2.1. Ewangelia wg św. Jana

Jak wspomnieliśmy we wprowadzeniu do rozdziału, najwięcej razy w Nowym Testamencie termin ó πατήρ został użyty na kartach Ewangelii według św. Jana - 136 razy, w rozdziale 14. aż 23 razy¹⁴³; 109 spośród tych wystąpień odnosi się Boga. Jedynie w tej ewangelii Jezus mówi o Ojcu, który świadczy o Synu (J 8, 18)¹⁴⁴. U Jana więc nie tylko Syn objawia Ojca, ale także Ojciec wskazuje i objawia światu Syna.

Już na początku swojej ewangelii Jan odnotowuje, że Syn otrzymuje chwałę od Ojca (1, 14). Napotykamy tu też nietypowy tytuł Jezusa: Jednorodzony - μονογενοῦς, podkreślający Jego wyjątkową godność¹⁴⁵. J. Ramsey Michaels łączy go z chrztem Jezusa i stwierdza, że należy rozumieć ten termin jako *ukochany, umiłowany*, podobnie jak u synoptyków (por. Mt, 3, 17 - ἀγαπητός)¹⁴⁶. Jezus jest świadomy miłości i władzy, którą otrzymał od Ojca¹⁴⁷:

ὁ πατήρ ἀγαπᾷ τὸν υἱὸν καὶ πάντα δέδωκεν ἐν τῇ χειρὶ αὐτοῦ

Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. (3, 35)

¹⁴³ Wszystkie wystąpienia: zob. [w:] J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ὁ πατήρ], Warszawa 2015, s. 598.

¹⁴⁴ Por. D. Ledwoń, *Świadcstwo Ojca w czwartej ewangelii. Studium egzegetyczno-teologiczne*, Katowice 2017, s. 15. Jezus odwołując się do Prawa, które mówiło o konieczności zaświadczenia dwóch osób w sprawie, ukazuje, że nie świadczy o sobie sam, ale świadcstwo o Nim daje także Ojciec. Zob. L. Stachowiak (opr.), *Ewangelia według św. Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, Poznań 2008, s. 239-240.

¹⁴⁵ Bliżej przyjrzymy się temu terminowi w rozdziale III.

¹⁴⁶ Por. J. R. Michaels, *John*, NIBC, *New Testament Series*, Peabody-Massachusetts 2002, s. 26.

¹⁴⁷ W ewangelii Janowej władza Jezusa dotyczy przede wszystkim udzielania życia wiecznego (3, 36). W J 5, 27 czytamy: "Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym".

Jest to miłość wzajemna, Syn bowiem miłuje Ojca (14, 31). Kto kocha Jezusa i zachowuje Jego naukę także będzie umiłowany przez Ojca (14, 21.23). Relacja Ojca i Syna jest więc w pierwszym rzędzie relacją miłości, do której zaproszeni są Ci, którzy uwierzyli.

W dialogu z Samarytanką Jezus przenosi rozmowę o ojcach - patriarchach (4, 20) na inny poziom, wskazując na Ojca, którym jest Bóg (4, 21). Syn przekazał, jak należy czcić Ojca, objawiając nowy i prawdziwy kult w Duchu i w prawdzie (4, 23). Jest bowiem pochłonięty gorliwością o Jego dom (2, 16). W perykopie opisującej wypędzenie kupców ze świątyni Jan używa dwóch określeń: *ιερόν* i *οἶκος* (zob. J 2, 13-22). Tym samym objawia, że to, co dla Żydów jest świątynią - *ιερόν*, dla Niego jest domem Ojca - *τὸν οἶκον τοῦ πατρὸς*¹⁴⁸; On jest domownikiem Boga. Ukazuje to po raz kolejny wyjątkową relację Ojca i Syna. Motyw domu Ojca w perspektywie eschatologicznej rozwija Jan w rozdziale 14. Jezus objawia się uczniom jako jedyna droga, która tam prowadzi:

λέγει αὐτοῖς [ὁ] Ἰησοῦς· ἐγώ εἰμι ἡ ὁδὸς καὶ ἡ ἀλήθεια καὶ ἡ ζωὴ· οὐδεὶς ἔρχεται πρὸς τὸν πατέρα εἰ μὴ δι' ἐμοῦ.

Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie». (14, 6)

Nauka Jezusa jest nauką Ojca (14, 24). Jezus wielokrotnie utożsamia się z Ojcem, czego bezpośrednim wyrazem jest J 10, 30¹⁴⁹:

ἐγὼ καὶ ὁ πατήρ ἓν ἐσμεν.

Ja i Ojciec jedno jesteśmy

Jezus wypełnia w tych słowach to, co zostało zanotowane już w prologu Janowej ewangelii (1, 14) - objawia Boga, którego nikt nigdy nie widział (J 1, 18); świątynia zatem przestała być potrzebna¹⁵⁰. W spotkaniu z Filipem Jezus powie nawet, że kto widzi Jego, widzi i Ojca (14, 9). On przynosi prawdziwe poznanie Boga (14, 7)¹⁵¹. Ojciec trwa w Synu i przez Niego dokonuje swoich dzieł (14, 10).

¹⁴⁸ Por. J. F. Molney, *The Gospel of John*, SP, Collegeville-Minnesota 1998, s. 77.

¹⁴⁹ Inne przykłady: J 5, 17-19 (Jezus czyni dzieła Ojca); 14, 20 (Syn jest w Ojcu); 17, 8 (słowa Jezusa są słowami Ojca).

¹⁵⁰ Por. J. F. Molney, *The Gospel of John*, SP, Collegeville-Minnesota 1998, s. 315-316.

¹⁵¹ Temat zawarty w tym Janowym logionie pojawia się także u synoptyków: Mt 11, 27; Łk 10, 22. Por. R. E. Brown, *The Gospel According to John*, AB (XIII-XXI), New York 1970, s. 631. To wzajemne poznanie się Ojca i Syna osiągnie swoje apogeum w Mt 11, 25-27, czemu poświęcony został osobny rozdział (V).

Niezwykły obraz relacji Ojca i Syna odnajdujemy u Jana, gdy Jezus staje w obliczu kulminacyjnego momentu swojej misji, czyli przed swoją męką, śmiercią na krzyżu i zmartwychwstaniem. Ukazana zostaje tu ogromna intymność tej więzi. Syn bezgranicznie ufa Ojcu, dlatego może powiedzieć w tej dramatycznej sytuacji: “Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał” - *πάτερ, εὐχαριστῶ σοι ὅτι ἤκουσάς μου* (J 11, 41). Jeszcze lepiej widać to w J 12, 27-28; Syn pragnie przyjąć trudną wolę Ojca, aby ten był uwielbiony. Przejmujące jest Jezusowe zawołanie: “Ojcze, wsław Twoje imię!” - *πάτερ, δόξασόν σου τὸ ὄνομα* (w. 28a) i odpowiedź Ojca: “Już wsławiłem i jeszcze wsławię” - *καὶ ἐδόξασα καὶ πάλιν δοξάσω* (w. 28b)¹⁵². W obliczu dokonania swojego dzieła Jezus jest w nieustannym kontakcie z Ojcem. Także w J 17, 1 widzimy Go pogrążonego w modlitwie:

*Ταῦτα ἐλάλησεν Ἰησοῦς καὶ ἐπάρας τοὺς ὀφθαλμοὺς αὐτοῦ εἰς τὸν οὐρανὸν εἶπεν
πάτερ, ἐλήλυθεν ἡ ὥρα· δόξασόν σου τὸν υἱόν, ἵνα ὁ υἱὸς δοξάσῃ σέ,*

To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: “Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył”¹⁵³.

Jezus chce uwielbić, otoczyć chwałą Ojca, Ojciec chce chwały dla Syna. To wyraz obopólnej miłości, poruszającej troski, wobec której dramat krzyża przesuwają się na dalszy plan. Miłość ta zostaje wyrażona także w J 17, 24:

*Πάτερ, ὃ δέδωκάς μοι, θέλω ἵνα ὅπου εἰμι ἐγὼ κάκεινοι ὧσιν μετ’ ἐμοῦ, ἵνα θεωρῶσιν
τὴν δόξαν τὴν ἐμὴν, ἣν δέδωκάς μοι ὅτι ἠγάπησάς με πρὸ καταβολῆς κόσμου.*

Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowales Mnie przed założeniem świata.

Jezus, umiłowany Ojca, zna Ojca (17, 25), wraca do Niego i prosi, aby Jego uczniowie mogli być tam, gdzie On jest. To Jezus jest gwarantem poznania Boga, udziału w Jego chwale i miłości. Francis J. Molney podkreśla, że pragnienie Jezusa, aby Ojciec był poznany, stanowi centrum misji Jezusa, co szczególnie uwydatnia perykopa J 17, 1-26¹⁵⁴. W w. 3. czytamy:

*αὕτη δέ ἐστιν ἡ αἰώνιος ζωὴ ἵνα γινώσκωσιν σέ τὸν μόνον ἀληθινὸν θεὸν καὶ ὄν
ἀπέστειλας Ἰησοῦν Χριστόν.*

¹⁵² Uwielbienie Jezusa przed i po mękę stanowi jedność, tak jak jedność stanowi Jego męka i uwielbienie - Jego “godzina”. Por. L. Stachowiak (opr.), *Ewangelia według św. Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, Poznań 2008, s. 290-291.

¹⁵³ Podobnie w J 17, 5. Jezus prosi Ojca także o jedność dla tych, których pozostawia na świecie (17, 11.21).

¹⁵⁴ Por. J. F. Molney, *The Gospel of John*, SP, Collegeville-Minnesota 1998, s. 473.

A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.

Podobną myśl odnajdujemy w Janowym prologu:

Θεὸν οὐδεὶς ἑώρακεν πώποτε· μονογενὴς θεὸς ὁ ὢν εἰς τὸν κόλπον τοῦ πατρὸς ἐκεῖνος ἐξηγήσατο.

Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył. (1, 18)

Poznanie Ojca i Syna jest nośnikiem życia wiecznego. Każdy, kto wierzy w Syna Jednorodzonego ma z woli Boga udział w wieczności (por. J 3, 16). Lech Stachowiak mówi także o partycypacji w synostwie Bożym wierzących w Jezusa, a dać udział w czymś może tylko ten, kto sam ma w tym udział, kto jest prawdziwym świadkiem Boga i kto Go oglądał¹⁵⁵. Chrystus czyni wszystko to, co widział u Ojca (por. J 5, 19).

2.2.2.2. Listy Janowe

Listy Janowe kontynuują teologię ewangelisty. Warto przypomnieć, że jedynym pismem Nowego Testamentu, w którym nie występuje termin *ὁ πατήρ* jest 3 J; w 1 i 2 J pojawia się on w sumie 18 razy¹⁵⁶. Prolog 1 J od razu proklamuje objawienie Słowa życia, które było w Ojcu (1 J 1, 2) i w którym możemy mieć uczestnictwo (1 J 1, 3). Jest nim Chrystus, będący objawieniem Ojca i Jego rzecznikiem (1 J 2, 1). W 1 J Ojciec objawia się jednoznacznie przez Syna, w Jego osobie, czynach, słowach, misji. Życie Jezusa jest nieustannym wskazywaniem na Ojca, ukazywaniem Jego osoby, miłości, tego kim jest i jaki jest Jego plan zbawienia, odnoszący się do ludzi i losów świata.

W rozdziale 2. autor przeciwstawia miłości Ojca - miłość świata. Bóg jest światłością (1 J 1,5), świat zaś jest przestrzenią, w której działa zło, dlatego Jan przekazuje:

ὅτι πᾶν τὸ ἐν τῷ κόσμῳ,
ἡ ἐπιθυμία τῆς σαρκὸς καὶ ἡ ἐπιθυμία τῶν ὀφθαλμῶν καὶ ἡ ἀλαζονεία τοῦ βίου,
οὐκ ἔστιν ἐκ τοῦ πατρὸς ἀλλ' ἐκ τοῦ κόσμου ἐστίν.

Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:

¹⁵⁵ Por. L. Stachowiak (opr.), *Ewangelia według św. Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, Poznań 2008, s. 125.

¹⁵⁶ 1 J - 14 razy (1, 2.3; 2, 1.13.14[2].15.16.22.23[2].24; 3, 1; 4, 14); 2 J - 4 razy (1, 3[2].4.9).

pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia
nie pochodzi od Ojca, lecz od świata. (1 J 2, 16)

Bóg jest dobry, to co złe nie pochodzi od Niego. Ze swojej dobroci i miłości posłał na świat Syna, który wkracza w jego dzieje jako światłość. On też oręduje i wstawia się za wierzącymi przed Bogiem z powodu ich grzechów (1 J 2, 1). Dzięki poznaniu Ojca i trwaniu w Jego nauce możliwe jest zwycięstwo nad złem (1 J 2, 14) oraz trwanie w Bogu i Jego Synu (1 J 2, 24). Odrzucenie Syna powoduje odrzucenie także i Ojca (1 J 2, 23). Po raz kolejny Jan wskazuje na niezwykle, nierozzerwalny związek Ojca i Syna. Wyjątkowym darem Ojca w 1 J jest Jego miłość oraz godność Jego dziecka:

ἴδετε ποταπὴν ἀγάπην δέδωκεν ἡμῖν ὁ πατήρ,
ἵνα τέκνα θεοῦ κληθῶμεν,
καὶ ἐσμέν.

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:
zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi:
i rzeczywiście nimi jesteśmy. (3, 1a)

Jan ukazuje, że jesteśmy dziećmi Boga, umiłowanymi przez Niego. Miłość ta swoje apogeum osiągnęła wraz z posłaniem Jednorodzonego, dawcy życia wiecznego (1 J 4, 9). Według autora listu przeznaczeniem dzieci jest być podobnymi (ὅμοιοι) do Ojca (1 J 3, 2). Myśl tę rozwija między innymi Stanisław Hareźga, pisząc o chrześcijańskiej nadziei, która urzeczywistni się w pełni w eschatologicznym spotkaniu z Chrystusem:

Według Jana charakterystyczną cechą chrześcijańskiej nadziei jest dialektyczne napięcie między “Już ” i Jeszcze nie” w rozwoju synowskiej relacji do Boga Ojca na podobieństwo Jezusa Chrystusa, Syna Bożego¹⁵⁷.

Mając już udział w Bożym synostwie, wierzący mają stawać się coraz bardziej synami na wzór Syna, który umożliwia realizację tego daru (1 J 2, 6b). On przynosi odpuszczenie grzechów (1 J 2, 2.12) oraz poznanie Boga ziemskim ojcom (1 J 2, 13).

¹⁵⁷ S. Hareźga, “*Będziemy do Niego podobni*” - nadzieja chrześcijan według 1 J 3, 1-3, VV 9 (2006), s. 127-129. DOI: <https://doi.org/10.31743/vv.1409>. Według autora przedmiotem nadziei, a zarazem omawianego przez nas podobieństwa, ma być urzeczywistnienie się w człowieku obrazu Chrystusa, umiłowanego syna, którego pierwociny nosimy w sobie już od momentu chrztu. Tamże, s. 133.

W 2 J poza pozdrowieniem w w. 3., odnajdujemy odniesienie do Ojca także w w. 4 i 9. Oba wystąpienia dotyczą trwania w Jego nauce, której rdzeniem jest przykazanie miłości. Wspomniane pozdrowienie zawiera unikatowy tytuł Jezusa Chrystusa - *Syn Ojca*:

ἔσται μεθ' ἡμῶν χάρις ἔλεος εἰρήνη παρὰ θεοῦ πατρὸς καὶ παρὰ Ἰησοῦ Χριστοῦ τοῦ υἱοῦ τοῦ πατρὸς ἐν ἀληθείᾳ καὶ ἀγάπῃ.

Łaska, miłosierdzie i pokój Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, Syna Ojca, niech będą z nami w prawdzie i miłości!

Imię Ojca jawi się tutaj jako fundament Jego tożsamości, wyraża Jego samego. Ojciec w listach Jana jest zaś tym, który kocha Syna, kocha człowieka (1 J 3, 1a) i wzywa do miłości bliźniego (2 J 1, 5). *Ἀγαπητοί* (1 J 3, 2) staje się imieniem własnym synów Boga, na wzór pierworodnego i umiłowanego Syna (J 1, 18). Dlatego Jan napisze: “Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” - καὶ ἡμεῖς ἐγνώκαμεν καὶ πεπιστεύκαμεν τὴν ἀγάπην ἣν ἔχει ὁ θεὸς ἐν ἡμῖν (1 J 4, 16a).

2.2.2.3. Apokalipsa

W Ap odnajdujemy tylko 5 wystąpień, w których autor mówi o Ojcu; 3 z nich wypowiada sam Chrystus¹⁵⁸. W prologu księgi *Objawienia* czytamy o uwielbieniu skierowanym ku Jezusowi, które poświadcza kapłańską i królewską godność wierzących:

Τῷ ἀγαπῶντι ἡμᾶς
καὶ λύσαντι ἡμᾶς ἐκ τῶν ἁμαρτιῶν ἡμῶν ἐν τῷ αἵματι αὐτοῦ,

καὶ ἐποίησεν ἡμᾶς βασιλείαν, ἱερεῖς τῷ θεῷ καὶ πατρὶ αὐτοῦ, αὐτῷ ἡ δόξα καὶ τὸ κράτος εἰς τοὺς αἰῶνας [τῶν αἰώνων]· ἀμήν.

Temu, który nas miłuje
i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów,
i uczynił nas królestwem - kapłanami dla Boga i Ojca swojego,
Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen. (Ap 1, 5b-6)

¹⁵⁸ Wszystkie wystąpienia terminu ὁ πατήρ w Ap: 1, 6; 2, 28; 3, 5.21; 14, 1.

Godność ta wyraża się w misji uświęcania świata. Uczniowie Chrystusa, umiłowani przez Niego i odkupieni, są powołani do życia w Królestwie Boga; przez nich Ojciec działa w świecie.

W Liście do Kościoła w Tiatyrze czytamy, iż zwyciężający (ὁ νικῶν)¹⁵⁹ otrzyma za wierność nagrodę - władzę nad poganami, tak jak otrzymał ją od Ojca Jezus, oraz udział w zmartwychwstaniu (2, 26.28)¹⁶⁰. Nie tylko władza jest jego nagrodą, lecz także sam Syn; On jest *Gwiazdą poranną* (por. 22, 16)¹⁶¹. Chrystus wyzna przed Bogiem i aniołami imię tych, którzy nie splamili swoich szat grzechem (3, 5). Wzywając zaś Kościół w Laodycei do gorliwej wytrwałości, także jemu obiecuje uczestnictwo w swoim zwycięstwie i panowaniu. Poświadcza to symbol tronu, na którym zasiada Ojciec, Chrystus oraz zwyciężający:

Ὁ νικῶν δώσω αὐτῷ καθίσαι μετ' ἐμοῦ ἐν τῷ θρόνῳ μου,
ὡς κἀγὼ ἐνίκησα καὶ ἐκάθισα μετὰ τοῦ πατρὸς μου ἐν τῷ θρόνῳ αὐτοῦ.

Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie,
jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie. (Ap 3, 21)

Odnajdujemy tam charakterystyczne dla Starego Testamentu słowa o karceniu, które jest wyrazem miłości (3, 19):

ἐγὼ ὅσους ἐὰν φιλῶ ἐλέγχω καὶ παιδεύω·
ζήλευε οὖν καὶ μετανόησον.

Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę.
Bądź więc gorliwy i nawróć się!

Apokalipsa wkłada te słowa w usta chwalebного Chrystusa. Wybrani, którzy zwyciężyli i oplukali szaty we krwi Baranka (por. Ap 7, 14) podążają w Jego orszaku i będą mieli Jego imię oraz imię Ojca wypisane na swoich czołach jako pieczęć - znak przynależności i własności (14, 1). Będąc opieczetowani należą zatem do Ojca i Chrystusa, są ich własnością¹⁶². Bóg, który jest nazywany Ojcem w Ap, ma władzę absolutną, jest Panem życia wiecznego - ojcostwo Boga ma tu wyraźny charakter eschatologiczny:

¹⁵⁹ Zwyciężający, czyli ten, który strzeże czynów Jezusa do końca, wierny.

¹⁶⁰ Zob. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny Komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005, s. 109.

¹⁶¹ Zob. A. Kiejza, *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 138. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022]. Autor powołuje się na dzieło Jankowski A., *Apokalipsa św. Jana. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1959, s. 156.

¹⁶² Pieczęć w starożytności wykorzystywana była dla oznaczenia własności; tu chodzi o przynależność duchową do Boga. Wybrani przez Niego zostali oznaczeni imieniem Boga i Baranka. Por. M. Wojciechowski, *Apokalipsa św. Jana*, NKB.NT, t. XX, Częstochowa 2012, s. 221-222.296.

Mówiąc o Ojcu w takim kontekście Chrystus objawia Go w związku z życiem wiecznym, którego Bóg jako Ojciec jest źródłem, ale też i spełnieniem¹⁶³.

Apokalipsa widzi ojcostwo Boga na sposób starotestamentalny - Bóg objawia siebie jako Ojciec poprzez zbawcze interwencje w historii narodu i Kościoła (aspekt soteriologiczny) oraz przez dopełnienie czasów i udział wierzących w życiu wiecznym (aspekt eschatologiczny)¹⁶⁴. W wymiarze eschatologicznym dominuje temat nagrody, którą otrzyma ten, kto wytrwa do końca w pełnieniu dzieł Boga. Nagrodą Ojca i Syna jest udział w ich chwale i władzy (2, 26; 3, 21), uczestnictwo w zmartwychwstaniu (2, 11.28), w dziedzictwie Boga i Bożym synostwie:

ὁ νικῶν κληρονομήσει ταῦτα καὶ ἔσομαι αὐτῷ θεὸς καὶ αὐτὸς ἔσται μοι υἱός.

Zwycięzca to odziedziczy i będę Bogiem dla niego, a on dla mnie będzie synem. (Ap 21, 7)

W tej eschatologicznej perspektywie synostwo Boże wierzących w Chrystusa osiąga swoje dopełnienie - imię zwyciężających będzie wiecznie trwało przed Ojcem (3, 5).

Ewangelia Janowa obfituje w odniesienia do ojcostwa Bożego oraz objawia niezwykle więź Ojca i Syna. W niej analizowany przez nas termin ὁ πατήρ pojawia się największą ilością razy spośród wszystkich ksiąg Nowego Testamentu. W J Ojciec otacza Syna chwałą (J 17, 1), oddaje Mu władzę (J 3, 35), powierza swoją misję (J 14, 24), utożsamia się z Jego słowami i dziełami (J 14, 10). Więzy Syna z Ojcem jest więzią miłości (J 3, 16; 14, 31) i zaufania (J 11, 41). Jan ukazuje, że Jezus stanowi jedno z Ojcem (J 10, 30), jest Jego jednorodnym Synem (J 1, 14). Chrystus czyni wszystko dla Ojca, w odniesieniu do Niego (por. J 5, 19) i w Nim (J 14, 20); jest jakby zapatrzony w Ojca. Celem misji Syna jest Jego objawienie (J 17, 3). Z ewangelii Janowej przebijają chrześcijański patrocentryzm, Ojciec jest w samym centrum Jezusowego życia i przepowiadania Dobrej Nowiny.

Listy Janowe powielają myśl o trwaniu uczniów w Ojcu i Synu oraz w nauce Ojca (1 J 2, 14.24; 2 J 1, 4.9). Z jednej strony jawi się w nich obraz Boga, który jest Ojcem Jezusa, z wyjątkową z Nim relacją - Syn jest przecież Jego rzecznikiem (1 J 2, 1), umiłowanym i

¹⁶³ Por. A. Kiejza, *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 140. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022].

¹⁶⁴ Por. Tamże, s. 144.

jednorodnym (1 J 4, 9), z drugiej zaś widzimy uczestnictwo wierzących w tej godności, która została im dana dzięki woli Ojca i posłannictwu Jezusa (1 J 1, 3). Można powiedzieć, że życie wiernych oraz Kościoła rodzi się z relacji Ojca i Syna i zostaje w niej zakorzeniona. 1 J 3, 1 ukazuje miłość Ojca do wiernych i ich udział w Bożym dziecięctwie - miłość najpełniej przejawiającą się w posłaniu Syna Jednorodzonego, tego, który przynosi im życie wieczne (por. 1 J 4, 9).

Eschatologiczny charakter ojcostwa Bożego w księdze Apokalipsy św. Jana uwydatniają zapowiedzi Chrystusa, mówiące o czekających Kościoły nagrodach za wierność. Wierzący, którzy wytrwali do końca (zwyciężający - ὁ νικῶν) otrzymają udział w kapłańskiej i królewskiej godności Chrystusa (Ap 1, 5b-6), władzy nad poganami (Ap 2, 26), Królestwie Ojca (Ap 3, 21) i będą żyć wiecznie (Ap 2, 28). Bóg jest w Ap Ojcem Chrystusa (Ap 1, 6), a ci, którzy opłukali szaty w krwi Baranka (Ap 7, 14) i idą w Jego orszaku mają udział w ich relacji¹⁶⁵; oni są własnością Ojca (Ap 14, 1), a ich imię jest zapisane przez Niego w księdze życia (Ap 3, 5).

2.2.3. Pozostałe listy kanoniczne

Nie-Janowe listy kanoniczne również używają terminu ὁ πατήρ, w sumie 101 razy. Najczęściej odnajdujemy go w Rz; aż 15 razy¹⁶⁶. Z racji obszerności tematu zasygnalizujemy tylko najważniejsze miejsca, w których pojawiają się odniesienia do ojcostwa Bożego oraz spróbujemy je uporządkować. W kolejnych paragrafach zostaną omówione kolejno, listy Pawłowe oraz Hbr, Jk, 1 i 2 P, Jud. Ojcostwo Boga u św. Pawła rozważać można w trzech aspektach:

- w odniesieniu do Chrystusa,
- do ludzi
- i do kosmosu.

Za Hugolinem Langkammerem przyjmiemy taką właśnie strukturę paragrafu¹⁶⁷.

¹⁶⁵ Tamże, s. 143.

¹⁶⁶ Wszystkie wystąpienia w Rz: 1, 7; 4, 1.11.12[2].16.17.18; 6, 4; 8, 15; 9, 5.10; 11, 28; 15, 6.8.

¹⁶⁷ Zob. H. Langkammer, *Teologia Świętego Pawła*, [w:] F. Gryglewicz (red.), *Teologia Nowego Testamentu*, t. II, Lublin 1994, s. 22-26.

2.2.3.1. W odniesieniu do Chrystusa

Dla Pawła Bóg jest zarówno Ojcem naszym (Ef 1, 2; Flp 1, 2; 4, 20; Kol 1,2; 1 Tes 1, 3; 3, 11.13; 2 Tes 1, 2; 2, 16; Flm 1, 3), jak i (przede wszystkim) Ojcem Chrystusa:

Εὐλογητὸς ὁ θεὸς καὶ πατὴρ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. (Ef 1, 3a)

To typowe dla niego złożenie¹⁶⁸: “Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” - ὁ θεὸς καὶ πατὴρ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ χριστοῦ - zastępuje u apostoła imię Boga ojców: “Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba”¹⁶⁹. Poza Ef 1, 3a pojawia się ono w relacji do Chrystusa także w: Rz 15, 6; 1 Kor 1, 3; 2 Kor 11, 31; Ef 1, 17; Kol 1, 3¹⁷⁰. Często występuje w pozdrowieniach adresatów listu. Bóg ukazany zostaje tu jako Bóg i Ojciec Pana - Chrystusa. U Pawła Chrystus jest Panem i Jemu przysługuje ten starotestamentalny tytuł Boga, który podkreśla także, iż Bóg jest Jego Ojcem. Dopiero przez chrzest zanurzający w Chrystusa i dar Ducha Świętego także wierni mogą wołać do Boga *Abba* i być Jego dziedzicami, czyli mieć udział w synostwie Bożym (por. Rz 8, 14-17). Dlatego apostoł nazywa Boga nie tylko Ojcem Chrystusa, ale i “Bogiem Ojcem naszym” - ὁ θεὸς πατὴρ ἡμεῖς (Rz 1, 7; 1 Kor 1, 3) lub po prostu “Bogiem Ojcem” - ὁ θεὸς πατὴρ (Ef 6, 23).

Zatem Bóg zesłał na ziemię swego Syna, by dzięki Niemu, dzięki Jego zbawczemu dziełu (jakie zaplanował Ojciec), człowiek mógł stać się synem Bożym, by wszedł w bliski, synowski kontakt z Bogiem Ojcem (Ga 4, 5)¹⁷¹.

Fragment z Rz 6, 4 ukazuje, że Chrystus zmartwychwstał dzięki chwale Ojca - διὰ τῆς δόξης τοῦ πατρός. To jej Paweł przypisuje skuteczność tego dzieła - moc Ojca działała w ożywiający sposób w Chrystusie¹⁷². Ga 1, 4 wyraźnie wskazuje na to, że taka była Jego wola i to On wskrzesił Chrystusa (w. 1). W opisie powszechnego zmartwychwstania czytamy zaś, że Chwalebny Chrystus przekaze całą władzę Ojcu:

¹⁶⁸ Dokładniej analizuje je E. J. Jezierska, [w:] E. J. Jezierska, *Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej*, WPT 19 (2011), nr 1, s. 105-107. DOI: <https://doi.org/10.34839/wpt.2011.19.1.105-112>.

¹⁶⁹ Por. P. J. Achtemeier (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, [Imiona Boga w Nowym Testamencie], s. 406.

¹⁷⁰ Poza *Corpus Paulinum* występuje w 1 P 1,3.

¹⁷¹ E. J. Jezierska, *Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej*, WPT 19 (2011), nr 1, s. 107. DOI: <https://doi.org/10.34839/wpt.2011.19.1.105-112>.

¹⁷² Por. A. E. Klich, *Chrzest zjednoczeniem ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa (Rz 6, 1–14)*, RBL 70 (2) 2017, s. 152. DOI: <https://doi.org/10.21906/rbl.288>.

εἶτα τὸ τέλος, ὅταν παραδιδῶ τὴν βασιλείαν τῷ θεῷ καὶ πατρὶ, ὅταν καταργήσῃ πᾶσαν ἀρχὴν καὶ πᾶσαν ἐξουσίαν καὶ δύναμιν.

Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaze królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. (1 Kor 15, 24)

Zwierzchność (ἡ ἀρχή), władza (ἡ ἐξουσία) i moc (ἡ δύναμις) oznaczają siły, które sprzeciwiają się Bogu, natomiast w w. 24. należy utożsamiać je z wrogami Chrystusa¹⁷³. Chrystus jest tym, który króluje nad nimi, tak jak zakrólował nad śmiercią, a po wypełnieniu swojej misji przekaze wszystko Ojcu¹⁷⁴. Ojciec jest kresem wszystkiego, jest “wszystkim we wszystkich” - τὰ πάντα ἐν πᾶσιν (1 Kor 15, 28).

2.2.3.2 W odniesieniu do ludzi

Listy Pawłowe ukazują, że Kościół jest zanurzony w Bogu Ojcu i Jezusie Chrystusie oraz cieszy się łaską i pokojem (2 Tes 1, 1-2). W 2 Tes 2, 16, czytamy, że to Bóg Ojciec, który go miłuje jest dawcą nadziei i łaski pocieszenia. W 2 Kor 1, 3 Bóg jest nazwany wprost Ojcem miłosierdzia i Bogiem pociechy:

Εὐλογητὸς ὁ θεὸς καὶ πατὴρ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ, ὁ πατὴρ τῶν οἰκτιρμῶν καὶ θεὸς πάσης παρακλήσεως,

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy.

Termin ὁ οἰκτιρμός jest jednym z kilku nowotestamentalnych określeń miłosierdzia, które w Biblii często przypisywane są Bożemu ojcostwu¹⁷⁵. Analizowane pojęcie opisuje miłosierdzie “«angażujące, intensywnie przeżywane i pogłębiające relację» (akcent pada na więź pomiędzy Dawcą a obdarowanym, który czuje się zobowiązany, aby odpowiedzieć na dar

¹⁷³ Rozbudowana analiza, [w:] M. Rosik, *W Chrystusie wszyscy będą ożywieni (1 Kor 15, 22B), Rola cytatów ST w Pawłowej argumentacji za zmartwychwstaniem (1 Kor 15, 12-58)*, BBiblica, Wrocław 2010, s. 146-150. https://www.academia.edu/43269742/_W_CHRYSTUSIE_WSZYSCY_B%24%98D%24%84_W_CHRYSTUSIE_WSZYSCY_B%24%98D%24%84_O%25BBYWIENI_1_KOR_15_22B_O%25BBYWIENI_1_KOR_15_22B [dostęp: 17.02.2022]. Autor wskazuje na ich kontekstualność w listach Pawłowych.

¹⁷⁴ Tamże, s. 160.

¹⁷⁵ Por. S. Hałas, *Bóg jako miłosierny ojciec: biblijne podstawy teologii miłosierdzia*, Sympozjum 7/2(11), 47-60, 2003, s. 51-52. [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sympozjum/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)-s47-60/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)-s47-60.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sympozjum/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)-s47-60/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)-s47-60.pdf) [dostęp: 18.02.2022].

miłosierdzia)¹⁷⁶. Ojciec jawi się tu jako ten, który udziela pociechy i cierpliwości (podobnie jak w Rz 15, 5) w zmaganiach z trudami, wspomaga wiernych¹⁷⁷. Określenie “wszelka pociecha” (πάσης παρακλήσεως) ukazuje, że wyznawcy Chrystusa są obdarzeni każdą niezbędną łaską.

Dzięki Duchowi Świętemu wierzący mają udział w przybranym synostwie i mogą modlić się do Boga, nazywając Go Ojcem. Duch Boży jest “dowodem” Bożej filiacji (Ga 4, 6), potwierdzeniem i zapewnieniem, iż możliwe jest, aby nawiązywać z Bogiem ojcowsko-synowską relację. W 2 Kor 6, 18 św. Paweł przypomina Koryntianom prawdę, że są synami i córkami Ojca. Udział w synostwie jest możliwy dzięki Ojcu, który kocha i wybrał uczniów oraz Chrystusowi, który sam jest Synem (Ef 1, 3-6). W związku z tym Ewa Józefa Jezierska zauważa:

W stosunku do chrześcijan Ojcostwo Boże oznacza, że Bóg jest źródłem życia duchowego wierzących i obdarza miłością, która ogarnia całe ich życie¹⁷⁸.

Ojciec obdarza ich również darem mądrości, aby mógł zostać poznany (Ef 1, 17). Dokonuje tego, udzielając im Ducha Świętego. Dzięki Chrystusowi (Ef 3, 12) i Duchowi Świętemu mamy przystęp (ἡ προσαγωγή) do Ojca (Ef 2, 18). Dlatego apostoł wzywa adresatów listu do nieustannego dziękczynienia za łaskę Boga:

εὐχαριστοῦντες πάντοτε ὑπὲρ πάντων ἐν ὀνόματι τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ τοῦ θεοῦ καὶ πατρί.

Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa! (Ef 5,20)¹⁷⁹

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w Pawłowej teologii Duch Święty współdziała aktywnie w dziele objawiania Ojca (1 Kor 2, 10), misji Chrystusa kontynuowanej przez Kościół (1 Kor 12, 3) oraz udzielaniu życia i synostwa Bożego wierzącym (Rz 8, 11.14-17). Jest to cecha charakterystyczna *Corpus Paulinum*.

¹⁷⁶ Por. Z. Rycerz, “Bogactwo” Bożego miłosierdzia w listach św. Pawła, PS 24 (2020), nr 1 (59), s. 64. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/ps.3565>.

¹⁷⁷ W Rz 15, 4 czytamy, że Bóg udziela ich przez Pisma Święte: “To zaś, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało i dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję”. Pociecha u św. Pawła łączy się też z chrześcijańską nadzieją, która niesie umocnienie (zob. 2 Kor 1, 6-7, 2 Tes 2, 16). Jest to jeden z darów Ducha Świętego (Rz 12, 8).

¹⁷⁸ E. J. Jezierska, *Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej*, WPT 19 (2011), nr 1, s. 109. DOI: <https://doi.org/10.34839/wpt.2011.19.1.105-112>.

¹⁷⁹ Podobne wezwanie do składania dziękczynienia Ojcu odnajdujemy w Kol 1, 12; 3, 17.

W listach Pawła termin *ὁ πατήρ* odnosi się także do konkretnych ludzi. W Rz 4 opisuje Abrahama oraz przodków. Do przodków odnosi się on także w wersetach: Rz 9, 5; 11, 28; 15, 8; 1 Kor 10, 1. Rz 9, 10 określa w ten sposób Izaaka. Apostoł używa tego terminu również w Ef 5, 31 w kontekście małżeńskim, przypominając starotestamentalne wezwanie do opuszczenia ojca i matki, aby połączyć się z małżonkiem (Rdz 2, 24). W rozdziale 6. przytoczony zostaje nakaz czci rodziców, czyli pierwsze przykazanie z obietnicą (6, 2). Pośród innych wskazań dotyczących życia rodzinnego Paweł kieruje słowa listu do ojców, aby nie pobudzali dzieci do gniewu oraz wychowywali je w karności, zgodnie z zaleceniami Pańskimi (Ef 6, 4). Podobne wezwanie dla ojców odnajdujemy w Kol 3, 21.

Na uwagę zasługuje także fragment z 1 Kor 4, 15. Paweł pisze w nim o sobie, że zrodził Koryntian przez Ewangelię, wyraża więc swoje ojcostwo duchowe względem nich, ojcostwo, które ma źródło w Bożym ojcostwie, gdyż to najpierw jego powołał Bóg Ojciec na swojego apostoła (Ga 1,1). Dlatego Paweł jak ojciec może wychowywać dla Boga wierzących (1 Tes 1, 11). Także Tymoteusz, jego duchowy syn (1 Tm 1, 2; 2 Tm 1, 2)¹⁸⁰, służył Ewangelii jak dziecko ojcu (Flp 2, 22). W ten sposób można powiedzieć o Dobrej Nowinie, że jest przekazywana z pokolenia na pokolenie przez ojców - w rozumieniu ojcostwa duchowego - na ich synów w wierze.

2.2.3.3. W odniesieniu do świata

W listach Pawłowych Bóg jest przede wszystkim Ojcem, a Jezus jest jednoznacznie Panem (*ὁ κύριος*) świata. W 1 Kor 8, 5-6 autor, w kontekście bałwochwalstwa i kultów obcych, z którymi mierzyli się Koryntianie, wyjaśnia:

καὶ γὰρ εἴπερ εἰσὶν λεγόμενοι θεοὶ εἴτε ἐν οὐρανῷ εἴτε ἐπὶ γῆς, ὥσπερ εἰσὶν θεοὶ πολλοὶ
καὶ κύριοι πολλοί,

ἀλλ' ἡμῖν εἷς θεὸς ὁ πατήρ ἐξ οὗ τὰ πάντα καὶ ἡμεῖς εἰς αὐτόν, καὶ εἷς κύριος Ἰησοῦς
Χριστὸς δι' οὗ τὰ πάντα καὶ ἡμεῖς δι' αὐτοῦ.

A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie - jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów -

¹⁸⁰ Paweł pisze w 1 Tm 1, 2 o dziecku "prawowitym" (*γνησίῳ τέκνῳ*) w odniesieniu do Tymoteusza, podkreślając wagę ojcostwa duchowego, które rodzi wierzących dla Boga. Innym dzieckiem w wierze apostoła jest Tytus (Tt 1, 4).

dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy.

Fragment zawiera monoteistyczne wyznanie wiary w jednego Boga i jednego Pana¹⁸¹. Od Ojca, pochodzi “wszystko” - τὰ πάντα. Ten termin o pochodzeniu stoickim jednoznacznie odnosi rozumienie tekstu do kategorii kosmologicznych¹⁸². Ojciec jest dawcą życia ludzi. Od (ἐξ) Niego jest też Chrystus, przez którego (διὰ) wszystko się stało. Chrystus jest jedynym Panem, Synem jedyne Boga i Pośrednikiem stworzenia¹⁸³. Można więc powiedzieć, że dzieło stworzenia w listach Pawłowych jest chrystocentryczne, a jego celem jest uwielbienie Ojca¹⁸⁴. Od Ojca bowiem bierze swoją nazwę (ὀνομάζεται) “wszelki ród na niebie i na ziemi” - πᾶσα πατριὰ ἐν οὐρανοῖς καὶ ἐπὶ γῆς (Ef 3, 15), bowiem:

εἷς θεὸς καὶ πατὴρ πάντων, ὁ ἐπὶ πάντων καὶ διὰ πάντων καὶ ἐν πᾶσιν.

Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. (Ef 4, 6)

Bóg jest Panem zarówno stworzenia, jak i kosmosu, od Niego pochodzi także cały rodzaj ludzki.

Przez Chrystusa wszystko, co stworzone oczekuje z nadzieją na udział w wolności dzieci Bożych, a więc na udział w odkupieniu przez Niego dokonanym, w którym mają udział przybrani synowie:

τῆ γὰρ ματαιότητι ἣ κτίσις ὑπετάγη, οὐχ ἑκούσα ἀλλὰ διὰ τὸν ὑποτάξαντα, ἐφ' ἐλπίδι

ὅτι καὶ αὐτὴ ἣ κτίσις ἐλευθερωθήσεται ἀπὸ τῆς δουλείας τῆς φθορᾶς εἰς τὴν ἐλευθερίαν τῆς δόξης τῶν τέκνων τοῦ θεοῦ.

Stworzenie bowiem zostało poddane marności - nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei,

¹⁸¹ Por. H. Langkammer, *Jednostki literackie i teologiczne w 1 Kor 8, 6*, RTK, t. XV, zeszyt 1, 1968, s. 98. <https://9lib.org/document/q7wld1rz-widok-jednostki-literackie-i-teologiczne-w-kor.html> [dostęp: 17.02.2022]. Autor dopatruje się tu stoickich formuł, odnoszących się do pochodzenia kosmosu. Tamże, s. 100.

¹⁸² Tamże, s. 101.

¹⁸³ Tamże, s. 99-101.

¹⁸⁴ Jego centrum nie jest człowiek, ale Chrystus, przez którego wszystko się stało (1 Kor 8, 6). Por. E. J. Jezierska, *Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej*, WPT 19 (2011), nr 1, s. 111. DOI: <https://doi.org/10.34839/wpt.2011.19.1.105-112>.

że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. (Rz 8, 20-21)

Paweł rozumie więc, że wszystko, co stworzył Bóg skierowane jest ku Chrystusowi, a przez Niego ku Ojcu i oczekuje swojego wyzwolenia.

2.2.3.4. Termin *ὁ πατήρ* w listach nie-Pawłowych¹⁸⁵

Poza *Corpus Paulinum* najwięcej wystąpień terminu *ὁ πατήρ* pojawia się w Hbr, który zawiera aż 9 jego użycie¹⁸⁶. Bóg jest w tym liście, tym, który przemawiał do ojców na różne sposoby (1, 1), a ostatecznie przemówił przez Syna (1, 2). Wyrażenie “w ostatnich dniach” (*ἐπ’ ἐσχάτου τῶν ἡμερῶν*) odnosi nas do rzeczywistości eschatologicznej i mesjańskiej¹⁸⁷, która sugeruje ich wypełnienie i kulminację. Wyjątkowe wywyższenie Syna przez Ojca widzimy w Hbr 1, 5:

Τίτι γὰρ εἶπέν ποτε τῶν ἀγγέλων·
υἱός μου εἶ σύ,
ἐγὼ σήμερον γεγέννηκά σε;
καὶ πάλιν·
ἐγὼ ἔσομαι αὐτῷ εἰς πατέρα,
καὶ αὐτὸς ἔσται μοι εἰς υἱόν;

Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek:
Ty jesteś moim Synem,
Jam Cię dziś zrodził?
I znowu:
Ja będę Mu Ojcem,
a On będzie Mi Synem¹⁸⁸.

Chrystus jest większy od aniołów i posiada imię nieporównywalne z nikim innym - imię Syna (1, 4). Ojcowie, do których Bóg przemówił przez Niego, są potomkami tych, którzy kusili Go

¹⁸⁵ Nie będziemy szerzej rozważali kwestii Pawłowego autorstwa pozostałych listów. Przyjmiemy ich tradycyjną, kościelną klasyfikację. Bardziej niż autorstwo interesuje nas bowiem temat ojcostwa Bożego, jego rozumienie i występowanie w poszczególnych księgach.

¹⁸⁶ Wszystkie wystąpienia terminu w Hbr: 1, 1.5; 3, 9; 7, 10; 8, 9; 11, 23; 12, 7.9[2]; wystąpienia w pozostałych listach NT: Jk 1, 17.27; 2, 21; 3,9; 1 P 1, 2.3.17; 2 P 1, 17; 3, 4; Jud 1, 1. W sumie stanowi to 19 użycie.

¹⁸⁷ Por. A. Paciorek (tłum., wstęp, komentarz), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, List do Hebrajczyków*, Lublin 1998, s. 24.

¹⁸⁸ Fragment stanowi kompilację cytatów: Ps 2, 7 i 2 Sm 7, 14.

na pustynii (3, 9). To z nimi Bóg zawarł przymierze (8, 9). Bóg nie zaprzestawał swoich zbawczych interwencji w stosunku do nich (Hbr 1, 1), co wyrażają określenia “wielokrotnie” (πολυμερῶς) i “na różne sposoby” (πολυτρόπως πάσαι).

Ważny fragment o karaniu Boga, które jest wyrazem miłości, odnajdujemy w Hbr 12. Czytamy tam:

εἰς παιδείαν ὑπομένετε, ὡς υἱοῖς ὑμῖν προσφέρεται ὁ θεός. τίς γὰρ υἱὸς ὃν οὐ παιδεύει πατήρ;

Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? (12, 7)

i dalej:

εἶτα τοὺς μὲν τῆς σαρκὸς ἡμῶν πατέρας εἶχομεν παιδευτὰς καὶ ἐνετρεπόμεθα· οὐ πολὺ [δὲ] μᾶλλον ὑποταγησόμεθα τῷ πατρὶ τῶν πνευμάτων καὶ ζήσομεν;

Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas karčili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz (τῷ πατρὶ τῶν πνευμάτων), a żyć będziemy? (12, 9)

Autor Hbr pokazuje motywację Boga w w. 12, 10b: “Ten zaś czyni to dla naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości” - ὁ δὲ ἐπὶ τὸ συμφέρον εἰς τὸ μεταλαβεῖν τῆς ἀγιότητος αὐτοῦ. Ojciec jest więc tym, który wychowuje swoje dzieci. Złożenie “Ojciec dusz” - τῷ πατρὶ τῶν πνευμάτων stanowi *hapax legomenon* w Piśmie Świętym i określa Boga, który jest dawcą i źródłem życia. Τὸ πνεῦμα jest tu synonimem ἢ ζωῆ. Tekst koresponduje ze starotestamentalnymi fragmentami choćby z Pwt 8, 5 i Prz 3, 12.

Także Hbr posługuje się omawianym terminem, określając w ten sposób konkretnych ludzi. Jak zauważyliśmy w Hbr 12, 9, autor nazywa tak ojców, przodków narodu. W Hbr 7, 10 odnajdujemy słowa o Melchizedeku, który został tu określony ojcem Lewiego¹⁸⁹, a w Hbr 11, 23 terminu ὁ πατήρ użyto w l.mn. w stosunku do rodziców Mojżesza.

Kolejny interesujący fragment odnajdujemy w Jk. W Jk 1, 17 Bóg zostaje nazwany “Ojcem światła” - τοῦ πατρὸς τῶν φώτων:

πᾶσα δόσις ἀγαθὴ καὶ πᾶν δῶρημα τέλειον ἄνωθεν ἐστὶν καταβαῖνον ἀπὸ τοῦ πατρὸς τῶν φώτων, παρ’ ᾧ οὐκ ἔστι παραλλαγὴ ἢ τροπῆς ἀποσκίασμα.

¹⁸⁹ BT⁴ tłumaczy w tym miejscu ὁ πατήρ jako *praaojciec*.

Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światel, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności.

Bóg jest stwórcą gwiazd, a w przeciwieństwie do nich jest stały i niezmienny, nie podlega emocjom, jest wierny obietnicom¹⁹⁰. Zawsze obdarza on swoje dzieci potrzebnym im dobrem. Św. Jakub zapisuje także słowa o prawdziwej religijności w stosunku do Ojca, która wyraża się w trosce o najsłabszych i o swoje własne zbawienie (Jk 1, 27). Ojciec jest także tym, który sądzi bez względu na osoby (1 P 1, 17). To On obdarzył Jezusa czią i chwałą, potwierdzając Jego posłannictwo (2 P 1, 17).

W omówionych listach kanonicznych widzimy, więc Boga, który jest Ojcem Chrystusa Pana (Kol 1, 3), Ojcem ludzi, dawcą ich życia oraz początkiem kosmosu (1 Kor 8, 5-6). Bóg jest Ojcem miłosiernym i pocieszającym (2 Kor 1, 3), stosującym pedagogię wychowawczą w stosunku do swoich wiernych (Hbr 12, 7), obdarzający ich stale swoim dobrem (Jk 1, 17). Dzięki Chrystusowi i Duchowi Świętemu wierzący mogą wołać do Boga, jak do Ojca i mieć udział w Jego dziedzictwie (por. Rz 8, 15-16; Ga 4, 6-7).

Nowy Testament używa terminu *ὁ πατήρ* w większości swoich ksiąg (poza 3 J). W znaczeniu dosłownym określenie to opisuje pokrewieństwo oraz fizyczne zrodzenie potomstwa (np. Mk 1, 20); szczególnie nazywa tak przodków i patriarchów - ojców narodu (np. Abrahama w Łk 1, 73). Zwłaszcza w Dz widzimy, że historia święta jest historią dziejów protoplastów Izraela i ich relacji z Bogiem. Analizowany termin odnosi się także do boskiego Ojca, jako początku wszystkiego (1 Kor 8, 5-6) i jest wyrazem Jego miłości i szczególnej relacji z człowiekiem (1 J 3, 1). Bóg jest Ojcem, jest Stworzycielem (Ef 3, 15) i do Niego należy władza nad życiem - doczesnym (Łk 21, 18) i wiecznym (J 3, 16). Wyróżnia go troska (Łk 12, 30), miłosierdzie (Łk 6, 36), dobro (Łk 11, 13); podkreśla to szczególnie Łukaszowa przypowieść o miłosiernym ojcu (Łk 15, 11-32). Boga możemy nazywać Ojcem, dzięki Synowi - Jezusowi Chrystusowi, którego posłał dla zbawienia świata i odpuszczenia grzechów (Ap 1, 5b). On obiecuje nagrodę za wierność zwyciężającemu (Ap 3, 21). W Nim też możemy cieszyć się przybrany synostwem Bożym (Ga 4, 6; 1 J 3, 1).

¹⁹⁰ Por. K. Wojciechowska, M. Rosik, *Mądrość zstępująca z góry. Komentarz strukturalny do Listu Św. Jakuba*, Warszawa 2018, s. 141.
<http://www.mariuszrosik.pl/wp-content/uploads/2019/05/M%C4%85dro%C5%9B%C4%87-zst%C4%99puj%C4%85ca-z-g%C3%B3ry.-Komentarz-strukturalny-do-Listu-%C5%9Bw.-Jakuba.pdf> [dostęp: 22.02.2022].

W Nowym Testamencie Bóg nazywany jest także Ojcem Jezusa Chrystusa (Ef 1, 3). Nie jest to tylko jakaś metafora, ale wyraz związku natury oraz relacji¹⁹¹. Ewangelista Marek jest zainteresowany w pierwszej kolejności tematem Jego tożsamości, którą widzi w tytule Syna Bożego (Mk 1, 1). Przez pryzmat Bożego synostwa Chrystusa widać w jego dziele stosunek Jezusa do Ojca. Syn Boży ufa Ojcu w obliczu zbliżającej się męki i śmierci na krzyżu (Mk 14, 36), ma też udział w Jego chwale (Mk 8, 38). W wielu miejscach, szczególnie w pismach Jana, obserwujemy, wyjątkową więź Ojca i Syna, uwidocznioną w posłannictwie Jezusa. Syn nieustannie zwraca się do Ojca w modlitwie (Łk 23, 46), ciągle na Niego wskazuje (J 5, 19), nie przestaje być w relacji z Nim (J 10, 30). W sposób nieporównywalny jest Bóg Ojcem dla Jednorodzonego Syna (J 1, 18), który do końca wypełnił Jego wolę (Łk 22, 42). Listy Pawłowe w sposób jednoznaczny nazywają Boga “Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 6). W świadomości rodzącego się Kościoła imię Ojca staje się jeszcze bardziej zespolone z imieniem Syna. Zagadnieniu Bożego ojcostwa względem Jezusa w Mt przyjrzymy się zaś w kolejnym rozdziale.

¹⁹¹ Por. D. Fouilloux, A. Langlois, A. Le Moigné i in., *Kultura Biblijna. Słownik*, [ojciec], Warszawa 1997, s. 183.

ROZDZIAŁ III

BÓG - OJCIEC JEZUSA CHRYSYTA

Jezus wielokrotnie nazywał Boga swoim Ojcem - jest to, jak zauważyliśmy, najczęściej używany przez Niego zwrot, którym Go określał. W Mt Syn używa terminu ὁ πατήρ w stosunku do Boga 43 razy. Zobaczyliśmy w dokonanej we wcześniejszym rozdziale analizie, że omawiany termin pojawia się w prawie wszystkich księgach Nowego Testamentu. Wybrzmiewa w nich to, że Bóg jest Ojcem dla Chrystusa oraz że ojcostwo to w stosunku do Syna jest wyjątkowe, inne niż w odniesieniu do ludzi. Czy myśli te powiela także Mateusz, dowiemy się, pochylając się nad tymi miejscami w jego ewangelii, które wprost odnoszą się do ojcowsko-synowskiej relacji między Bogiem a Jezusem i zawierają omawiany przez nas termin. W tym kontekście poruszymy zagadnienie Ojca, który przynależy do rzeczywistości niebiańskiej, Jego Królestwa oraz Jego woli, którą Chrystus, Syn umiłowany (por. Mt 17, 5) wypełniał nienagannie, szczególnie dopełniając swoje paschalne dzieło odkupienia człowieka.

Warto wspomnieć, że Jezus nazywa Boga nie tylko Ojcem. Wśród innych określeń bądź tytułów, których używa Syn występuje w Mt m.in. *Bóg* (ὁ θεός - np. w 6, 24), trzy razy w złożeniu *Pan, Bóg twój* (κύριος ὁ θεός σου - 4, 7; 4, 10 i 22, 37). Najczęściej to rodzajowe określenie Boga - ὁ θεός - pojawia się w cytatach ze Starego Testamentu lub w polemice z faryzeuszami (15, 4), uczonymi w Piśmie (22, 37), bądź saduceuszami (22,31.32[4]). Rzadkimi imionami Boga są w Mt *Wielki Król* (ὁ μέγας βασιλεὺς - 5, 35), *Pan Żniwa* (ὁ

κύριος τοῦ θερισμοῦ - 9, 38), *Czyniący*¹⁹² (ὁ ποιήσας - 19, 4), *Dobry* (ὁ ἀγαθός - 19,17), *Moc*¹⁹³ (δύναμις - 26, 64). Wyjątkowe zawołanie Syna do Boga rozbrzmiewa na krzyżu:

ηλι ηλι λεμα σαβαχθανι; τοῦτ' ἔστιν· Θεέ μου θεέ μου, ἵνατί με ἐγκατέλιπες;

“Eli, Eli, lema sabachthani?”, to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?
(27, 46)

Jest to jedno z nielicznych zastosowań vocativu w stosunku do Boga, którym posługuje się Jezus; po raz kolejny w tej ewangelii pojawia się ono w kontekście modlitewnym. Inaczej niż w słowach Modlitwy Pańskiej oraz modlitwy w Ogrójcu, Chrystus nie mówi do Boga “Ojczy”, ale “Boże”. Przytoczony fragment jest na tyle ważny, że poddamy go szczegółowej analizie, omawiając tekst Modlitwy Pańskiej w rozdziale IV.

3.1. Ojciec mój - ὁ πατήρ μου

Złożenie “Ojciec mój” (ὁ πατήρ μου) pojawia się w Mt 16 razy. Wyrażenie to ukazuje, iż Jezus jest Synem inaczej niż inni powołani przez Boga. Jak już zauważyliśmy, Chrystus całe swoje życie ukierunkowuje ku Ojcu, w Nim je przeżywa i do Niego idzie. Myśli te pojawiają się także w Mt. Ewangelista zaznacza, że Jezus prowadzi ze sobą także tych, których dał Mu Ojciec, aby móc wypić z nimi nowy kielich w Jego Królestwie (26, 29). Dokonując analizy wystąpień interesującego nas złożenia, zobaczymy, w czym przejawia się relacja Ojca i Syna oraz, dlaczego w pewnych miejscach Jezus mówi o Ojcu “mój” a w innych “wasz” lub “twój”. Warto wspomnieć też, że Mateusz dwukrotnie używa terminu “Ojciec” w znaczeniu absolutnym, czyli bez żadnego dookreślenia: w 11, 27 oraz 28, 19. Takie użycie ὁ πατήρ u synoptyków, a więc także w Mt, ukazuje uroczysty charakter wypowiedzi i pojawia się w odniesieniu do władzy Ojca i Jego chwały¹⁹⁴. Poniżej przedstawione zostało zestawienie wszystkich wersetów i okoliczności, w których Syn nazywa Boga swoim Ojcem:

¹⁹² BT⁴ tłumaczy ten termin jako *Stwórca*.

¹⁹³ BT⁴ tłumaczy ten termin jako *Wszchemocny*.

¹⁹⁴ Por. J. Warzecha, *Ojcostwo Boga w Piśmie Świętym*, [w:] M. Dąbrowska (red.), *Abyście znali Ojca waszego. Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego*, Poznań 1999, s. 30-31. Pozostałe teksty to Mk 13, 32 i Łk 9, 26.

Aneks 4

Wystąpienia zwrotu <u>ὁ πατήρ μου</u> w Mt			
L.p.	Sigla biblijne	Sytuacja/okoliczności wypowiedzenia danych słów	Werset biblijny
1.	Mt 7, 21	gdy Jezus ukazuje prawdę, że nie wystarczy zwracać się do Niego "Panie", ale należy pełnić wolę Ojca	<p>Οὐ πᾶς ὁ λέγων μοι· κύριε κύριε, εἰσελεύσεται εἰς τὴν βασιλείαν τῶν οὐρανῶν, ἀλλ' ὁ ποιῶν τὸ θέλημα <u>τοῦ πατρός μου</u> τοῦ ἐν τοῖς οὐρανοῖς.</p> <p>"Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie".</p>
2. i 3.	Mt 10, 32 i 33	gdy mówi, że przyzna się przed swoim Ojcem do każdego, kto przyzna się do Niego i zaprze się tego, kto zaprze się Go przed Ojcem	<p>Πᾶς οὖν ὅστις ὁμολογήσει ἐν ἐμοὶ ἔμπροσθεν τῶν ἀνθρώπων, ὁμολογήσω καὶ ἐν αὐτῷ ἔμπροσθεν <u>τοῦ πατρός μου</u> τοῦ ἐν [τοῖς] οὐρανοῖς·</p> <p>“Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”. (w. 32)</p>

			<p>ὅστις δ' ἂν ἀρνήσηται με ἔμπροσθεν τῶν ἀνθρώπων, ἀρνήσομαι καὶ γὰρ αὐτὸν ἔμπροσθεν <u>τοῦ πατρὸς μου</u> τοῦ ἐν [τοῖς] οὐρανοῖς.</p> <p>“Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”. (w. 33)</p>
4.	Mt 11, 27	gdy mówi o objawieniu swojego Ojca	<p>Πάντα μοι παρεδόθη ὑπὸ <u>τοῦ πατρὸς μου</u>, καὶ οὐδεὶς ἐπιγινώσκει τὸν υἱὸν εἰ μὴ ὁ πατήρ, οὐδὲ τὸν πατέρα τις ἐπιγινώσκει εἰ μὴ ὁ υἱὸς καὶ ὃ ἔαν βούληται ὁ υἱὸς ἀποκαλύψαι.</p> <p>“Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić”.</p>
5.	Mt 12, 50	gdy mówi o swoim duchowym pokrewieństwie z pełniącymi wolę Ojca	<p>ὅστις γὰρ ἂν ποιήσῃ τὸ θέλημα <u>τοῦ πατρὸς μου</u> τοῦ ἐν οὐρανοῖς αὐτός μου ἀδελφὸς καὶ ἀδελφὴ καὶ μήτηρ ἐστίν.</p>

			<p>“Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką”.</p>
6.	Mt 15, 13	gdy zapowiada karę dla tych, których nie powołał Ojciec	<p>ὁ δὲ ἀποκριθεὶς εἶπεν· πᾶσα φυτεία ἣν οὐκ ἐφύτευσεν ὁ πατήρ μου ὁ οὐράνιος ἐκριζωθήσεται. "On zaś odrzekł: «Każda roślina, której nie sadził mój Ojciec niebieski, będzie wyrwana”.</p>
7.	Mt 16, 17	gdy podkreśla, że to Jego Ojciec objawił Szymonowi prawdę o tym, kim On jest	<p>ἀποκριθεὶς δὲ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν αὐτῷ· μακάριος εἶ, Σίμων Βαριωνᾶ, ὅτι σὰρξ καὶ αἷμα οὐκ ἀπεκάλυψέν σοι ἀλλ’ ὁ πατήρ μου ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς. “Na to Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”.</p>
8.	Mt 18, 10	gdy ostrzega przed gardzeniem najmniejszymi	<p>Ὅρατε μὴ καταφρονήσητε ἑνὸς τῶν μικρῶν τούτων· λέγω γὰρ ὑμῖν ὅτι οἱ</p>

			<p>ἄγγελοι αὐτῶν ἐν οὐρανοῖς διὰ παντὸς βλέπουσι τὸ πρόσωπον <u>τοῦ πατρὸς μου</u> τοῦ ἐν οὐρανοῖς.</p> <p>“Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie”.</p>
9.	Mt 18, 19	gdy zachęca do ufnej modlitwy zanoszonej do Ojca	<p>Πάλιν [ἀμὴν] λέγω ὑμῖν ὅτι ἐὰν δύο συμφωνήσωσιν ἐξ ὑμῶν ἐπὶ τῆς γῆς περὶ παντὸς πράγματος οὗ ἐὰν αἰτήσωνται, γενήσεται αὐτοῖς παρὰ <u>τοῦ πατρὸς μου</u> τοῦ ἐν οὐρανοῖς.</p> <p>“Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie”.</p>

10.	Mt 18, 35	gdy ostrzega przed brakiem przebaczenia	<p>οὕτως καὶ ὁ <u>πατήρ μου</u> ὁ οὐράνιος ποιήσει ὑμῖν, ἐὰν μὴ ἀφῆτε ἕκαστος τῶ ἀδελφῶ αὐτοῦ ἀπὸ τῶν καρδιῶν ὑμῶν.</p> <p>“Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu”.</p>
11.	Mt 20, 23	gdy mówi, że to do Jego Ojca należy dawanie miejsca w Jego Królestwie	<p>λέγει αὐτοῖς· τὸ μὲν ποτήριόν μου πίεσθε, τὸ δὲ καθίσαι ἐκ δεξιῶν μου καὶ ἐξ εὐωνύμων οὐκ ἔστιν ἐμὸν [τοῦτο] δοῦναι, ἀλλ’ οἷς ἠτοίμασται ὑπὸ <u>τοῦ πατρὸς μου</u>.</p> <p>“On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował»”.</p>
12.	Mt 25, 34	gdy objawia koniec czasów i zapowiada błogosławieństwo	<p>τότε ἐρεῖ ὁ βασιλεὺς τοῖς ἐκ δεξιῶν αὐτοῦ· δεῦτε οἱ εὐλογημένοι <u>τοῦ πατρὸς</u></p>

		dla miłosiernych, którzy służyli Mu w najmniejszych	<p><u>μου</u>, κληρονομήσατε τὴν ἡτοιμασμένην ὑμῖν βασιλείαν ἀπὸ καταβολῆς κόσμου.</p> <p>“Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!”.</p>
13.	Mt 26, 29	gdy zapowiada, że kielich nowego wina wypije w Królestwie Ojca wraz z uczniami	<p>λέγω δὲ ὑμῖν, οὐ μὴ πίοω ἀπ’ ἄρτι ἐκ τούτου τοῦ γενήματος τῆς ἀμπέλου ἕως τῆς ἡμέρας ἐκείνης ὅταν αὐτὸ πίνω μεθ’ ὑμῶν καινὸν ἐν τῇ βασιλείᾳ <u>τοῦ πατρός μου</u>.</p> <p>“Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mojego»”.</p>
14. i 15.	Mt 26, 39 i 42	gdy prosi swojego Ojca o oddalenie kielicha męki	<p>καὶ προελθὼν μικρὸν ἔπεσεν ἐπὶ πρόσωπον αὐτοῦ προσευχόμενος καὶ λέγων· <u>πάτερ μου</u>, εἰ δυνατόν ἐστίν, παρελθάτω</p>

			<p>ἀπ' ἐμοῦ τὸ ποτήριον τουῦτο· πλὴν οὐχ ὡς ἐγὼ θέλω ἀλλ' ὡς σύ.</p> <p>“I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojczy mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty»”. (w. 39)</p> <p>πάλιν ἐκ δευτέρου ἀπελθὼν προσηύξατο λέγων· <u>πάτερ μου</u>, εἰ οὐ δύναται τοῦτο παρελθεῖν ἐὰν μὴ αὐτὸ πῖω, γενηθήτω τὸ θέλημά σου.</p> <p>“Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojczy mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!»”. (w. 42)</p>
16.	Mt 26, 53	przy pojmaniu, gdy mówi jednemu z tych, którzy z Nim byli, że mógłby poprosić swojego Ojca o zastępy anielskie	<p>ἢ δοκεῖς ὅτι οὐ δύναμαι παρακαλέσαι <u>τὸν πατέρα μου</u>, καὶ παραστήσει μοι ἄρτι πλείω δώδεκα λεγιῶνας ἀγγέλων;</p> <p>“Czy myślisz, że nie</p>

			<p>mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów?”.</p>
--	--	--	---

Ostatnie cztery wystąpienia ze względu na swój paschalny charakter zostaną omówione w osobnym paragrafie tego rozdziału.

Przyglądając się miejscom w Mt, w których Chrystus mówi o Ojcu “mój” możemy wysnuć kilka ważnych wniosków:

- Fragmenty te wyrażają jakąś szczególną intymność pomiędzy Ojcem i Synem;
- Pojawiają się częściej w obliczu wypełniającej się misji Chrystusa (Mt 26, 29.39.42.53);
- Wiążą się przede wszystkim z tematem objawienia Ojca przez Syna (11, 27), pełnienia przez Niego dzieła Boga i Jego woli (Mt 26, 42) oraz w słowach Chrystusa, które wzywają do tego samego Jego uczniów (Mt 12,50; 18, 10.35);
- Do rozdziału 11. Jezus w większości wystąpień do zwrotu “Ojciec mój” dodaje określenie “który jest w niebie” - ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς lub “niebieski” - ὁ οὐράνιος; ὁ ἐπουράνιος (np. Mt 7, 21; 10, 32.33); objawiając zaś Ojca i ukazując swój związek z Nim w Mt 11 i później, w obliczu zbliżającego się wypełnienia dzieła zbawienia, używa samego tylko określenia “Ojciec mój” (np. Mt 25, 34; 26, 29);
- Przez tak częste odniesienia do swojego Ojca podczas całej misji Jezus wskazuje, że dzieło, które pełni należy do Boga (Mt 15, 13; 18, 19; 20, 23), ponadto, że ono od Niego pochodzi - Mt 16, 17 (*a Patre*) i do Niego prowadzi - Mt 25, 34 (*ad Patrem*).

W kolejnych paragrafach rozdziału postaramy się rozwinąć te myśli, przybliżając w ten sposób relację Ojca i Syna.

3.1.1. Ojciec Jezusa

W relacjach ludzkich nie do każdej osoby mówi się “mój”, “moja”. Użycie zaimka przymiotnego dzierżawczego sugeruje, że posiadamy z daną osobą relację, istnieje między nami związek. Na podstawie samego tylko języka widzimy więc, że Ojciec, który zostaje nazwany przez Jezusa “mój” pozostaje z Nim w szczególnej więzi.

Według ewangelisty Jezus jest tym, który przyszedł od Ojca, widział Go i oglądał Jego dzieła (por. J 1, 18; 16, 28), dlatego może przekazać je innym synom (Mt 11, 27). Taki sposób obcowania z Bogiem przekracza ludzkie możliwości. Stąd też dla odróżnienia swojej relacji z Ojcem od relacji uczniów, Chrystus będzie nazywał Boga swoim Ojcem, bądź “Ojcem waszym” (ὁ πατήρ ὑμῶν; np. Mt 6, 8) lub “twoim” (ὁ πατήρ σου; np. Mt 6, 18) - w zależności od tego, czy podkreśla eklezjalny, czy też osobisty wymiar tej relacji. Tylko jeden raz Jezus mówi o Bogu, nazywając Go “Ojcem naszym” (ὁ πατήρ ἡμῶν), poprzedzając to wezwanie słowami: “Wy zatem tak się módlcie” - οὕτως οὖν προσεύχεσθε ὑμεῖς (Mt 6, 8 BT⁴; Mt 6, 9 BGT). Jego uczniowie mają zwracać się tak do Boga jako jedna wspólnota, jeden Kościół. Chrystus oddaje zatem wierzącym matrycę modlitwy, w *Ojcze nasz* zawiera się bowiem istota relacji z Bogiem.

Jezus może nazwać Boga Ojcem, ponieważ jest Jego Synem. W Nim Ojciec znajduje upodobanie (Mt 3, 17). Syn pełni Jego wolę (Mt 26, 39), przyznaje się do Ojca (Mt 27, 64). Jest przykładem i doskonałym wzorem tego, czego sam naucza o Ojcu i sposobie odnoszenia się do Niego. U Mateusza widzimy Syna, który nie odstępował od planu Boga aż po krzyż, jest wierny swojej misji do końca (Mt 27, 50). Inaczej relację z Ojcem realizują wierzący w Chrystusa, którzy nie są wolni od grzechu i słabości, dlatego są wezwani nie tylko do pełnienia dzieł Boga (Mt 7, 21), ale jednocześnie muszą wołać do Niego “odpuść nam” - ἄφεσις ἡμῖν (Mt 6, 12). Widzimy więc, że ich relacja do Boga potrzebuje odkupienia, odpuszczenia grzechów i uświęcenia oraz Tego, który przyszedł odkupić, uświęcić i odpuścić - Jezusa. Nie ma więc drugiej takiej osoby jak Chrystus, nie ma również drugiej tak wyjątkowej relacji jak ta między Ojcem i Jego Synem, którego Mateusz nazwie *Umiłowanym* (ὁ ἀγαπητός; Mt 17, 5).

Rozróżnienie to widoczne jest w Mt 7. Jezus świadomie nazywa Boga Ojcem, który daje dobre dary dzieciom (w. 11), natomiast w. 21. mówi o łudzeniu samego siebie i odnosi się do Ojca, którego nazywa swoim. Jezus przemawia autorytatywnie i stawia siebie po

stronie Boga¹⁹⁵. Podobnie w Mt 10, 29 czytamy, że bez woli Ojca żaden wróbel nie spada na ziemię; natomiast w w. 32-33 podkreśla, że kto się nie przyzna do Niego przed ludźmi tego i On zaprze się przed swoim Ojcem. Syn jest w sprawach Ojca, one są dla Niego najważniejsze, nade wszystko jest wierny Jego prawdzie. Chrystus w pierwszej ewangelii synoptycznej jest więc rzecznikiem, pełnomocnikiem Ojca, wyrazicielem Jego spraw. Posiada mandat od Boga, aby przemawiać z Jego polecenia, reprezentować Go i objawiać światu, kim jest (Mt 17, 5). Jednocześnie Syn jest świadomy swojej misji, godności, wybrania, posłania i konsekwentnie zwraca się do Ojca, nazywając Go, jak już zauważyliśmy, swoim. Tym samym świadczy, że utożsamia się z Nim i wszystkim, co do Niego należy.

Także uczniowie doświadczali i widzieli szczególny związek Jezusa z Bogiem, dlatego Piotr jako reprezentant wspólnoty uczniów wyznał w Mt 16, 16:

ἀποκριθεὶς δὲ Σίμων Πέτρος εἶπεν· σὺ εἶ ὁ χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ τοῦ ζῶντος.

Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego».

W obu tych tytułach, którymi posługuje się Piotr, dostrzegamy mesjańską rolę Jezusa¹⁹⁶. Natomiast paradoksalnie dla faryzeuszy prawda ta stanie się zarzutem stawianym Chrystusowi w Mt 26, 63. W obu scenach Syn potwierdza swoją tożsamość i godność (26, 64). Wskazuje też Piotrowi na boskie pochodzenie wypowiedzianych przez niego słów (16, 17). Mamy więc do czynienia z przeciwstawnymi postawami wobec uznania wyjątkowej więzi Syna z Ojcem: widzimy uczniów, którzy ją przyjęli oraz faryzeuszy, którzy ją odrzucili, co więcej, wykorzystali tę więź, aby mieć pretekst dla zasądzenia Jezusa na śmierć.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Nowy Testament pokazuje nam także przykład bezprawnego nazywania Boga Ojcem. Dzieje się tak w przypadku faryzeuszów i uczonych w Piśmie, którzy, co prawda pochodzili z rodu Abrahama, ale nie pełnili czynów, które znalazłyby upodobanie u Ojca oraz odrzucili słowa Jezusa negujące ich synostwo Boże. W J 8, 41-42 czytamy:

ὁμοῖς ποιεῖτε τὰ ἔργα τοῦ πατρὸς ὑμῶν. εἶπαν [οὗν] αὐτῷ· ἡμεῖς ἐκ πορνείας οὐ γεγεννήμεθα, ἓνα πατέρα ἔχομεν τὸν θεόν.

¹⁹⁵ Por. M. Bednarz, *Bóg Ojciec w przekazie czterech ewangelii*, [w:] P. Łubda (red.), *Bóg Ojciec*, Tarnów 2015, s. 91.

¹⁹⁶ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 618.

εἶπεν αὐτοῖς ὁ Ἰησοῦς· εἰ ὁ θεὸς πατὴρ ὑμῶν ἦν ἠγαπᾶτε ἂν ἐμέ, ἐγὼ γὰρ ἐκ τοῦ θεοῦ ἐξῆλθον καὶ ἤκω· οὐδὲ γὰρ ἀπ’ ἐμαυτοῦ ἐλήλυθα, ἀλλ’ ἐκεῖνός με ἀπέστειλεν

“Wy pełnicie czyny ojca waszego”. Rzekli do Niego: “Myśmy się nie urodzili z nierządu, jednego mamy Ojca - Boga”.

Rzekł do nich Jezus: “Gdyby Bóg był waszym Ojcem, to i Mnie byście miłowali. Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę. Nie wyszedłem od siebie, lecz On Mnie posłał”.

Jezus nie tylko przeciwstawia się nazywaniu Boga “Ojcem” przez faryzeuszy i uczonych w Prawie, ale wypowiedziane przez Niego słowa “ojciec wasz” odnosi do ojca kłamstwa - szatana (J 8, 44). Tym samym wskazuje, kim w rzeczywistości jest ich ojciec. Podobną myśl zawiera Mt 7, 21. Nie wystarczy nazywać Jezusa Panem; czyny bowiem mają potwierdzać tę prawdę. Dlatego w J 8, 47a Jezus powie: “Kto jest z Boga, słów Bożych słucha” - ὁ ὢν ἐκ τοῦ θεοῦ τὰ ῥήματα τοῦ θεοῦ ἀκούει. Biblijny czasownik “słuchać” (ἀκούω) oznacza nie tylko odbiór sygnału dźwiękowego, dotarcie głosu do uszu, ale przede wszystkim przyjęcie i urzeczywistnianie słów Boga, które się usłyszało. Działania są potwierdzeniem przyjęcia prawdy Bożej. Uczni i faryzeusze odrzucili ją, nie wypełnili więc woli Ojca. Chrystus zdemaskował ich hipokryzję, samo pochodzenie od Abrahama nie wystarcza, aby chlubić się Bogiem jako Ojcem. O wiele ważniejsza jest duchowa więź ze Stwórcą, oparta na pokrewieństwie wynikającym z posłuszeństwa względem Jego Słowa. Tekst Mt 12, 50 wyrazi to w następujący sposób:

ὅστις γὰρ ἂν ποιήσῃ τὸ θέλημα τοῦ πατρὸς μου τοῦ ἐν οὐρανοῖς αὐτός μου ἀδελφός καὶ ἀδελφή καὶ μήτηρ ἐστίν.

Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.

Pełnienie woli Ojca stanowi zatem kryterium prawdziwego synostwa. Jezus Chrystus wypełnił ją do końca, dlatego w sposób najbardziej uprawniony może zwracać się do Boga, nazywając Go swoim Ojcem. Wszyscy inni synowie mogą wykazywać w tej dziedzinie jakiś brak czy niedoskonałość, wprawdzie są synami, jednak inaczej niż Syn umiłowany (Mt 17, 5). Nie bez podstaw Mateusz nazywany jest twórcą tzw. teologii woli Ojca¹⁹⁷. Jest to jeden z kluczy do zrozumienia jego ewangelii.

¹⁹⁷ Zob. J. Krasieński, *Bóg Ojciec w refleksji teologicznej: pokłosie Roku Boga Ojca*, CT 70 (2000) nr 1, s. 93. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109.pdf [dostęp: 24.05.2022].

Więź łączącą Ojca i Syna można określić jako związek wzajemności. Ojciec potwierdza swoją jedność z Synem i również objawia, że Syn jest Jego Synem. Ojciec przynależy do Syna a Syn do Ojca. U Mateusza Bóg mówi dwukrotnie o Synu “mój” (ὁ υἱός μου) oraz dwukrotnie “umiłowany” (ὁ ἀγαπητός)¹⁹⁸:

καὶ ἰδοὺ φωνὴ ἐκ τῶν οὐρανῶν λέγουσα· οὗτός ἐστιν ὁ υἱός μου ὁ ἀγαπητός, ἐν ᾧ εὐδόκησα.

A głos z nieba mówił: “Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Mt 3, 17).

Syn miłuje Ojca, Ojciec również miłuje Syna. Ta więź miłości odcina nas od myślenia o tylko biernym, czy poddańczym wypełnianiu dzieła Ojca przez Jezusa. Wola Ojca jest Jego wolą, gdyż relacja miłości wyklucza wszelki rodzaj braku wolności i przymus. Jednocześnie wola Syna jest wolą Ojca, który “kładzie pieczęć” na wszystkim, co Syn mówi i czego dokonuje. Syn reprezentuje Jego Królestwo, jest dla Ojca, a Ojciec dla Niego; posługując się słownictwem Janowym - są jedno (J 10, 30), Ojciec jest w Synu a Syn w Ojcu (J 14, 10a).

Dokonana analiza miejsc, w których Syn nazywa Boga swoim Ojcem doprowadza nas do następujących wniosków:

- Syn jest jedynym, który widział Ojca, a więc zna Go inaczej, ma inny dostęp do Niego niż wierzący (Mt 11, 27).
- Jezus Chrystus jest jedynym Synem Ojca, który nie potrzebuje odkupienia, jest doskonały (Mt 6, 12).
- Jezus jest Rzecznikiem Ojca, oręduje w Jego sprawach i utożsamia się z nimi (Mt 7, 21).
- Uczniowie dostrzegali odmienną synostwa Jezusowego i jej doświadczali (Mt 16, 16). Dla nich stało się ono powodem wiary, natomiast dla faryzeuszy i uczonych w Piśmie przyczyną skazania Go na śmierć (Mt 26, 63).
- Mandat do nazywania Boga Ojcem ma tylko ten, kto pełni Jego wolę. Imienia Ojca można używać bezprawnie (Mt 7, 21; por. J 8, 41-42).

¹⁹⁸ Dzieje się tak w Mt 3, 17; 17, 5. W Mt 12, 18, który zawiera fragment *Pierwszej Pieśni o Słudze Pańskim* (Iz 42, 1 nn), Sługa Jahwe zostaje nazwany przez Boga “mój” (ὁ παῖς μου) i “umiłowany” (ὁ ἀγαπητός).

- Mateusz, jako teolog woli Ojca, ukazuje, że jej pełnienie stanowi kryterium prawdziwości synostwa i wyraża duchowe pokrewieństwo z Jezusem (Mt 12, 50)
- U Mateusza dostrzegamy wzajemność relacji Ojca i Syna - również Ojciec potwierdza wyjątkowe synostwo Jezusa i mówi o Nim "mój" (Mt 3, 17; 17, 5).
- Samo użycie zaimka przymiotnego dzierzawczego także podkreśla więź Ojca i Syna; nie do wszystkich bowiem mówi się "mój", "moja", tego typu zwrot jest zarezerwowany tylko dla szczególnych, najbliższych relacji.

3.1.2. Ojciec Jezusa, który jest w niebie

Jezus, nazywając Boga Ojcem, aż 20 razy mówi o Nim, że jest w niebie (ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς) lub nazywa Go "niebieskim" (ὁ πατήρ ὁ οὐράνιος; ὁ ἐπουράνιος). Jest to ważne określenie Boga, które po pierwsze ukazuje, że Jezus nie mówi o swoim ziemskim ojcu, opiekunie Józefie. Od razu zmienia to perspektywę i odsyła nas do rzeczywistości innej, nadprzyrodzonej. Jezus wspomina o Ojcu niebieskim także, kiedy mówi o Jego Królestwie. Intuicyjnie czujemy, że Ojciec, który jest "niebieski" to Ojciec inny, jakoś inaczej Ojciec, oraz że to dookreślenie nie może być bez znaczenia. Ojciec, Jego wola oraz Królestwo stanowią tematy, które pozostają u Mateusza w ścisłym związku oraz są kluczowe dla zrozumienia zarówno Mateuszowej ewangelii, jak i Bożego ojcostwa, którego obraz ewangelista prezentuje na kartach swojego dzieła.

3.1.2.1. Ojciec niebieski

W Starym Testamencie niebo utożsamiane było z domem Boga, miejscem Jego panowania i przebywania. Na temat tej rzeczywistości ciekawie pisze Xavier Léon-Dufour: "W niebie Bóg jest u siebie [...]"¹⁹⁹, przytaczając Ps 115, 16:

Niebo jest niebem Pana,
synom zaś ludzkim dał ziemię.

Bóg jest Stwórcą zarówno nieba, jak i ziemi (Ps 115, 15), są one Jego własnością (Ps 89, 12). Niebo jest miejscem Jego zamieszkania (Ps 113, 5), tu stoi Jego tron (Ps 103, 19), z nieba Bóg

¹⁹⁹ X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań-Warszawa 1985, s. 537.

sprawuje sądy, patrząc na postępowanie ludzi (Ps 14, 2). *Niebo* jest wskazaniem “adresu” Boga, wyraża kierunek modlitwy²⁰⁰, tak jak ma to miejsce w *Modlitwie Pańskiej* w Mt 6, 9a. Jednocześnie KKK 2794 odwołuje się do przestrzennego jego rozumienia:

To biblijne wyrażenie nie oznacza jakiegoś miejsca (“przestrzeni”), lecz sposób istnienia; nie oddalenie Boga, ale Jego majestat. Nasz Ojciec nie znajduje się “gdzie indziej”, On jest “ponad wszystkim tym”, co możemy pomyśleć o Jego świętości.

Niebo zestawione z ziemią wyrażało także inność, odmienność od tego, co ziemskie. To, co niebieskie przekracza ludzkie poznanie, rozumienie, odsyła do czegoś niedostępnego dla człowieka, innego, świętego. Bóg mieszkający w niebie jest więc tym, który jest dla człowieka nieuchwytny, inny, przekraczający jego percepcję. Jednocześnie niebo jest wyrazem Bożej bliskości:

Niebieskie mieszkanie Boga kojarzy się przede wszystkim z bezwzględną transcendencją Boga, ale równocześnie, ze względu na fakt, że niebo otacza człowieka ze wszystkich stron, jest ono także wyrazem bliskości Boga²⁰¹.

Niebo jest odległą przestrzenią, niedosięzną, ale jednocześnie styka się z ziemią. Bóg, o którym mówi Jezus jest szczególnie bliski, czuły, kochający, ponieważ jest Ojcem. Z drugiej jednak strony jest Ojcem niebieskim, nie traci swojej boskiej pozycji, nie przestaje być tajemnicą, pozostaje w sposób nieskończony większy od człowieka. Wyrażenie “Ojciec niebieski” jest najwłaściwszym imieniem Boga, pomostem między Jego bóstwem a ojcowską bliskością. Nadto przypomina, nie tylko, kim jest Bóg dla Jezusa, ale także i dla ludzi (np. Mt 6, 32 b), jest bowiem boskim pochyleniem się nad człowiekiem.

3.1.2.2. Królestwo Ojca

U Mateusza widzimy, że królestwo (ἡ βασιλεία), do którego zaprasza Jezus jest królestwem Ojca. Starożytna koncepcja panowania, królowania, czy też królestwa wiązała je z tym, co niebiańskie. W wielu antycznych kulturach uważano, że władza ma boski rodowód, czyli pochodzi z nieba²⁰². Starotestamentalne królestwo oznaczało nie tylko panowanie, ale i

²⁰⁰ Zob. S. Witkowski, *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5-7*, Kraków 2004, s. 121. Autor cytuje tu Georg’a Strecker’a: G. Strecker, *Die Bergpredigt*, Ein exegetischer Kommentar, Göttingen 1985.

²⁰¹ X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań-Warszawa 1985, s. 538.

²⁰² Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, [Królestwo], Poznań 1989, s. 99.

obszar, który obejmowało²⁰³. Królestwo Boga jest wieczne, ogarnia wszystkie czasy, pokolenia. Z jego ideą połączono także prorockie motywy mesjańskie²⁰⁴ pokoju i zgody, czyli triumfu Bożego ładu²⁰⁵, które przypieczętowały rozumienie królestwa jako symbolu obiecanej przez Boga szczęśliwości. Królestwo jawi się więc w Nowym Testamencie jako cel, do którego zmierzają wierzący w Chrystusa. Oczekiwany Mesjasz w osobie Jezusa przywraca królestwu Bożemu właściwe jemu, duchowe rozumienie i oczyszcza je z ludzkich wyobrażeń²⁰⁶. Mateusz od początku swojej ewangelii widzi Jezusa jako proklamującego przybliżenie się królestwa niebieskiego i wypełnienie obietnic mesjańskich:

Ἀπὸ τότε ἤρξατο ὁ Ἰησοῦς κηρῦσσειν καὶ λέγειν· μετανοεῖτε· ἤγγικεν γὰρ ἡ βασιλεία τῶν οὐρανῶν.

Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie (Mt 4, 17)²⁰⁷.

Znamienne jest dla Mateusza, że preferuje nazywanie królestwa “niebieskim” w miejsce “Bożego”, jak to ma miejsce u Marka, Łukasza i Jana. Dla pierwszego z synoptyków istotne są zatem dwa określenia: królestwo niebieskie oraz królestwo Ojca (Mt 26, 29), będące innym określeniem królestwa niebieskiego, przestrzeni Bożej jurysdykcji.

Królestwo Boże jest już obecne. Przybliżyło się w Słowie Wcielonym, jest głoszone w całej Ewangelii, przyszło w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Od Ostatniej Wieczerzy Królestwo Boże przychodzi w Eucharystii: jest pośród nas. Królestwo przyjdzie w chwale, gdy Chrystus przekaze je swojemu Ojcu [...]²⁰⁸.

Eschatologia chrześcijańska pielęgnuje tę wiarę: to królestwo już jest i ciągle nadchodzi. Jak pokazują Jezusowe przypowieści, jest ono rzeczywistością dynamiczną. Dynamikę tę można dostrzec przede wszystkim w użytych do jego opisu obrazach, zawartych przede wszystkim w Mateuszowym nauczaniu w przypowieściach z 13, 1-52. Są to kolejno obrazy siewu (13, 1-9), roli, na której posiano nasiona pszenicy (13, 24-30) oraz ziarna gorczycy i zaczynu (13,

²⁰³ Tamże, s. 99.

²⁰⁴ Tamże, s. 99.

²⁰⁵ Przykłady takich opisów odnajdujemy m.in. w Iz 52, 7-10; Jr 23, 5-6; Mi 5, 1-4a. Szerzej temat królestwa mesjańskiego w pismach prorockich ST rozwija artykuł J. Homerskiego: J. Homerski, *Królestwo mesjańskie w nauczaniu proroków*, RTK, t. XI, z. 1, 1964. <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ba/article/view/2965/2919> [dostęp: 06.04.2022].

²⁰⁶ Por. J. Homerski, *Królestwo mesjańskie w nauczaniu proroków*, RTK, t. XI, z. 1, 1964, s. 55. <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ba/article/view/2965/2919> [dostęp: 06.04.2022].

²⁰⁷ Oba teksty paralelne z Mk 1, 15 oraz Łk 4, 43 mówią o królestwie Bożym.

²⁰⁸ KKK 2816.

31-33). Królestwo niebieskie jest w nieustannym ruchu, wzroście. Na tym tle bardziej zrozumiałe stają się słowa Jezusa o tym, że Ojciec wyrwie (ἐκριζωθήσεται) tych, których nie zasadził - οὐκ ἐφύτευσεν (Mt 15, 13):

ὁ δὲ ἀποκριθεὶς εἶπεν· πᾶσα φυτεία ἣν οὐκ ἐφύτευσεν ὁ πατήρ μου ὁ οὐράνιος ἐκριζωθήσεται.

On zaś odrzekł: Każda roślina, której nie sadził mój Ojciec niebieski, będzie wyrwana.

W Mt 13, 37 widzimy, że tym, który dokonuje zasiewu jest także Syn Człowieczy. On siewie dobre nasienie (τὸ καλὸν σπέρμα), którym są synowie królestwa (οἱ υἱοὶ τῆς βασιλείας; w. 38.). Czasownik użyty w Mt 15, 13 - ἐφύτευσεν (φυτεύω), oznaczający *sadzić* poza przytoczonym fragmentem występuje jeszcze w Mt 21, 33²⁰⁹, w przypowieści o człowieku, który zasadził winnicę. Winnica stanowi u Mateusza symbol Kościoła²¹⁰. Ojciec jest więc tym, który “sadzi i uprawia” swoją wspólnotę, wszczepioną w Syna Bożego, objawiającego się jako krzew winny (ἡ ἄμπελος; por. J 15, 1.5). Jednocześnie zastosowanie formy przyszłej czasownika ἐκριζώω w stronie pasywnej (ἐκριζωθήσεται) w Mt 15, 13, kieruje nas ku Bogu, który jest ukrytym podmiotem dzynności związanej z wyrrywaniem. Mamy bowiem tutaj do czynienia z *theologicum passivum*. Ojciec *wykorzeni, wyrwie z korzeniami*, a więc całkowicie i nieodwracalnie tych, którzy nie są zasadzeni przez Niego²¹¹. Wyjaśnienie przypowieści o chwacie (Mt 13, 36-43), które podaje Jezus, wprost ukazuje, iż tym który zasiał chwast (synów Złego - οἱ υἱοὶ τοῦ πονηροῦ; w. 38.) jest diabeł, nieprzyjaciel (ὁ δὲ ἐχθρὸς ὁ σπείρας αὐτὰ ἐστὶν ὁ διάβολος; w. 39a). Pierwszorzędnym wrogiem Boga i człowieka sabotuje dzieło Boga i chce zniszczyć Jego winnicę. Jego działania są jednak czasowe - przy końcu świata (w. 40) Chrystus wraz ze swoimi aniołami dokona swojej odpłaty i ukarze tych, którzy dopuszczali się nieprawości (τοὺς ποιοῦντας τὴν ἀνομίαν; w. 41). W tym kontekście staje się bardziej uzasadnione Chrystusowe wezwanie, aby uczniowie wołali do Boga: “Przyjdź królestwo Twoje” - ἐλθέτω ἡ βασιλεία σου (Mt 6, 10a). Królestwo to przyszło wraz z Jego osobą, a jednocześnie, aż do osiągnięcia swojej eschatologicznej pełni, doznaje gwałtu (por. Mt 11, 12). Nieodzowna staje się więc konieczność wołania o urzeczywistnienie się jego obecności na roli świata (Mt 13, 38a) przez tych, którzy są jego synami. Oni także otrzymają od Ojca odpłatę:

²⁰⁹ W innych księgach NT pojawia się w: Mk 12, 1; Łk 13, 6; 17, 6.28; 20, 9; 1 Kor 3, 6.7.8; 9, 7.

²¹⁰ Zob. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, [Winnny krzew i winne grono], Poznań 1989, s. 265-266.

²¹¹ J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ἐκριζώω], Warszawa 2015, s. 244. Czasownik ten występuje w NT w: Mt 13, 29; 15, 13; Łk 17, 6; Jud 1, 12.

τότε οἱ δίκαιοι ἐκλάμπουσιν ὡς ὁ ἥλιος ἐν τῇ βασιλείᾳ τοῦ πατρὸς αὐτῶν.

Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. (Mt 13, 43)

Nagrodą będzie udział w chwale i szczęśliwości Boga, gdy królestwo niebieskie osiągnie swoją eschatologiczną pełnię.

3.2. Wola Ojca - τὸ θέλημα τοῦ πατρὸς

Z tekstów, w których Jezus odwołuje się do woli swego Ojca (τὸ θέλημα τοῦ πατρὸς μου), wynika jasno, że stanowi ona dla Niego siłę, motywację oraz drogowskaz dla Jego działania i życia. Greckie τὸ θέλημα można tłumaczyć jako: *to, co ktoś pragnie bądź postanowił zrobić; wolę, wybór, skłonność, pragnienie, upodobanie*²¹². W Mateuszowej ewangelii termin ten pojawia się 6 razy w: Mt 6, 10; 7, 21; 12, 50; 18, 14; 21, 31 oraz w 26, 42. Pod względem etymologicznym wiąże się z czasownikiem θέλω, który zawiera mocno pozytywne zabarwienie i oznacza: *żywić wolę, postanowić sobie, pragnąć, życzyć sobie, kochać lub lubić coś robić, robić coś z przyjemnością, mieć upodobanie, rozkoszować się w czymś*²¹³. Mateusz używa tego czasownika aż 43 razy. Bóg, który jest Ojcem pragnie zatem i chce oraz ma radość z dokonywanych przez siebie dzieł. Zbliżonym znaczeniowo czasownikiem do θέλω, jest εὐδοκέω, który wyraża upodobanie w czymś: *wydawać się komuś dobrym, podobać się komuś; uważać za dobre, wybierać, decydować; być gotowym do, woleć; czynić chętnie; znajdować przyjemność w, być życzliwie nastawionym do*²¹⁴. Pojawia się u Mateusza w: 3, 17; 12, 18; 17, 5. Z fragmentów tych jednoznacznie wynika, że Ojciec ma upodobanie w swoim Synu, jak to potwierdził podczas wydarzenia Chrztu Pańskiego (3, 17):

καὶ ἰδοὺ φωνὴ ἐκ τῶν οὐρανῶν λέγουσα· οὗτός ἐστιν ὁ υἱός μου ὁ ἀγαπητός, ἐν ᾧ εὐδόκησα²¹⁵.

A głos z nieba mówił: “Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam *upodobanie*”.

²¹² Por. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [θέλημα], Warszawa 2015, s. 352.

²¹³ Zob. Tamże, [θέλω], s. 352-353.

²¹⁴ Por. Tamże, [εὐδοκέω], s. 318.

²¹⁵ Indicativus aoristi activi - dosłownie: “w którym upodobałem”. Zob. GPNT, Popowski R., Wojciechowski M. (tłum.), Warszawa 1994, s. 11.

Podobnie cytat z Iz 42, 1 zawarty w Mt 12, 18 podkreśla wybranie i życzliwość Ojca w stosunku do Syna:

ἰδοὺ ὁ παῖς μου ὃν ἠρέτισα,
ὁ ἀγαπητός μου εἰς ὃν εὐδόκησεν ἡ ψυχὴ μου·
θήσω τὸ πνεῦμά μου ἐπ’ αὐτόν, καὶ κρίσιν τοῖς ἔθνεσιν ἀπαγγελεῖ.

Oto mój Sługa; którego wybrałem,
Umilowany mój, w którym moje serce ma upodobanie.
Położę ducha mojego na Nim, a On zapowie prawo narodom.

W obu fragmentach wybrzmiewa aspekt miłości i decyzji Boga, Jego potwierdzenie, jakby zaprzysiężenie i publiczne ogłoszenie z radością, kim jest Syn. Trzeci raz Ojciec wskazuje na Niego w Mt 17, 5 w scenie Jego przemienienia na górze:

ἔτι αὐτοῦ λαλοῦντος ἰδοὺ νεφέλη φωτεινὴ ἐπεσκίασεν αὐτούς, καὶ ἰδοὺ φωνὴ ἐκ τῆς νεφέλης λέγουσα: οὗτός ἐστιν ὁ υἱός μου ὁ ἀγαπητός, ἐν ᾧ εὐδόκησα· ἀκούετε αὐτοῦ.

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: “*To jest mój Syn umilowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!*”.

Liczba “trzy” wyrażała w środowisku żydowskim doskonałość, całość i pełnię²¹⁶. Ojciec trzykrotnie wskazujący na Chrystusa jako umiłowanego Syna jest Bogiem, który w sposób doskonały i pełny zatwierdza Jego osobę, misję i jednocześnie potwierdza Jego prawdomówność i prawowierność. Podkreśla to także dodane na końcu Bożego świadectwa “Jego słuchajcie” (ἀκούετε αὐτοῦ). Dochodzimy tutaj do konkluzji, że dawać posłuch Synowi jest równoznaczne z wypełnianiem woli Ojca, który trzykrotnie, czyli w sposób doskonały, wyznał tożsamość Jezusa. Położył zatem swoją pieczęć na całej Jego działalności.

W pierwszej ewangelii synoptycznej odnajdujemy także charakterystyczny dla Mateusza²¹⁷ czasownik ποιέω - *robić, wykonywać*²¹⁸. W Mt 7, 21; 12, 50 oraz 21, 31 właśnie on opisuje pełnienie woli Ojca. Misją Chrystusa, zawartą w Jego pierwszych słowach zapisanych na kartach tej ewangelii, jest doprowadzić do końca (πληρῶσαι) dzieło Boga (3, 15). W Mt 6, 10 oraz 26, 42 τὸ θέλημα łączy się z czasownikiem γίνομαι (*stać się tj. zaistnieć*

²¹⁶ Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, [Winny krzew i winne grono], Poznań 1989, s. 252-253.

²¹⁷ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 272. Czasownik posiada aż 86 wystąpień w Mt.

²¹⁸ Por. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [Ποιέω], Warszawa 2015, s. 631.

lub wydarzyć się lub zostać uczynionym)²¹⁹ w aoryście pasywnym 3. osoby liczby pojedynczej (γεννηθήτω) i wyraża wołanie o to, aby zrealizowała się wola Ojca. Oba te fragmenty, zawierające do niej odniesienie wraz z użyciem terminu ὁ πατήρ w vocativie, tworzą u Mateusza swoistą, modlitewną klamrę (inclusio). Przedmiotem tej modlitwy jest Jezusowe pragnienie, aby wola Ojca była wypełniana:

ἐλθέτω ἡ βασιλεία σου· γεννηθήτω τὸ θέλημά σου, ὡς ἐν οὐρανῷ καὶ ἐπὶ γῆς·

Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.
(Mt 6, 10)

Paralelny tekst z Łk 11, 2-4 nie zawiera takiej prośby. Dla Mateusza i redakcji jego ewangelii temat woli Ojca i jej urzeczywistniania się jest szczególnie ważny. Królestwo Boga objawia się na ziemi tam, gdzie jest respektowana wola Boża, w taki sam sposób jak w niebie. Prośby zawarte w Mt 6, 10 ukazują przychodzące królestwo i wolę Boga, przede wszystkim w sensie eschatologicznym²²⁰, niemniej odnoszą się także do ziemskiej rzeczywistości. Królestwo Boże realizuje się bowiem na ziemi wtedy, gdy wzrasta wspólnota między ludźmi a Bogiem, oraz między samymi ludźmi. Tego typu *koinonia* jest wolą Ojca. Chrystus przyszedł, aby ją przywrócić i w ten sposób zapoczątkować królestwo Boże już tutaj na ziemi. Wówczas wola Boża spełnia się na ziemi i znajduje takie samo poszanowanie jak w niebie. Wszystko to wydarzyło się dzięki Jezusowi, który zainicjował nowe czasy²²¹. W Nim wola Boża znajduje swą najpełniejszą realizację. Dzięki Niemu jest możliwa prawdziwa więź z Bogiem i pomiędzy ludźmi. On również jest uobecnieniem królestwa Bożego, ponieważ doskonale wypełnił plan Ojca.

Pełnienie tej samej woli Ojca przez Jezusa i Jego uczniów rodzi między nimi duchowe pokrewieństwo, wyrażone w Mt 12, 50:

ὅστις γὰρ ἂν ποιήσῃ τὸ θέλημα τοῦ πατρὸς μου τοῦ ἐν οὐρανοῖς αὐτός μου ἀδελφὸς καὶ ἀδελφὴ καὶ μήτηρ ἐστίν.

Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.

²¹⁹ Por. Tamże, s. 160.

²²⁰ Por. D. J. Harrington (edit.), *The Gospel of Matthew*, SP, Collegeville - Minnesota 1991, s. 95.

²²¹ Por. R. H. Mounce, *Matthew*, NIBC, Peabody-Massachusetts 2004, s. 56. Szersza wypowiedź autora: "Although the kingdom came in the life and ministry of Jesus, it awaits the second advent to be complete and final (cf. 1 Cor. 15:28). We live now in those days between the beginning of the ages to come and the end of the ages that is present".

Antoni Paciorek wyjaśnia, że wola Ojca oznacza przyjęcie Jezusowej wykładni Prawa, której sercem jest przykazanie miłości. Miłość zaś znamionuje najwłaściwsze relacje rodzinne²²². Dlatego uczniowie mają być jak członkowie tej samej rodziny. Można powiedzieć, że Jezus ustanawia nowy model rodziny, oparty na uczniostwie, które zostało zdefiniowane także w innych miejscach Mt (np. w 7, 21)²²³. Wola Ojca jest spoiwem tej nowej wspólnoty, ona też nadaje tożsamość jej członkom. Ojciec chciał jej, zaplanował ją, powołał i poprzez Syna obdarzył Nowym Prawem. Tego typu wspólnota ma jednego Ojca i działa w oparciu o Jego wolę, na wzór tego, który wypełnił ją do końca - Jezusa Chrystusa.

Z tekstu Mt jasno wynika, że Jezus pełnił wolę Ojca i że do tego samego zaprasza uczniów, których On Mu dał. Co jest zatem wolą Ojca, którą pełnił Jezus? W Mt 11, 27 Syn mówi, że objawia Ojca, tym którym chce. Greka używa w tym wersecie terminu πάντα - “wszystko”, aby nazwać to, co Chrystus przekazuje wierzącym, a co sam otrzymał od Ojca - πάντα μοι παρεδόθη ὑπὸ τοῦ πατρὸς μου. Najczęściej komentatorzy widzą tu władzę i wiedzę Syna, której pełnomocnikiem stał się na drodze przekazania²²⁴. Wydaje się jednak, że na “wszystko” składają się dzieła zaplanowane przez Ojca, które Jezus, zgodnie z wolą Bożą podjął w działaniu; zatem “wszystko” zawiera wolę Boga. Sam Chrystus powie w J 5, 36 o dziełach, które Ojciec dał mu do pełnienia:

Ἐγὼ δὲ ἔχω τὴν μαρτυρίαν μείζω τοῦ Ἰωάννου· τὰ γὰρ ἔργα ἃ δέδωκέν μοι ὁ πατὴρ ἵνα τελειώσω αὐτά, αὐτὰ τὰ ἔργα ἃ ποιῶ μαρτυρεῖ περὶ ἐμοῦ ὅτι ὁ πατὴρ με ἀπέσταλκεν.

Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał.

Tę wolę objawia Ojciec komu chce i jak chce. W Mt 16, 17 czytamy, że ujawnił ją Piotrowi:

ἀποκριθεὶς δὲ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν αὐτῷ· μακάριος εἶ, Σίμων Βαριωνᾶ, ὅτι σὰρξ καὶ αἷμα οὐκ ἀπεκάλυψέν σοι ἀλλ’ ὁ πατὴρ μου ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Na to Jezus mu rzekł: “Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”.

²²² Por. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 519.

²²³ Por. C. Mitch, E. Sir, *The Gospel of Matthew*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2010, s. 173.

²²⁴ M. in. A. Paciorek, [w:] A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 248 oraz D. J. Harrington, [w:] D. J. Harrington (edit.), *The Gospel of Matthew*, SP, Collegeville - Minnesota 1991, s. 167.

Wyrażenie “nie objawiły ci tego ciało i krew” (σὰρξ καὶ αἷμα οὐκ ἀπεκάλυψέν σοι) wskazuje na nadprzyrodzone, objawione przez Boga pochodzenie słów apostoła. W Mt 18, 14 widzimy również, że Jezus objawia także to, co nie jest (οὕτως οὐκ ἔστιν) wolą Boga - Ojciec nie chce, aby zginęło choć jedno z Jego małych (εἷς τῶν μικρῶν τούτων). O ich szczególnym miejscu w planie Boga powiemy jeszcze w rozdziale IV, poświęconym ojcostwu Bożemu w stosunku do ludzi.

Jezus odwołuje się do woli Ojca także w przypowieściach zawartych w rozdziale 21. Mateuszowej ewangelii. W przypowieści o dwóch sługach z Mt 21, 28-32 czytamy:

τίς ἐκ τῶν δύο ἐποίησεν τὸ θέλημα τοῦ πατρός; λέγουσιν· ὁ πρῶτος. λέγει αὐτοῖς ὁ Ἰησοῦς· ἀμὴν λέγω ὑμῖν ὅτι οἱ τελῶναι καὶ αἱ πόρναι προάγουσιν ὑμᾶς εἰς τὴν βασιλείαν τοῦ θεοῦ.

“Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca?”. Mówią Mu: “Ten drugi”. Wtedy Jezus rzekł do nich: “Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego”. (21, 31)

Ci, którzy spełniają wolę Boga wchodzi do Jego królestwa, a ci, którzy nie opamiętają się, aby dać wiarę Słowu Boga zostaną “wyrzuceni na zewnątrz - w ciemność” (ἐκβληθήσονται εἰς τὸ σκότος τὸ ἐξώτερον; Mt 8, 12). Przypowieść o rolnikach pracujących w winnicy (21, 33-46), która następuje bezpośrednio po niej, obrazuje nieposłuszeństwo i negatywny przykład braku pełnienia woli Bożej, w wręcz jawne przeciw niej występowanie. Mimo usilnych zabiegów właściciela winnicy (Bóg), posyłania sług (proroków) oraz syna (Jezusa Chrystusa) - dziedzica majątku, pracujący nie zreflektowali się, aby zmienić swoje postępowanie. Przykładem współczesnym Jezusowi braku podążania za wolą Boga są faryzeusze i uczeni w Piśmie (Mt 21, 45), którzy nie poznali czasu swojego nawiedzenia, tak jak Jerozolima, nad którą zapłakał w Łk 19, 44.

Ojciec zakrywa pewne rzeczy przed wierzącymi, ale także przed ziemskim Jezusem, nawet On nie wie bowiem o godzinie, w której dopełni swojego dzieła (Mt 24, 36). Porusza zatem Jezusowe wołanie do Ojca w czasie modlitwy w Ogrodzie Oliwnym: “niech się stanie wola Twoja!” - γεννηθῆτω τὸ θέλημά σου (Mt 26, 42). Jezus być może nie rozumie całkowicie w tym momencie tego, co czyni Ojciec, ale z całą wolnością poddaje się temu. Podkreśla to dobitnie fragment z Mt 26, 53, w którym mógłby prosić swojego Ojca o zastępy aniołów, czyli o ocalenie, ale z pełną świadomością rezygnuje z tego. Mateusz widzi więc Jezusa, jako

do końca współpracującego z Bogiem, wiernie i w sposób wolny, doskonale wypełniającego Jego wolę. Niech podsumowaniem tego ustępu, a zarazem wprowadzeniem do kolejnego będą słowa autora Hbr 5, 7-9:

ὅς ἐν ταῖς ἡμέραις τῆς σαρκὸς αὐτοῦ δεήσεις τε καὶ ἰκετηρίας πρὸς τὸν δυνάμενον
σῶζειν αὐτὸν ἐκ θανάτου μετὰ κραυγῆς ἰσχυρᾶς καὶ δακρύων προσενέγκας καὶ
εἰσακουσθεὶς ἀπὸ τῆς εὐλαβείας,

καίπερ ὢν υἱός, ἔμαθεν ἀφ' ὧν ἔπαθεν τὴν ὑπακοήν,

καὶ τελειωθείς ἐγένετο πᾶσιν τοῖς ὑπακούουσιν αὐτῷ αἴτιος σωτηρίας αἰωνίου,

Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości.

A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.

A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

3.3. Paschalny kontekst ojcostwa Bożego i synostwa Jezusa

Zwróciliśmy uwagę już we wprowadzeniu terminologicznym do tematu w rozdziale II, że od Mt 11, Jezus częściej mówi o Bogu jako swoim Ojcu, rzadziej jako Ojcu wierzących w Niego. Im bardziej zaś zbliża się czas wypełnienia dzieła odkupienia i realizacji misji danej Mu przez Boga, wypowiedzi Chrystusa o Ojcu nabierają coraz bardziej intymnego, osobistego, tajemniczego wręcz charakteru. Czytając Mt, jesteśmy stopniowo wprowadzani w misterium relacji Ojca i Syna, aż do jego paschalnej kulminacji. Chrystus konsekwentnie dąży do realizacji planu zbawienia, który powierzył Mu Ojciec. Świadomość zbliżającego się końca swojej misji przejawia Jezus w Mt 26, 29:

λέγω δὲ ὑμῖν, οὐ μὴ πῖω ἀπ' ἄρτι ἐκ τούτου τοῦ γενήματος τῆς ἀμπέλου ἕως τῆς ἡμέρας
ἐκείνης ὅταν αὐτὸ πίνω μεθ' ὑμῶν καινὸν ἐν τῇ βασιλείᾳ τοῦ πατρὸς μου.

Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mojego.

Fragment ten odsyła nas do eschatologicznej i wiecznej mesjańskiej uczty radości²²⁵. Proroczy wymiar słów Jezusa podkreśla greckie ἀπ' ἄρτι (*odtąd*)²²⁶. Zgodnie z Mateuszową tendencją królestwo, o którym mówi, jest królestwem Ojca. Tekst paralelny z Mk 14, 25 traktuje bowiem o królestwie Bożym. Symbol winnego krzewu (τοῦ γεννήματος τῆς ἀμπέλου) może być odczytany w świetle Iz 5, 7: "Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczepem Jego wybranym"²²⁷. Mając świadomość dopełniającego się dzieła, Jezus wraz z całą wspólnotą Izraela oraz rodzącym się Kościołem, odśpiewuje paschalny psalm miłosierdzia Ojca (Ps 136), będący częścią świątecznej liturgii. Można powiedzieć, że w sposób symboliczny jednoczą się tutaj dwa testamenty; Jezus pełen ufności uwielbia wraz z uczniami miłosierdzie Boga i z nimi właśnie będzie ucztował w swoim królestwie.

W tymże samym horyzoncie miłosierdzia Jezus przeżywał swoją mękę i śmierć, świadomy wielkiej tajemnicy miłości, która wypełniła się na krzyżu²²⁸.

W Ogrodzie Oliwnym obserwujemy jedną z najbardziej poruszających scen biblijnych i jesteśmy świadkami niezwyklej rozmowy i spotkania Ojca i Syna. W Mt 26, 39 Syn po raz pierwszy prosi Ojca o oddalenie Jego woli:

καὶ προελθὼν μικρὸν ἔπεσεν ἐπὶ πρόσωπον αὐτοῦ προσευχόμενος καὶ λέγων· πάτερ μου, εἰ δυνατόν ἐστιν, παρελθάτω ἀπ' ἐμοῦ τὸ ποτήριον τοῦτο· πλὴν οὐχ ὡς ἐγὼ θέλω ἀλλ' ὡς σύ.

I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: "Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty".

Drugi raz zwraca się do Ojca z podobną prośbą w Mt 26, 42:

πάλιν ἐκ δευτέρου ἀπελθὼν προσηύξατο λέγων· πάτερ μου, εἰ οὐ δύναται τοῦτο παρελθεῖν ἐὰν μὴ αὐτὸ πῶ, γενηθήτω τὸ θέλημά σου.

²²⁵ Por. C. Mitch, E. Sir, *The Gospel of Matthew*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2010, s. 337-338. Autor podkreśla, że w wersji Mateuszowej tego tekstu występuje nieobecne w Mk 14, 25 dookreślenie "z wami" (μεθ' ὑμῶν), wskazujące po raz kolejny na bardziej eklezjalny wymiar Mt - Chrystus będzie tworzył idealną wspólnotę ze swoimi uczniami w Królestwie swego Ojca. Tamże.

²²⁶ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 2, Częstochowa 2008, s. 562.

²²⁷ William Foxwell Albright i Christopher Stephen Mann podzielają tę myśl; dla nich symbolem Izraela jest po prostu wino. Zob. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 323.

²²⁸ Papież Franciszek, MV 7, Wrocław 2015, s. 12.

Powtórnie odszedł i tak się modlił: “Ojczy mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!”.

Kielich (τὸ ποτήριον²²⁹) jest biblijnym symbolem życia, losu człowieka, a także jego nośnikiem - może być pełen błogosławieństwa lub przekleństwa, dobra, bądź zła (np. Iz 51, 17 i Ps 16, 5).

Właściwie, to cała droga ludzkiego życia jest drogą kielicha; kielich ów zostanie napełniony, ale też do samego dna musi być wypity²³⁰.

Chrystus świadomie po niego sięga, wie, że od Ojca, jedynego Dobrego (Mt 19, 17) otrzyma kielich błogosławieństwa, prawdziwy puchar zbawienia (Ps 116, 13), który będzie nie tylko gasił pragnienie wody, ale dawał niekończące się życie. “W ten sposób kielich Ostatniej Wieczerzy staje się kielichem życia wiecznego”²³¹. Wypicie kielicha oznacza przyjęcie losu, jak i decyzję. Dlatego też w pełni wolny Syn może powiedzieć do jednego z uczniów w Mt 26, 53:

ἢ δοκεῖς ὅτι οὐ δύναμαι παρακαλέσαι τὸν πατέρα μου, καὶ παραστήσει μοι ἄρτι πλείω δώδεκα λεγιῶνας ἀγγέλων;

Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów?

Jezus, jak zauważyliśmy wcześniej, mógłby prosić Ojca o wybawienie, ale celowo tego nie robi, aby wypełniło się to, co On zamierzył. “Warunek: *jeśli to możliwe* odnosi się więc nie do mocy Boga, ale do zbawczego planu Boga”²³². Relacja Ojca i Syna jest relacją zaufania, nawet w obliczu kielicha, który jest niezrozumiały i rodzi opór. Chrystus przełamuje go, mówiąc do Ojca: “Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” - πλὴν οὐχ ὡς ἐγὼ θέλω ἀλλ’ ὡς σύ (Mt 26, 39). Ta absolutna i fundamentalna w historii świata zgoda na wolę Ojca raz na zawsze wprowadza pojednanie i pokój dla tego, co na ziemi, i tego, co w niebiosach - “przez krew Jego Krzyża” - διὰ τοῦ αἵματος τοῦ σταυροῦ αὐτοῦ (por. Kol 1, 20). Jest to wyznanie wiary Kościoła, który został zaproszony przez Chrystusa, aby wołał do Ojca o spełnienie Jego woli na ziemi tak jak i w niebie - γενηθήτω τὸ θέλημά σου, ὡς ἐν οὐρανῷ καὶ ἐπὶ γῆς (Mt 6, 10).

²²⁹ Inne tłumaczenia: *kubek, czarka, puchar*. Zob. R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [ποτήριον], Warszawa 2007, s. 273.

²³⁰ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, [Puchar i kielich], Poznań 1989, s. 192.

²³¹ Tamże, s. 192.

²³² A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 2, Częstochowa 2008, s. 575. Autor zwraca też naszą uwagę na rozumienie kielicha, jako kielicha śmierci zgodnie z np. Mt 20, 2-23. Tamże.

Mateusz z rozwagą przekazuje modlitwę Jezusa z Getsemani według wzoru, który został zawarty w *Modlitwie Pańskiej* - Jezus prosi w niej zarówno o oddalenie trudności, jak i wypełnienie woli Ojca²³³. Syn przeżył do głębi jej treść, jest świadkiem jej prawdziwości i skuteczności.

W Mateuszowej ewangelii Zmartwychwstały Pan zwraca się do Boga tylko jeden raz, używając terminu *ὁ πατήρ* w tzw. nakazie misyjnym z Mt 28, 19:

πορευθέντες οὖν μαθητεύσατε πάντα τὰ ἔθνη, βαπτίζοντες αὐτοὺς εἰς τὸ ὄνομα τοῦ πατρὸς καὶ τοῦ υἱοῦ καὶ τοῦ ἁγίου πνεύματος,

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

W słowach tych Chrystus zatwierdza swoją władzę (w. 18.), iż wola Ojca będzie trwała w świecie w misji danej wierzącym. Czasownik *βαπτίζω* oznacza: *myć, obmywać, zanurzać, chrzczyć, udzielać chrztu*²³⁴. Czynność udzielania chrztu w imię Ojca jest zatem zanurzaniem w Bogu, obmywaniem do życia wiecznego, którego On udziela przez Syna. Życie to jest udzielane, tym którzy uznali imię Jezusa za ważniejsze niż swoje własne (por. Mt 19, 29):

καὶ πᾶς ὅστις ἀφήκεν οἰκίας ἢ ἀδελφοὺς ἢ ἀδελφὰς ἢ πατέρα ἢ μητέρα ἢ τέκνα ἢ ἀγροὺς ἕνεκεν τοῦ ὀνόματός μου, ἑκατονταπλασίονα λήμψεται καὶ ζωὴν αἰώνιον κληρονομήσει.

I każdy, kto *dla mego imienia* opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy.

Ci, którzy podporządkowali wszystko Chrystusowi i wytrwali w trudnościach, są w apokaliptycznej wizji Janowej tymi, którzy opukali (ἐπλυναν) swoje szaty i wybielili (ἐλεύκαναν) je we krwi Baranka (Ap 7, 14). Dlatego apostoł Paweł napisze:

ἢ ἀγνοεῖτε ὅτι, ὅσοι ἐβαπτίσθημεν εἰς Χριστὸν Ἰησοῦν, εἰς τὸν θάνατον αὐτοῦ ἐβαπτίσθημεν;

συνετάφημεν οὖν αὐτῷ διὰ τοῦ βαπτίσματος εἰς τὸν θάνατον, ἵνα ὡσπερ ἠγέρθη Χριστὸς ἐκ νεκρῶν διὰ τῆς δόξης τοῦ πατρὸς, οὕτως καὶ ἡμεῖς ἐν καινότητι ζωῆς περιπατήσωμεν.

²³³ Por. Tamże.

²³⁴ R. Popowski, *Wielki Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [βαπτίζω], Warszawa 2006, s. 90.

Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć?

Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. (Rz 6, 3-4)

Każdy ochrzczony nosi w sobie imię (τό ὄνομα) Boga Ojca, tak samo jak imię Syna i Ducha Świętego. "Imię własne określa w pewnym sensie całą osobę"²³⁵, wyraża jej tożsamość. Zmiana imienia w Biblii oznacza nadanie człowiekowi wybranemu przez Boga nowej tożsamości i misji (por. Rdz 17, 5.15; Mt 16, 18-19). Nowe imię, które otrzymują wierzący nadaje im zatem nową godność, przynosi nowe życie (ἐν καινότητι ζωῆς; Rz 6, 4), powołuje do nowego działania. To imię nie zostanie wymazane z księgi życia Baranka; On wyzna je przed swoim Ojcem (Ap 3, 5). Ci zatem, którzy przyjmują Boże przesłanie i wierzą w Chrystusa są jednocześnie tymi, których imię pochodzi od Boga, czyli mają z Nim związek i łączność; są Jego własnością²³⁶. Wezwanie Jezusa zawarte w Mt 28,18 jest apelem do dosłownie „czynienia uczniami” (μαθητεύσατε)²³⁷, czyli do pomnażania tych, którzy będą nazywani dziećmi Boga, zatem poznają Boga jako Ojca i zostaną wszczępieni w synowsko-ojcowską relację między Nim a Jezusem. Kościół, który zna Chrystusa jako Syna²³⁸ i sam jest wspólnotą synów, został wezwany do czynienia nowych synów dla Boga. Ten ostateczny nakaz Chrystusa a zarazem Jego testament, ostatnie słowo do uczniów, ukazuje eklezjalny wymiar Jego dzieła (oraz charakter samej ewangelii) i ukazuje misję Boga jako historię realizowaną przez synów. Innymi słowy, ojcostwo Boga w pierwszej ewangelii synoptycznej realizuje się przez synostwo Chrystusa i synostwo wierzących; w synach Ojciec jest widziany i poznawany, Jego imię jest wzywane i głoszone, a chwała Boga staje się jawna, nie tylko w Kościele, lecz także dociera do świata (por. Mt 5, 13-14.16).

²³⁵ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, [Imię], Poznań 1989, s. 68.

²³⁶ Por. tamże, s. 69.

²³⁷ Polski przekład BT nie jest w tym miejscu poprawny. Greka używa tu bowiem sformułowania μαθητεύσατε πάντα τὰ ἔθνη - "czyńcie uczniami wszystkie narody". "Czynienie uczniami" to coś więcej niż "nauczanie", które może trwać określony czas i być niezakończone. Bezokolicznik aorystu aktywnego wskazuje na jednorazowość i natychmiastowy skutek rozkazu. Można więc powiedzieć, że uczeń ma być uczynionym "od początku do końca", "całościowo" oraz "niezwłocznie". Por. A. Piwowar, *Greka Nowego Testamentu. Gramatyka*, Kielce 2010, s. 159.

²³⁸ Jan Paweł II, RM 6, Wrocław 1995, s. 12.

3.4. Od *Ewangelii Ojca* do patrocentryzmu chrześcijańskiego

Studium biblijne jest podstawą do tworzenia pogłębionej refleksji teologicznej, także dogmatycznej, dlatego też podejmujemy obecne staranie właśnie o tego typu pogłębienie w kontekście naszego tematu²³⁹. Podstawowym wnioskiem, który może nasuwać się po dokonanej analizie wystąpień terminu *ὁ πατήρ* u Mateusza jest fakt, iż nie bez przyczyny jego dzieło jest nazywane *Ewangelią Ojca*. Mateusz bowiem odkrywa Jezusa jako nieustannie wskazującego na Niego i objawiającego ludziom Boga właśnie w Jego Ojcostwie.

Jan Daniel Szczurek w swoim dziele "Bóg Ojciec w źródłach teologii" wymienia trzy etapy rozwoju starotestamentalnej myśli o ojcostwie Bożym. Pierwszym z nich jest ojcostwo Boga wobec Izraela, następnie indywidualna relacja do Boga każdej osoby, a w końcu specyficzny rodzaj ojcostwa Boga w stosunku do Mesjasza²⁴⁰. Osoba Jezusa Chrystusa zawiera odniesienie do tych rodzajów ojcostwa Bożego, ale także je przekracza. Jezus bowiem utożsamia się ze swoim narodem²⁴¹, co widać choćby w Jego lamencie nad Jerozolimą, która nie poznała czasu swojego nawiedzenia (Mt 23, 37). Nowy Testament widzi w Nim także wypełnienie zapowiedzi mesjańskich oraz ukazuje Jego osobistą relację z Bogiem Ojcem. W KKK 240 czytamy:

Jezus objawił, że Bóg jest "Ojcem" w niezwykłym sensie; jest Nim nie tylko jako Stwórca; jest On wiecznie Ojcem w relacji do swojego jedyne Syna, który wiecznie jest Synem tylko w relacji do swego Ojca: "Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić" (Mt 11, 27).

Drogę stopniowego odkrywania tajemnicy Boga widzimy także w sposobie Jego objawiania się. Bp Jan Bernard Szłaga w ukazaniu Bożego ojcostwa w perspektywie Nowego Testamentu, widzi dopełnienie tego procesu:

Bóg jawi się jako Ojciec, dopełniając brakującego ogniwa po objawieniu kosmicznym i historycznym, a mianowicie ogniwa ukazującego Jego istotę. Wtedy też, kiedy poznajemy Boga, który jest Ojcem miłującym i samą miłością, rozumiemy, dlaczego stworzył świat i dlaczego towarzyszył człowiekowi w całej jego historii, tworząc z niej

²³⁹ Papieska Komisja Biblijna, IPŚK, Poznań 1993, s. 95.

²⁴⁰ Por. J. D. Szczurek, *Bóg Ojciec w źródłach teologii. Zarys patrylogii*, Kraków 2000, s. 52. Autor powołuje się tu na dzieło P. Ternanta ([Ojcowie-ojciec], [w:] X. Léon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań-Warszawa 1973, s. 620-628) i rozwija tematykę rozwoju koncepcji ojcostwa w II rozdziale swojego dzieła.

²⁴¹ Por. B. Fijołek, *Biblijne oblicze Boga Ojca*, [w:] J. Zimny, *Ojcostwo - Rodzaje i formy*, Stalowa Wola 2014, s. 19, http://www.pedkat.pl/images/ksiazki/Ojcostwo_-_Rodzaje_i_formy.pdf [dostęp: 09.02.2022]. Autorka cytuje tu list Jana Pawła II do Papieskiej Komisji Biblijnej z 1997 r.

historię zbawienia, tzn. historię swoich zbawczych inicjatyw. Było tak dlatego, że Bóg jako Ojciec miłujący nigdy z człowieka nie zrezygnował [...] ²⁴².

Z niezwykle wrażliwością pisze o boskim ojcostwie wspomniany już Jean Galot, podkreślając zasadniczą różnicę między ludzkim i Bożym ojcostwem:

[...] trzeba pamiętać, że Ojciec przedwieczny istnieje jako Ojciec, że cała Jego Osoba wyraża się w tym, aby być Ojcem. Ludzki ojciec był najpierw osobą, zanim stał się ojcem; jego ojcostwo dołącza się do jego godności człowieka i wzbogaca jego osobowość. Toteż człowiek ma najpierw serce ludzkie, zanim mieć będzie serce ojcowskie. [...] W Trójcy Przenajświętszej, przeciwnie, Ojciec jest Ojcem od początku, zawsze był Ojcem i odróżnia się od Osoby Syna właśnie przez to, że jest Ojcem. Jest więc Ojcem integralnie, w nieskończonej pełni ojcostwa; ma tylko ojcowską osobowość, a Jego Serce zawsze było ojcowskim Sercem ²⁴³.

Bóg jest zatem Ojcem, objawia się jako Ojciec i chce być poznawany jako Ojciec. Chrześcijaństwo, które swoje imię bierze od Chrystusa (por. Dz 11, 26b), jest w swej istocie patrocentryczne - nakierowane na Ojca i z Niego biorące swój początek. Całą misję Syna można bowiem zawrzeć w tym jednym, iż przyszedł objawić Ojca, nieustannie wskazywał na Niego i właśnie z Ojcem chciał pojednać ludzkość oraz całe stworzenie:

τὰ δὲ πάντα ἐκ τοῦ θεοῦ τοῦ καταλλάξαντος ἡμᾶς ἑαυτῷ διὰ Χριστοῦ καὶ δόντος ἡμῖν τὴν διακονίαν τῆς καταλλαγῆς,

ὥς ὅτι θεὸς ἦν ἐν Χριστῷ κόσμον καταλλάσσων ἑαυτῷ, μὴ λογιζόμενος αὐτοῖς τὰ παραπτώματα αὐτῶν καὶ θέμενος ἐν ἡμῖν τὸν λόγον τῆς καταλλαγῆς.

Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił na posługę jednania.

Albowiem w Chrystusie Bóg jedną z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania. (2 Kor 5, 18-19)

Nauczanie soborowe, dotyczące pierwszej Osoby Trójcy Świętej można zawrzeć w dwóch zasadniczych nurtach, które skupiają się, bądź na życiu wewnątrztrynitarnym (do soboru Florenckiego - lata 1439-1442), bądź na historiozbawczym działaniu Boga (od soboru

²⁴² J. B. Szłaga, *Objawienie ojcostwa Bożego przez Jezusa Chrystusa*, [w:] I. Dec (red.), *"Abba", Ojciec w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 50.

²⁴³ J. Galot, *Serce Ojca*, Warszawa 1962, s. 19.

trydenckiego - lata 1545-1563)²⁴⁴. *Ewangelia Ojca* rozwija oba te aspekty, opisując relację Ojca i Syna, ale także ich działanie wobec ludzi.

Warto też podkreślić fakt, iż Jezus nie mówił o sobie samym ani jako o proroku, ani jako o mesjaszu, gdyż tytuły te nie oddawały w pełni Jego godności tego, kim jest i po co został posłany przez Boga na świat:

Gdy Jezus mówił o Bogu jako Ojcu, to nie ulega wątpliwości, że tytuł Syn w Jego ustach wskazuje na jedyne i Jemu tylko właściwe Synostwo Boże, które przewyższa Jego godność mesjańską²⁴⁵.

Pochylimy się teraz nad zagadnieniem, które jest ściśle powiązane z ojcostwem Bożym. Ten bowiem, który jest Ojcem ma Syna. Definicja “ojca” Wiesława Borysia mówi, że ojciec to mężczyzna mający dziecko lub dzieci w stosunku do nich²⁴⁶. Dziecko niejako tworzy ojca. Nie można być ojcem bez syna ani synem bez ojca. Ojcostwo konstytuuje synostwo, a synostwo stwarza ojcostwo. To dwa nierozzerwalne zagadnienia, dwa spojrzenia na tę samą relację. Ojcem można być bowiem tylko w odniesieniu do kogoś, podobnie i syn jest zawsze czymś synem. Ojcostwo zawsze zakłada relacyjność, a jej brak stanowi wypaczenie idei ojcostwa.

Kard. Joseph Ratzinger, definiując synostwo w kategoriach filozoficznych, napisał:

[...] Jezus w całej swej egzystencji jest rzeczywiście “Synem”, a więc Tym, który siebie w całej swej głębi otrzymuje od Innego i który przeżywa siebie jako Rzeczywistość otrzymaną. W Nim Tamtego można dostrzec; w postępowaniu, w życiu, w mowie i cierpieniu Tego, który naprawdę jest Synem, staje się dostrzegalny ten Nieznajomy: słyszalny, dostępny. Tajemnicza i ukryta podstawa bytu objawia się jako Ojciec.

²⁴⁴ Por. J. D. Szczurek, *Rozwój Teologii Boga Ojca w soborowym nauczaniu Kościoła o Trójcy Świętej*, [w:] *Rozwój dogmatu trynitarnego: perspektywa historiozbawcza*, A. Baron, J. Kupczak, J. D. Szczurek (red.), Kraków 2015, s. 101. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374384162.04>. Autor zwraca uwagę, że nauczanie soborowe nie odnosi się wprost do Boga Ojca z powodu zainteresowania tematyką i kontrowersjami chrystologicznymi, ale przy ich okazji porusza zagadnienia, które Go dotyczą: “bycie ojcem w najgłębszym sensie tego słowa, bycie absolutnym początkiem wszystkiego niezależnym od czegokolwiek lub kogokolwiek, co jest wyrażane przy pomocy łacińskiego tytułu *principium sine principio*, Jego ojcostwo jest odwieczne, oraz to, że Jego odwieczne akty rodzenia i tchnienia wymykają się czasoprzestrzennemu opisowi (paradoksalnie są nieustannie dokonujące się i równocześnie dokonane)”. Tamże, s. 101.

²⁴⁵ M. Bednarz, *Jezus Sługą Pańskim według Nowego Testamentu*, Tarnów 2001, s. 163.

²⁴⁶ Zob. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, [ojciec], Kraków 2005, s. 385. <https://docer.pl/doc/xxne5ns> [dostęp: 10.02.2022].

Wszecmoc jest niejako ojcem. Bóg nie ukazuje się już jako Byt najwyższy czy też jako Istniejący, ale jako Osoba²⁴⁷.

Przytoczony tekst kieruje od razu nasze myśli ku cytowanej już przez nas wypowiedzi Jezusa z 11, 27: “Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić”. Syn sam jest Objawieniem Ojca. Jezusowe bycie Synem nie jest tytułem, dodatkiem, metaforą, ale oznacza najgłębszą Jego tożsamości, a zarazem misję - Syn jest odbiciem chwały Ojca i przez sam fakt bycia Synem, wskazuje całym swoim bytem na Niego. Doskonałą kontynuację tej myśli jest tekst Hbr 1, 1-4:

Πολυμερῶς καὶ πολυτρόπως πάλαι ὁ θεὸς λαλήσας τοῖς πατράσιν ἐν τοῖς προφήταις ἐπ’ ἐσχάτου τῶν ἡμερῶν τούτων ἐλάλησεν ἡμῖν ἐν υἱῷ, ὃν ἔθηκεν κληρονόμον πάντων, δι’ οὗ καὶ ἐποίησεν τοὺς αἰῶνας·

ὃς ὢν ἀπαύγασμα τῆς δόξης καὶ χαρακτήρ τῆς ὑποστάσεως αὐτοῦ, φέρων τε τὰ πάντα τῷ ῥήματι τῆς δυνάμεως αὐτοῦ, καθαρισμὸν τῶν ἁμαρτιῶν ποιησάμενος ἐκάθισεν ἐν δεξιᾷ τῆς μεγαλωσύνης ἐν ὑψηλοῖς,

τοσοῦτῳ κρείττων γενόμενος τῶν ἀγγέλων ὅσῳ διαφορώτερον παρ’ αὐτοὺς κεκληρονόμηκεν ὄνομα.

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat.

Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach.

On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię.

Bóg Ojciec mówi (ὁ θεὸς λαλήσας) przez Syna; Syn objawia chwałę Ojca i odziedziczył wyższe od aniołów imię - imię Syna. Jak zobaczymy w kolejnym rozdziale, ci zaś synowie, którzy nie wskazują na Ojca, zacierają Jego obraz w sobie, zaprzeczają swojemu powołaniu, godząc w swoją tożsamość. Tożsamością zaś Syna jest bycie “odbłaskiem chwały” (ἀπαύγασμα τῆς δόξης) Ojca i “odbiciem Jego istoty” (χαρακτήρ τῆς ὑποστάσεως αὐτοῦ). Chrystus promieniuje chwałą Ojca, której Ten jest źródłem; jest to wyraz ich jedności²⁴⁸.

²⁴⁷ J. Ratzinger, *Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego*, [w:] Dąbrowska M. (red.), *Abyście znali Ojca waszego. Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego*, Poznań 1999, s. 15.

²⁴⁸ A. Malina, *List do Hebrajczyków*, NKB.NT, Częstochowa 2018, s. 113.

Greckie ὁ χαρακτήρ odnosi się do “znaku powstałego przez wgniatanie formy w materiale” - przez tę metaforę Syn jawi się jako cały chciany przez Ojca, w całej swojej osobie objawiający Jego samego²⁴⁹. Ojciec niejako “odzwierciedlił się” w Synu. Benedykt XVI napisał o Nim, iż jest “Słowem od Ojca i do Ojca”:

Można powiedzieć, że Jezus z Nazaretu jest “egzegetą” Boga, którego “nikt nigdy nie widział”. [...] Jezus Chrystus jest tym ostatecznym i skutecznym Słowem, które wyszło od Ojca i powróciło do Niego, doskonale wypełniając w świecie Jego wolę²⁵⁰.

Podobnie Jan Paweł II w swoim dziele “Doświadczenie Ojca” zawarł następującą myśl:

Nowy Testament wprowadza nas bardzo wyraźnie w ten ruch, który prowadzi od Ojca do Ojca²⁵¹.

Całe życie Kościoła powinno być osadzone właśnie w tym horyzoncie, jak droga od i do Ojca, która jawi się nie tylko jako styl życia, ale także nakreśla jego cel.

3.5. Jezus ὁ ἀγαπητός a Jezus ὁ μονογενής

Jak już wspomnieliśmy, ewangelia Jana używa terminu nieobecnego u Mateusza, o którym chcemy jednak wspomnieć w tym miejscu, aby uwypuklić jeszcze bardziej inność i wyjątkowość relacji Jezusa i Ojca. Jezus Chrystus, który swoją tożsamość widział po pierwsze w byciu Synem Ojca, zostaje w niej nazwany ὁ μονογενής. Według John’a Stronga przymiotnik ten oznacza: *jedyny w swoim rodzaju, jednorodzony, jedyny prawowity*²⁵². Nowy Testament używa tego terminu 9 razy, trzykrotnie występuje on u Łukasza i odnosi się do jedynego syna wdowy z Nain (7, 12), córki Jaira (8, 42) oraz syna, który cierpiał na epilepsję (9, 38); czterokrotnie posługuje się nim Jan w pierwszym i trzecim rozdziale swojej ewangelii (1, 14.18; 3, 16.18), oraz raz w 1 J 4, 9. Hbr 11, 17 opisuje nim Izaaka. Zajmiemy się tylko tymi wystąpieniami, które dotyczą Jezusa. Pierwszy raz termin ten odnajdujemy w J 1, 14:

Καὶ ὁ λόγος σὰρξ ἐγένετο

²⁴⁹ Tamże, s. 113-114.

²⁵⁰ Benedykt XVI, VD 90, Kraków 2010, s. 99. Papież cytuje tu J 1, 18.

²⁵¹ J. Krasieński, *Bóg Ojciec w refleksji teologicznej: pokłosie Roku Boga Ojca*, CT 70 (2000) nr 1, s. 98. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109.pdf [dostęp: 24.05.2022].

²⁵² Por. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [μονογενής], Warszawa 2015, s. 514.

καὶ ἐσκήνωσεν ἐν ἡμῖν,
καὶ ἐθεασάμεθα τὴν δόξαν αὐτοῦ,
δόξαν ὡς μονογενοῦς παρὰ πατρός,
πλήρης χάριτος καὶ ἀληθείας.

A Słowo stało się ciałem
i zamieszkało wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen łaski i prawdy.

Werset ten na kilka sposobów podkreśla wyjątkowość Jezusa. Jest On jednorodzonym Synem, otrzymuje od Ojca chwałę (ἡ δόξα), jest pełen łaski i prawdy - πλήρης χάριτος καὶ ἀληθείας. To Jezus poucza o Ojcu, objawia, kim On jest (1, 18). Dlatego Jan przekazuje, że ten, kto nie przyjął Jego posłannictwa, już jest potępiony (3, 18), o tych, natomiast, którzy je przyjęli powie: “Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce” - ὅτι ἐκ τοῦ πληρώματος αὐτοῦ ἡμεῖς πάντες ἐλάβομεν καὶ χάριν ἀντὶ χάριτος (J 1, 16). Wierzący mają, więc udział w pełności (τό πλήρωμα) Syna, a więc i w Jego synostwie. Posłanie Syna jest wyrazem miłości Ojca do ludzi. Jan zanotował jedno z piękniejszych zdań Nowego Testamentu, pokazując tę misję Ojca i Syna:

οὕτως γὰρ ἠγάπησεν ὁ θεὸς τὸν κόσμον, ὥστε τὸν υἱὸν τὸν μονογενῆ ἔδωκεν, ἵνα πᾶς ὁ πιστευὼν εἰς αὐτὸν μὴ ἀπόληται ἀλλ’ ἔχη ζωὴν αἰώνιον.

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. (J 3, 16)

Ta ojcowsko-synowska relacja Boga i Chrystusa staje się życiodajna, a każdy nowy uczeń Jezusa przez wiarę ma w niej swój udział. Chrystus jest więc μονογενής, tym, który jest Jednorodzonym Synem: “jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” - εἷς κύριος Ἰησοῦς Χριστὸς δι’ οὗ τὰ πάντα καὶ ἡμεῖς δι’ αὐτοῦ (1 Kor 8, 6 b). Patrząc w tym kontekście na teksty Mt 3, 17 oraz 17, 5 i 12, 18 widzimy zatem Jezusa *Umiłowanego* (ὁ ἀγαπητός), wybranego przez Ojca, a zarazem Syna wyjątkowego, *Jednorodzonego*, przez którego Bóg objawia swoją miłość do ludzi i do świata. Oba tytuły podkreślają szczególne miejsce Chrystusa i Jego bezapelacyjnie pierwszorzędne synostwo pośród innych synów Boga.

W rozdziale III staraliśmy się ukazać, jak należy rozumieć fakt, iż Jezus u Mateusza nazywa Boga swoim Ojcem oraz jakiego Ojca objawia. W pierwszej ewangelii synoptycznej Bóg jest bowiem po pierwsze Ojcem Jezusa (np. Mt 10, 32), przynależy do rzeczywistości niebieskiej (np. Mt 6, 9a) i posiada królestwo, w którym ostatecznie zatriumfuje Jego wola (np. Mt 6, 9b; 26, 29). Z pewnością Chrystus miał świadomość, że jest Synem i Bóg jest Jego Ojcem. Ten, który jest kochany przez Ojca i nazywa Go swoim (Mt 3, 17), przyszedł pełnić Jego wolę i jako jedyny zrealizował ją do końca (Mt 26, 42). Objawił bowiem Ojca, dał poznać, kim On jest (Mt 11, 27). Jezus mógł tego dokonać, bo wyszedł od Boga i widział Go (por. J 1, 18; 16, 28). Mówiąc o Ojcu “mój”, Chrystus podkreśla wyjątkowość swojej więzi z Nim, którą dostrzegali także uczniowie (Mt 16, 16). Nikt nie jest Synem tak jak Jezus, bo nikt nie obcował z Ojcem tak jak On. Został bowiem po trzykroć uwiarygodniony przez Niego, aby być Jego reprezentantem i pełnomocnikiem, który może wypowiadać się w Jego imieniu (Mt 3, 17; 12, 18; 17,5). Jezus w pełni utożsamia się z dziełami Ojca (np. Mt 7, 21). Jako umiłowany przez Niego, przyszedł na świat z darem odkupienia, którego sam nie potrzebował. Ukazał w swoich słowach i dziełach doskonałość Ojca (Mt 5, 48).

Intymność, miłość i zrozumienie, które łączyły Go z Ojcem, stały się najbardziej widoczne w misterium paschalnym. Właśnie w czasie paschy szczególnie objawia się Jego jedność z Ojcem, z jednej strony poprzez synostwo, z drugiej zaś ojcostwo Boga względem Niego oraz wierzących. François-Xavier Durrwell napisze o pasze: “Misja została zrealizowana. Jezus nie potrzebuje już więcej mówić o Ojcu. Wystarcza Mu istnieć”²⁵³. Wreszcie Chrystus Zmartwychwstały przekazuje uczniom misję pełnienia woli Ojca - tworzenia nowych uczniów, synów dla Niego, tak aby dzieło Ojca i Jego objawienie trwało w Kościele (Mt 28, 19). Wola Ojca bowiem stanowi istotę tej nowej, duchowej rodziny; ona ją stanowi, a zarazem jest weryfikacją jej prawdziwości (Mt 12, 50).

Mateuszowa *Ewangelia Ojca* staje się doskonałym źródłem refleksji teologicznej. Ukazuje się naszym oczom fakt, iż imię “Syn” nie jest tylko tytułem Chrystusa, ale wyrazem Jego najgłębszej tożsamości i misji. Podobnie Bóg objawia się u Mateusza jako Ojciec - Chrystusa i wspólnoty eklezjalnej. Ojcostwo Boga stanowi centrum Chrystusowego przepowiadania; On sam jako Syn, który nosi w sobie odbicie chwały Ojca, jest Jego objawieniem (Hbr 1, 3). Widzimy także nierozzerwalny związek tej relacji - nie można mówić o ojcostwie bez synostwa, są one komplementarne, dotyczą tej samej rzeczywistości. *Jednorodzony i Umilowany Syn* przynosi światu Jego poznanie. W kolejnym rozdziale

²⁵³ Por. F.-X. Durrwell, *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, Kielce 2000, s. 30.

zobaczymy konsekwencje takiego patrocentrycznego rozumienia chrześcijaństwa oraz jego implikacje dla wspólnoty wierzących.

ROZDZIAŁ IV

BÓG - OJCIEC LUDZI

U Mateusza poza miejscami, w których Chrystus mówi o Bogu “Ojciec mój” lub podkreśla swoją wyjątkową relację w stosunku do Niego, napotykamy także miejsca, gdzie Bóg zostaje nazwany przez Niego “Ojcem twoim” lub “Ojcem waszym”. Bez wątplenia Bóg jest w tej ewangelii również Ojcem ludzi. Jak Jezus rozumie to Boże ojcostwo względem wierzących i jak Mateusz je przekazał, dowiemy się z kolejnego rozdziału naszej dysertacji. Poruszymy w nim zagadnienie woli Ojca względem Jego synów. Zagadnienie to wiąże się z naśladowaniem Chrystusa, oraz nauczaniem zawartym w *Kazaniu na Górze* (Mt 5-7). Ważną rolę odegrała w tym obszarze badań modlitwa synów w Mt 6. Jezus naucza, że wierzący jako wspólnota mogą wołać do Boga “Ojcze nasz” (Mt 6, 9). Ci, którzy wypełniają wiernie wezwanie Syna do bycia jak Ojciec i pełnienia Jego woli, mają przygotowaną przez Ojca nagrodę. Posiądą na własność Jego Królestwo (Mt 7, 21; 13, 43). Ojciec niebieski jest u Mateusza dającym swoim synom wszystko, co jest im potrzebne (Mt 6, 11). Szczególnym Jego darem będzie przebaczenie (Mt 6, 12). Refleksja nad ojcostwem Boga względem ludzi w pierwszej ewangelii odsyła nas do tematu usynowienia. Dar ten stał się możliwy dzięki doskonałemu Synowi - Jezusowi Chrystusowi (Ga 4, 4-7). Punktem wyjścia dla naszych rozważań będzie ojcostwo ludzkie w ujęciu Mateusza. W ten sposób jeszcze mocniej zarysuje się różnica między boskim Ojcem i ojcami ziemskimi w tej ewangelii.

4.1. Ojcostwo ludzkie w Mt

Pierwszym, najbardziej narzucającym się znaczeniem terminu ὁ πατήρ, jest bycie ojcem w sensie naturalnego, fizycznego zrodzenia potomstwa, w dalszej kolejności opieki nad nim i wychowania. Rzeczywistości te łączą się ze sobą, ale jak wykazaliśmy w rozdziale I, przybierały różny kształt. Ewangelia według św. Matusza po raz pierwszy używa terminu ὁ πατήρ w odniesieniu do Heroda jako ojca Archelaosa (2, 22). W Mt 3, 9 ojcem zostaje nazwany protoplasta narodu, Abraham. Ewangelista wspomina także Zebedeusza, ojca Jana i Jakuba (4, 21.22). Pozostałe użycia terminu ὁ πατήρ dotyczą ojca w znaczeniu ogólnym i odnoszą się do relacji ojciec (rodzice) - dzieci. U Mateusza widzimy Jezusa, który potwierdza aktualność przykazania dotyczącego czci rodziców (Mt 15, 4; 19, 19) i występuje przeciw zastępowaniu Prawa własną tradycją, jak to czynili względem nich faryzeusze i uczeni w Piśmie (Mt 15, 5-6²⁵⁴). Niemniej należy też zauważyć, że Jezus wykracza poza starotestamentalne rozumienie więzi z rodzicami. Przypomina także przykazanie o złączeniu się z żoną i opuszczeniu ojca i matki z Rdz 2, 24 (w Mt 19, 5). Miłość do Jezusa i relacja z Nim mają przekraczać miłość do rodziców: “Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien” - ὁ φιλῶν πατέρα ἢ μητέρα ὑπὲρ ἐμὲ οὐκ ἔστιν μου ἄξιος (Mt 10, 37a)²⁵⁵. Ważniejszym od grzebania ojca jest podążanie za Mistrzem (Mt 8, 21), który zapowiada, że w czasie prześladowań będzie dochodziło nawet do sytuacji, w których ojciec wyda własnego syna na śmierć (Mt 10, 21). Jezus jest tutaj bardzo radykalny i swoją misję przedstawia w Mt 10, 34-36 w następujący sposób:

Μὴ νομίζετε ὅτι ἦλθον βαλεῖν εἰρήνην ἐπὶ τὴν γῆν· οὐκ ἦλθον βαλεῖν εἰρήνην ἀλλὰ μάχαιραν.

ἦλθον γὰρ διχάσαι ἄνθρωπον κατὰ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ καὶ θυγατέρα κατὰ τῆς μητρὸς αὐτῆς καὶ νόμφην κατὰ τῆς πενθερᾶς αὐτῆς,

καὶ ἐχθροὶ τοῦ ἀνθρώπου οἱ οἰκιακοὶ αὐτοῦ.

Nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz.

Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową;

²⁵⁴ Tekst paralelny w Mk 7, 10-12 jest bardziej dosadny i explicite odnosi się do prawa *korban*.

²⁵⁵ Łukasz w tekście paralelnym (14, 26) używa hiperboli, posługując się czasownikiem μισέω (nienawidzić). W tym kontekście Biblia hebrajska i literatura żydowska sugerują tłumaczenie “mniej kochać”. Mateusz jest łagodniejszy w swoim sformułowaniu. Zob. C. S. Keener, *A Commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 330.

i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy.

Miecz jawi się tu jako przeciwieństwo pokoju, symbol konfliktu i śmierci, gdyż przyjęcie prawdy o królestwie powoduje zróżnicowane reakcje, które stawiają w opozycji nawet najważniejsze dla siebie osoby²⁵⁶. Dopiero powtórne przyjście Jezusa przywróci pokój zapowiadany na Dzień Pański w Mt 3, 24:

I skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi [izraelskiej] przekleństwem.

W Mt 23, 9 czytamy też, iż Jezus zachęca, aby nikogo na ziemi nie nazywać ojcem. Według Craig S. Keener'a tytuł ten należy się starcom, szczególnie nauczycielom, a słowa Jezusa wzywają do nienadużywania go²⁵⁷. Donald Alfred Hagner opowiada się za tezą, że tytuł *ὁ πατήρ* powinien być w tym kontekście rozumiany jako "nauczyciel". Uważa także, że nie chodzi tu o nawiązanie do pochodzenia od patriarchów²⁵⁸. John Nolland stwierdza:

Jeżeli Jezus jest jedynym nauczycielem, to Bóg jest jedynym Ojcem, któremu każdy zawdzięcza początek swojego życia we wspólnocie chrześcijańskiej²⁵⁹.

O wspólnotowym, eklezjalnym wymiarze charakterze tego wersetu pisał także Stanisław Witkowski, podkreślając, że Mateuszowa wspólnota miała charakter braterski. Wszyscy byli równi, ponieważ wszystkich łączyło wspólne "odniesienie i zależność od jedynego Ojca w niebie"²⁶⁰.

Ewangelista wyróżnia także dwie sytuacje, w których człowiek może opuścić ojca i matkę: małżeństwo (19, 5) oraz służba dla imienia Jezusa (19, 29). Natomiast w rozdziale 23. Mateusz stosuje dwukrotnie termin *ὁ πατήρ* w odniesieniu do przodków, w mowie przeciw uczonym w Piśmie i faryzeuszom, wypowiadając przeciwko nim swoje "biada". Traktuje ich jako przyklaskujących zabójstwom proroków, podobnie jak czynili ich ojcowie (w. 30) i wypowiada gorzkie stwierdzenie: "Dopełnijcie i wy miary waszych przodków!" - καὶ ὑμεῖς

²⁵⁶ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 281. Autor nazywa przesłanie Jezusa konfrontującym i stwierdza, że Jego celem jest podział.

²⁵⁷ C. S. Keener, *A Commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 544.

²⁵⁸ Por. D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 661. Autor podkreśla też, że słowa Jezusa nie są zakwestiowaniem nazywania "ojcem" ojca ziemskiego.

²⁵⁹ J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 927. Ang.: "If Jesus is the unique teacher, then God is the unique father to whom each owes the origin of his or her life in the Christian community". Możliwe tłumaczenie terminu unique: "wyjątkowym"; "unikatowym"; "nieporównywalnym"; "jedynym w swoim rodzaju". Autor podkreśla zarówno wyjątkowość ojcostwa Boga, jak i nauczycielstwa Jezusa.

²⁶⁰ S. Witkowski, *Aspekty ojcostwa Bożego w wybranych perykopach Mateuszowych*, PS 24 (2020) nr 4 (62), s. 146. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/ps.3788>.

πληρώσατε τὸ μέτρον τῶν πατέρων ὑμῶν (Mt 23, 32). Ironiczne słowa Jezusa, które zawierają sformułowanie “miara ojców” (τὸ μέτρον τῶν πατέρων) odsyłają do myślenia o sądzie i dopełnieniu cierpienia na synach tych, którzy prześladowali i mordowali proroków²⁶¹.

W znaczeniu przenośnym i duchowym termin ὁ πατήρ pojawia się w Nowym Testamencie dość często, ze względu na religijny i duchowy charakter ksiąg. Nadto zrodzenie w sensie duchowym wielokrotnie jawi się jako coś istotniejszego niż więzy krwi. Przykład tego widzimy w nazywaniu Abrahama ojcem narodu w Mt 3, 9. Mt 21, 31 opisuje zaś postawę dwóch synów wobec prośby ojca. Posługując się tym przykładem, Jezus podkreśla wagę wiary i pełnienia woli Ojca, czyli Boga. Nawiązując do analogii ojcostwa ludzkiego, Jezus odsłania tajemnicę ojcostwa Boga. Tego typu metaforyczne i duchowe rozumienie ojcostwa znajdziemy także w innych księgach Nowego Przymierza, szczególnie w synoptycznych przypowieściach Jezusa. Osobnym zagadnieniem, zasługującym na uwagę jest wyjątkowe ojcostwo św. Józefa w stosunku do Syna Bożego. Nie będziemy rozwijać tej tematyki, odsyłamy natomiast do pracy doktorskiej Marii Doroty Szcześniak, która zauważyła, że ojcostwo Józefa ma swój niepowtarzalny charakter i jednocześnie jest zanurzone w synostwie tego, wobec, którego stał się ojcem. Jest to cenne spostrzeżenie w kontekście przeżywanego niedawno roku św. Józefa²⁶².

Mateuszowe rozumienie ojcostwa ludzkiego sytuuje się zatem trojako:

- Jest kontynuacją myśli starotestamentalnej (nadal aktualne jest przykazanie o czci rodziców),
- Zawiera oczyszczenie jego pojmowania z naleciałości tradycji czysto ludzkiej, która deformuje Prawo Boże,
- Kładzie fundament odnośnie do nowej mentalności - ojcostwo ludzkie jest mniej ważne niż: wartość Królestwa niebieskiego, opowiedzenie się za Jezusem i relacja z Nim oraz ojcostwo samego Boga.

²⁶¹ Por. C. S. Keener, *A commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 672.

²⁶² Zob. M. D. Szcześniak, *Malarskie przedstawienie Boga Ojca według przesłania s. Eugenii Ravasio w kontekście tradycji ikonograficznej - studium kulturoznawcze*, Kraków 2020, s. 47-52. <https://ignatianum.edu.pl/storage/files/September2020/Praca%2520doktorska.%2520Maria%2520Szcze%25C5%259Bniak.pdf> [dostęp: 04.06.2022]. “Józef „ściąga” ojcostwo niebieskie na ziemię. Dom, który jako głowa rodziny, stworzył dla Jezusa, jest domem, którego pragnął dla swego Syna sam Ojciec niebieski”. Tamże, s. 48. Papież Franciszek ogłosił rok św. Józefa i nakreślił ramy jego trwania na 08.12.2020-08.12.2021.

Niech te wnioski będą podwalinami dla dalszej analizy, która przybliży tematykę ojcostwa Bożego względem tych, którzy przyjęli Jego objawienie, przekazane za pośrednictwem Jezusa Chrystusa.

4.2. Ojciec wasz - ὁ πατήρ ὑμῶν

Autor pierwszej ewangelii synoptycznej odnotowuje, że Jezus mówiąc o Ojcu do wierzących nazywa Go “ὁ πατήρ ὑμῶν” - 14 razy (aż 10 razy w Kazaniu na Górze), raz używa zwrotu “Ojciec nasz” (ὁ πατήρ ἡμῶν), natomiast “Ojciec twój” (ὁ πατήρ σου) pojawia się u niego 5 razy. Posługując się tymi wyrażeniami, Chrystus ukazuje wymiar ojcostwa Bożego względem synów zrodzonych z przyjęcia prawdy Ewangelii, obecnej w osobie jedyne Syna. W Chrystusie, który jest objawieniem Ojca, synowie najpełniej poznają Boga. Mateusza uwypukla poszczególne Jego cechy. Są to przede wszystkim: Boża miłość, troskliwość, dobroć, nieustanne zainteresowanie człowiekiem, jego losem doczesnym i wiecznym. Widać to w samym fakcie posłania Jezusa Chrystusa dla jego zbawienia oraz w objawieniu królestwa, które ma osiąść (Mt 25, 34). Bóg, Ojciec ludzi w pozostaje u Mateusza całkowicie otwarty na człowieka. W pierwszej ewangelii “Ojciec wasz” jest Ojcem znającym potrzeby swoich dzieci. Ich życie jest dla Niego ważne. Gdy zaś sprzeniewierzają się Jego słowom, to cierpliwie czeka na ich powrót²⁶³. Jean Galot zwrócił uwagę, jak zaniedbane są spotkania tych ludzi z Ojcem, którzy z trudem odkrywają w Nim przychylną osobę:

Słowo “Bóg” wywołuje w umyśle wielu pojęcie niezmierzonej i groźnej Istoty; Istoty, której wcale nie myśli nazywać się imieniem Ojca; jeszcze trudniej przyjąć, że ta wszechpotężna Istota żywi czułość ojcowskiego serca, i stara się żyć z Nią w poufalej zażyłości²⁶⁴.

A jednak Bóg objawił się w Nowym Testamencie jako Ojciec czuły i troskliwy. Człowiek zaś intuicyjnie odnajduje w Nim coś, czego pragnie cała jego istota. Objawienie Ojca, które Mateusz przekazuje w swym dziele, jest odpowiedzią na wszelkie egzystencjalne wołania człowieka; stanowi dla niego Dobrą Nowinę o Ojcu, który kocha. Dobroć Ojca, jedyne Dobro (Mt 19, 17), jest jak pomost ułatwiający spotkanie z Nim. Doskonale wpisuje się w

²⁶³ Por. J. Tyrawa, *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] I. Dec (red.), *“Abba”, Ojciec w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 63.

²⁶⁴ J. Galot, *Serce Ojca*, Warszawa 1962, s. 5.

tę myśl teologia czułości, proklamowana przez papieża Franciszka i związana z nią “rewolucja czułości”. W czasie jednej ze swoich audiencji ojciec święty wspominał o tym szczególnym rysie Boga Ojca:

Czułość jest czymś większym niż logika świata. Jest to nieoczekiwany sposób wymierzania sprawiedliwości. Dlatego nigdy nie wolno nam zapomnieć, że Boga nie przerażają nasze grzechy. Zapamiętajmy to dobrze – Boga nie przerażają nasze grzechy, jest większy od naszych grzechów, jest Ojcem, jest miłością, jest czuły²⁶⁵.

Kościół od początku swojego istnienia próbował zrozumieć to swoje powołanie do bycia w relacji z Ojcem. Ciekawą myśl odnajdujemy w tym względzie w Encyklopedii Biblijnej:

Pojęcie Boga jako Ojca wyrażało nie tylko poświadczony przez Jezusa i Kościół osobisty związek z Bogiem (np. Mt 11, 25-27), ponieważ w tym środowisku kulturowym ze słowem "ojciec" łączyły się także szczególne konotacje, a mianowicie posłuszeństwa, pośrednictwa i dziedzictwa²⁶⁶.

Wierzący rozumieli apel wzywający ich do posłuszeństwa, odkrywali, że są dziedzicami królestwa, jako synowie pozostają bliscy względem Boga i jednocześnie wolni wobec Niego, jak sugeruje Mt 17, 25-26. Jednym z najbardziej fundamentalnych w Nowym Testamencie fragmentów dotyczących synostwa Bożego wierzących w Chrystusa oraz wolności dzieci Bożych jest perykopa Rz 8, 14-17. Wspomniany tekst rozwija w tej dziedzinie intuicję przekazaną właśnie przez Mateusza.

ὅσοι γὰρ πνεύματι θεοῦ ἄγονται, οὗτοι υἱοὶ θεοῦ εἰσιν.

οὐ γὰρ ἐλάβετε πνεῦμα δουλείας πάλιν εἰς φόβον ἀλλὰ ἐλάβετε πνεῦμα υἰοθεσίας ἐν ᾧ κρᾶζομεν· ἀββα ὁ πατήρ.

αὐτὸ τὸ πνεῦμα συμμαρτυρεῖ τῷ πνεύματι ἡμῶν ὅτι ἐσμὲν τέκνα θεοῦ.

εἰ δὲ τέκνα, καὶ κληρονόμοι· κληρονόμοι μὲν θεοῦ, συγκληρονόμοι δὲ Χριστοῦ, εἴπερ συμπάσχομεν ἵνα καὶ συνδοξασθῶμεν.

Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi.

²⁶⁵ Fragment przemówienia w tłumaczeniu Stanisława Tasiemskiego za: <https://pl.aleteia.org/2022/01/19/papiez-boga-nie-przerazaja-nasze-grzechy-potrzebujemy-rewolucji-czulosci/> [dostęp: 22.06.2022].

²⁶⁶ P. J. Achtemeier (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, [Imiona Boga w Nowym Testamencie], s. 405-406. Pośrednictwo oznacza tu, iż zwracający się tak do Boga są Jego pośrednikami, przez których może On działać. Tamże, s. 406.

Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: “Abba, Ojcze!”.

Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteście dziećmi Bożymi.

Jeżeli zaś jesteście dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale.

Dziedzictwo, o którym wspomina św. Paweł odnosi nas do Mateuszowego tekstu dotyczącego nagrody od Ojca (Mt 6, 1), do którego jeszcze wrócimy. Według Mateusza Kościół to nie tylko wspólnota uczniów zwołana przez Jezusa, ale także Ojca, którą On konstytuuje i jest jej celem²⁶⁷. Jej depozyt stanowi możliwość wołania do Boga “Ojcze” i życie godnością synów, na których oczekuje obiecane królestwo. Ojcostwo Boga u Mateusza jest rozumiane w wymiarze osobistym (“Ojciec Twój”) oraz w wymiarze wspólnotowym (“Ojciec wasz/nasz”). Jednym z jego przejawów, jak wspomnieliśmy, jest wyeksponowana przez Mateusza troska Boga o swoje dzieci, tak precyzyjna, że została oddana słowami: “U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone”. (Mt 10, 30; 6, 26). “Ojciec wasz” jest zatem Ojcem wspólnoty wierzących, czyli Kościoła, nad którym ma pieczę.

4.3. Wola Ojca względem synów

Wola Ojca, doskonale zrealizowana przez Syna Bożego, ma być realizowana także przez synów w Synu - ma być motywem ich działań; to ona bowiem stanowi warunek wejścia do obiecanego królestwa (Mt 7, 21). Zadanie synów w świecie syntetycznie opisuje perykopa z Mt 5, 13-16:

ὁμοῖς ἐστε τὸ ἄλας τῆς γῆς· ἐὰν δὲ τὸ ἄλας μωρανθῇ, ἐν τίνι ἀλισθήσεται; εἰς οὐδὲν ἰσχύει ἔτι εἰ μὴ βληθὲν ἔξω καταπατεῖσθαι ὑπὸ τῶν ἀνθρώπων.

ὁμοῖς ἐστε τὸ φῶς τοῦ κόσμου. οὐ δύναται πόλις κρυβῆναι ἐπάνω ὄρους κειμένη·

οὐδὲ καίουσιν λύχνον καὶ τιθέασιν αὐτὸν ὑπὸ τὸν μόδιον ἀλλ’ ἐπὶ τὴν λυχνίαν, καὶ λάμπει πᾶσιν τοῖς ἐν τῇ οἰκίᾳ.

²⁶⁷ Por. M. Bednarz, *Bóg Ojciec w przekazie czterech ewangelii*, [w:] P. Łubda (red.), *Bóg Ojciec*, Tarnów 2015, s. 93-94.

οὕτως λαμψάτω τὸ φῶς ὑμῶν ἔμπροσθεν τῶν ἀνθρώπων, ὅπως ἴδωσιν ὑμῶν τὰ καλὰ ἔργα καὶ δοξάσωσιν τὸν πατέρα ὑμῶν τὸν ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze.

Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu.

Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

Uczeń Jezusa i zarazem syn Ojca jest światłem dla świata, jego życie, postawa, działanie mają wzbudzać wśród ludzi poznanie i uwielbienie Ojca. Wierzący są powołani do oddawania chwały Ojcu. Omawiając przygotowania do jubileuszu roku 2000, papież Jan Paweł II podsumował powołanie wierzących:

Całe życie chrześcijańskie jest jakby wielkim *pielgrzymowaniem do domu Ojca*, którego bezwarunkową miłość do każdego człowieka, a zwłaszcza do „syna marnotrawnego” (por. *Łk 15, 11-32*), odkrywamy na nowo każdego dnia. To pielgrzymowanie angażuje wnętrze osoby, rozszerza się na wspólnotę wierzących, aby ostatecznie ogarnąć całą ludzkość. Jubileusz skupiony wokół postaci Chrystusa staje się w ten sposób wielkim *aktem uwielbienia Ojca (...)*²⁶⁸.

Działanie i wpływ synów opisane w perykopie o zadaniach uczniów (Mt 5, 13-16), ukazuje pewną dychotomię - Ojciec jest „niebieski”, a wierzący działają w rzeczywistości ziemskiej i rozszerzają tam chwałę Boga. Kontekst wskazuje, że ich misja do bycia solą (τὸ ἅλας) i światłem (τὸ φῶς) jest możliwa, gdy będą żyli według Jezusowych błogosławieństw z 5, 3-12; to one stanowią wypełnienie Prawa, o którym wspomina On w w. 17. Uczniowie mają „świecić” (λάμπω) chwałą Ojca, bowiem “nie może się ukryć miasto zbudowane na górze” - οὐ δύναται πόλις κρυβῆναι ἐπάνω ὄρους κειμένη (Mt 5, 14 b), ale ich czyny nie mają być wykonywane na pokaz (6, 1). Polski czasownik “ukrywać się” jest tłumaczeniem greckiego κρύπτω, który oznacza *ukrywać, chować, zasłaniać*²⁶⁹. Temat świecenia i ukrywania się powraca w Mt 6, gdy Jezus mówi o dawaniu jałmużny (w. 2-4), o modlitwie synów (w. 5-6)

²⁶⁸ Jan Paweł II, *TMA* 49, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html [dostęp: 21.04.2022].

²⁶⁹ Por. R. Popowski, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2007, s. 186.

oraz o poście (w. 16-18). "Ukrycie" warunkuje udział w obiecanej nagrodzie (6, 1) i ma dotyczyć ludzi, a nie Boga. Ojciec jest bowiem tym, który "widzi w ukryciu" (ὁ βλέπων ἐν τῷ κρυφαίῳ - dosł. "widzący w ukryciu"). Temat "zakrywania" pojawia się także w Mt 11, 25, gdzie, czytamy, że Ojciec zakrył "te rzeczy", czyli cały proces objawiania Ojca przed mądrymi i roztroprnymi, a objawił go ludziom prostym. Ojciec decyduje, co zostanie objawione oraz co pozostanie zasłonięte przed ludźmi. W związku z tym czytamy w Mt 10, 26:

Μὴ οὖν φοβηθῆτε αὐτοῦς· οὐδὲν γὰρ ἐστὶν κεκαλυμμένον ὃ οὐκ ἀποκαλυφθήσεται καὶ κρυπτὸν ὃ οὐ γνωσθήσεται.

Więc się ich nie bójcie! Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć.

Tak jak Chrystus, Syn Boży, tak też i wierzący mają udział w misji objawiania przed światem tego, co należy do Ojca; dzięki nim rozprzestrzenia się w świecie poznanie Boga. Gdy zaś synowie nie wypełniają swojego zadania, stają się wówczas bezużyteczni, pozbawieni smaku (Mt 5, 13). Objawiona ma zostać chwała Boża, zakryta zaś chwała ludzka, czyli doczesny poklask i uznanie, które powoduje utratę nagrody w królestwie niebieskim. Wszyscy pragnący chwały ludzkiej, "otrzymali już swoją nagrodę" - ἀπέχουσιν τὸν μισθὸν αὐτῶν (Mt 6, 2.5.16). Widzimy więc, że określenie "Ojciec twój" każdorazowo pojawia się w kontekście odpłaty Bożej i wiąże się z "Ojcem, który widzi w ukryciu" - ὁ πατήρ σου ὁ βλέπων ἐν τῷ κρυπτῷ (Mt 6, 6). Większa sprawiedliwość polecana przez Chrystusa (czyli, jałmużna, modlitwa i post) powinna być realizowana w totalnej intymności i relacji do Boga. "Ojciec twój" oraz każde "ty" mają spotkać się ze sobą w ukryciu, czyli bez rozgłosu. Wola Ojca przejawia się więc w kontynuacji misji Chrystusa, czyli objawienia światu Ojca i Jego chwały. W synach ma się odbijać zatem oblicze Ojca. Mateusz daje także odpowiedź, w jaki sposób realizuje się ta powinność.

4.3.1. Doskonali jak Ojciec

Wzorem życia synów w Nowym Testamencie jest sam Ojciec. Synowie mają kochać jak Ojciec, być dobrzy jak On i doskonali jak On. Szczególnym odniesieniem dla postępowania wierzących jest Ojciec, ukazany w *Kazaniu na Górze* (Mt 5-7). Termin ὁ πατήρ występuje w nim aż 17 razy, w większości przypadków w określeniu "Ojciec wasz" (10

razy)²⁷⁰; jeden raz pojawia się z zaimkiem dzierżawczym pierwszej osoby liczby mnogiej (Mt 6, 9) oraz jeden raz w odniesieniu do Ojca Jezusa, w złożeniu "Ojciec mój" (Mt 7, 21). Z zaimkiem dzierżawczym drugiej osoby liczby pojedynczej wyrażenie to występuje 5 razy²⁷¹. W nauczaniu Jezusa w Mt 5-7 odkrywa się tajemnica podobieństwa do Ojca, które ma być obiektem szczególnej uwagi ze strony uczniów.

Wezwanie do naśladowania Ojca pojawia się najbardziej dosłownie w Mt 5, 48 w kontekście wezwania do miłości nieprzyjaciół i wpisuje się w nurt tzw. teologii naśladowania Boga²⁷². Werset wzywa do doskonałości na wzór Ojca. Analogiczny fragment pojawia się w Łk w tzw. "kazaniu na równinie" (Łk 6, 20-49), z tą tylko różnicą, że tam cechą wyróżniającą uczniów i upodabniającą ich do Ojca jest miłosierdzie. Oba fragmenty są nawiązaniem do wezwania do świętości z Kpł 19, 2:

Mów do całej społeczności Izraelitów i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!

Mt 5, 45 ukazuje, że wierzący stają się synami, jeśli kochają tak jak Ojciec. W wersji Mateusza to właśnie miłość nieprzyjaciół upodabnia do Boga i czyni Jego dziećmi. Bycie jak Ojciec oznacza bycie doskonałym jak On, czyli kochającym niezależnie od okoliczności. Miłość nie domaga się bowiem gratyfikacji i wzajemności, nie jest więc niczym uwarunkowana. Miłość, dobroć i troskliwość Ojca obejmuje więc także tych, którzy nie pełnią Jego woli:

ἐγὼ δὲ λέγω ὑμῖν· ἀγαπᾶτε τοὺς ἐχθροὺς ὑμῶν καὶ προσεύχεσθε ὑπὲρ τῶν διωκόντων ὑμᾶς,

ὅπως γένησθε υἱοὶ τοῦ πατρὸς ὑμῶν τοῦ ἐν οὐρανοῖς, ὅτι τὸν ἥλιον αὐτοῦ ἀνατέλλει ἐπὶ πονηροῦς καὶ ἀγαθοῦς καὶ βρέχει ἐπὶ δικαίους καὶ ἀδίκους.

A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują;

²⁷⁰ Wszystkie wystąpienia: Mt 5, 16.45.48; 6, 1.8.14.15.26.32; 7, 11.

²⁷¹ Wszystkie wystąpienia: Mt 6, 4.6[2].18[2].

²⁷² Temat ten w kontekście Nowego Testamentu rozwija publikacja: J. Łach, Bóg, *Ojciec Niebieski, wzorem ludzkich zachowań w świetle pism Nowego Testamentu*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem* (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz, J. Warzecha (red.), Warszawa 1999. Autor widzi to wezwanie do naśladowania Boga w konkretnych Jego przymiotach, które powinni w świecie odzwierciedlać wierzący: w dobroci, miłości, świętości, doskonałości, przebaczeniu na wzór Chrystusa oraz jedności.

tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. (Mt 5, 44-45)

Doskonałość odsyła nas do celu i do końca jakim jest Bóg i Jego miłość²⁷³, wyraża też Jego niezmiennność, stałość i wierność. Sam termin τέλειοι (*teleioi*; l.poj. τέλειος - *teleios*) łączy się etymologicznie z τέλος, czyli *koniec, cel* i oznacza *doprowadzony do końca, ukończony; niemający jakichkolwiek braków, ale i nieposiadający niczego zbędnego, aby być pełnym; doskonały*; w stosunku zaś do ludzi: *dorosły, dojrzały, prawy i cnotliwy*²⁷⁴. Bóg jest Ojcem w sposób nie mający żadnych braków; Jego miłość jest doprowadzona do końca w dziele i osobie Syna. Émile Guerry widział tę boską doskonałość w trzech wymiarach, które zarazem traktował jako wezwanie do naśladowania: Bóg jest doskonały, bo jest duchem; jest Bogiem i oddaje się zupełnie. Stąd też droga życia chrześcijańskiego jest drogą uduchowiania się, przebóstwienia i oddawania siebie²⁷⁵. Autor rozwija także koncepcję duchowości opartej na synostwie, która sama w sobie wiedzie ku Ojcu, a jej najistotniejszymi elementami są dziecięce zaufanie i poddanie się Jego woli; w wymiarze zaś praktycznym, wcielanie w życie milczenia, pokory i prostoty²⁷⁶. Wszystko po to, aby oddać Ojcu chwałę:

Oddać chwałę Ojcu to najpierw znać Go jako Ojca przez wiarę takim, jakim Go nam Jezus objawił²⁷⁷.

W tym kontekście bardziej staje się zrozumiałe spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem z Mt 19, 16-22. Jego miłość miała brak, nie była doskonała. Uczeń Chrystusa, dla którego Ojciec przygotował nagrodę ma być gotowy do opuszczenia wszystkiego, co posiada:

καὶ πᾶς ὅστις ἀφῆκεν οἰκίας ἢ ἀδελφοὺς ἢ ἀδελφὰς ἢ πατέρα ἢ μητέρα ἢ τέκνα ἢ ἀγροὺς ἕνεκεν τοῦ ὀνόματός μου, ἑκατονταπλασίονα λήμψεται καὶ ζωὴν αἰώνιον κληρονομήσει.

I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy. (Mt 19, 29)

²⁷³ Zob. R. H. Mounce, *Matthew*, NIBC, Peabody-Massachusetts 2004, s. 51: "The Greek word *teleios* ("perfect") means "having attained the end/purpose". Since human beings were made in the image of God (Gen. 1:26), they are "perfect" when they demonstrate in their lives those characteristics that reflect the nature of God".

²⁷⁴ Por. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [τέλειος], Warszawa 2015, s. 762.

²⁷⁵ Por. É. Guerry, *Do Ojca*, Warszawa 1962, s. 50.

²⁷⁶ Tamże, s. 165-193.

²⁷⁷ Tamże, s. 219.

Nagroda jest pewna, ale dysponowanie nią należy do Boga. Widzimy to, gdy matka synów gromu pyta Jezusa o miejsce dla nich po Jego prawej i lewej stronie. Odpowiedź Nauczyciela jest jednoznaczna:

λέγει αὐτοῖς· τὸ μὲν ποτήριόν μου πίεσθε, τὸ δὲ καθίσαι ἐκ δεξιῶν μου καὶ ἐξ ἐϋωνύμων οὐκ ἔστιν ἐμὸν [τοῦτο] δοῦναι, ἀλλ' οἷς ἠτοίμασται ὑπὸ τοῦ πατρὸς μου.

On rzekł do nich: “Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował”. (Mt 20, 23)

Obserwujemy tu także nierozzerwalny związek pełnienia woli Ojca z odpłatą, którą przewidział. Chrystus wcale nie pomija prawa uczniów do zapłaty, ale podkreśla wolność Ojca.

Bóg zaprasza wierzących, aby ludzie mogli rozpoznać w nich Jego samego. Antoni Paciorek pisze w tym względzie:

Wezwanie do miłości nieprzyjaciół jest nie tylko zasadą moralną, ale jeśli jest zaakceptowane i wypełnione przez człowieka, buduje pomiędzy Bogiem a człowiekiem relację Ojciec-syn [...]. Po podobieństwie poznaje się pokrewieństwo²⁷⁸.

Tego typu więź z Bogiem zapowiada siódme błogosławieństwo o wprowadzających pokój, którzy będą nazwani synami Bożymi - υἱοὶ θεοῦ (5, 9). Zestawiając te dwa fragmenty (Mt 5, 48 i 5, 9) dostrzegamy obraz Boga, który chce być widziany, objawiany przez powołanych jako Bóg pokoju i miłości. Warto zwrócić uwagę, że synowie Boży mają udział w misji samego Chrystusa, posłanego przez Ojca, aby objawił Jego samego i plan zbawienia, który zainicjował. Mają też udział w pojednawczej misji Boga wobec świata²⁷⁹. Użyty w makaryzmie czas przyszły w stronie biernej (“zostaną nazwani” - κληθήσονται) wskazuje na ukryte działanie Boga (passivum theologicum) i odsyła nas do rzeczywistości eschatologicznej, w której wprowadzający pokój, zostaną przez Boga nazwani synami, a więc w pełni ukaże się ich podobieństwo do Ojca.

²⁷⁸ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 112.

²⁷⁹ Zob. C. Mitch, E. Sir, *The Gospel of Matthew*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2010, s. 91.

Piotr Kasiłowski w swojej publikacji podkreśla te aspekty bycia jak Ojciec, które łączą się z partykułą “jak” - ócs, czyli Bożą dobroć, ukrycie, miłosierdzie i wolę²⁸⁰. Synowie Boga wyróżniają się dobrocią jak Ojciec, miłują jak On, także nieprzyjaciół; trwają przed Nim w ukryciu, bo On widzi w ukryciu; pełnią Jego wolę i z nią harmonizują własne życie, wreszcie są zaproszeni, aby być miłosierni, jak On jest miłosierny²⁸¹. W ten sposób urzeczywistnia się w pełni ich powołanie do bycia synem na wzór Jezusa Chrystusa. Widzimy, że być podobnym do Ojca oznacza równocześnie być naśladowcą Chrystusa, który w swojej osobie najpełniej ukazuje, jaki On jest.

Grzegorz z Nysy w jednej ze swoich homilii o Modlitwie Pańskiej napisał: “Słowo Ojciec oznacza sprawcę tego, co od niego pochodzi”²⁸². W tym kontekście mówił, że nie może zwracać się tak do Boga ten, który żyje w grzechach:

Słusznie Bóg powie: życie twoje jest splamione, jak możesz więc Ojcem nazywać Ojca czystości? Czemu tym brudnym językiem plugawisz nieskalane imię? Czemu nadużywasz tego słowa i szydzisz z nieskalanej Istoty? Gdybyś był mym dzieckiem, zdobyłyby cię moje przymioty. Nie mogę się dopatrzeć w tobie odbicia mej Istoty; przeciwnie, wszystko wskazuje na brak pokrewieństwa ze mną²⁸³.

Życie, które odbija w sobie przymioty Boga, sprawia w wierzących wspólnotę z Bogiem i jest wyrazem pokrewieństwa, uzasadniającym nazywanie Boga Ojcem (Mt 7, 21; 12, 50). “Gdy Pan nas uczy nazywać Boga Ojcem, to nic innego nie czyni, jak nakazuje nam wieść życie wzniosłe i czyste”²⁸⁴. Św. Grzegorz pokazuje dalej: “Kto bowiem posiada odrobinę rozsądku, nie widząc u siebie podobnych przymiotów, nie odważy się mówić do Boga słowami Ojczel!”²⁸⁵. Innymi słowy, kto chce trwać z Ojcem w relacji, musi być jak Ojciec i rozpoznany przez Ojca jako Jego “krewny”, czyli ten, który ma z nim coś wspólnego - żyje jak On, przede wszystkim w wymiarze miłości.

²⁸⁰ Por. P. Kasiłowski., *Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5, 48). Naśladowanie Ojca w Ewangelii Mateusza*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz., J. Warzecha (red.), Warszawa 1999, s. 187-204.

²⁸¹ O harmonizowaniu się z wolą Ojca: tamże, s. 204.

²⁸² K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 56.

²⁸³ Tamże, s. 57.

²⁸⁴ Tamże, s. 57.

²⁸⁵ Tamże, s. 56.

4.3.2. Nagroda Ojca

W szóstej antytezie *Kazania na Górze* (Mt 5, 43-48) Daniel J. Harrington widzi wystąpienie przeciw żydowskiemu legalizmowi, który wpisywał się we współczesną Jezusowi debatę teologiczną²⁸⁶. Miłość do której wzywa Bóg jest aktualna i żywa, jest czymś zdecydowanie większym niż sama tylko litera Prawa. Jezus występuje także przeciwko obłudzie w działaniu i wykonywaniu pewnych działań i praktyk religijnych, “aby się ludziom pokazać” - ὅπως φανῶσιν τοῖς ἀνθρώποις (6, 5), a w 6, 1 ostrzega:

Προσέχετε [δὲ] τὴν δικαιοσύνην ὑμῶν μὴ ποιεῖν ἔμπροσθεν τῶν ἀνθρώπων πρὸς τὸ θεαθῆναι αὐτοῖς· εἰ δὲ μὴ γε, μισθὸν οὐκ ἔχετε παρὰ τῷ πατρὶ ὑμῶν τῷ ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie.

Ojciec jest “widzącym w ukryciu” - ὁ πατήρ ὁ βλέπων ἐν τῷ κρυπτῷ. Określenie to występuje u Mateusza tylko w *Kazaniu na Górze* - 5 razy²⁸⁷. “Ukrycie” jest wyrazem nieobłudnej i pokornej postawy człowieka wobec Boga, przejawem intymności w relacji z Ojcem. Dla takich właśnie osób Bóg przygotował nagrodę (w. 4.), która jest pewna i stała (Mt 10, 42). Sformułowanie “odda Tobie” (ἀποδώσει σοι) przywołuje eschatologiczną rzeczywistość sądu i wyrównania. Poza Mt 6, 4 występuje także w Mt 6, 18. Nagradzaniymi przez Ojca uczynkami są kolejno: jałmużna, modlitwa i post. O ostatecznym charakterze tej nagrody mówi Mt 16, 27:

μέλλει γὰρ ὁ υἱὸς τοῦ ἀνθρώπου ἔρχεσθαι ἐν τῇ δόξῃ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ μετὰ τῶν ἀγγέλων αὐτοῦ, καὶ τότε ἀποδώσει ἐκάστῳ κατὰ τὴν πράξιν αὐτοῦ.

Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania.

Syn, tak jak i Jego Ojciec, odpłaci (ἀποδώσει) ludziom według ich uczynków w czasie swojego powtórnego przyjścia. Kontekst przytoczonego fragmentu z rozdziału 16. wskazuje, że tymi, którzy odbiorą nagrodę są idący za Chrystusem (w. 24), czyli naśladowający Go; Syn Boży wzywa zatem nie tylko do naśladowania Ojca, ale i siebie. Myśl o Bożej odpłacie rozwija teologia Pawłowa. W 2 Tm 4, 8 apostoł powie:

²⁸⁶ Zob. D. J. Harrington (edit.), *The Gospel of Matthew*, SP, Collegeville - Minnesota 1991, s. 92.

²⁸⁷ Wszystkie wystąpienia: Mt 6, 4.6[2].18[2].

λοιπὸν ἀπόκειται μοι ὁ τῆς δικαιοσύνης στέφανος, ὃν ἀποδώσει μοι ὁ κύριος ἐν ἐκείνῃ τῇ ἡμέρᾳ, ὁ δίκαιος κριτῆς, οὐ μόνον δὲ ἐμοὶ ἀλλὰ καὶ πᾶσι τοῖς ἡγαπηκόσι τὴν ἐπιφάνειαν αὐτοῦ.

Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego.

Wieniec jest tu znakiem zwycięstwa tych, którzy “wiary ustrzegli” (w. 7), wytrwali w dobrych uczynkach (Rz 2, 8). W Rz 2, 5-10 czytamy, że nagrodą jest życie wieczne (w. 7.) oraz chwała i pokój (w. 10.), karą zaś gniew i oburzenie (w. 8.) oraz ucisk i utrapienie (w. 9.).

Mateusz wskazuje także na dwojakie rozumienie błogosławieństwa i nagrody dla wierzących. Z jednej strony nagroda odnosi się do Bożej wierności i obecności podczas prześladowań. Potwierdza to w Mt 10, gdzie w w. 20 Bóg zapowiada, że Jego Duch będzie mówił przez uczniów w chwili próby. Jezus zapewnia też, że Ojciec czuwa i o wszystkim wie, skoro, jak już cytowaliśmy, nawet głosy na głowie wiernych są policzone (w. 30). Wierzący za swoją wytrwałość otrzymają zbawienie (w. 22). Również On przyzna się do nich, jeśli oni przyznają się do Ojca (10, 32-33). Z drugiej zaś strony nagroda, o której mówi Chrystus osiągnie ostateczny swój wymiar oraz pełnię na końcu czasów. Nawiązują do niej obrazowe stwierdzenia w Mt 13, 43:

τότε οἱ δίκαιοι ἐκλάμπουσιν ὡς ὁ ἥλιος ἐν τῇ βασιλείᾳ τοῦ πατρὸς αὐτῶν. ὁ ἔχων ὄτα ἀκουέτω.

Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!

Powołanie synów do bycia światłem urzeczywistni się więc w całej pełni w ścisłej eschatologii. Ci zaś, którzy nie wydadzą oczekiwanych owoców, zostaną “wyrwani z ziemi”, jak roślina, której nie zasadził Ojciec: “On zaś odrzekł: «Każda roślina, której nie sadził mój Ojciec niebieski, będzie wyrwana»” - ὁ δὲ ἀποκριθεὶς εἶπεν· πᾶσα φυτεία ἣν οὐκ ἐφύτευσεν ὁ πατήρ μου ὁ οὐράνιος ἐκριζωθήσεται (Mt 15, 13). “Będzie wyrwana” sugeruje, że Ojciec ją wyrwie.

Temat nagrody dla synów w pierwszej ewangelii synoptycznej rysuje się zatem trojako:

- Chrystus mówi o nagrodzeniu dla wiernych, którzy wypełniają wolę Ojca,

- Sprawiedliwej odpłacie dla tych, którzy nie wydali oczekiwanych owoców,
- Odnajdujemy tu także przestrożę dla tych, którym tylko wydaje się, że są wierni, a żyją w obłudzie.

Przestrożę tę znajdujemy na końcu *Kazania na Górze* w Mt 7, 21, gdzie Jezus powie po raz pierwszy o Bogu “Ojciec mój” - ὁ πατήρ μου:

Οὐ πᾶς ὁ λέγων μοι· κύριε κύριε, εἰσελεύσεται εἰς τὴν βασιλείαν τῶν οὐρανῶν, ἀλλ’ ὁ ποιῶν τὸ θέλημα τοῦ πατρὸς μου τοῦ ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie.

Kontekst perykopy Mt 7, 21-23 wskazuje, że wierzący powinni być spójni w słowach i działaniach, wystrzegający się rozdzwiewku. Werset 21. spina w tej mowie jak klamra Jezusowe nauczanie o Bogu jako Ojcu, ponownie podkreślając konieczność stałego czynienia (ποιῶν – czyniący) woli Ojca. Chrystus utożsamia się z nią i osobą Ojca, jak syn, który przyznaje się do ojca (Mt 10, 32). Ewangelista Jan wyrazi to jeszcze dobitniej: “Ja i Ojciec jedno jesteśmy” - ἐγὼ καὶ ὁ πατήρ ἓν ἐσμεν (J 10, 30). Chrystus stanowi więc wzór życia, działania, i jak zobaczymy zaraz, modlitwy - wołania do Boga, swego Ojca. Spontanicznie rodzi się pytanie, jeśli nie wejdą do Królestwa Boga ci, którzy zwracają się do Chrystusa chwalebnyim imieniem “Kyrios” (Mt 7, 21), to kto do niego wejdzie? Słowa Jezusa nie pozostawiają złudzeń. Znajdą się tam błogosławieni, którzy pełnili dzieła miłosierdzia, żyli - jak On - zgodnie z wolą Ojca:

τότε ἐρεῖ ὁ βασιλεὺς τοῖς ἐκ δεξιῶν αὐτοῦ· δεῦτε οἱ εὐλογημένοι τοῦ πατρὸς μου, κληρονομήσατε τὴν ἡτοιμασμένην ὑμῖν βασιλείαν ἀπὸ καταβολῆς κόσμου.

Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: “Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!”. (Mt 25, 34)

Tekst Mateuszowej ewangelii ukazuje także inne miejsca, które mówią o tym, kto i za co zostanie nagrodzony. Boża odpłata dotyczy także tych, którzy poszli za Chrystusem. Ciekawy dialog odnajdujemy w Mt 19. Piotr pyta tam Mistrza, co otrzyma on i jego towarzysze w apostołstwie w zamian za pozostawienie wszystkiego i podążanie za Nim (Mt 19, 27). W odpowiedzi Jezus zapowiada obfitą nagrodę nie tylko dla apostołów, ale i dla wszystkich, którzy dla Jego imienia opuścili swoich bliskich oraz dobytek - otrzymają stokroć

tylę i odziedziczą życie wieczne (Mt 19, 29). Tekst podkreśla obfitość ojcowskiej nagrody, która jest nieproporcjonalnie większa od poniesionych trudności i wyrzeczeń. Obiecana odplata dotyczy także tych, którzy w jakikolwiek sposób usłużą posłanym przez Boga: prorokom, apostołom, sprawiedliwym (Mt 10, 41-42).

Podsumowując, wezwanie z Mt 5, 48 do bycia jak Ojciec jest związane z nagrodą, którą Chrystus obiecuje tym, którzy nie są obłudni (Mt 6, 1). Nagrodą tą jest udział w chwale i błogosławieństwie Ojca, co ma realizować się w wymiarze doczesnym, jako pomoc wśród prześladowań (Mt 10, 22) oraz w wymiarze eschatologicznym, jako udział w Królestwie niebieskim (Mt 13, 43). Tam stanie się jawne podobieństwo synów do Ojca oraz uczniów do ich Mistrza.

4.4. Modlitwa synów

W kontekście rozważań o ojcostwie Boga w Mt nie sposób nie wspomnieć o *Modlitwie Pańskiej* z Mt 6, 9-13. „Modlitwa Pańska jest pozytywną odpowiedzią na pytanie, jak należy się modlić” i jest przeciwstawiona obłudnej modlitwie tych, którzy modlą się, żeby się ludziom pokazać (Mt 6, 5) oraz tej, która swoją skuteczność opiera na wielomówstwie (Mt 6, 7)²⁸⁸. W niej Jezus pokazuje wzorcowy sposób zwracania się do Boga i objawia, że pierwszym rzędzie należy nazywać Go Ojcem. Znamienny dla naszego tematu jest fakt, że spośród wielu imion, którymi zwracano się do Boga, zostało wybrane właśnie to - ὁ πατήρ (Mt 6, 9a). Aby pogłębić zagadnienie, przyjrzymy się w pierwszej kolejności osobie Jezusa i Jego modlitwie. Z niej bowiem wypływają znane chrześcijanom na całym świecie słowa modlitwy, podawanej od starożytności jako jej wzorzec.

4.4.1. Jezus - Syn, który się modli

Wielokrotnie na kartach Mateuszowej ewangelii odnajdujemy modlącego się Chrystusa. Widzimy Go pogrążonego na modlitwie w najważniejszych momentach swojej misji. Przed rozpoczęciem swojej publicznej działalności i powołaniem apostołów był wyprowadzony na pustynię, która w Biblii oznacza miejsce nie tylko próby, ale i spotkania z

²⁸⁸ Por. P. Kasilowski, *Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5, 48). Naśladowanie Ojca w Ewangelii Mateusza*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz, J. Warzecha (red.), Warszawa 1999, s. 195.

Bogiem (Mt 4, 1-11). Przed swoją męką na krzyżu modlił się w Ogrójcu, a co znamienne, w takim właśnie momencie zwracał się do Boga nazywając Go Ojcem (Mt 26, 39), śpiących zaś uczniów wzywał do usilnej modlitwy:

γρηγορεῖτε καὶ προσεύχεσθε, ἵνα μὴ εἰσέλθητε εἰς πειρασμόν· τὸ μὲν πνεῦμα πρόθυμον
ἡ δὲ σὰρξ ἀσθενής.

Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe. (Mt 26, 41)

Chrystus spotykał się z Ojcem przede wszystkim w zwyczajnej codziennej rozmowie, usuwając się w cień, na pustkowiu, oddalając się od ludzkich spojrzeń (Mt 14, 13) lub łącząc się ze wspólnotą Izraela w synagodze i świątyni (Mt 12, 9; 21, 12). Aby opisać te sytuacje, Mateusz używa czasownika προσεύχομαι, który oznacza *zanosić modlitwy, modlić się*²⁸⁹. Termin występuje w pierwszej ewangelii synoptycznej 15 razy²⁹⁰, a związany z nim rzeczownik προσευχή 2 razy (Mt 21, 13.22) - oznacza on samą modlitwę zanoszoną do Boga, ale także miejsce modlitwy²⁹¹. Syn nie tylko się modli, ale do modlitwy wzywa swoich uczniów. Takie właśnie wezwanie, poza przytoczonym już tekstem Mt 26, 39 oraz zaproszeniem do *Modlitwy Pańskiej* z Mt 6, 9, odnajdujemy we fragmencie zapowiadającym prześladowania - Mt 24, 20. Uczniowie mają modlić się, aby ich ucieczka nie wypadła w zimie lub w szabat. Nadto Jezus szczególnie nakłania do modlitwy za nieprzyjaciół (Mt 5, 44). Obiecuje także, że prośby zanoszone do Boga z wiarą, zostaną wysłuchane (Mt 21, 22):

καὶ πάντα ὅσα ἂν αἰτήσητε ἐν τῇ προσευχῇ πιστεύοντες λήμψεσθε.

I otrzymacie wszystko, o co na modlitwie z wiarą prosić będziecie.

Zauważamy także wyjątkową troskę Syna o dom Ojca w Mt 21, 13. Dom Ojca, ma być bowiem domem modlitwy (οἶκος προσευχῆς), Syn zaś ukazuje się jako jego strażnik.

W Mateuszowym *Kazaniu na Górze* odnajdujemy wskazania, jak należy się modlić. Chrystus ostrzega w pierwszej kolejności przed obłudą i jak wiemy, odbiorem ludzkiej chwały (Mt 6, 5). Nauczyciel piętnuje także gadatliwość i ukazuje, że nie w niej jawi się moc i skuteczność modlitwy:

²⁸⁹ Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [προσεύχομαι], Warszawa 2015, s. 657.

²⁹⁰ W Mt 5, 44; 6, 5[2].6[2].7.9; 14, 23; 19, 13; 24, 20; 26, 36.39.41.42.44.

²⁹¹ Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [προσευχή], Warszawa 2015, s. 657.

Προσευχόμενοι δὲ μὴ βατταλογήσητε ὡσπερ οἱ ἔθνηκοί, δοκοῦσιν γὰρ ὅτι ἐν τῇ πολυλογίᾳ αὐτῶν εἰσακουσθήσονται.

Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. (Mt 6, 7)

Modlitwa uczniów ma być pokorna, skierowana ku Bogu, nieobłudna i nieszukająca ludzkiego poklasku. Nie musi być obfitująca w słowa, gdyż Ojciec wie czego im potrzeba, zanim Go o coś poproszą (Mt 6, 8). Jej moc bierze się z samego spotkania z Bogiem, który umacnia słabe ciało (por. Mt 26, 41).

Analizując miejsca, w których widzimy Jezusa modlącego się i te, w których wspomina o modlitwie, można wysnuć kilka zasadniczych wniosków. Pierwszym z nich jest niewątpliwie to, iż był on człowiekiem modlitwy. Modlitwa była dla Niego na tyle ważna, że przerywał swoje zadania, aby znaleźć na nią czas. Syn modlił się często i w kluczowych momentach swojej misji (np. Mt 26, 39). Modlitwa ta była wyrazem Jego głębokiej relacji z Ojcem. Oddawał się zarówno modlitwie osobistej, jak i wspólnotowej, gromadząc się z czcicielami Boga w synagodze i świątyni (Mt 12, 9; 21, 12). Ten, który żył modlitwą i spotkaniem z Ojcem, mógł więc zostawić Kościołowi jej niedościgniony wzór.

4.4.2. Nasz Ojciec z nieba

Dla ułatwienia dalszej analizy zamieszczamy poniżej tekst *Modlitwy Pańskiej* przytoczony za BT oraz w wersji LXX²⁹².

Aneks 5

Modlitwa Pańska	
Tekst polski za BT ⁴ (Mt 6, 8b-13)	Tekst grecki za LXX (Mt 6, 9-13)

²⁹² Dokładnie: Bible Works Greek LXX/BNT.

<p>Wy zatem tak się módlcie:</p> <p>Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje!</p> <p>Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.</p> <p>Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;</p> <p>i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili;</p> <p>i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!”</p>	<p>οὕτως οὖν προσεύχεσθε ὑμεῖς· Πάτερ ἡμῶν ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς· ἁγιασθήτω τὸ ὄνομά σου·</p> <p>ἐλθέτω ἡ βασιλεία σου· γενηθήτω τὸ θέλημά σου, ὡς ἐν οὐρανῷ καὶ ἐπὶ γῆς·</p> <p>τὸν ἄρτον ἡμῶν τὸν ἐπιούσιον δὸς ἡμῖν σήμερον·</p> <p>καὶ ἄφες ἡμῖν τὰ ὀφειλήματα ἡμῶν, ὡς καὶ ἡμεῖς ἀφήκαμεν τοῖς ὀφειλέταις ἡμῶν·</p> <p>καὶ μὴ εἰσενέγκῃς ἡμᾶς εἰς πειρασμόν, ἀλλὰ ῥῦσαι ἡμᾶς ἀπὸ τοῦ πονηροῦ.</p>
---	---

Stary Testament rzadko posługuje się w stosunku do Boga terminem “ojciec”. Temat ten został rozwinięty w rozdziale II, gdzie była mowa o terminologii dotyczącej ojca w Biblii. Znacznie częściej używano tytułów, które podkreślały Bożą wszechmoc, świętość i które odnosiły się do dzieła stworzenia lub wyzwolenia z niewoli egipskiej np. *Święty Izraela* - קדוש ישראל (Iz 41, 14); *Wszechmocny* - יי (Ps 68, 15), *Stworzyciel* - ברא (Iz 43, 1), *mój Wybawiciel* - פלטי (Ps 18, 3). Stary Testament nazywa Boga *Ojcem* - אב, ale zasadniczo nie używano tego wezwania w osobistych modlitwach, gdyż ojcostwo Boga łączono w pierwszej kolejności z całym narodem - to Izrael był ukochanym synem Boga (np. Oz 11, 1). Jezus zaś wprowadza uczniów w nową zażyłość z Bogiem, objawia Go jako kogoś bliskiego człowiekowi, przy czym nie pomniejsza Jego potęgi i chwały. Możliwość nazywania Boga Ojcem stanowi swoisty przywilej dla tych, którzy są określani jako Jego dzieci²⁹³. Tak o wersecie 9a napisał św. Chromacjusz z Akwilei (IV w.):

²⁹³ Por. C. Mitch, E. Sir, *The Gospel of Matthew*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2010, s. 105.

Ojcie nasz, który jesteś w niebie. Jest to głos wolności i pełen zaufania. Powinniście zatem kierować się takimi obyczajami, abyście mogli być dziećmi Boga i Braćmi Chrystusa. Bo z jakąż zuchwałością odważa się nazwać Boga swoim Ojcem ten, kto odstąpił od Jego woli? Stąd więc wy, umiłowani, staniecie się godnymi boskiego przybrania za synów, bo napisano: “Wszystkim, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi”²⁹⁴.

Vocativus *πάτερ* użyty w *Modlitwie Pańskiej* pojawia się w Mt jeszcze trzy razy; warto przy tym odnotować, że wszystkie pozostałe jego wystąpienia znajdują się w rozdziałach 11 i 26, czyli w modlitwach skierowanych do Ojca (11, 25; 26, 39.42). Nowy Testament posługuje się jeszcze jednym określeniem Ojca - pochodzącym z języka aramejskiego *Abba* - אבא. Najbardziej poruszające z wystąpień odnajdujemy w Mk 14, 36, gdzie Chrystus zwraca się tak do Boga przed swoją męką na krzyżu²⁹⁵:

καὶ ἔλεγεν· αββα ὁ πατήρ, πάντα δυνατά σοι· παρένεγκε τὸ ποτήριον τοῦτο ἀπ’ ἐμοῦ· ἀλλ’ οὐ τί ἐγὼ θέλω ἀλλὰ τί σὺ.

I mówił: “*Abba, Ojcze*, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty niech się stanie!”.

Mamy tutaj do czynienia z najbardziej intymną modlitwą Jezusa w najtrudniejszym momencie Jego życia. Widać też, że nie tylko nauczył swoich uczniów modlitwy do Ojca, ale sam się do Niego tak zwracał. Tekst paralelny z Mt 26, 39 nie zawiera terminu *αββα*. Wersja Mk uchodzi za bardziej pierwotną i zawierającą *ipsissima verba Iesu*. W tym kontekście staje się zatem jednym z kluczy do zrozumienia osoby Jezusa²⁹⁶. Problemów nastrocza fakt, iż termin ten nie pojawia się ani w Starym Testamencie, ani w literaturze judaistycznej²⁹⁷. W myśli powszechnej utrwaliło się przekonanie, że określenie to można oddać za pomocą polskiego "tatusiu", co ma oddawać czułość i delikatność, rodzinną wręcz zażyłość z Bogiem. Niektórzy porównywali *abba* do dziecięcego gaworzenia, nie zwracano też uwagi, że greka zna słowo *pappas* (πάππας), które jest zdrobnieniem słowa "ojciec"²⁹⁸. Wśród autorów, którzy opowiadali się za rozumieniem tego terminu jako “ojcze” - “tatusiu” - byli Joachim Jeremias oraz Witold Marchel. Pisali oni także o ciągłości między Starym i Nowym Testamentem,

²⁹⁴ Por. K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze łacińskich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 13. Cytat biblijny: J 1, 12.

²⁹⁵ Poza Mk 14, 36 termin ten występuje także w Rz 8, 15 i Ga 4, 6.

²⁹⁶ Por. J. J. Plich, *Słownik kultury biblijnej*, Częstochowa 2004, s. 10. Autor przytacza tu myśl J. Barra.

²⁹⁷ H. Hendrickx, *The Sermon on the Mount*, SSG, London 1984, s. 109.

²⁹⁸ Tamże, s. 10-11.

widząc pomiędzy nimi rozwój koncepcji boskiego ojcostwa, jednocześnie podkreślali, że Nowy Testament rozumie je w sposób nowatorski przez pryzmat niespotykanej dotąd i objawionej relacji Ojca i Syna²⁹⁹. Nie można nie wspomnieć o dziele, które wywarło ogromny wpływ na tę tematykę: „*Abba isn't daddy*” z 1988 r. autorstwa James'a Barra³⁰⁰, który uważał, że *abba* stanowił zwrot pełen szacunku w ustach dorosłego do jego ojca. Ewangelista Marek ukazuje bowiem "Jezusa jako doskonałego, dorosłego mężczyznę z regionu śródziemnomorskiego, proszącego swego Ojca o usunięcie cierpienia fizycznego z Jego życia, a jednak poddającego się temu cierpieniu bez słowa skargi"³⁰¹. *Abba* jest więc wołaniem pełnym dziecięcej ufności, ale zarazem ogromnego szacunku. Stawia też Boga jako głowę nowej rodziny - Kościoła, której jest Ojcem i której, poprzez Chrystusa, przekazuje swoje dziedzictwo³⁰². Za takim rodzinnym, a zarazem prawnie ukonstytuowanym w Starym Testamencie rozumieniem ojcostwa Boga opowiada się także Angelika Kwas³⁰³. Przemawia za tym też fakt, iż młoda wspólnota rozpoznaje, że może na wzór Syna Bożego zwracać się w ten sposób do Boga. Świadomość ta ma swoje odzwierciedlenie w listach Pawłowych (Ga 4, 6 i Rz 8, 15). Duch Święty upewnia wierzących o ojcowskiej miłości Boga i rodzi w nich zaufanie, z którego wypływa zawołanie: $\alpha\beta\beta\alpha \ \acute{\omicron} \ \pi\alpha\tau\eta\rho$. Nie ma bowiem ojcowsko-synowskiej relacji bez zaufania, bez pewności tego, że ten, do którego wołam jest dobry i pragnie mojego dobra. To zapewnienie daje Kościołowi właśnie Duch Boży (Ga 4, 6). Paweł Łabuda napisał, że wiarygodność Ojca warunkuje wręcz zaufanie Syna Bożego; dodajmy, tak samo warunkuje zaufanie innych synów Boga³⁰⁴. Złożenie $\alpha\beta\beta\alpha \ \acute{\omicron} \ \pi\alpha\tau\eta\rho$ jest zatem unikatowym określeniem Boga, Ojca bliskiego, a zarazem takiego, który jest obdarzany szacunkiem przez swoją wspólnotę.

²⁹⁹ Por. J. B. Szlaga, *Objawienie ojcostwa Bożego przez Jezusa Chrystusa*, [w:] I. Dec (red.), *„Abba”, Ojciec w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 46-47.

³⁰⁰ Barr J., *Abba isn't daddy*, JThS, vol. 39, Issue 1, April 1988, p. 28-47, DOI: <https://doi.org/10.1093/jts/39.1.28>.

³⁰¹ J. J. Plich, *Słownik kultury biblijnej*, Częstochowa 2004, s. 11.

³⁰² Por. P. Łabuda, *Paweł jako ojciec i Bóg jako „abba, ojciec”*, VV 20 (2011). https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2011-t20/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190.pdf [dostęp: 26.02.2022], s. 177.

³⁰³ Por. A. Kwas, *Bóg Ojcem w Nowym Testamencie*, RL 35 (1982) nr 3, s. 186. DOI: <https://doi.org/10.21906/rbl.1856>. Autorka opiera tę myśl na rozumieniu prymatu ojca w rodzinie, jego autorytetu w społeczności oraz jego pedagogicznej roli względem synów.

³⁰⁴ Por. P. Łabuda, *Paweł jako ojciec i Bóg jako „abba, ojciec”*, VV 20 (2011). https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2011-t20/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190.pdf [dostęp: 26.02.2022], s. 180. Autor przytacza tu myśl zawartą w: Tonstad S., *The Revisionary Potential of 'Abba! Father!' in the Letters of Paul*, Andrews University Seminary Studies 45 (2007).

Również Jan Łach podejmował temat autentyczności i pochodzenia zwrotu “Ojcie nasz” i zastanawiał się - czy jest to zwrot liturgiczny pierwotnej wspólnoty Kościoła, dzieło samego ewangelisty, czy może stała modlitwa Jezusa? Autor zwraca uwagę na różne odpowiedzi wśród biblistów i ukazuje otwartość tej kwestii³⁰⁵. Na pewno ważną myślą jest tutaj przekonanie, iż wezwanie to ma charakter wspólnotowy, a Jezus nie tyle utożsamia się tu z uczniami, ile wskazuje na wzór, jak ma modlić się do Ojca społeczność wierzących. To zawołanie Kościoła ma wymiar jednoczący - przywołuje braci jednej rodziny do jednego Ojca³⁰⁶.

Chrześcijanie tworzą nowe ‘my’, w Jezusie Chrystusie, które nie opiera się na przynależności etnicznej, ale wszyscy mają przystęp do Ojca dzięki Synowi, w Duchu Świętym³⁰⁷.

W “Homilii XIX na Ewangelię według św. Mateusza”, św. Jan Chryzostom napisał o implikacjach, które wynikają z takiej właśnie możliwości nazywania Boga Ojcem:

Kto bowiem Boga nazywa Ojcem, ten jednym słowem wyznał: odpuszczenie grzechów, zniesienie potępienia, sprawiedliwość, uświęcenie, odkupienie, przybranie za syna, dziedzictwo i braterstwo z Jednorodzoną, dary Ducha Świętego. Nie może bowiem nazywać Boga Ojcem nikt, kto wszystkich tych dóbr nie dostąpił. Dwojako zatem dźwiga ich umysł: godnością Tego, kogo wzywają, i wielkością dóbr, w których uczestniczą³⁰⁸.

Obok vocativu modlitewnego *πάτερ*, Mateusz odnotowuje jeszcze jedno wykrzyknieniowe określenie Boga. Natrafiamy na nie w Mt 27, 46. Jezus nazywa Go: “Eli, Eli” (Ἠλί, Ἠλί) - “Boże mój, Boże mój” (Θεέ μου, Θεέ μου). Czy *Eli, Eli* wyraża trudną sytuację, w której ciężko wołać do Boga Ojciec? Czy słowa te wyrażają zwątpienie Jezusa lub przeczą Jego bóstwu bądź zaufaniu do Boga? Jak łatwo się domyślić pojawiały się w historii różne interpretacje tego wersetu³⁰⁹. Nie ma wystarczających argumentów, aby nie uznawać

³⁰⁵ Por. J. Łach, *Określenie Boga Ojcem w Ewangelii św. Mateusza*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem* (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, red. Mickiewicz F., Warzecha J., Warszawa 1999, s. 78–80.

³⁰⁶ Piotr Łabuda pisze o tym w kontekście napięć, które przeżywał Kościół otwierając się na przyjęcie pogan. Wołanie “Abba” wyklucza bowiem możliwość jakiegokolwiek podziału i niweluje te napięcia. Zob. P. Łabuda, *Paweł jako ojciec i Bóg jako „abba, ojciec”*, VV 20 (2011). https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2011-t20/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190.pdf [dostęp: 26.02.2022], s. 183-184, 187.

³⁰⁷ J. J. Pudelko, *Bóg jako Ojciec w Ewangelii św. Mateusza na przykładzie Modlitwy Pańskiej*, WST XXV/1/2012. <https://akademiatolicka.pl/wp-content/uploads/wst/25-1/Pudelko.pdf> [dostęp: 24.02.2022], s. 175-176.

³⁰⁸ K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 113.

³⁰⁹ Odsyłamy choćby do analizy dokonanej przez Antoniego Paciorka, [w:] A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 331-333.

historyczności tej wypowiedzi Jezusa. Nie wydaje się także, aby była zaprzeczeniem Jego zaufania do Boga oraz wyrazem zwątpienia. Przeciwnie, użycie co prawda $\acute{\omicron}$ θεός w miejsce najczęściej używanego u Mateusza $\acute{\omicron}$ πατήρ ukazuje dramat sytuacji, Jezusowe poczucie opuszczenia przez wszystkich, także przez Ojca (stąd ogólniejsze określenie Boga), ale jednocześnie samo wołanie do Boga, użycie Ps 22, 2 oraz intymne dookreślenie “mój”, pokazuje, że Jezus nie przestał być w relacji do Ojca i w tak trudnym momencie właśnie Jemu chce wypowiedzieć swój ból. Wspomniany psalm wyraża bowiem udrękę i trud, ale jednocześnie kończy się pięknym uwielbieniem Boga, które wyraża ogromne zaufanie:

Tylko Jemu oddadzą pokłon wszyscy, co śpią w ziemi,
przed Nim zegną się wszyscy, którzy w proch zstępują.
A moja dusza będzie żyła dla Niego,
potomstwo moje Jemu będzie służyć,
opowie o Panu pokoleniu przysłemu,
a sprawiedliwość Jego ogłoszą ludowi, który się narodzi:
“Pan to uczynił”. (Ps 22, 30-32)

Zastosowanie psalmu, który ilustruje lament cierpiącego sprawiedliwego, podkreśla przede wszystkim zaufanie Jezusa oraz fakt, że w Nim wypełnia się to Słowo Pisma, nie zaś wymiar emocjonalny, bądź psychologiczny, na co zwraca uwagę Daniel J. Harrington³¹⁰. W wymiarze zaś praktycznym wspólnota Kościoła widzi w wiszącym na krzyżu Jezusie i Jego zawołaniu do Boga, swoje wołanie, we wszystkich sytuacjach, w których ciężko zobaczyć Ojca, dostrzega realizm chrześcijaństwa i Boga, który nie przestaje być “mój” i któremu można wypowiedzieć swoje cierpienie i niezrozumienie. W konsekwencji prowadzi to do pokoju i odkrywania na nowo w Bogu Jego ojcostwa.

Bóg, o którym mówi Chrystus jest w *niebie*. “Kiedy zaś mówi: w *niebie*, to nie po to, aby tam zamknąć Boga, ale by modlącego się oderwać od ziemi i utwierdzić w miejscach wysokich i w przebywaniu w górze”³¹¹. Podobnie Teodor z Mopsuestii interpretował te słowa, jako nakierowujące modlących się ku rzeczywistości niebiańskiej, gdzie Bóg przygotował mieszkanie “jakie należy się synom”³¹². O Ojcu, który jest w niebie ($\acute{\omicron}$ πατήρ $\acute{\omicron}$ οὐράνιος; np. Mt 15, 13) pisaliśmy już w rozdziale III, tam też odsyłamy, aby nie powielać treści rozprawy

³¹⁰ Autor powie mocno: “It is dangerous to draw conclusions about Jesus’ psychology or emotional state from Psalm 22. The early Christians were more interested in portraying him as suffering righteous one and his death as ‘according to the Scriptures’. Zob. D. J. Harrington (edit.), *The Gospel of Matthew*, SP, Collegeville - Minnesota 1991, s. 402. W mojej opinii nie podważa to jednak historyczności i dosłownej interpretacji tego fragmentu.

³¹¹ K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 113.

³¹² Tamże, s. 165.

(3.1.2.). Natomiast, jeśli chodzi o znaczenie tego zwrotu w kontekście analizowanej *Modlitwy Pańskiej*, zasadnym wydaje się twierdzenie Hermana Hendrickx'a, który uważa, że "Ojciec nasz", podkreśla bliskość Boga, poprzez dopowiedzenie "który mieszka w niebie" jest zabezpieczone przed zbyt rodzinnym rozumieniem tego, kim jest Bóg³¹³.

Bóg jest jednocześnie bliski i zdystansowany, immanentny i transcendentny³¹⁴.

Analizując Mt 6, 9a, Mirosław Rucki dopatruje się w dopowiedzeniu "któryś jest w niebie" żydowskiej tendencji do unikania imienia własnego Boga, wyrażenie to bowiem nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o jedyne, prawdziwego Boga, który mieszka w niebie³¹⁵.

Po raz kolejny u Mateusza uwypukla się też powołanie wierzących do oddawania chwały Bogu. Chrystus zaprasza ich, aby modlili się "święć się imię Twoje". Ojciec ma być uwielbionym:

Czyż przez uczczenie Ojca nie spełniają się wspaniale w kulcie chrześcijańskim słowa Jezusa wypowiedziane do Samarytanki: "Ale nadchodzi godzina i już nadeszła, że prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i w prawdzie. Bo i Ojciec takich szuka czcicieli"³¹⁶.

Stanisław Witkowski zauważa, że użyta w aoryście forma czasownika - ἀγιασθήτω (Mt 6, 9b) była powszechnie stosowana w liturgiach starożytności, oraz że ukierunkowuje nas ona na fakt, iż to Bóg jest sprawcą uświęcenia własnego imienia³¹⁷. Przez swoje uwielbienie wierzący nie dodają nic do tej chwały, ale w niej uczestniczą (por. Mt 13, 43). Naturalnym następstwem staje się zatem wołanie do Ojca, aby przybliżyło się Jego królestwo (Mt 6, 10a), w którym Jego gloria stanie się jawna wobec uczniów, a wola doskonale zrealizowana (Mt 6, 10b).

³¹³ H. Hendrickx, *The Sermon on the Mount*, SSG, London 1984, s. 110-111.

³¹⁴ Tamże, s. 111. Tłumaczenie własne. Tekst w oryginalnym brzmieniu: "God is both close and distant, immanent and transcendent".

³¹⁵ M. Rucki, *Modlitwa Pańska w kontekście mentalności żydowskich adresatów Ewangelii Mateusza*, Wrocław 2014, s. 58.

³¹⁶ É. Guerry, *Do Ojca*, Warszawa 1962, s. 10.

³¹⁷ S. Witkowski, *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5-7*, Kraków 2004, s. 122.

4.4.3. Ojciec, który daje chleb

O jakim chlebie mówi Jezus w Mt 6, 11? Św. Hieronim ze Strydonu dokonując analizy terminu ἐπιούσιος, który język polski tłumaczy jako “powszedni”, rozumie go jako “nadprzyrodzony” lub “szczególny” i interpretuje dwojako: jako odniesienie do Chrystusa - Tego, który z Nieba zstąpił (J 6, 51), oraz jako chleb, który przewyższa wszystko inne³¹⁸. Odwołując się do apokryficznej “Ewangelii według Hebrajczyków” Hieronim widzi możliwość tłumaczenia tego wezwania modlitwy Pańskiej jako “chleba naszego jutrzejszego/na dzień przyszły, daj nam dzisiaj” i łączy to ze słowami Jezusa z Mt 6, 34³¹⁹. Inaczej twierdzi Cyryl Jerozolimski, który w swojej katechezie mistagogicznej z IV w. napisał:

Słowo dzisiaj służy zamiast codziennie, jak to i Paweł mówi: Jak długo jeszcze dziś istnieje³²⁰.

Grzegorz z Nyssy widzi tu wyraz ufności uczniów, którzy modląc się tak, wykazują brak zatroskania o to, co będzie jutro zgodnie z wezwaniem Jezusa z 6, 34: “Ten, który ci daje dzień, da ci także to, co jest w tym dniu potrzebne”³²¹. “Wyrazem «chleb» obejmuje Pan wszystkie potrzeby ciała”³²². To wołanie synów do Ojca o chleb wyraża ich wiarę w dobroć i troskliwość Boga. Jan Daniel Szczurek odnośnie do rozumienia chleba, pisze o ojcowskiej życzliwości i znajomości spraw ludzkich³²³. Ojcowska troska rozciąga się na całe stworzenie, a spośród niego Ojciec upodobał sobie szczególnie ludzi; jest obecny przy swoich dzieciach i zawsze wie, co się z nimi dzieje, jak o tym czytamy w Mt 10, 29-31:

οὐχὶ δύο στρουθία ἀσσαρίου πωλεῖται; καὶ ἐν ἑξ αὐτῶν οὐ πεσεῖται ἐπὶ τὴν γῆν ἄνευ τοῦ πατρὸς ὑμῶν.

ὑμῶν δὲ καὶ αἱ τρίχες τῆς κεφαλῆς πᾶσαι ἠριθμημέναι εἰσὶν.

μη οὖν φοβεῖσθε· πολλῶν στρουθίων διαφέρετε ὑμεῖς.

Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię.

³¹⁸ K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze łacińskich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 173-174.

³¹⁹ Tamże.

³²⁰ Zob. Tenże, *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 37. Autor cytuje tu Hbr 3, 13.

³²¹ Tamże, s. 77.

³²² Tamże.

³²³ Por. Szczurek J. D., *Bóg Ojciec w tajemnicy Trójcy Świętej. Elementy patrylogii*, Kraków 2003, s. 120.

U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone.

Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Człowiek jest ważny dla Ojca i może wołać do Boga w swoich potrzebach. O Bogu Stwórcy, który jest zarazem Bogiem Ojcem pisze w syntetyczny sposób Filon z Aleksandrii:

Jako Ojciec [Bóg] troszczy się bowiem o zachowanie swoich dzieci, a jako Stwórca o zachowanie swych dzieł i ochrania je wszelkim sposobem od wszystkiego, co jest niekorzystne oraz szkodliwe, a z drugiej strony wszelkim sposobem stara się o to, aby im zapewnić to wszystko, co jest korzystne i pożyteczne³²⁴.

Dobroci Boga nie zmienia grzech ludzi i brak wierności ze strony tych, których powołał i chciał przybrać za synów (por. Mt 5, 45). W Mt 7, 11 czytamy zaś:

εἰ οὖν ὑμεῖς πονηροὶ ὄντες οἴδατε δόματα ἀγαθὰ δίδοναι τοῖς τέκνοις ὑμῶν, πόσω μᾶλλον ὁ πατὴρ ὑμῶν ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς δώσει ἀγαθὰ τοῖς αἰτοῦσιν αὐτόν.

Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą.

“To, co dobre” (ἀγαθά) wyraża nastawienie Boga względem człowieka - Ojciec pragnie dobra dla swoich dzieci. Jeszcze bardziej uwypukla to zestawienie z ludzkim ojcostwem w ww. 9-10. Jeżeli ojciec skażony złem grzechu, potrafi dawać dobro swoim dzieciom, to cóż dopiero Bóg, który jest samą dobrocią - *Jedynym Dobrym* (por. Mt 19, 17). Mamy tutaj klasyczny przykład rozumowania *qal wahomer*, w którym porównywane są dwie rzeczywistości, jedna porządku niższego, druga zaś wyższego. To, co jest prawdziwe dla porządku niższego, musi być również prawdziwe dla porządku wyższego. Skoro ojciec ziemski dotknięty przez zło potrafi dawać dobre rzeczy swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec niebieski, któremu grzech jest całkowicie obcy, obdarzy dobrymi rzeczami, tych, którzy Go proszą³²⁵. Zapewnienie Jezusa o tym, że Ojciec daje dobre rzeczy dzieciom, wybrzmiewa jeszcze mocniej w Mt 6, 8: “Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie” - οἶδεν γὰρ ὁ πατὴρ ὑμῶν ὅν χρειάν ἔχετε πρὸ τοῦ ὑμᾶς αἰτῆσαι αὐτόν. Wierzący, zapewnieni o miłości, dobroci i troskliwości Boga, zostają zaproszeni przez Syna do zwracania się do Boga “Ojcze”, czyli do ufnej modlitwy, zatem

³²⁴ M. A. Vannier, *Bóg Ojciec. Tajemnica miłość. Ojcowie Kościoła o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999, s. 33.

³²⁵ Zob. S. Witkowski, *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5-7*, Kraków 2004, s. 156-157.

ojcowsko-synowskiej relacji. Podobne i pokrzepiające słowa Mistrza odnajdujemy w Mt 18, 19:

Πάλιν [ἀμὴν] λέγω ὑμῖν ὅτι ἐὰν δύο συμφωνήσωσιν ἐξ ὑμῶν ἐπὶ τῆς γῆς περὶ παντὸς πράγματος οὗ ἐὰν αἰτήσωνται, γενήσεται αὐτοῖς παρὰ τοῦ πατρὸς μου τοῦ ἐν οὐρανοῖς.

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im mój Ojciec, który jest w niebie.

Chrystus objawia więc i zachęca do relacji z Bogiem, który jest bliski, przychylny człowiekowi; objawia Ojca, który zna ludzi i ich potrzeby. To wszystko zawiera się w terminie ὁ πατήρ, poprzez który wierzący mogą zwracać się do Boga. Jest więc *Modlitwa Pańska* jest więc wezwaniem do fundamentalnego zaufania Bogu. Dlatego, co jeszcze wyraźniej zobaczymy w dalszej części rozdziału, człowiek jest powołany do oddania chwały Ojcu, tak jak uczynił św. Franciszek z Asyżu, odkrywszy Boga jako Ojca i Dobro:

Ty jesteś Królem wszechmogący,

Ojcze Święty,

Królu nieba i ziemi.

[...] Ty jesteś dobro, wszelkie dobro, najwyższe dobro³²⁶.

4.4.4. Ojciec, który przebacza

Szczególnie wyeksponowana jest w *Modlitwie Pańskiej* kwestia przebaczenia. Ojciec przebaczy swoim czcicielom tak, jak oni innym ludziom. Ostrzeżenie przed brakiem przebaczenia widzimy także w Mt 18, 35. Fragment ten ukazuje, że przebaczenie ma dotyczyć głębi człowieka, która w języku biblijnym zawiera się w semityzmie “serce” - należy przebaczyć z serca (ἀπὸ τῶν καρδιῶν). Przebaczenie odnosi się do relacji z bratem (ὁ ἀδελφός). Kontekst pierwszej ewangelii synoptycznej wskazuje, że nie chodzi tu o pokrewieństwo lub o wezwanie do przebaczenia wobec tylko przychylnych osób, ale o ogólne nastawienie wobec ludzi - nawet nieprzyjaciół (Mt 5, 44). Spontanicznie powraca w tej kwestii pytanie uczonego w Prawie z Łk 10, 29: “Kto jest moim bliźnim?” (καὶ τίς ἐστίν μου πλησίον;) i rozszerzająca perspektywę żydowską odpowiedź Jezusa, zawarta w przytoczonej historii dobrego Samarytanina. Wezwanie Chrystusa nie ma granic - uczeń przebacza, ma to

³²⁶ M. A. Vannier, *Bóg Ojciec. Tajemnica miłość. Ojcowie Kościoła o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999, s. 170.

być stała dyspozycja jego serca. Jest to fundamentalne wyzwanie, od którego zależy własne zbawienie, nierozdzielnie związane z przebaczenia od Ojca:

Ἐὰν γὰρ ἀφῆτε τοῖς ἀνθρώποις τὰ παραπτώματα αὐτῶν, ἀφήσει καὶ ὑμῖν ὁ πατὴρ ὑμῶν ὁ οὐράνιος·

ἐὰν δὲ μὴ ἀφῆτε τοῖς ἀνθρώποις, οὐδὲ ὁ πατὴρ ὑμῶν ἀφήσει τὰ παραπτώματα ὑμῶν.

Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski.

Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień. (Mt 6, 14-15)

Nowotestamentalne przebaczenie eksponuje także dokument Papieskiej Komisji Biblijnej “Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego”. Jest tam wyodrębniony paragraf o przebaczeniu w ewangelii Mateusza, w której Jezus objawia się światu jako ten, który przyszedł odkupić swój lud od jego grzechów, powołać grzeszników takich właśnie jak Mateusz i przynieść im przebaczenie³²⁷.

Pisma Nowego Testamentu zgodnie podają jako centralną prawdę, że Bóg urzeczywistnił przebaczenie poprzez osobę i dzieło Jezusa³²⁸.

Ta Jego misja znalazła odzwierciedlenie już w otrzymanym przez Niego imieniu teoforycznym “Jezus” - “Jahwe zbawia” (יֵשׁוּעַ). Innymi słowy: “W Jezusie Chrystusie przyszło na świat Boże przebaczenie”³²⁹. On jest wzorem przebaczenia, dał jego przykład, gdy nie domagał się pomsty na swoich wrogach (Mt 26, 52). “Słownik Symboliki Biblijnej” mówi o dwóch aspektach przebaczenia, którymi są usunięcie grzechu oraz przywrócenie więzi³³⁰. Chrystus nie tylko przynosi synom ojcowskie przebaczenie, ale również przywraca zerwaną więź z Bogiem, uzdrawia ją i oddaje Ojcu marnotrawnych synów (por. Łk 15, 20).

³²⁷ Papieska Komisja Biblijna, BM, Kielce 2009, s. 117.

³²⁸ Tamże.

³²⁹ J. Kudasiewicz, *Poznawanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej. “Błogosławiony Pan, Bóg Izraela” (Łk 1, 68)*, t. I, Kielce 2000, s. 149.

³³⁰ Por. L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 1998, s. 801.

4.5. Wspólnota usynowionych

Jeśli Bóg jest Ojcem, to najbardziej istotową tożsamością tych, którzy dali posłuch Jego Słowu jest bycie synami. Tak samo jak poznanie ojcostwa Boga stało się możliwe dzięki Jednorodzonemu Synowi, tak też przez Niego stało się możliwe także nasze usynowienie. Bezpośrednią konsekwencją objawienia się Boga jako Ojca jest zatem fakt filiacji. Celowo piszemy “fakt”. Jest to bowiem wyraz fundamentalnej tożsamości człowieka, powołanego do bycia w relacji z Bogiem. Komentując *Modlitwę Pańską*, św. Hieronim ze Strydonu napisał: “Ci, którzy mówią ojczyźnie wyznają, iż sami są synami”³³¹. Nie jest to jednak tylko wyznanie wiary, ale wyrażenie istoty tego, kim człowiek jest dla Boga oraz wyraz udziału w społeczności synów - w Kościele. Jak już wspomnieliśmy, nie ma ojcostwa bez synostwa. Jean Galot pisze o pragnieniu Ojca, aby mieć w nas synów i w tym widzi przyczynę i cel, dla którego został stworzony świat, a jego trwałość (świata) wskazuje na stałość miłości Ojca³³². Bóg więc chciał mieć synów. Boże synostwo rodzi się i wypływa z ojcostwa samego Boga, jest zapośredniczone i zakorzenione w synostwie Syna Bożego:

ὅτε δὲ ἦλθεν τὸ πλήρωμα τοῦ χρόνου, ἐξαπέστειλεν ὁ θεὸς τὸν υἱὸν αὐτοῦ, γενόμενον ἐκ γυναικός, γενόμενον ὑπὸ νόμον,

ἵνα τοὺς ὑπὸ νόμον ἐξαγοράσῃ, ἵνα τὴν υἰοθεσίαν ἀπολάβωμεν.

Ὅτι δὲ ἐστε υἱοί, ἐξαπέστειλεν ὁ θεὸς τὸ πνεῦμα τοῦ υἱοῦ αὐτοῦ εἰς τὰς καρδίας ἡμῶν κρᾶζον· αββα ὁ πατήρ.

ὥστε οὐκέτι εἶ δοῦλος ἀλλὰ υἱός· εἰ δὲ υἱός, καὶ κληρονόμος διὰ θεοῦ.

Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem,

aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojczy!

A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej. (Ga 4, 4-7)

³³¹ K. Bielawski (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze łacińskich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004, s. 172.

³³² Por. J. Galot, *Serce Ojca*, Warszawa 1962, s. 23-25.

Wspomniany belgijski teolog rozumie powołanie człowieka, w pierwszej i fundamentalnej kolejności, jako wezwanie do bycia synem; człowiek ma podstawową godność, którą jest godność synowska³³³. Autor widzi w przybranych synach “uwielokrotnienie” jedyne Syna - Bóg widzi w każdym z nas Jezusa Chrystusa³³⁴. W związku z tym François-Xavier Durrwell stwierdza: “Jeśli chodzi o ludzkość, to każda osoba na sposób fundamentalny jest osobą synowską, ponieważ każdy człowiek zostaje stworzony w Synu, w Jego zrodzeniu przez Ojca”³³⁵. Przygotowując Kościół na jubileusz roku 2000, papież Jan Paweł II w swoim liście apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* napisał o “pełni odkupieńczej tajemnicy wcielenia”³³⁶, którą zawarł w przytoczonym już fragmencie św. Paweł:

Człowiek woła tak na podobieństwo Chrystusa, który „z głośnym wołaniem i płaczem” (*Hbr 5,7*) zwracał się do Boga, zwłaszcza w Ogrojcu i na krzyżu: człowiek woła do Boga tak, jak wołał Chrystus, dając świadectwo, że uczestniczy w Jego synostwie za sprawą Ducha Świętego. Duch Święty, którego Ojciec posłał w imię Syna, sprawia, że człowiek uczestniczy w wewnętrznym życiu Boga, że *jest na podobieństwo Chrystusa również synem*, a także dziedzicem tych dóbr, które są udziałem Syna (por. *Ga 4,7*). Na tym właśnie polega owa religia „trwania w wewnętrznym życiu Boga”, któremu początek daje Wcielenie Syna Bożego. Duch Święty, który przenika głębokości Boże (por. *1 Kor 2,10*), wprowadza nas, ludzi, w te głębokości za sprawą Ofiary Chrystusa³³⁷.

W Ef 1, 4-6 czytamy:

καθὼς ἐξελέξατο ἡμᾶς ἐν αὐτῷ πρὸ καταβολῆς κόσμου εἶναι ἡμᾶς ἁγίους καὶ ἀμώμους κατενώπιον αὐτοῦ ἐν ἀγάπῃ,

προορίσας ἡμᾶς εἰς υἰοθεσίαν διὰ Ἰησοῦ Χριστοῦ εἰς αὐτόν, κατὰ τὴν εὐδοκίαν τοῦ θελήματος αὐτοῦ,

εἰς ἔπαινον δόξης τῆς χάριτος αὐτοῦ ἧς ἐχαρίτωσεν ἡμᾶς ἐν τῷ ἡγαπημένῳ.

W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.

Z miłości

przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,

³³³ Tamże, s. 28-29.

³³⁴ Tamże, s. 30.

³³⁵ F.-X. Durrwell, *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, Kielce 2000, s. 138.

³³⁶ Jan Paweł II, *TMA 1*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html [dostęp: 21.04.2022].

³³⁷ Tamże, nr 8.

według postanowienia swej woli,
ku chwale majestatu swej łaski,
którą obdarzył nas w Umiłowanym.

To usynowienie zapowiadane było już u proroków. Przykładem tego jest fragment z Oz cytowany w Rz 9, 26:

καὶ ἔσται ἐν τῷ τόπῳ οὗ ἐρρέθη αὐτοῖς·
οὐ λαός μου ὑμεῖς,
ἐκεῖ κληθήσονται υἱοὶ θεοῦ ζῶντος.

I stanie się: w miejscu, gdzie im powiedziano:
“Wy nie jesteście ludem moim”,
tam nazywać ich będą synami Boga żywego.

Synostwo Boże jest z jednej strony rzeczywistością już istniejącą, z drugiej zaś stanowi zaproszenie Boga do naśladowania Go, przez co realizuje samo siebie³³⁸. “Rzeczywistość doczesna bowiem jest czasem próby, której są poddawani synowie Boży. Nieodwracalność *synostwa Bożego* i pełna jego manifestacja będzie miała miejsce dopiero na końcu czasów”³³⁹. Powołując się na myśl Brunona Fortego, Tomasz Czur zwrócił uwagę na poruszoną przez niego myśl o potrójnym w wymiarze czasu relacji Boga względem nas:

W stosunku do naszej przeszłości jest Tym [Ojciec], który wypowiada swój sprzeciw wobec grzechu, wobec naszej terażniejszości jest Ojcem pełnym miłosierdzia i wreszcie wobec naszej przyszłości objawia się jako Bóg obietnicy zawsze nowej i nieoczekiwanej³⁴⁰.

Św. Paweł Apostoł rozwija teologię synostwa, tak jak Mateusz poświęca swoją uwagę ojcostwu Boga. W jego listach odnajdujemy dwukrotnie termin $\alpha\beta\beta\alpha$ - w Rz 8, 15 oraz Ga 4, 6. W obu przypadkach tekst mówi o wołaniu ($\kappa\rho\acute{\alpha}\zeta\omega$) oraz duchu przybrania za synów ($\piνεῦμα υιοθεσίας$) lub Duchu Świętym, który jest Duchem Syna ($\tau\omicron\ \piνεῦμα\ \tau\omicron\ \upsilon\omicron\ \alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon$). Ważną myśl przekazuje nam użyty w Rz termin $\eta\ \upsilon\omicron\theta\epsilon\sigma\acute{\iota}\alpha$ związany z adopcją. Czytamy tam:

³³⁸ Por. P. Kasilowski, *Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5, 48). Naśladowanie Ojca w Ewangelii Mateusza*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz, J. Warzecha (red.), Warszawa 1999, s. 190.

³³⁹ Tamże, s. 190.

³⁴⁰ T. Czur, *Elementy patrylogiczne w teologii Jeana Galota i Brunona Fortego. Zarys patrylogii estetycznej*, TwP 7, 2 (2013), s. 129. DOI: <https://doi.org/10.31743/tpw.2013.7.2.08>.

οὐ γὰρ ἐλάβετε πνεῦμα δουλείας πάλιν εἰς φόβον ἀλλὰ ἐλάβετε πνεῦμα υἰοθεσίας ἐν ᾧ κρᾶζομεν· αββα ὁ πατήρ.

Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: “Abba, Ojcze!”.
(Rz 8, 15)

Możliwość wołania do Boga *Abba* “jest już udziałem w objawieniu, jest obecnością Królestwa i rzeczywistością eschatologiczną”³⁴¹ oraz udziałem w synostwie Bożym wysłużonym przez Chrystusa na krzyżu. W Ga widzimy niezwykle związki przynależności, jaki zachodzi w Osobach boskich: Duch jest ukazany tutaj jako Duch Syna, natomiast Syn jest Synem Ojca, na co wskazuje zaimek osobowy αὐτοῦ:

Ὅτι δὲ ἐστε υἱοί, ἐξαπέστειλεν ὁ θεὸς τὸ πνεῦμα τοῦ υἱοῦ αὐτοῦ εἰς τὰς καρδίας ἡμῶν κρᾶζον· αββα ὁ πατήρ.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! (Ga 4, 6)

Participium czasownika κρᾶζω podkreśla Ducha, który jest wołającym w sercach synów, “dowodem” usynowienia. Duch Święty jawi się więc jako pośrednik ojcostwa Bożego i Ten, który czyni dziećmi Boga. Duch zstępuje na Syna podczas Jego chrztu (Mt 3, 17) i towarzyszy Jego misji (Mt 12, 18), w której współdziała także z wierzącymi; Duch Święty jest w pierwszej ewangelii Duchem Ojca:

οὐ γὰρ ὑμεῖς ἐστε οἱ λαλοῦντες ἀλλὰ τὸ πνεῦμα τοῦ πατρὸς ὑμῶν τὸ λαλοῦν ἐν ὑμῖν.

gdź nie wy będziecie mówili, lecz *Duch Ojca* waszego będzie mówił przez was. (Mt 10, 20)

Z pewnością ciekawym i zasadnym byłoby pogłębienie refleksji nad pneumatologicznym aspektem ojcostwa Bożego w Nowym Testamencie.

Ewangelia według św. Mateusza kreśli przed czytelnikiem obraz ludzkiego ojcostwa, a zarazem wskazuje, że ojcostwo Boga względem ludzi jest czymś nieskończenie większym. Nadto kieruje uwagę odbiorców na boskie ojcostwo. Jezus Chrystus, Syn Boży, przyszedł

³⁴¹ J. Tyrawa, *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] I. Dec (red.), “Abba”, *Ojcze w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998, s. 64.

objawić ludziom Boga w Jego ojcostwie. Mateusz ukazując szczególne zainteresowanie tematyką Boga jako Ojca, objawia Jego boskie atrybuty, które przybliżają Jego istotę. Ojciec jest u pierwszego synoptyka jedynym dobrym (Mt 19, 17), troskliwym, wiernym i szczodrym Bogiem, zapraszającym do relacji ze sobą i pozwalającym nazywać siebie Ojcem (Mt 6, 9).

Poza cechami boskiego ojcostwa, Jezus pokazuje też jego znaczenie. Ojciec jest tym, który dba o całe stworzenie (Mt 10, 29), interesuje się losem człowieka (Mt 10, 30) i zna Jego potrzeby (Mt 6, 8b). Uwypuklona zostaje tu *de facto* miłość Ojca i Jego upodobanie w człowieku (szczególnie takim, który Mu ufa). Ojciec go stworzył, podtrzymuje w istnieniu i troszczy się o jego wieczność - posyła Syna Bożego dla jego zbawienia. Cała misja Chrystusa jest objawianiem Ojca i ukazywaniem ludziom synostwa Bożego, które stanowi ich najgłębszą tożsamość. Powołanie syna realizuje się w byciu światłem i solą (Mt 5, 13-14), czyli w znakach obecności chwały Ojca w świecie. W ten sposób powołanie Jezusa do objawiania Ojca znajduje swoje przedłużenie i kontynuację (Mt 5, 16). Równocześnie tego typu misja jest wezwaniem do bycia jak Ojciec (Mt 5, 48). Wypełniając tę wolę Ojca, wierzący stają się dziedzicami obiecannej nagrody (Mt 7, 21).

Modlitwa Pańska, którą Jezus przekazuje uczniom jako wzór modlitwy, stanowi syntezę Jezusowego nauczania i objawiania Ojca. Odnajdujemy w niej bowiem odniesienia do najważniejszych Mateuszowych tematów: ojcostwa Bożego, królestwa niebieskiego, wypełniania woli Ojca oraz przebaczenia. Modlitwa ta wzywa do uwielbienia Ojca i wprowadza w relację z Nim na wzór tej, która jest udziałem Ojca i Syna. Ten, który jest z nieba i daje dzieciom chleb ma odebrać od nich chwałę, aby w ten sposób mieli w niej udział, zgodnie z zapowiedziami proroków Starego Przymierza.

Przekaz *Ewangelii Ojca* w połączeniu z myślą zawartą w Pawłowych listach, ukazuje nie tylko Boże ojcostwo, ale pogłębia rozumienie tego, jak sami stajemy się synami Boga. Ta nowa rzeczywistość jest nam dostępna dzięki Synowi Bożemu i Jego dziełu zbawienia oraz Duchowi (Rz 8, 15), który woła w sercach wierzących *Abba* (Ga 4, 6). Duch jest Duchem Ojca (Mt 10, 20), dowodem, otrzymanej godności - ponieważ poświadcza wierzącym, że mają Boga za Ojca. U Mateusza najważniejszym tekstem, mówiącym o objawieniu Ojca, jest 11, 25-27, na którym skupimy swoją uwagę w kolejnym rozdziale rozprawy.

ROZDZIAŁ V

OBJAWIENIE OJCOSTWA BOŻEGO W MT 11, 25-27

Ἐν ἐκείνῳ τῷ καιρῷ ἀποκριθεὶς ὁ Ἰησοῦς εἶπεν· ἐξομολογοῦμαι σοι, πάτερ, κύριε τοῦ οὐρανοῦ καὶ τῆς γῆς, ὅτι ἔκρυψας ταῦτα ἀπὸ σοφῶν καὶ συνετῶν καὶ ἀπεκάλυψας αὐτὰ νηπίοις·

καὶ ὁ πατήρ, ὅτι οὕτως εὐδοκία ἐγένετο ἔμπροσθέν σου.

Πάντα μοι παρεδόθη ὑπὸ τοῦ πατρός μου, καὶ οὐδεὶς ἐπιγινώσκει τὸν υἱὸν εἰ μὴ ὁ πατήρ, οὐδὲ τὸν πατέρα τις ἐπιγινώσκει εἰ μὴ ὁ υἱὸς καὶ ὃ ἂν βούληται ὁ υἱὸς ἀποκαλύψαι.

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.

Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.

Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. (Mt 11, 25-27)

Jak już wspomniano, perykopa Mt 11, 25-27 zawiera w wersecie 27. aż trzykrotne użycie terminu ὁ πατήρ. Przez egzegetów jest często nazywana *der messianische Jubelruf* lub

tekstem Janowym ze względu na zbieżność terminologiczną oraz chrystologiczną z czwartą ewangelią kanoniczną³⁴². Kontekst dalszy perykopy stanowią pierwsze sprzeciwy wobec Jezusa i Jego misji. Wysłane przez Jana Chrzciciela poselstwo (Mt 11, 2) staje się impulsem do Jezusowego świadectwa o nim (Mt 11, 7-15), to zaś przeradza się w ubolewanie Jezusa nad tymi, którzy nie odpowiedzieli wiarą i nawróceniem na głoszone przez Niego Królestwo (Mt 11, 16-24) oraz w słowa pociechy dla *małych*. To właśnie im zostały objawione „te rzeczy”, czyli ogólnie sprawy Boże (Mt 11, 28-30). W tekście Mt 11, 25-27, w. 27. stanowi uwielbienie Ojca, który zdecydował i pragnie się objawiać. Cała ta krótka perykopa zawiera opis unikatowej relacji, łączącej Go z Synem³⁴³. Tekst paralelny możemy odnaleźć w Łk 10, 21-22. Natomiast Marek oraz Jan nie posiadają paraleli, niemniej w ewangelii Janowej znajdują się istotne podobieństwa treściowe, rozsiane w różnych miejscach jego dzieła³⁴⁴.

5.1. Podział i struktura perykopy

Większość egzegetów traktuje szerzej perykopę kończącą rozdział 11. William David Davies i Dale C. Allison widzą jej zakończenie w w. 30., podkreślając jej charakter dziękczynny³⁴⁵. Podobnie czyni Craig S. Keener, eksponując najmniejszych i obiecany im odpoczynek³⁴⁶. David L. Turner w. 25-30 również widzi całość, która składa się z dwóch części: pierwszą z nich odczytuje jako wybranie, natomiast drugą jako zaproszenie, skierowane przez Jezusa do pokornych i małych³⁴⁷. William Foxwell Albright i Christopher Stephen Mann nazwali tekst Mt 11, 25-30 *Modlitwą Syna*³⁴⁸. Antoni Paciorek, podobnie dzieląc go, podkreśla jednak objawienie Ojca³⁴⁹. Za takim ujęciem perykopy opowiada się

³⁴² Por. H. Langkammer, *Bóg jako ojciec w Świecie Nowego Testamentu*, Radom 1999, s. 78. Być może tekst perykopy był inspiracją dla teologii Janowej. Zob. dywagacje nt. powstawania Mt 11, 27, [w:] D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 282-283.

³⁴³ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 303.

³⁴⁴ Oddanie wszystkiego w ręce Syna: J 3, 15; 13, 3; wzajemna znajomość Ojca i Syna: J 7, 29; 10, 14-15; 17, 25. F. Mickiewicz zwraca uwagę, iż nie można tutaj mówić o bezpośrednim wpływie J na Mt i Łk, gdyż ci ostatni korzystali z Q. Logion może być też wyrazem refleksji pierwotnego Kościoła. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 552.

³⁴⁵ Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 271-297. Autorzy nazywają tę perykopę "wielkim dziękczynieniem".

³⁴⁶ Por. C. S. Keener, *A commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 345-349. Tytuł perykopy brzmi u tego autora: "Rest for the Little Ones".

³⁴⁷ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 302-306. Turner zatytułował perykopę: "Gracious Revelation in the Midst of Opposition", a tym samym podkreśla także kontekst, w którym dokonuje się objawienie.

³⁴⁸ Por. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew*, AB, Garden City, New York 1971, s. 144-147.

³⁴⁹ Zob. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1, Częstochowa 2005, s. 479-486.

również Józef Homerski, zwracając uwagę, że Jezus objawia Ojca i siebie samego³⁵⁰. BT⁴ oddziela, powyższe wersety widząc w nich dwa teksty: Mt 11, 25-27 oraz Mt 11, 28-30³⁵¹.

Od strony redakcyjnej wersety 25-26 stanowią wyraz wczesnej tradycji chrześcijańskiej, podczas gdy w. 27. odsyła nas do późniejszej redakcji³⁵². Wersety 28-30 stanowią wkład własny Mateusza. Ze względu na to część egzegetów widzi trzyczęściową strukturę tej perykopy:

I - w. 25-26;

II - w. 27;

III - w. 28-30³⁵³.

Z racji tego, że interesujący nas termin *ὁ πατήρ* pojawia się w dwóch pierwszych częściach perykopy ujmowanej jako całość (w. 25-27), właśnie im przyjrzymy się szczególnie. Warto również podkreślić, iż William David Davies i Dale C. Allison, widzą w tych wersach streszczenie całej Mateuszowej ewangelii³⁵⁴, zaś Donald Alfred Hagner nazywa ten tekst Mateuszową prezentacją Jezusa, w której dopatruje się opisu misterium wyboru Syna³⁵⁵. Wydaje się więc, że mamy do czynienia z kluczem interpretacyjnym pierwszej ewangelii kanonicznej³⁵⁶.

5.2. *Znać (ἐπιγινώσκω) i przekazać (παραδίδωμι) jako wyraz relacji łączącej Ojca i Syna*

Werset 27. stanowi najczęściej komentowany przez egzegetów fragment omawianej perykopy. Odróżnia się on bowiem od terminologii Mateuszowej. Autorzy doszukiwali się

³⁵⁰ Por. J. Homerski (opr.); E. Dąbrowski, F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004, s. 201-203.

³⁵¹ Pierwsza z nich została zatytułowana: "Objawienie Ojca i Syna", druga zaś: "Wezwanie dla utrudzonych".

³⁵² Por. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 147. W. D. Davies i D. C. Allison zwracają uwagę, iż nie ma na to wystarczających argumentów, a tekst może zawierać autentyczną wypowiedź Chrystusa. Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 282-283.

³⁵³ Tak np. dzieli ją J. Homerski oraz A. Paciorek. Zob. Homerski J. (opr.); E. Dąbrowski, F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004, s. 201; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1, Częstochowa 2005, s. 479.

³⁵⁴ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 296. Tak piszą o tym autorzy: "11.25-30 is a capsule summary of the message of the entire gospel".

³⁵⁵ Por. D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 316. Teorię "misterium" autor zaczerpnął od E. Norden - E. Norden, *Agnostos Theos*, Darmstadt 1956, s. 277-308.

³⁵⁶ David L. Turner widzi w Mt 11, 27 kwintesencję całej narracji Mateuszowej. Zob. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 304-305.

tutaj implikacji gnostycznych lub hellenistycznych³⁵⁷. Uważa się, że logion stanowi popaschalną redakcję i komentarz do wcześniej istniejącej partii tekstu³⁵⁸. Uwagę zwracają dwa czasowniki, które ukazują relację Ojca do Syna oraz Syna do Ojca, a więc “znać” (ἐπιγινώσκω)³⁵⁹, a także “przekazać” (παραδίδομι)³⁶⁰.

5.2.1. Znać - ἐπιγινώσκω

Pierwszy z nich stanowi złożenie z przyimka ἐπί i czasownika γινώσκω. Przyimek oznacza: (z gen.) *na, po, koło, nad, ponad, za, w czasie, w, przy, pod, podczas*; (z dat.) *na, do, koło, w, w pobliżu, przy, nad, tam, za, po, obok*; z powodu, *gwoli, z racji, dzięki; podczas, w czasie, przy, wtedy*; (z acc.) *na, ku, do, po, u, dla, przez, aż do; od... do, w kierunku, między, co, do, przy, poprzez; przeciw, przeciwko, według, podług*³⁶¹. Natomiast γινώσκω tłumaczy się jako *poznać, dowiedzieć się; wiedzieć, rozumieć, dostrzegać; zaznajomić się, wejść z kimś w bliską relację*³⁶²; chodzi jednak nie tylko o znajomość nominalną, powierzchowną, ale przede wszystkim o znajomość tożsamości; jest ona zawsze wyrazem głębokiej więzi. Ἐπιγινώσκω wyraża, więc znajomość pełną, kompletną, całościową. Czasownik złożony tłumaczy się zatem jako: *przyglądać się, rozpoznawać, sądzić, wiedzieć dokładnie (o czymś), dowiedzieć się (coś, o czymś, że, czy); spostrzegać, zauważać, poznawać (ponownie kogoś, coś); postanawiać, uchwalać; uznawać, zaakceptować, oceniać (kogoś, coś, z acc.); przekonać się*

³⁵⁷ Zob. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 147. Autorzy znając teorię o hellenistycznych lub gnostycznych implikacjach tej perykopy, sami opowiadają się przede wszystkim za jej semickim kolorytem. Podobnie: D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew, ICC, vol. II*, London 2004, s. 283 oraz C. S. Keener, *A commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 347.

³⁵⁸ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1, Częstochowa 2005, s. 481.

³⁵⁹ Wystąpienia w NT: Mt 7, 16.20; 11, 27[2]; 14, 35; 17, 12; Mk 2, 8; 5, 30; 6, 33.54; Łk 1, 4.22; 5, 22; 7, 37; 23, 7; 24, 16.31; Dz 3, 10; 4, 13; 9, 30; 12, 14; 19, 34; 22, 24.29; 23, 28; 24, 8.11; 25, 10; 27, 39; 28, 1; Rz 1, 32; 1 Kor 13, 12[2]; 14, 37; 16, 18; 2 Kor 1, 13[2].14; 6, 9; 13, 5; Kol 1, 6; 1 Tm 4, 3; 2 P 2, 21[2]. Rzeczownik ἐπίγνωσις - *poznanie, szczegółowa wiedza* (w NT określa znajomość spraw boskich i ludzkich) pojawia się w: Rz 1, 28; 3, 20; 10, 2; Ef 1, 17; 4, 13; Flp 1, 9; Kol 1, 9.10; 2, 2; 3, 10; 1 Tm 2, 4; 2 Tm 2, 25; 3, 7; Tt 1, 1; Flm 1, 6; Hbr 10, 26; 2 P 1, 2.3.8; 2, 20. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ἐπιγινώσκω], [ἐπίγνωσις], Warszawa 2015, s. 289.

³⁶⁰ Wystąpienia w NT: Mt 4, 12; 5, 25; 10, 4.17.19.21; 11, 27; 17, 22; 18, 34; 20, 18.19; 24, 9.10; 25, 14.20.22; 26, 2.15.16.21.23.24.25.45.46.48; 27, 2.3.4.18.26; Mk 1, 14; 3, 19; 4, 29; 7, 13; 9, 31; 10, 33[2]; 13, 9.11.12; 14, 10.11.18.21.41.42.44; 15, 1.10.15; Łk 1, 2; 4, 6; 9, 44; 10, 22; 12, 58; 18, 32; 20, 20; 21, 12.16; 22, 4.6.21.22.48; 23, 25; 24, 7.20; J 6, 64.71; 12, 4; 13, 2.11.21; 18, 2.5.30.35.36; 19, 11.16.30; 21, 20; Dz 3, 13; 6, 14; 7, 42; 8, 3; 12, 4; 14, 26; 15, 26.40; 16, 4; 21, 11; 22, 4; 27, 1; 28, 17; Rz 1, 24.26.28; 4, 25; 6, 17; 8, 32; 1 Kor 5, 5; 11, 2.23[2]; 13, 3; 15, 3.24; 2 Kor 4, 11; Ga 2, 20; Ef 4, 19; 5, 2.25; 1 Tm 1, 20; 1 P 2, 23; 2 P 2, 4.21; Jud 1, 3. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [παραδίδομι], Warszawa 2015, s. 581.

³⁶¹ Por. P. Cz. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, [ἐπί], Pelplin 2001, s. 236.

³⁶² Termin jest także żydowskim eufemizmem, który oznacza stosunek płciowy. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [γινώσκω], Warszawa 2015, s. 161.

(o czymś, że)³⁶³. Użyta zaś forma trybu oznajmującego czasu teraźniejszego ukazuje aktualność tej znajomości, ona ciągle trwa, jest obecna.

Dokładniejszą analizę terminu prezentuje Remigiusz Popowski. Jego zdaniem czasownik ἐπιγινώσκω w NT występuje w dwóch wariantach: z wyczuwalnym i niewyczuwalnym wpływem znaczeniowym przedrostka ἐπί. Użycie tego terminu w w. 27. klasyfikuje do tej drugiej kategorii; czasownik ten oznacza *poznawać, wiedzieć*, ale również *rozumieć*³⁶⁴. Richard Thomas France zwraca uwagę, iż mimo synonimicznego charakteru ἐπιγινώσκω i γινώσκω, Łukaszowe użycie tego drugiego terminu wskazuje bardziej na znaczenie "rozpoznawać"³⁶⁵. Ojciec i Syn rozpoznają siebie, co zaś zakłada konieczność uprzedniego poznania. Tym samym, doszukiwano się tutaj potwierdzenia teorii o preegzystencji Chrystusa³⁶⁶.

Wzajemne rozumienie się Ojca i Syna nie jest czymś formalnym i zakorzenionym tylko w intelekcie, ale zgodnie z myślą nowotestamentalną jest darem samego Boga³⁶⁷. Richard Thomas France widzi omawiany werset jako synoptyczny ekwiwalent myśli Janowej z J 14, 6, gdzie ukazana jest totalna wolność Boga, który łaskawie daje siebie samego: "Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie"³⁶⁸ - λέγει αὐτῷ [ὁ] Ἰησοῦς· ἐγὼ εἰμι ἡ ὁδὸς καὶ ἡ ἀλήθεια καὶ ἡ ζωὴ· οὐδεὶς ἔρχεται πρὸς τὸν πατέρα εἰ μὴ δι' ἐμοῦ. Antoni Paciorek w ten sposób ujmuje biblijną ideę "poznania":

W świetle ST "poznanie" jest zawsze czymś konkretnym i całościowym. Poznanie jest tam pełnym doświadczeniem poznanego oraz pełną w stosunku do niego bliskością. Kiedy więc mówi się o "poznaniu" ze strony Boga, zawsze wiąże się z takim poznaniem idea wybrania. Bóg powołuje tego, którego poznaje i miłuje³⁶⁹.

³⁶³ Zob. P. Cz. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, [ἐπιγινώσκω]. Pelplin 2001, s. 238; Bosak P. Cz., *KATA MAΘΘΑΙΟΝ. Analiza gramatyczna. Słownik grecko-polski*, [ἐπιγινώσκω], Pelplin 2002, s. 979.

³⁶⁴ Por. R. Popowski, *Wielki Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [ἐπιγινώσκω], Warszawa 1995, s. 219-220.

³⁶⁵ Zob. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 440. W. D. Davies i D. C. Allison utrzymują, iż zmiany językowe w obu perykopach nie wpływają generalnie na rozumienie tekstu. Zob. różnice: D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 280-281.

³⁶⁶ Zob. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 145-146. Autorzy uważają, że na podstawie samej tylko perykopy Mateuszowej nie jesteśmy w stanie wysnuć takiego wniosku.

³⁶⁷ Zob. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 446.

³⁶⁸ Tamże, s. 446.

³⁶⁹ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1, Częstochowa 2005, s. 483. Poznanie to zawiera w sobie takie elementy jak: doświadczenie, wyznanie, odczucie, miłość i wspólnotę. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 552.

Dale C. Allison i William David Davies widzą tutaj wpływy chrystologii mądrości (Mt 11, 19), ale także odniesienie do Wj 33, 12-13. Bóg zna Mojżesza, a ten z kolei modli się o poznanie Boga. Ta paralela stanowi więcej niż tylko tło perykopy; Mateusz, z właściwą sobie tendencją, wydobywa w ten sposób cechy Nowego Mojżesza, uwypuklając Jego unikatowość³⁷⁰. Poznanie, znajomość, zawsze zawiera aspekt wzajemności, współposiadania siebie w relacji. Także poznanie Syna przez Ojca i Ojca przez Syna wskazuje ich głęboką relację oraz wzajemne zrozumienie. Partykuła *εἰ* w połączeniu z *μόν* ma wydźwięk ograniczający i oznacza *tylko*. Wskazuje zatem na niezaprzeczalną unikatowość więzi łączącej Syna i Ojca. W związku z tym św. Jan Złotousty stwierdził: "Mówiąc, że tylko On zna Ojca, pośrednio powiedział, że jest jednego Bóstwa z Ojcem"³⁷¹. Franciszek Mickiewicz podkreśla natomiast różnicę między tekstem Mateuszowym a fragmentem paralelnym z Łk 10, 22:

O ile w pierwszej Ewangelii kanonicznej chodzi o wzajemne i pełne poznanie dwóch osób, o tyle w wersji Łukasza jest mowa o dogłębnym poznaniu natury (kim jest) Ojca i Syna. W tle takiego sformułowania można dostrzec mentalność hellenistyczną, która kazała Łukaszowi zmienić pierwotny logion, aby w miejsce międzyosobowej relacji podkreślić tożsamość Osób Boskich³⁷².

W kontekście całej naszej pracy podkreślamy fakt, że Bóg, którego zna i objawia Syn jest Ojcem. Takiego Boga uwielbia Chrystus i na takiego Boga wskazuje. Dale C. Allison, William David Davies oraz Donald Alfred Hagner widzą w użytym greckim terminie *ὁ πατήρ* aramejskie *אבא* (*abba*) - wyraz intymności, jaka łączy Ojca i Syna³⁷³. Dywagację egzegetów stanowi również trynitarny aspekt perykopy, szczególnie w ujęciu Łukaszowym. Trudno mówić tu o jasno wyrażonej i zamierzonej teologii trynitarniej perykopy, natomiast mamy tu do czynienia z "definitywnymi krokami" w jej kierunku³⁷⁴.

³⁷⁰ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 272-273. Cała pierwsza ewangelia kanoniczna opiera się na typologii porównawczej: Mojżesz - Chrystus (Nowy Mojżesz) oraz ukazaniu stosunku starego i nowego Prawa. Autorzy zdecydowanie opowiadają się za semickim, starotestamentalnym charakterem Mateuszowej perykopy, widząc w niej nawiązania do Wj, myśli sapiencjalnej oraz prorockiej ST. Chrystus jest tutaj prorokiem jak Mojżesz (Pwt 18, 15), prawodawcą eschatologicznej wspólnoty Kościoła oraz uosobioną mądrością Boga. "[Jesus] embodying in his own person Torah and Wisdom and thus making known the perfect will of God". *Tamże*, s. 296-297.

³⁷¹ Cytata za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, s. 154.

³⁷² F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 552.

³⁷³ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 274; D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 318.

³⁷⁴ "Decisive steps toward it". Zob. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 443.

Franciszek Mickiewicz zwraca również uwagę na sprawę fundamentalną, a często pomijaną - Syn również jest tajemnicą: "Chrystus więc nie tylko jest objawieniem Ojca, lecz sam również musi być objawiony"³⁷⁵. Izraelici byli przekonani, że czasy mesjańskie przyniosą powszechne poznanie Boga i objawią Jego mądrość. Chrystus ukazał, że poznanie to zaczyna się w teraźniejszości³⁷⁶.

5.2.2. Przekazać - παραδίδωμι

Czasownik παραδίδωμι przetłumaczony został przez BT⁴ jako *przekazywać*. Inne jego znaczenia to: *oddawać, wydawać, podawać* (do sądu), *wręczać, powierzać, przeznaczać* (do czegoś), *zezwoić, pozwalając, poświęcać, składać w ofierze*³⁷⁷. James Strong nakreśla dwa aspekty znaczeniowe terminu: pozytywny, który zawiera ideę oddania się, powierzenia w czyjeś ręce, użytkowania i opieki oraz negatywny, który wyraża wydanie na karę (również śmierci), sąd, zawiera również aspekt zdrady i podstępu³⁷⁸. Termin oznacza także: *umożliwiać, pozwalać*. Występuje w NT 119 razy, z czego aż 83 razy w ewangeliach (u Mt 31 razy). Używano go m.in. w kontekście przekazywania tradycji z pokolenia na pokolenie (np. w Mk 7, 13). W Mt 11, 27 został zastosowany w sposób metaforyczny i wyraża przekazanie wszystkiego Synowi, nie przez jakiegoś człowieka, ale przez samego Boga Ojca³⁷⁹.

Przekazanie to może być odwołaniem do prorockiej wizji Syna Człowieczego z Dn 7, 9 nn., gdzie w. w. 14. czytamy:

Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

Powierzenie przez Ojca wszystkiego Synowi według św. Augustyna stanowi wyraz godności Syna, która jest równa godności Ojca: "Gdyby Syn był mniejszy od Ojca, nie

³⁷⁵ F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 553. Autor rozwija myśl, podkreślając iż poznawane może być zarówno synostwo jak i misja Syna. Ojciec objawił je szczególnie w dwóch swoich interwencjach: podczas chrztu w Jordanie oraz w trakcie przemienienia wobec uczniów na górze.

³⁷⁶ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 277.

³⁷⁷ Zob. P. Cz. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, [παραδίδωμι], Pelplin 2001, s. 429.

³⁷⁸ Por. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [παραδίδωμι], Warszawa 2015, s. 580-581.

³⁷⁹ Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 280. Boski charakter przekazanej wiedzy i mądrości uwypukla użyty w tym miejscu aoryst pasywny (παρεδόθη) - Bóg jest jednoznacznie tym, który według swojego wyboru przekazał wszystko Synowi.

miałby wszystkiego, co ma Ojciec. Ojciec, rodząc Syna, dał Mu moc i wszystko, co sam posiada"³⁸⁰. Św. Hieronim natomiast zwraca uwagę na jeszcze jedną ciekawą myśl:

"Wszystko przekazał mi Ojciec". Słowa o tym, że Ojciec przekazuje, a Syn przyjmuje, należy rozumieć w sensie mistycznym. Gdybyśmy rozumieli tę wypowiedź według naszych ziemskich uwarunkowań, dojdziemy do przekonania, że kiedy zaczyna posiadać ten, kto przyjmuje, wtedy kończy posiadać ten, kto przekazuje. Kiedy mówi się, że wszystko zostało Mu przekazane, nie powinniśmy przez "wszystko" rozumieć niebo i ziemię i wszystko, co uczynił i stworzył. Mamy natomiast rozumieć przez to ludzi, którzy przez Syna mają przystęp do Ojca i którzy choć wcześniej byli buntownicy, potem zaczęli czcić Boga. (Hieronim, *Comm. Matt.* 2, 11, 27)³⁸¹

Czasownik παραδίδωμι pojawia się w Mt jeszcze w 25, 20.22, w kontekście przypowieści o talentach. Pan, dzierżawca, jest tam tym, który przekazuje swój majątek sługom. W tym kontekście "przekazanie" czyni Jezusa uprawnionym przedstawicielem Ojca"³⁸². W tym znaczeniu Jezus ukazany jest jako mandatariusz Boga, jego pełnomocnik, ale również Ten, któremu powierzono wszystko pod kontrolę³⁸³. Chrystus jest przedstawicielem, delegatem Boga na ziemi³⁸⁴. To przekazanie wszystkiego, co otrzymał Chrystus od Ojca trwa nadal w Kościele - 1 Kor 11, 25 oraz 15, 3 używają tego terminu na określenie przekazu tradycji przez pokolenia³⁸⁵. Tak, jak Ojciec przekazał Synowi wszystko, tak Bóg jest tym, który przekazuje - objawia Syna Jego uczniom. Podobna myśl pojawia się w J 6, 22nn w kontekście mowy eucharystycznej, gdy Jezus zwraca się do zgorszonych Jego słowami: "Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca" - δια τουτο ειρηκα υμιν οτι ουδεις δυναται ελθειν προς με εαν μη η δεδομενον αυτω εκ του πατρος (J 6, 65)³⁸⁶. W świetle mowy Janowej "wszystko" - παντα (Mt 11, 27) przekazane przez Ojca, wskazuje na ludzi powierzonych pieczy Chrystusa, Jego uczniów, otwartych na objawienie Boga, którzy przyjęli z wiarą słowa Nauczyciela (J 6, 37.39). Po raz kolejny staje się jasnym twierdzenie, iż prawdziwe poznanie Boga jest wynikiem przekazania

³⁸⁰ Cytat za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, s. 154.

³⁸¹ Cytat za: A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I, Tarnów 2009, s. 250.

³⁸² Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1, Częstochowa 2005, s. 482.

³⁸³ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 439-440.

³⁸⁴ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 303.

³⁸⁵ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 552.

³⁸⁶ Podobnie J 6, 44: "Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym"; J 6, 45b: "Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie".

objawienia, przekaz i objawienie idą ze sobą w parze. "Tożsamość i natura Syna mogą być poznane wyłącznie na drodze boskiego objawienia"³⁸⁷.

Powierzenie wszystkiego Synowi wskazuje także na zaufanie, które łączy osoby boskie. Ojciec w pełni ufa Pierworodnemu, dlatego udziela Mu tego, co sam ma, co więcej, tylko taka ufność na to pozwala. Przy końcu swojej ewangelii Mateusz ponownie podkreśla Chrystusowy autorytet: "Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi" - ἐδόθη μοι πᾶσα ἐξουσία ἐν οὐρανῶ καὶ ἐπὶ [τῆς] γῆς (Mt 28, 18). W tej perspektywie Mt 11, 27 staje się antycypacją deklaracji Zmartwychwstałego Pana³⁸⁸. Chrystus dostał od Ojca moc, władzę, chwałę oraz ludzi, których wybrał.

5.3. *Objawiać* (ἀποκαλύπτω) i *zakrywać* (ἀποκρύπτω)

O ile czasowniki *znać* (ἐπιγινώσκω) i *przekazać* (παραδίδωμι) opisują głównie to, co zachodzi między Ojcem i Synem, o tyle *objawiać* (ἀποκαλύπτω)³⁸⁹ oraz *zakrywać* (ἀποκρύπτω)³⁹⁰ odnosi nas do działań Boga wychodzących poza Niego samego do tych, którym chce lub nie chce dać się poznać.

5.3.1. *Objawiać* - ἀποκαλύπτω

Czasownik ἀποκαλύπτω stanowi kompilację przyimka ἀπό oraz czasownika prostego καλύπτω. Autor natchniony posługując się formą aorystu czynnego uwypukla dokonany charakter tego objawienia. Złożenie to można tłumaczyć jako: *objawić, odkrywać, odsłaniać, otwierać*. Znaczenie przyimka ἀπό jest szerokie - (z gen) o miejscu: *od, z, z dala od, skądś, dla; ze strony, przed*; o czasie: *od, z, po, odkąd, odtąd, od kiedy, poza, od... do...*; o odległości: *około, (daleko) od, na (odległość)*; przyczynowo: *za coś, skąd, od czegoś, od kogoś; z powodu*

³⁸⁷ "The identity or nature of Son can only be known through divine revelation". D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 281-282.

³⁸⁸ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 445.

³⁸⁹ Wystąpienia w NT: Mt 10, 16; 11, 25.27; 16, 17; Łk 2, 35; 10, 21.22; 12, 2; 17, 30; J 12, 38; Rz 1, 27.18; 8, 18; 1 Kor 2, 10; 3, 13; 14, 30; Ga 1, 16; 2, 23; Ef 3, 5; Flp 3, 15; 2 Tes 2, 3.6.8; 1 P 1, 5.12; 5, 1. Jako rzeczownik ἀποκάλυψις - *odsłanianie, obnażanie, ujawnianie prawdy, nauki, objawienie się, ukazanie się*: Łk 2, 32; Rz 2, 5; 8, 19; 16, 25; 1 Kor 1, 7; 14, 6.26; 2 Kor 12, 1.7; Ga 1, 12; 2, 2; Ef 1, 17; 3, 3; 2 Tes 1, 7; 1 P 1, 7.13; 4, 13; Ap 1, 1. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ἀποκαλύπτω], [ἀποκάλυψις], Warszawa 2015, s. 87.

³⁹⁰ Wystąpienia w NT: Łk 10, 21; 1 Kor 2, 7; Ef 3, 9; Kol 1, 26. Jako przymiotnik ἀπόκρυφος - *ukryty, tajemny*, zachowany: Mt 11, 25; Mk 4, 22; Łk 8, 17; Kol 2, 3. Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ἀποκρύπτω], [ἀπόκρυφος], Warszawa 2015, s. 89.

czegoś, dzięki czemuś, z pomocą, z siebie³⁹¹. To "wyjawianie", "objawianie się" Boga dotyczy w NT jednocześnie Ojca, Jego spraw, Syna oraz Ducha Świętego³⁹². Syn Boży może odsłaniać Boga, odkrywać Jego tożsamość wobec tych, których sam wybiera. Może to czynić, bo wie, kim jest Ojciec, zna (ἐπιγινώσκω) Ojca. W dokumencie soborowym DV 2 czytamy:

Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić samego siebie i ukazać tajemnicę swej woli (por. Ef 1, 9), dzięki której ludzie przez Chrystusa, Słowo, które stało się ciałem, mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się współuczestnikami Bożej natury (por. Ef 2, 18; 2 P 1, 4)³⁹³.

oraz:

Przez to Objawienie najgłębsza prawda zarówno o Bogu, jak i o zbawieniu ludzi jaśnieje dla nas w Chrystusie, który jest zarazem Pośrednikiem i Pełnią całego Objawienia³⁹⁴.

Przez wszystko, czyli przez słowa i czyny Jezusa, przez całą Jego osobę, Ojciec może realizować tzw. ekonomię Objawiania³⁹⁵. Wszystko, co czyni Syn jest nieustannym wskazywaniem i objawianiem Ojca, co więcej, tak jak On sam ma udział w chwale Boga, tak udziela przystępu do niej, tym, którym odsłania tajemnicę Boga. "Znać" Boga jest więc równoznaczne z udziałem w tym, co należy do Ojca, na wzór Syna. Posiadanie przez Syna prerogatywy objawiania sytuuje Go po stronie Ojca i w kontraście do całej ludzkości³⁹⁶. Ojciec i Syn dzielą tę samą godność; Jezus jest tym, który przemawia w Jego autorytecie³⁹⁷.

Zarówno Ojciec, jak i Syna znają swoją własną, osobistą tożsamość oraz wzajemną tożsamość. Ojciec wie, co to znaczy być Ojcem, a Syna wie, kim jest Syn. Na tożsamości osadza się misja, misja potwierdza tożsamość³⁹⁸. Jezus wiedział nie tylko, kim jest, ale i kim

³⁹¹ Zob. P. Cz. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, [ἀπό], Pelplin 2001, s. 77.

³⁹² Zob. R. Popowski, *Wielki Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [ἀποκαλύπτω], Warszawa 1995, s. 61-62. O objawianiu się Boga: Mt 11, 25; 16, 17; Łk 10, 21; 1 Kor 2, 10; Ga 1, 16; Ef 3, 5; Flp 3, 15; Mt 11, 27; Łk 10, 32. Autor wskazuje też, że biblijne ἀποκαλύπτω może oznaczać także *ujawnianie wiary, chwały, zbawienia, jakości czynów*, a także *złego ducha i zła*.

³⁹³ Sobór Watykański II, DV 2, Poznań 2002, s. 30.

³⁹⁴ Tamże.

³⁹⁵ Tamże.

³⁹⁶ "This in principle places Jesus on the side of the Father in contrast to all humanity". D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 320.

³⁹⁷ Por. D. L. Bock, *Luke*, IVPNTC, Downers Grove 1994, s. 193-194.

³⁹⁸ Bardzo ciekawym wydaje się zagadnienie związku tożsamości i misji, powołania człowieka. Oglądamy bowiem również biblijne przykłady nadania nowego imienia, które jest zapowiedzią i zaproszeniem do podjęcia nowych zadań (np. Rdz 17, 5.15-16). Z jednej strony więc z tożsamości wynika powołanie, którym człowiek został obdarzony, z drugiej zaś w jakiś sposób nowe dzieło, do którego Bóg go powołuje, nadaje mu nową godność, nową tożsamość.

jest dla Boga. Ta Jego tożsamość została potwierdzona, przypieczętowana przez Ojca w wydarzeniach chrztu nad Jordanem (Mt 3, 13-17) i przemienienia na górze (Mt 17, 1-8). Znac ojcostwo i synostwo Boże, to znać Boga. Poznanie takie, jako wyraz selektywnego wyboru "Pana nieba i ziemi" (Mt 11, 25) można odnaleźć w Mt 16, 16-17. Ojciec objawia Piotrowi Jezusowe synostwo:

ἀποκριθεὶς δὲ Σίμων Πέτρος εἶπεν· σὺ εἶ ὁ χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ τοῦ ζῶντος.

ἀποκριθεὶς δὲ ὁ Ἰησοῦς εἶπεν αὐτῷ· μακάριος εἶ, Σίμων Βαριωνᾶ, ὅτι σὰρξ καὶ αἷμα οὐκ ἀπεκάλυψέν σοι ἀλλ' ὁ πατήρ μου ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Odpowiedział Szymon Piotr: "Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego".

Na to Jezus mu rzekł: "Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie".

Pytanie Jezusa: "A wy za kogo Mnie uważacie?" - ὑμεῖς δὲ τίνα με λέγετε εἶναι; (w. 15), jest pytaniem o to, czy uczniowie poznali tożsamość Syna. Poznanie tożsamości Boga jest preludium do poznania własnej tożsamości przez człowieka. Księga Mądrości mówi, że Mądrość czyni synów Boga (Mdr 2, 13.16.18)³⁹⁹. Odpowiedź Piotra pociąga za sobą objawienie mu przez Syna jego własnej tożsamości oraz wypływającej z niej, jego misji (Mt 16, 18-19):

κἀγὼ δέ σοι λέγω ὅτι σὺ εἶ Πέτρος, καὶ ἐπὶ ταύτῃ τῇ πέτρᾳ οἰκοδομήσω μου τὴν ἐκκλησίαν καὶ πύλαι ᾗδου οὐ κατισχύσουσιν αὐτῆς.

δώσω σοι τὰς κλεῖδας τῆς βασιλείας τῶν οὐρανῶν, καὶ ὃ ἐὰν δήσης ἐπὶ τῆς γῆς ἔσται δεδεμένον ἐν τοῖς οὐρανοῖς, καὶ ὃ ἐὰν λύσης ἐπὶ τῆς γῆς ἔσται λελυμένον ἐν τοῖς οὐρανοῖς.

Otóż i Ja tobie powiadam: *Ty jesteś Piotr* [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.

I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

³⁹⁹ Jednocześnie Żydzi widzieli w Mądrości dziecko Boga i, wedle ich wiary, synem Bożym w pierwszej kolejności był Izrael. "Córka" była nazywana Tora. Por. C. S. Keener, *A commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999, s. 347. Autor zwraca również uwagę na fakt, iż czwarta ewangelia kanoniczna nie jest jedyną, która zawiera tzw. chrystologię mądrości i podkreśla sapiencjalny charakter Chrystusowego objawienia. Tamże, s. 348-349.

Tylko osoba ugruntowana w swojej tożsamości, rozumiejąca ją, może ponieść wymogi zadania, które Bóg przed nią stawia. Otwartość na przyjęcie objawienia boskiej i własnej tożsamości jest możliwe dzięki postawie, którą Craig S. Keener nazywa aktywnym uczniostwem⁴⁰⁰.

5.3.2. Zakrywać - κρύπτω

Czasownik κρύπτω stanowi antytezę do ἀποκαλύπτω. Bóg bowiem, ten sam który się objawia, może również się ukryć. Termin ten oznacza: *ukrywać, schować, zakrywać, zataić, trzymać w tajemnicy*⁴⁰¹. Stanowi on synoptyczny *hapax legomenon* i wyraża Mateuszowe upodobanie prostoty⁴⁰².

Izrael, czując się narodem wybranym, miał świadomość tego, że Bóg spośród wszystkich innych nacji, właśnie jemu zechciał się objawić. Słowa Jezusa o ukrywaniu się Boga musiały więc być niemałym zaskoczeniem dla Izraelitów, pielęgnujących swoje wybraństwo⁴⁰³. Paradoksalna wydaje się także wypowiedź Pawła z 1 Kor 2, 7: "Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej" - ἀλλὰ λαλοῦμεν θεοῦ σοφίαν ἐν μυστηρίῳ τὴν ἀποκεκρυμμένην, ἣν προώρισεν ὁ θεὸς πρὸ τῶν αἰώνων εἰς δόξαν ἡμῶν. Potwierdzony zostaje tutaj związek objawiania się Boga, z udziałem w Jego chwale oraz przedstawienie objawienia, jako mądrości Boga. W Ef 3, 9 apostoł mówi zaś o tajemniczym planie, który przedwiecznie ukryty był w Bogu. Ten plan oznacza bogactwo Chrystusa (πλοῦτον τοῦ χριστοῦ) - Dobrą Nowinę, której głosicielem stał się Paweł, aby ukazać ją światu (Ef 3, 8). Kol 1, 26 również nawiązuje do tej myśli - Bóg zgodnie z ustanowionym przez siebie zamysłem pozostawał ukryty, przez wcielenie zaś Syna postanowił ukazać się w Nim swoim wybranym (Kol 1, 26-27):

τὸ μυστήριον τὸ ἀποκεκρυμμένον ἀπὸ τῶν αἰώνων καὶ ἀπὸ τῶν γενεῶν- νῦν δὲ ἐφανερώθη τοῖς ἁγίοις αὐτοῦ,

⁴⁰⁰ "Active discipleship". Zob. Tamże, s. 346; o otwartości, jako warunku przyjęcia objawienia wspomina również: R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 443.

⁴⁰¹ Por. P. Cz. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, [ἀποκρύπτω], Pelplin 2001, s. 82; J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [ἀποκρύπτω], Warszawa 2015, s. 89. Wszystkie wystąpienia NT: Łk 10, 21; 1 Kor 2, 7; Ef 3, 9; Kol 1, 26.

⁴⁰² Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 274.

⁴⁰³ "Though God as revealer is much spoken of, selective revelation by God is not a standard Jewish theme". Zob. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 470.

οἷς ἠθέλησεν ὁ θεὸς γνωρίσαι τί τὸ πλοῦτος τῆς δόξης τοῦ μυστηρίου τούτου ἐν τοῖς ἔθνεσιν, ὃ ἐστὶν Χριστὸς ἐν ὑμῖν, ἡ ἐλπίς τῆς δόξης·

Tajemnica ta, ukryta (ἀποκρύπτω) od wieków i pokoleń, teraz została objawiona (φανερῶω) Jego świętym,

którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was - nadzieja chwały.

Zarówno objawianie się Boga, jak i zakrywanie opisywane jest w kategoriach misterium - tajemnicy (τὸ μυστήριον)⁴⁰⁴. Sam Mateusz widzi ją w rzeczywistości królestwa Bożego. Powraca on do myśli o objawianiu i zakrywaniu w Mt 13, 11: "Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano" - ὅτι ὑμῖν δέδοται γινῶναι τὰ μυστήρια τῆς βασιλείας τῶν οὐρανῶν, ἐκείνοις δὲ οὐ δέδοται. Richard Thomas France rozwija myśl o Chrystusie, w którym ukryta mądrość zostaje objawiona wybranym⁴⁰⁵. Dla Mateusza ta znajomość Bożych zamysłów jest fundamentem Kościoła, eschatologicznej wspólnoty, a tekst Mt 11, 25-27 stanowi zapowiedź realizacji nadziei pokładanych w Bogu⁴⁰⁶. Idąc tym tropem, Dale C. Allison i William David Davies nazywają pierwszą ewangelię kanoniczną "machiną eschatologicznego objawienia"⁴⁰⁷.

5.4. Upodobanie (ἡ εὐδοκία) i chcenie (βούλομαι) jako wyraz pragnienia Ojca i Syna

Omawiana perykopa zawiera jeszcze dwa interesujące terminy: βούλομαι oraz ἡ εὐδοκία. Odsyłają one do boskiej woli, chęci objawienia się; używając języka Biblii, odsłaniają wnętrze, serce Ojca i Syna.

Ojciec ma wolę, upodobanie oraz chęć objawienia się i dania się poznać wybranym, co zostaje wyrażone przez termin ἡ εὐδοκία⁴⁰⁸. Ojciec jest widziany w tym krótkim fragmencie, jako działający, przejmujący inicjatywę. Zakrywa (κρύπτω) i odkrywa

⁴⁰⁴ Termin ten kilkakrotnie występuje na kartach NT, szczególnie w pismach Pawłowych, w odniesieniu do planu Boga urzeczywistnionego w osobie Syna. Jeśli chodzi o ewangeliczne wystąpienia pojawia się tylko u synoptyków (w tekstach paralelnych). Wszystkie wystąpienia: Mt 13, 11; Mk 4, 11; Łk 8, 10; Rz 11, 25; 16, 25; 1 Kor 2, 1.7; 4, 1; 13, 2; 14, 2; 15, 51; Ef 1, 9; 3, 3.4.9; 5, 32; 6, 19; Kol 1, 26.27; 2, 2; 4, 3; 2 Tes 2, 7; 1 Tm 3, 9.16; Ap 1, 20; 10, 7; 17, 5.7.

⁴⁰⁵ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 441-442. Autor odwołuje się do paralel mądrościowych omawianej perykopy.

⁴⁰⁶ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 277.279.

⁴⁰⁷ "A vehicle of eschatological revelation". Tamże, s. 280.

⁴⁰⁸ Tamże, s. 278. Autorzy wspominają ten termin, nazywając go "fundamentem pod objawienie" - "the ground for revelation".

(ἀποκαλύπτω) “te rzeczy” przez Syna, któremu wcześniej je przekazał (παραδίδομι). Idiom zawarty w Mt 11, 26 wyraża zarówno decyzję, jak i powód objawienia się Boga⁴⁰⁹. Sposób Jego działania jest przyczyną Jezusowego uwielbienia. Rzeczownik ἡ εὐδοκία jest terminologicznie szerszy niż polskie "upodobanie", ukazuje pozytywną wolę Ojca, Jego pragnienie objawiania się i udzielania oraz Jego wolność w tym. Nic zewnętrznego nie wpłynęło na tę decyzję Boga⁴¹⁰. Termin ἡ εὐδοκία tłumaczy się również jako: *wola, wybór (dobra wola, życzliwość, przychylność); rozkosz, przyjemność, zadowolenie; pragnienie*⁴¹¹. Objawianie się maluczkiem jest decyzją, świadomym wyborem Boga, ale również Jego radością. Św. Jan Złotousty, odnosząc się do tego faktu napisał:

Że jednym Ojciec objawił, należy się cieszyć. Że jednak przed innymi zakrył, z tego nie należy się cieszyć, nad tym należy płakać. Pan się raduje, nie z tego powodu, że mądrzy Go nie rozpoznali, ale dlatego, że maluczcy Go przyjęli⁴¹².

Trafnie tę myśl ujął w ramach analizowanej perykopy Józef Homerski: "Tajemnica zatem królestwa niebieskiego tkwi w upodobaniu Ojca działającego przez swego Syna"⁴¹³. David L. Turner nazywa Chrystusa "wyłącznym mediatorem zbawienia", zwraca też uwagę, iż upodobanie Ojca skierowane zostało na Syna przy wydarzeniu chrztu w Jordanie⁴¹⁴ (Mt 3, 17):

καὶ ἰδοὺ φωνὴ ἐκ τῶν οὐρανῶν λέγουσα· οὗτός ἐστιν ὁ υἱός μου ὁ ἀγαπητός, ἐν ᾧ εὐδόκησα.

A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».

Jezusowe "tak" (ναί) jest wyrazem zgody, potwierdzeniem tego boskiego zamysłu Ojca, zgodnie ze znaczeniem semickiego *amen*⁴¹⁵ (Mt 11, 26). Syn uwielbia Ojca, za to, że wydało się dobrym w Jego oczach objawić się małym (νηπίοις; w. 25)⁴¹⁶.

⁴⁰⁹ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 439. Dosłownie wyrażenie oznacza "to, co wydaje się dobre w Twoich oczach" i w późniejszym języku hebrajskim (aramejskim) używane było w celu uniknięcia bezpośredniego mówienia o woli Boga. Zob. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 145.

⁴¹⁰ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 303.

⁴¹¹ Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [εὐδοκία], Warszawa 2015, s. 318. Poza Mt 11, 26 w ewangeliach termin występuje tylko w Łk 2, 14 oraz 10, 21.

⁴¹² Cytat za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, s. 153.

⁴¹³ J. Homerski (opr.); E. Dąbrowski, F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według Św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004, s. 202.

⁴¹⁴ Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 303-304. Ang. "the exclusive mediator of salvation".

⁴¹⁵ Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 471.

⁴¹⁶ Por. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 145.

Czasownik βούλομαι podkreśla mocno niezależność Syna, Jego wolność i autorytet w ukazywaniu Ojca, oznacza bowiem: *pragnąć, zamierzać, chcieć, życzyć sobie, pożądać, postanawiać, planować*, natomiast w połączeniu z inf., aci/nci lub z acc., wyraża: *znaczyć, oznaczać, woleć*⁴¹⁷. To "chcenie" Syna staje się przyczyną, źródłem i możliwością, która pozwala poznać Ojca wiernym. Richard Thomas France powie, że Ojciec polega na woli Syna⁴¹⁸. Nasuwa się tutaj myśl zawarta w J 10, 30: "Ja i Ojciec jedno jesteśmy". Wole osób boskich są spójne w swoich dążeniach. Chrystus ma te same dążenia i pragnienia, co Ojciec. Fragment Flp 2, 13: "Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą" - θεός γάρ ἐστὶν ὁ ἐνεργῶν ἐν ὑμῖν καὶ τὸ θέλειν καὶ τὸ ἐνεργεῖν ὑπὲρ τῆς εὐδοκίας, ukazuje, że Bóg może sprawić to samo "chcenie", które jest w Nim i Synu również w swoich wybranych - "chcenie" zgodne z Jego wolą.

5.5. Udział w relacji Ojca i Syna *ματῶν οἱ νήπιοι*

Mt 11, 25 używa na określenie wybranych przez Syna do objawienia im Ojca terminu οἱ νήπιοι. Tak określało się małe dzieci, kogoś *niedojrzałego, niewinnego, małego*. Przymiotnik νήπιος oznacza ponadto: *niemowlęcy, dziecinny, dziecięcy, nieletni, prosty, prostoduszny, głupi, nieprzewidujący*; natomiast w formie rzeczownikowej przyjmuje znaczenie: *niemowlę, dziecko, prostak, prostaczek*⁴¹⁹. Termin ten pojawia się u Mt tylko w tym miejscu, a w Nowym Testamencie można go odnaleźć jeszcze w Łk 10, 21 (tekst paralelny) oraz w listach Pawłowych (1 Kor 3, 1; 13, 11[5]; Ga 4, 1.3; Ef 4, 14; 1 Tes 2, 7)⁴²⁰ i Hbr (5, 13). Wyraża on idee małości, konieczności zdania się na Boga i wiąże się ze starotestamentalnymi ubogimi Jahwe (ענין), którzy poza Nim w nikim i niczym nie mieli oparcia⁴²¹. To w nich upodobał sobie Bóg i im właśnie jest obwieszczana Jego chwała⁴²². W

⁴¹⁷ Zob. P. Cz. Bosak, *KATA MAΘΘAION. Analiza gramatyczna. Słownik grecko-polski*, [βούλομαι], Pelplin 2002, s. 959.

⁴¹⁸ Por. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 446. "In that revelatory process the Son's will stands on a par with the Father's" - "W procesie objawiania się, wola Syna idzie w parze z wolą Ojca". Zdanie to wyraża jedność, która jest w relacji Ojca i Syna.

⁴¹⁹ Zob. P. Cz. Bosak, *KATA MAΘΘAION. Analiza gramatyczna. Słownik grecko-polski*, [νήπιος], Pelplin 2002, s. 1016.

⁴²⁰ U Pawła termin ten ma odcień pejoratywny, wyraża ideę niedoskonałości, niepełności, przemijalności. W znaczeniu neutralnym używa go tylko w 1 Tes 2, 7. F. Mickiewicz podaje, iż tak mówiono o Galilejczykach - "ludziach ziemi", którzy nie znali Prawa. Termin ten funkcjonował, więc również w znaczeniu negatywnym, szczególnie w kontekście nieznamości Prawa oraz braku wykształcenia. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 551.

⁴²¹ Por. D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 318. Autor utożsamia grecki termin z hebr. ענין.

⁴²² Zob. Łk 2, 14, gdzie również użyto rzeczownika z Mt 11, 26 - ἡ εὐδοκία.

BT⁴ owi prostaczkowie skonstrastowani są z mądrymi (σοφοί) i roztropnymi (συνετοί). Są to ci, którzy ufają swojej mądrości, wiedzy, doświadczeniu i nabytym umiejętnościom bardziej niż Bogu. William Foxwell Albright i Christopher Stephen Mann widzą tutaj przywódców Izraela⁴²³. W znaczeniu szerszym mogło tutaj chodzić o religijną elitę narodu⁴²⁴. Oczywiście nie oznacza to pogardy dla samej mądrości i roztropności, lecz ostrzeżenie przed wyniosłością, pychą mądrych i roztropnych. Św. Grzegorz Wielki odniósł się do tej prawdy w następujących słowach: "Pan nie powiedział: «objawiłeś głupim», ale: «maluczkiem». Potępia bowiem pychę, a nie bystrość umysłu"⁴²⁵. Adekwatne zdaje się określenie ich jako pokornych umysłem⁴²⁶. Ukazuje to również fakt, iż Boża mądrość, jest różna od ludzkiej i niesie usprawiedliwienie (por. Mt 11, 19b)⁴²⁷. Sofokles tak pisał o tej prawdzie:

Taki oto jest Bóg, wiem o tym z całą pewnością: dla mądrych Jego boskie słowo jest pełne zagadek, dla ludzi prostych jasne i zrozumiałe; uczy wiele w niewielu słowach⁴²⁸.

Ta prostota sprawia, że oί νήπιοι są uważni na Boże sprawy i nie przeoczą ich⁴²⁹. Także David L. Turner podkreśla, że antytezę tego fragmentu nie stanowią mądrzy i głupi, w sensie braku inteligencji czy wiedzy, jak mogłoby się wydawać w pierwszym odbiorze, ale zestawieni są ze sobą pyszni i pokorni⁴³⁰. Inaczej niż starotestamentalni mędrzy, współczesne Jezusowi elity intelektualne narodu ukazywały mądrość Bożą jako coś, co można nabyć własnymi zdolnościami⁴³¹. Pycha ta skutkowałą również postępowaniem według własnej mądrości i subiektywnym nadawaniem praw. Tak odniósł się do tego św. Jan Złotousty:

Dlaczego sprawy Boże zostały zakryte przed mądrymi i roztropnymi? Słuchaj, co mówi Paweł: "chcąc ustanowić własną sprawiedliwość, nie poddali się sprawiedliwości Bożej"⁴³². (Rz 10, 3)

⁴²³ Por. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew, AB*, Garden City, New York 1971, s. 144.

⁴²⁴ Por. J. Homerski (opr.); E. Dąbrowski, F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według Św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004, s. 201.

⁴²⁵ Cytat za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, s. 153.

⁴²⁶ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew, ICC, vol. II*, London 2004, s. 276. Autorzy używają tutaj ang. "lowly mind" a jako przykład tej postawy podają Hioba, który wzniósł się w wierze ponad przesłanki własnego rozumu. Jednocześnie dodają: "Piety is not ignorance, faith is not obscurantism" - "Pobożność nie jest ignorancją, wiara nie jest obskurantyzmem/zacofaniem".

⁴²⁷ "So strenght of mind does not wrest spiritual blessings" - "Siła umysłu nie przynosi więc duchowego błogosławieństwa". D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew, ICC, vol. II*, London 2004, s. 276.

⁴²⁸ Cytat za: T. Loski, *Ewangelia według Św. Mateusza*, Moja Ewangelia, cz. 1, Katowice 1995, s. 140.

⁴²⁹ Por. W. Marchel, *Abba Vater. Die Vaterbotschaft des Neuen Testamentes*, NR, Heft 20, Düsseldorf 1966, s. 54.

⁴³⁰ Por. D. L. Turner, *Matthew, ECNT*, Grand Rapids 2008, s. 303.

⁴³¹ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według Św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 550.

⁴³² Cytat za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, 153-154.

Septuaginta używa tego terminu również na określenie ludzi sprawiedliwych, słabych dla ludzi, ale wybranych dla Boga⁴³³. Dale C. Allison i William David Davies to Boże działanie określili bardzo trafnie w słowach: "God has, in effect, made wise the simple" - "W rezultacie Bóg uczynił mądrym to, co proste"⁴³⁴. W tym właśnie kontekście należy rozumieć κρύπτω. Dla otwartych na Boże działanie uwielbienie Ojca za Jego pedagogię jest jasne; dla tych którzy mają przed Nim zamknięte serce, pozostaje zakryte. To uprzywilejowane miejsce ludzi prostych w dziele objawiania się Boga, jest wynikiem właśnie tej otwartości⁴³⁵.

U Mateusza widzimy także, że Jezus objawia wyjątkową troskę Ojca o pewną grupę ludzi nazywanych w tej ewangelii "małymi" (μικροί). Mateusz wspomina o nich w 10, 42; 11, 11; 18, 6.10.14. Termin ὁ μικρός wskazuje w Nowym Testamencie m.in. na rangę osoby lub jej wpływ⁴³⁶. *Mali* to zatem osoby o niskiej sile oddziaływania, małej randze społecznej. To osoby, z których zdaniem nikt po ludzku się nie liczy, a zarazem jest to kategoria osób, o które Ojciec niebieski troszczy się szczególnie oraz otacza ich wyjątkową swą opieką i ochroną. W Mt 18, 14 czytamy:

οὕτως οὐκ ἔστιν θέλημα ἔμπροσθεν τοῦ πατρὸς ὑμῶν τοῦ ἐν οὐρανοῖς ἵνα ἀπόληται ἐν τῶν μικρῶν τούτων.

Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.

Mali to także ci, którzy są zdani na Ojca, pozbawieni uwagi i szacunku u ludzi. Sam Jezus przestrzega uczniów, aby nie mieli w pogardzie nikogo z najmniejszych, gdyż aniołowie Ojca wpatrują się w Niego bezustannie (Mt 18,10). Wzywa ich również do okazywania troski i życzliwości względem *małych*, którzy posiadają godność uczniów (Mt 10, 42). Kontekst rozdziału 18. wskazuje także na ich dziecięcą postawę (zob. Mt 18, 4) i wiarę, która wymaga ochrony przed zgorzseniami, zapowiadany przez Jezusa w Mt 18, 6.

W Mt 5, 3 ewangelista używa jeszcze innego określenia względem *małych*: "Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie" - Μακάριοι οἱ πτωχοὶ τῷ πνεύματι, ὅτι αὐτῶν ἐστὶν ἡ βασιλεία τῶν οὐρανῶν. "Ubodzy w duchu" - οἱ πτωχοὶ τῷ πνεύματι - stanowią kategorię, która nie tylko jest pozbawiona środków do życia w

⁴³³ D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 275.

⁴³⁴ Tamże, s. 274.

⁴³⁵ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 551.

⁴³⁶ Zob. J. Strong, *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, [μικρός], Warszawa 2015, s. 508-509.

sensie materialnym, ale czuje się tym faktem zawstydzona. Wyrażenie “ubodzy duchem” można rozumieć dwojako: “ubodzy dzięki mocy swego ducha” lub “ubodzy w tym, co dotyczy ducha” - ten drugi sens jest obecnie powszechnie przyjmowany wśród badaczy⁴³⁷. “Ubodzy w duchu” to zatem ci, którzy są pokorni, całkowicie zdani na Boga, swojego Ojca i od Niego oczekujący dobra; są przed Nim pochyleni jak słudzy, uniżeni jak dzieci (Mt 18, 4)⁴³⁸. Jednocześnie są to ci, którzy zaufali Mu i Jemu się powierzyli. Są zatem najbliżsi postawie Jedyne Syna, który całkowicie oddał się Ojcu, aby pełnić Jego wolę i tak jak On odpowiedzieli na Boże wezwanie. Są oni tymi, którzy mają serce czyste, serce przy Bogu (zob. Mt 5, 8 i Mt 11, 29) i jednocześnie nie posiadają żadnego innego zabezpieczenia swojego losu i bytu poza Bogiem, nie uznają półśrodków, nie są obłudni, ale przejrzysti przed tym, który ich stworzył.

Kontynuacja perykopy z Mt 11 (w. 28-30) ukazuje Chrystusa, jako pierwszego Pokornego, Sługę Jahwe (ὁ νῆπιος) o sercu "cichym i pokornym" (w. 29) oraz wzór ucznia. Właśnie z tego względu może wezwać własnych uczniów do podążania za sobą i podjęcia swojego jarzma, o którym tak pisze Raban Maur:

Jarzmem Chrystusa jest Ewangelia, która sprzęgła i połączyła w jedność wiary Żydów i pogan⁴³⁹.

Jednocześnie egzegeci, podobnie jak św. Hilary, wiążą jarzmo z Torą: "Pracujecie zmęczeni wymaganiami Prawa, zmęczyły was grzechy tego świata"⁴⁴⁰. Do jarzma grzechu odwołuje się także św. Hieronim, opierając się na konkretnych fragmentach Starego Testamentu:

Ciężkie są brzemiona grzechu. Prorok Zachariasz opisuje je jako bryły ołowiu (Za 5, 7n), a psalmista dodaje: "Grzechy moje jak brzemień ciążą na mnie" (Ps 38, 5)⁴⁴¹.

Chrystus zaprasza tym samym do odpoczynku, na wzór odpoczynku stwórczego i szabatowego⁴⁴². Mamy tu do czynienia z nawiązaniem do mądrości i odpoczynku u jej boku z Syr 51, 27 oraz obietnicy danej Mojżeszowi przez Boga: "dam ci odpoczynek" (Wj 33, 14)⁴⁴³. Użyty tu termin *odpoczynek* (ἡ ἀνάπαυσις) posiada wydźwięk apokaliptyczny, odsyłający do

⁴³⁷ Por. S. Witkowski, *Nowa jakość życia: Kazanie na Górze (Mt 5-7)*, Kraków 2004, s. 17-18.

⁴³⁸ Tamże, s. 20.

⁴³⁹ Cytat za: Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001, s.155.

⁴⁴⁰ Tamże.

⁴⁴¹ Tamże. Ta interpretacja jest najbliższa tradycyjnemu rozumieniu jarzma jako siły przygniatającej, prześladowczej. Zob. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 441.

⁴⁴² Por. D. L. Turner, *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008, s. 305.

⁴⁴³ Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 476.

eschatologii⁴⁴⁴. Maluczcy mają przygotowaną nagrodę; Bóg się o nich troszczy, oni zaś opierają się na Nim, ufają Jego Słowu, Słowu objawienia i będą jaśnieć w chwale Ojca (Mt 13, 43).

5.6. Uwielbiać (ἐξομολογέω) Ojca - Pana nieba i ziemi (κύριος τοῦ οὐρανοῦ καὶ τῆς γῆς)

Omawiana perykopa i myśli w niej zawarte są wpisane w Jezusową modlitwę skierowaną ku Ojcu. Stanowi ona wyraz podziwu, zachwyty nad planem Boga, który zechciał się objawić pokornym.

Także sam tytuł, którym Jezus nazywa Ojca - κύριος τοῦ οὐρανοῦ καὶ τῆς γῆς (w. 25)⁴⁴⁵, wyraża bezsensowność opierania się na czymkolwiek innym poza Nim samym, gdyż to tylko On jest Panem wszystkiego i wszystkich. Fakt ten podkreśla również Jego władzę oraz kompletną autonomię, wolność udzielania się i objawiania, komu chce. Ojciec zakrywa (κρύπτω) i objawia (ἀποκαλύπτω) te rzeczy wedle swojego upodobania (ἡ εὐδοκία). John Nolland zauważa, iż tytuł Boga - *Pan nieba i ziemi* - był znany przez Izraelitów⁴⁴⁶, natomiast *Ojciec* stanowi unikatowe określenie Boga⁴⁴⁷.

Z szerszego kontekstu można wywnioskować, że *te rzeczy* (ταῦτα - dosł. *to*) mogą oznaczać objawienie Ojca, którego dokonał Syn, ale również objawienie się Syna oraz łaskę zrozumienia Ewangelii, którą nie wszyscy zdołali pojąć. W tym krótkim odniesieniu została również zawarta chrystologiczna i eschatologiczna prawda o tym, że królestwo zostało objawione w Chrystusie; w Nim ujawniony został sekret królestwa Boga, przejawiający się w Jego znakach i cudach⁴⁴⁸. *Te rzeczy*, przejawy Jego mocy, są zarazem znakami przychodzącego królestwa⁴⁴⁹. Poza objawieniem Jezusa i Jego Królestwa, kontekst Łk 10, 18

⁴⁴⁴ Por. J. Homerski (opr.); E. Dąbrowski, F. Gryglewicz (red.), *Ewangelia według Św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004, s. 202.

⁴⁴⁵ Poza Mt 11, 25 i Łk 10, 21 występuje tylko w Dz 7, 24; nawiązuje do aktu stwórczego. Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 274.

⁴⁴⁶ Tytuł znany w ST, unikatowy w NT. Zob. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 443.

⁴⁴⁷ Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 470.

⁴⁴⁸ "Only the 'babes' have discerned the christological truth, that the kingdom is present in Jesus (...). Its content is the same as 'the secret of the kingdom of God'". Zob. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 277.

⁴⁴⁹ Por. W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew*, AB, Garden City, New York 1971, s. 144.

odnosi rozumienie tego terminu także do zwycięstwa nad szatanem; każdorazowo mamy więc do czynienia z realizacją zbawczych planów Boga⁴⁵⁰.

Uwielbienie Ojca przez Syna wyraża podziw dla tego planu Ojca, dla Jego woli objawienia się *małym*. Znaczenie czasownika ἐξομολογέω jest dość szerokie, w stronie medialnej (ἐξομολογοῦμαι) oznacza bowiem: *wyznawać* (grzechy, czyny), ale również *wychwalać, wysławiać, wielbić* oraz *uznawać*⁴⁵¹. W Flp 2, 11 odnosi się do uznawania Jezusa za Pana. Słowa Jezusa są zatem rodzajem publicznego wyznania Ojca⁴⁵², pochwałą Jego osoby. John Nolland widzi w tym terminie septuagintalizm, który należy tłumaczyć jako *dziękować*, występujący często w psalmach dziękczynnych⁴⁵³. Według Dale C. Alisona i William David Daviesa, Jezus dziękuje Ojcu za odkrywanie i zakrywanie objawienia, za poznanie, które Mu przekazał oraz za odpoczynek dany utrudzonym (w. 28)⁴⁵⁴. Tekst paralelny z Łk 10, 21-22 ukazuje Ducha Świętego, jako inicjatora tego uwielbienia Ojca oraz radości Jezusa z Jego postanowienia, która stała się udziałem świętych Boga. Łukasz naukę o objawieniu Ojca przez Syna usytuawia w kontekście radości - z imion zapisanych w niebie (Łk 10, 20) oraz z przywileju poznania tajemnicy Boga (Łk 10, 23-24):

Καὶ στραφεὶς πρὸς τοὺς μαθητὰς κατ' ἰδίαν εἶπεν· μακάριοι οἱ ὀφθαλμοὶ οἱ βλέποντες ἃ βλέπετε.

λέγω γὰρ ὑμῖν ὅτι πολλοὶ προφῆται καὶ βασιλεῖς ἠθέλησαν ἰδεῖν ἃ ὑμεῖς βλέπετε καὶ οὐκ εἶδαν, καὶ ἀκοῦσαι ἃ ἀκούετε καὶ οὐκ ἤκουσαν.

Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: “Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie.

Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli”.

Mt zapisuje tę myśl dopiero w rozdziale 13., gdy wyjaśnia znaczenie przypowieści o siewcy (Mt 13, 16-17). Słowa te są wezwaniem do dziękczynienia za zaszczyt dostąpienia możliwości poznania Boga, który zechciał się objawić. Obaj synoptycy umieszczają perykopę

⁴⁵⁰ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 551.

⁴⁵¹ Zob. R. Popowski, *Wielki Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, [ἐξομολογέω], Warszawa 1995, s. 207-208. Richard T. France zauważa, że greckie ἐξομολογέω jest regularnym tłumaczeniem hebrajskiego czasownika *jada* w koniugacji hifil, który oznacza: *deklarować, oznajmiać; czynić znanym*. R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 444.

⁴⁵² Inaczej: R. T. France, *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007, s. 442-443. Autor widzi tutaj w sposób jednoznaczny modlitwę.

⁴⁵³ Zob. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005, s. 470.

⁴⁵⁴ Por. D. C. Allison, W. D. Davies, *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. II, London 2004, s. 274.

w różnych okolicznościach - Mateusz, jako odpowiedź na niewiarę Galilejczyków, natomiast Łukasz po udanej misji siedemdziesięciu, stąd ma ona u niego radośniejszy wydźwięk⁴⁵⁵. Wersja Łukaszowa ma też charakter bardziej uniwersalny⁴⁵⁶.

Tekst Mt 11, 25-27 stanowi klucz interpretacyjny dla pierwszej ewangelii kanonicznej. Te trzy wersety ukazują unikatową relację Ojca i Syna, w którą osoby boskie postanowiły włączyć prostaczków (w. 25). Chrystus objawia Boga po pierwsze, jako Ojca; trzykrotne użycie terminu "Ojciec" nie jest tutaj bez znaczenia. Poznanie ojcostwa Boga oraz synostwa Jezusa, a więc odkrycie tożsamości Boga, jest Jego pragnieniem, radością (w. 26). Mateuszowy zamysł przedstawienia Syna, jako Nowego Mojżesza, Mądrości Boga oraz Proroka Nowego Przymierza osiąga tutaj kulminację - w Chrystusie objawienie Boga osiąga wypełnienie. Ojciec przekazał wszystko Synowi, On zaś jest Jedynym pośrednikiem zbawienia, Jego pełnomocnikiem, a poznanie Boga dokonuje się tylko przez Niego. Eschatologiczna wspólnota Kościoła może mieć w nim udział dzięki otwartości, która jest udziałem prostych sercem i umysłem (οἱ νήπιοι) tych, którzy polegają na sprawiedliwości Boga, przyjmują prawdę Ewangelii i włączają się w Chrystusowe, synowskie uwielbienie.

⁴⁵⁵ Por. D. A. Hagner, *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993, s. 316-17. Autor zwraca tym samym uwagę na dookreślenie czasu wypowiedzi Jezusa; wyrażenie Mateuszowe jest bardziej ogólne, podczas, gdy Łukasz podkreśla czas radości powrotu z misji, a więc bardziej konkretny moment.

⁴⁵⁶ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1, Częstochowa 2011, s. 553. Wersja Łukasza jest bardziej lakoniczna, ma mniej dookreśleń, stąd wychodzi jakby poza odbiorców współczesnych Jezusowi, aby trafić do uczniów wszystkich wieków.

ZAKOŃCZENIE

Po dokonanej na wielu płaszczyznach analizie zagadnienia poruszonego w temacie dysertacji nasuwa się kilka zasadniczych wniosków. Ojcostwo ma swoje fundamentalne znaczenie dla historii, kultur i społeczeństw, choć różnie było przez nie rozumiane. Przez wieki podkreślano przede wszystkim ojcowską władzę oraz sam fakt zdolności przekazywania życia. Nie zawsze wiązało się to jednak z miłością i troską o zrodzone życie oraz wychowanie potomstwa. Intuicyjnie wyczuwano, że to drugie jest równie ważne, dlatego nastąpiła spirytualizacja słowa “ojciec”. Jako tytuł zaczął on przynależeć także do nauczycieli i autorytetów duchowych oraz tych, którzy stanowili wzory życia i mądrości życiowej. Płodność ojcowska rozumiana była także w sensie duchowego rodzenia uczniów, naśladowców, kontynuatorów danej misji bądź dzieła.

W sposób naturalny, we wszystkich omówionych w rozdziale I kulturach dopatrywano ojcowskich cech w bóstwie, jednak były one różnie pojmowane. Cechą wspólną było z pewnością traktowanie bóstwa jako początku świata, kosmosu i ludzkości. W niektórych kulturach boską płodność rozumiano bardzo naturalistycznie, w innych obserwowano stopniowe uduchowanie jej znaczenia, a rozumienie bóstwa i nazywanie go ojcem wiązało się raczej z traktowaniem go jako przyczyny istnienia świata i życia człowieka. Dostrzegano i przypisywano mu także troskę oraz opiekę nad światem, starano się zjednać jego przychylność, często w sposób podszyty lękiem. W Starym Testamencie widzimy przede wszystkim Boga, Jahwe, Świętego i Wszechmogącego, innego od świata i ludzi, jednocześnie

będącego ich Stwórcą. Szczególnym dziełem Boga jest człowiek, którego uczynił na swój obraz i podobieństwo (Rdz 1, 27). Człowiek zawdzięcza więc Bogu nie tylko życie oraz świat, który od Niego otrzymał, ale także noszone w sobie boskie podobieństwo. Izrael przypisywał Bogu ojcowskie cechy i sam odkrywał w sobie tożsamość syna, którego Ojciec stworzył, wybrał, wyprowadził z niewoli, a kiedy się od Niego oddalał, karał go, aby znów przygarnąć i otoczyć swoją pełną miłości troską.

Rozdział II w sposób syntetyczny starał się przedstawić w jakich kontekstach termin “ojciec” pojawia się w poszczególnych księgach Nowego Testamentu oraz jaka jest biblijna terminologia związana z ojcostwem. Kolejne rozdziały rozprawy zaprezentowały analizę tych wystąpień terminu ὁ πατήρ w Mt, w których Chrystus mówi o Bogu jak o swoim Ojcu (rozdział III) oraz jako Ojcu swoich uczniów (rozdział IV). Fundamentalnym dla Nowego Testamentu jest to rozróżnienie, które pokazuje, że Jezus i Jego relacja z Bogiem jest inna niż relacja z Ojcem wierzących w Niego. Synostwo Syna stało się nośnikiem zbawienia i objawienia Ojca. Jezus został posłany, aby pełnić Jego wolę i odkupić wszystkich, mimo że sam nie potrzebował odkupienia. Chrystus jest doskonałym, wiernym i świętym Synem. To On jako jedyny oglądał Boga i mógł o Nim zaświadczyć. W przekazywanym doświadczeniu Boga objawiał Go właśnie jako Ojca. Bycie Synem stanowiło rdzeń jego świadomości i tożsamości. Syn niejako musi objawiać Ojca, na Niego wskazywać. Ojcostwo Boga jest zatem nierozzerwalnie związane z synostwem Syna. Bóg będąc Ojcem, objawia Syna, Syn będąc Synem, objawia Ojca.

Jezus objawia, po pierwsze Boga, który jest Ojcem kochającym. Sam doświadczał tej miłości i mógł objawić ją uczniom. Ojciec jest troskliwy i wierny, nie ma względu na osoby; sprawia, że deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych (Mt 5, 45). Ojciec jest doskonały i przez Syna do tej doskonałości wzywa (Mt 5, 48). Zna także potrzeby dzieci, zanim te o coś Go poproszą (Mt 6, 8). Mateuszowe *Kazanie na Górze* ukazuje ojcowską dobroć Boga i jest wzorcowe dla uczniów Chrystusa, dla rozumienia i przeżywania przez nich synowskiej więzi z Ojcem.

Rozdział V doprowadza nas do serca misji Jezusa w ujęciu Mateuszowym, czyli do perykopy o objawieniu Ojca. To właśnie w krótkim tekście Mt 11, 25-27 ὁ πατήρ pojawia się aż 3 razy. To tutaj też zostaje ukazana absolutna wzajemność relacji Ojca i Syna. Chrystus jest tym, który otrzymał mandat, aby objawić, kim jest Ojciec i to On decyduje, komu chce to objawić. Ojciec, który pragnie być poznany, posyła Syna, aby móc być bliżej swoich dzieci,

szczególnie *maluczkich*, którzy całą swoją ufność pokładają tylko w Nim. Takie jest właśnie upodobanie Boga - On chce być poznany, chce być kochany. Chrystus uwielbia Go za tę zbawczą pedagogikę miłości. Objawienie Ojca jawi się zatem jako radość - zarówno Ojca, jak i Syna.

Biblijny temat ojcostwa Bożego stanowi podwaliny do mówienia o patrocentryzmie chrześcijańskim. Spośród synoptyków, to właśnie Mateusz najczęściej i najchętniej nazywa Boga Ojcem. Rozdział 11. jego ewangelii ukazuje objawienie Ojca jako rdzeń Jezusowej misji. Chrystus w całym swoim życiu, przepowiadaniu, działaniu, cudach i przede wszystkim w dziele odkupienia, wypełnia wolę Ojca, jest Mu posłuszny i na Niego wskazuje. To Ojciec sprawił, że Jezus będąc na świecie, objawia Go uczniom. Ojciec jest więc centrum chrześcijaństwa. Bóg najpełniej objawia, kim jest w swoim ojcostwie poprzez osobę Syna, który przynosi poznanie Ojca. Fascynującym jest też udział w tej misji ludzkiego ojcostwa i macierzyństwa, które wszczepione w ojcostwo Boga stają się drogą do Jego poznania. Zwięźle ujął to Jan Witold Żelazny: “[...] uczestnictwo w ojcostwie jest darem Boga i winno być [...] zawsze na wzór swojego prototypu - Stwórcy wszechrzeczy”⁴⁵⁷.

Chrześcijaństwo jest więc patrocentryczne, Ojciec jest jego centrum. Zazwyczaj słyszy się w zwyczajnym nauczaniu Kościoła o Chrystusie, o Jego misji, słowach, zbawieniu, które przyniósł człowiekowi. Osoba Ojca pozostaje jakby w cieniu. Tymczasem Ojciec jest inicjatorem wszelkiego dobra, dlatego misją Syna było Jego objawianie. Udział w niej powinien stanowić powinność dla rzeszy chrześcijan, chcących okazać Ojcu wdzięczność za dzieła dokonane przez Jezusa, w których jaśnieje Jego ojcowska miłość. Należy żywić nadzieję, że wnioski badawcze, będące wynikiem dokonanej analizy znajdą swoje praktyczne zastosowanie i będą rzutowały na pogłębienie rozumienia ojcostwa Boga, a jeszcze bardziej na pogłębienie ojcowsko-synowskiej relacji z Nim. To z kolei wpływa na rozumienie siebie i swojej tożsamości oraz określa pewien styl życia - osobistego i wspólnotowego, którego wzorem jest właśnie Ojciec.

Kształt dysertacji pozostawia też pewne przestrzenie, nad którymi warto pochylić się w przyszłych badaniach nad tematem ojcostwa Boga. Z racji ilości materiału badawczego, który zawiera w Mt odniesienia do poruszonego zagadnienia, zasadne byłoby poświęcenie uwagi miejscom, których nie wyeksponowano, a z pewnością byłyby cennym wkładem dla

⁴⁵⁷ J. W. Żelazny, *Ojcostwo w listach Teodoretą z Cyru*, [w:] I. Salamowicz-Górska, J. Naumowicz, S. Strękowski, [przypg.], *Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej*, SACH 15, Warszawa 2001, s. 88.

tematu. Inspirującym kierunkiem badań byłoby także pogłębienie refleksji w kierunku pneumatologii biblijnej, a przykładowo ujęty problem badawczy można by nakreślić w formie pytania: jaki udział w objawieniu Ojca ma Duch Święty? Z pewnością ważnymi zagadnieniami są także kwestie synostwa Bożego widzianego w odniesieniu do ojcostwa Boga, a także temat synostwa wierzących oraz ich powołania do uwielbiana Ojca, powołania, chciałoby się rzec, fundamentalnego. Niech te przestrzenie doczekają się swojego rozwinięcia w przyszłych badaniach na polu teologii biblijnej, gdyż z pewnością przedłożona rozprawa nie wyczerpuje bogactwa, które stanowi Ewangelia, w szczególności w ujęciu Mateuszowym.

Małgorzata Pisarska,

Kraków, 16.06.2023 r.

BIBLIOGRAFIA

1. Kodeksy i przekłady biblijne

Biblia Tysiąclecia, wyd. 4, Poznań 1997.

Biblia Tysiąclecia Online, wyd. 4, Poznań 2003.

Grecko-Polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, Popowski R., Wojciechowski M. (tłum.), Warszawa 1994.

Novum Testamentum Graece, Nestle-Aland 27th Edition, Stuttgart 1993.

Nowy Testament Grecki i Polski, Bogacz R., Mazur R. (red.), Poznań 2017.

Septuaginta (LXT), Old Greek Jewish Scriptures, Rahlfs A. (red.), Stuttgart 1935.

2. Dokumenty kościelne

Adhortacja apostołska *Verbum Domini* ojca świętego Benedykta VI o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, Kraków 2010.

Encyklika *Redemptoriss missio* ojca świętego Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego, Wrocław 1995.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.

Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, [w:] Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, Poznań 2002.

Papieska Komisja Biblijna, *Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*, Kielce 2009.

Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1993.

Bulla *Misericordiae vultus* ojca świętego Franciszka o nadzwyczajnym jubileuszu miłosierdzia, Wrocław 2015.

3. Słowniki i opracowania

Achtemeier P. J. (red. nauk.), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999.

Bosak P. Cz., *KATA MAΘΘAION. Analiza gramatyczna. Słownik grecko-polski*, Pelplin 2002.

- Bosak P. Cz., *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, Pelplin 2001.
- Briks P., *Podręczny Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2000.
- Léon-Dufour X. (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań-Warszawa 1985.
- Piwowar A., *Greka Nowego Testamentu. Gramatyka*, Kielce 2010.
- Popowski R., *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2007.
- Popowski R., *Wielki Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, 2006.
- Strong J., *Grecko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, Warszawa 2015.
- Strong J., *Hebrajsko-Polski i Aramejsko-Polski Słownik Stronga z lokalizacją słów hebrajskich i aramejskich oraz kodami Baumgartenera*, Warszawa 2017.
- Koehler L., Baumgartner W., Stamm J. J., *Wielki Słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. I, Warszawa 2008.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- Ostański P., *Bibliografia Biblistyki Polskiej*, t. 1-5, Poznań 2002-2015.
- Plich J. J., *Słownik kultury biblijnej*, Częstochowa 2004.
- Fouilloux D., Langlois A., Le Moigné A. i in., *Kultura Biblijna. Słownik*, Warszawa 1997.
- Ryken L., Wilhoit J. C., Longman III T., *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa 1998.

4. Komentarze do Mt

- Albright W. F., Mann C. S., *Matthew*, AB, Garden City-New York 1971.
- Allison D. C., Davies W. D., *The Gospel according to saint Matthew*, ICC, vol. I-III, London 2004.
- Fausti S., *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Mateusza*, Częstochowa 2007.
- France R. T., *The Gospel of Matthew*, NICNT, Grand Rapids 2007.
- Hagner D. A., *Matthew 1-13*, WBC, t. I, Dallas 1993.
- Harrington D. J. (ed.), *The Gospel of Matthew*, SP, Collegeville-Minnesota 1991.
- Homerski J. (opr.), Dąbrowski E., Gryglewicz F. (red.), *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 2004.
- Keener C. S., *A commentary on the Gospel of Matthew*, Grand Rapids 1999.
- Loski T., *Ewangelia według św. Mateusza*, Moja Ewangelia, cz. 1, Katowice 1995.
- Mitch C., Sir E., *The Gospel of Matthew*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2010.

- Mounce R. H., *Matthew*, NIBC, Peabody-Massachusetts 2004.
- Nolland J., *The Gospel of Matthew*, NIGTC, Grand Rapids 2005.
- Paciorek A., *Ewangelia według świętego Mateusza*, NKB.NT, t. I, cz. 1 i 2, Częstochowa 2005, 2008.
- Paciorek A., *Ewangelia według św. Mateusza*, PKB, t. I (rozdz. 1-13) i II (rozdz. 14-28), Tarnów 2009.
- Turner D. L., *Matthew*, ECNT, Grand Rapids 2008.

5. Pozostałe komentarze

- Bielawski K. (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004.
- Bielawski K. (red.), *Modlitwa Pańska. Komentarze łacińskich Ojców Kościoła IV-V w.*, Kraków 2004.
- Bock D. L., *Luke*, IVPNTC, Downers Grove 1994.
- Brown R. E., *The Gospel According to John*, AB (XIII-XXI), New York 1970.
- Donahue J. R., Harrington D. J., *The Gospel of Mark*, SP, Collegeville-Minnesota 2002.
- Gryglewicz F. (red.), *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 2007.
- Healy M., *The Gospel of Mark*, CCSS, Grand Rapids - Michigan 2008.
- Johnson L. T., *The Acts of the Apostles*, SP, Collegeville - Minnesota 1992.
- Johnson L. T., *The Gospel of Luke*, SP, Collegeville - Minnesota, 1991.
- A. Malina, *List do Hebrajczyków*, NKB.NT, Częstochowa 2018.
- Michaels J. R., *John*, NIBC, New Testament Series, Peabody - Massachusetts 2002.
- Mickiewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza*, NKB.NT, t. III, cz. 1 i 2, Częstochowa 2011-2012.
- Molney J. F., *The Gospel of John*, SP, Collegeville - Minnesota 1998.
- Ostański P., *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny Komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005.
- Paciorek A. (tłum., wstęp, komentarz), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, List do Hebrajczyków*, Lublin 1998.
- Stachowiak L. (opr.), *Ewangelia według św. Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, Poznań 2008.
- Wojciechowski M., *Apokalipsa św. Jana*, NKB.NT, t. XX, Częstochowa 2012.

6. Literatura przedmiotu

- Augustyn J. (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998.
- Bednarz M., *Bóg Ojciec w przekazie czterech ewangelii*, [w:] Łubda P. (red.), *Bóg Ojciec*, Tarnów 2015.
- Drozd J., *Ojciec Nasz. Modlitwa Pańska*, Katowice 1983.
- Durrwell F.-X., *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, Kielce 2000.
- Galot J., *Serce Ojca*, Warszawa 1962.
- Guerry É., *Do Ojca*, Warszawa 1962.
- Kasiłowski P., *Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5, 48). Naśladowanie Ojca w Ewangelii Mateusza*, [w:] Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, Mickiewicz F., Warzecha J. (red.), Warszawa 1999.
- Kudasiewicz J., *Poznawanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej. "Błogosławiony Pan, Bóg Izraela" (Łk 1, 68)*, t. I, Kielce 2000.
- Langkammer H., *Bóg jako ojciec w świetle Nowego Testamentu*, Radom 1999.
- Łach J., *Bóg, Ojciec Niebieski, wzorem ludzkich zachowań w świetle pism Nowego Testamentu*, [w:] Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, Mickiewicz F., Warzecha J. (red.), Warszawa 1999.
- Łach J., *Określenie Boga Ojcem w Ewangelii św. Mateusza*, [w:] Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, Mickiewicz F., Warzecha J. (red.), Warszawa 1999.
- Warzecha J., *Ojcostwo Boga w Piśmie Świętym*, [w:] Dąbrowska M. (red.), *Abyście znali Ojca waszego. Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego*, Poznań 1999.
- Marchal W., *Abba Vater. Die Vaterbotschaft des Neuen Testaments*, NR, Heft 20, Düsseldorf 1966.
- Ratzinger J., *Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego*, [w:] Dąbrowska M. (red.), *Abyście znali Ojca waszego. Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego*, Poznań 1999, s. 7-17.
- Szczurek J. D., *Bóg Ojciec w tajemnicy Trójcy Świętej. Elementy patrylogii*, Kraków 2003.
- Szczurek J. D., *Bóg Ojciec w źródłach teologii. Zarys patrylogii*, Kraków 2000.
- Szłaga J. B., *Objawienie ojcostwa Bożego przez Jezusa Chrystusa*, [w:] Dec I. (red.), "Abba", *Ojciec w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998.
- Tyrawa J., *Ojciec jako imię własne Boga - Bóg jako Ojciec*, [w:] Dec I. (red.), "Abba", *Ojciec w stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, Wrocław 1998.
- Vannier M. A., *Bóg Ojciec. Tajemnica miłość. Ojcowie Kościoła o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999.

Żelazny J. W., *Ojcostwo w listach Teodoreta z Cyru*, [w:] Salamowicz-Górska I., Naumowicz J., Strękowski S. [przyg.] *Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej*, SACH 15, Warszawa 2001.

7. Literatura pomocnicza

Bator W., *Myśl starożytnego Egiptu*, Kraków 1993.

Bednarz M., *Jezus Sługą Pańskim według Nowego Testamentu*, Tarnów 2001.

Bielicki M., *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1973.

Carcopino J., *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, Warszawa 1960.

Chrostowski W. [przekł.], *Starożytny Izrael. Od czasów Abrahama do zburzenia Jerozolimy przez Rzymian*, Warszawa 1994.

Contenau G., *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa 1963.

Delumeau J., Roche'a D. (red.), *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995.

Filon Aleksandryjski, *Pisma*, Kraków 1994.

Friedman M. (tłum.), Śpiewak P. (kom.), *Sentencje ojców. Pirke Awot*, Kraków 2015.

Gillmeister A., Musiał D., *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012.

Hendrickx H., *The Sermon on the Mount*, SSG, London 1984.

Hurtado L. W., *God in New Testament Theology*, Nashville 2010.

Jasiński A. S., *Jezus jest Panem. Kyriologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1996.

Jelonek T., *Kultura Mezopotamska a Biblia*, Kraków 2009.

Kłys J., *Rodzina dziedzictwem ludzkości. Zarys etologii*, Szczecin 1995.

Kosznicki M., *Obraz ojca-filozofa w późnoantycznych mowach Temistiusza*, [w:] *Spoleczeństwo i religia w świecie antycznym. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej (Toruń, 20-22 września 2007 r.)*, Olszaniec S. i Wojciechowski P. (red.), Toruń 2010.

Krawczyk R., *Instytucje społeczne i religijne starożytnego Izraela*, Siedlce 2009.

Kumaniecki K., *Historia Kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1967.

Langkammer H., *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Legnica 2007.

Lemaire A., *Dzieje biblijnego Izraela*, Poznań 2002.

Mędala S., *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994.

Montet P., *Egipt i Biblia*, Warszawa 1968.

Montet P., *Życie codzienne w Egipcie w epoce Ramessydów*, Warszawa 1964.

- Parchem M., *Obraz Boga w pismach apokaliptycznych okresu Drugiej Świątyni*, Bydgoszcz 2013.
- Platon, *Timaios. Kritias*, Kęty 2002.
- Ricciotti G., *Dzieje Izraela*, Warszawa 1956.
- Romaniuk K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981.
- Rucki M., *Modlitwa Pańska w kontekście mentalności żydowskich adresatów Ewangelii Mateusza*, Wrocław 2014.
- Stabryła S., *Starożytna Grecja*, Warszawa 1988.
- Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła* (wybór i przekład J. Salij), Poznań 2001.
- Warzecha J., *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005.
- Vaux de R., *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, London 1961.
- Veyne P. (red.), *Historia życia prywatnego. Od Cesarstwa Rzymskiego do roku tysięcznego*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005.
- Winniczuk L., *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983.
- Witkowski S., *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5-7*, Kraków 2004.
- Wypustek A., *Życie rodzinne starożytnych Greków*, Wrocław 2007.
- Żak E., *Elementy sakralne i karne w uregulowaniach prawa rzymskiego dotyczących porzucenia dziecka*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Dębiński A. i Kuryłowicz M. (red.), Lublin 1998.

SITOGRAFIA

- Barr J., *Abba isn't daddy*, JThS, vol. 39, Issue 1, April 1988, p. 28-47. DOI: <https://doi.org/10.1093/jts/39.1.28>.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, [ojciec], Kraków 2005, s. 385. <https://docer.pl/doc/xxne5ns> [dostęp: 10.02.2022].
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, [ojciec], s. 376-377. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/510848/edition/426538?language=pl> [dostęp: 09.02.2022].
- Czur T., *Elementy patrylogiczne w teologii Jeana Galota i Brunona Fortego. Zarys patrylogii estetycznej*, TwP 7, 2 (2013), s. 125-139. DOI: <https://doi.org/10.31743/twp.2013.7.2.08>.

Eckmann A., *Starożytna rodzina grecka i rzymska*, VoxP 8, Lublin 1985, s. 29-50. DOI: <https://doi.org/10.31743/vp.10417>.

Fijołek B., *Biblijne oblicze Boga Ojca*, [w:] Zimny J., *Ojcostwo - Rodzaje i formy*, Stalowa Wola 2014, s. 13-21. http://www.pedkat.pl/images/ksiazki/Ojcostwo_-_Rodzaje_i_formy.pdf [dostęp: 09.02.2022].

Gordon C. H., *Fratriarchy in the Old Testament*, JBL, vol. 54, No. 4 (Dec., 1935), pp. 223-231. DOI: <https://doi.org/10.2307/3259787>.

Grodecka M., *Kryzys ojcostwa lub/i zamiana jego miejsca w rodzinie*, HW, t. 15 nr 36 (2016), s. 153-169. DOI: <https://doi.org/10.17399/HW.2016.153609>.

Hałas S., *Bóg jako miłosierny ojciec: biblijne podstawy teologii miłosierdzia*, Sympozjum 7/2(11), 47-60, 2003. [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sympozjum/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)-s47-60/Sympozjum-r2003-t7-n2\(11\)-s47-60.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Sympozjum/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)-s47-60/Sympozjum-r2003-t7-n2(11)-s47-60.pdf) [dostęp: 18.02.2022].

Harężga S., *“Będziemy do Niego podobni” - nadzieja chrześcijan według 1 J 3, 1-3*, VV 9 (2006), s. 121-134. DOI: <https://doi.org/10.31743/vv.1409>.

Homerski J., *Królestwo mesjańskie w nauczaniu proroków*, RTK, t. XI, z. 1, 1964, s. 39-56. <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ba/article/view/2965/2919> [dostęp: 06.04.2022].

Jachym J., *Biblia o Bogu Ojcu*, ŁST, 2000, 9, s. 207-212. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Lodzkie_Studia_Teologiczne/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9-s207-212/Lodzkie_Studia_Teologiczne-r2000-t9-s207-212.pdf [dostęp: 15.02.2023].

Jaczynowska M., *Religie świata rzymskiego, cz. I*, Warszawa 1987. <https://docer.pl/doc/5v1e5c> [dostęp: 25.02.2022].

Jezierska E. J., *Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej*, WPT 19 (2011), nr 1, s. 105-112. DOI: <https://doi.org/10.34839/wpt.2011.19.1.105-112>.

Kiejza A., *Bóg jako Ojciec według Apokalipsy św. Jana*, RT, t. XLIX, zeszyt 1 – 2002, s. 129-146. <https://czasopisma.kul.pl/ba/article/view/1246/1198> [dostęp: 23.02.2022].

Klich A. E., *Chrzest zjednoczeniem ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa (Rz 6, 1-14)*, RBL 70 (2) 2017, s. 147-161. DOI: <https://doi.org/10.21906/rbl.288>.

Kot P., *“Ja jestem Bogiem, a nie człowiekiem!” (Oz 11, 9): prorocka wizja doskonałej miłości Boga “Ojca mającego serce matki”*, VV 23 (2013), s. 39-56. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2013-t23/Verbum_Vitae-r2013-t23-s39-56/Verbum_Vitae-r2013-t23-s39-56.pdf [dostęp: 23.02.2022].

Kot S., *Historia wychowania. Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII*, t. I, Warszawa 1996. <https://docer.pl/doc/xsnsens> [dostęp: 25.02.2022].

Krawczyk R., *Historyczne początki starożytnego Izraela: wprowadzenie w tematykę*, FT 3, 7-12/2002.

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum_Teologiczne/Forum_Teologiczne-r2002-t3/Forum_Teologiczne-r2002-t3-s7-12/Forum_Teologiczne-r2002-t3-s7-12.pdf [dostęp: 16.12.2022].

Krasiński J., *Bóg Ojciec w refleksji teologicznej: pokłosie Roku Boga Ojca*, CT 70 (2000) nr 1, s. 87-109.

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s87-109.pdf [dostęp: 24.05.2022].

Kwas A., *Bóg Ojcem w Nowym Testamencie*, RBL 35 (1982) nr 3, s. 186-193. DOI: <https://doi.org/10.21906/rbl.1856>.

Langkammer H., *Jednostki literackie i teologiczne w 1 Kor 8, 6*, RTK, t. XV, zeszyt 1, 1968, s. 97-109.

<https://9lib.org/document/q7wld1rz-widok-jednostki-literackie-i-teologiczne-w-kor.html> [dostęp: 17.02.2022].

List apostolski ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu roku 2000, *Tertio Millennio Adveniente*. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/tertio.html [dostęp: 21.04.2022].

Łabuda P., *Paweł jako ojciec i Bóg jako „abba, ojciec”*, VV 20 (2011), s. 171-190. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Verbum_Vitae/Verbum_Vitae-r2011-t20/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190/Verbum_Vitae-r2011-t20-s171-190.pdf [dostęp: 26.02.2022].

Pudelko J. J., *Bóg jako Ojciec w Ewangelii św. Mateusza na przykładzie Modlitwy Pańskiej*, WST XXV/1/2012, s. 171-180. <https://akademiatolicka.pl/wp-content/uploads/wst/25-1/Pudelko.pdf> [dostęp: 24.02.2022].

Rosik M., *W Chrystusie wszyscy będą ożywieni (1 Kor 15, 22B), Rola cytatów ST w Pawłowej argumentacji za zmartwychwstaniem (1 Kor 15, 12-58)*, BBiblica, Wrocław 2010. https://www.academia.edu/43269742/_W_CHRYSTUSIE_WSZYSCY_B%C4%98D%C4%84_W_CHRYSTUSIE_WSZYSCY_B%C4%98D%C4%84_O%C5%BBYWIENI_1_KOR_15_22B_O%C5%BBYWIENI_1_KOR_15_22B [dostęp: 17.02.2022].

Rycerz Z., *“Bogactwo” Bożego miłosierdzia w listach św. Pawła*, PS 24 (2020) nr 1 (59), s. 57–66. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/ps.3565>.

Szcześniak M. D., *Malarskie przedstawienie Boga Ojca według przesłania s. Eugenii Ravasio w kontekście tradycji ikonograficznej - studium kulturoznawcze*, Kraków 2020. <https://ignatianum.edu.pl/storage/files/September2020/Praca%2520doktorska.%2520Maria%2520Szcze%25C5%259Bniak.pdf> [dostęp: 04.06.2022].

Szczurek J. D., *Rozwój Teologii Boga Ojca w soborowym nauczaniu Kościoła o Trójcy Świętej*, [w:] *Rozwój dogmatu trynitarnego: perspektywa historiozbowcza*, Baron A., Kupczak J., Szczurek J. D. (red.), Kraków 2015, s. 61-105. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374384162.04>.

Szmajdziński M., *Ciężar ojcostwa w Księdze Ozeasza*, VV 20 (2011), s. 59-92. https://documen.site/download/verbum-20indb_pdf [dostęp: 24.02.2022].

Witkowski S., *Aspekty ojcostwa Bożego w wybranych perykopach Mateuszowych*, PS 24 (2020) nr 4 (62), s. 137-148. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/ps.3788>.

Wojciechowska K., Rosik M., *Mądrość zstępująca z góry. Komentarz strukturalny do Listu św. Jakuba*, Warszawa 2018. <http://www.mariuszrosik.pl/wp-content/uploads/2019/05/M%C4%85dro%C5%9B%C4%87-zst%C4%99puj%C4%85ca-z-g%C3%B3ry.-Komentarz-strukturalny-do-Listu-%C5%9Bw.-Jakuba.pdf> [dostęp: 22.02.2022].

SPIS ANEKSÓW

1. Ilość wystąpień terminu \acute{o} $\pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ w poszczególnych księgach Nowego Testamentu.
2. Analiza deklinacyjna terminu \acute{o} $\pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ w Mt.
3. Wystąpienia terminu \acute{o} $\pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ w ewangeliach kanonicznych.
4. Wystąpienia zwrotu \acute{o} $\pi\alpha\tau\acute{\eta}\rho$ $\mu\omicron\upsilon$ w Mt.
5. Modlitwa Pańska.